

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
VII kadencja



**Odpowiedzi**  
na oświadczenia złożone przez senatorów  
na 65. i 66. posiedzeniu Senatu

Warszawa  
2011 r.



## SPIS TREŚCI

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 65. posiedzeniu Senatu:

senatora Stanisława Bisztygi . . . . .	7
senatora Przemysława Błaszczyka . . . . .	9
senatora Grzegorza Czeleja . . . . .	11
senatora Jana Dobrzyńskiego . . . . .	29
senatora Stanisława Gogacza . . . . .	39
senatora Piotra Kalety . . . . .	43
senatora Kazimierza Kleiny . . . . .	48
senatora Ryszarda Knosali . . . . .	51
senatora Rafała Muchackiego . . . . .	60
senatora Władysława Ortyła . . . . .	62
senatora Czesława Ryszki . . . . .	65
senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	68
senatora Eryka Smulewicza . . . . .	77
senatora Andrzeja Szewińskiego . . . . .	87
senatora Marka Trzcńskiego . . . . .	89
senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	107

### ODPOWIEDZI NA OŚWIADCZENIA

złożone na 66. posiedzeniu Senatu:

senator Małgorzaty Adamczak . . . . .	119
senatora Grzegorza Czeleja . . . . .	122
senatora Władysława Dajczaka . . . . .	135
senatora Jana Dobrzyńskiego . . . . .	140
senatora Ryszarda Góreckiego . . . . .	146
senatora Piotra Gruszczyńskiego . . . . .	148
senatora Andrzeja Grzyba . . . . .	150
senatora Piotra Kalety . . . . .	153
senatora Ryszarda Knosali . . . . .	156
senatora Stanisława Koguta . . . . .	164
senatora Marka Konopki i innych senatorów . . . . .	168
senatora Antoniego Motyczki . . . . .	170
senatora Władysława Ortyła . . . . .	173
senatora Czesława Ryszki . . . . .	175
senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	176
senatora Eryka Smulewicza . . . . .	181
senatora Grzegorza Wojciechowskiego oraz senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	188



# **65. POSIEDZENIE SENATU**

(17 listopada 2010 r.)



**Oświadczenie senatora Stanisława Bisztygi**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o informacje na temat zamierzeń rządu w zakresie towarzystw budownictwa społecznego oraz wspierania budownictwa mieszkaniowego.

Towarzystwa budownictwa społecznego, popularne TBS, były i są ogromną szansą na uzyskanie własnego mieszkania. Dlaczego więc nie można wyrazić zgody na wykupienie mieszkań przez obecnych lokatorów? Realizacja tego postulatu, zgłaszanego przez wiele środowisk, to nie tylko możliwość uzyskania dodatkowych wpływów do budżetu państwa, ale także ożywienia i dalszego rozwoju tej formy budownictwa.

Będę bardzo wdzięczny za informacje, na jakim etapie są sygnalizowane zmiany w ustawodawstwie, dotyczące przedstawionych problemów.

Z poważaniem  
Stanisław Bisztyga

**Odpowiedź**

Warszawa, 22 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Stanisława Bisztygę w sprawie zamierzeń rządu w zakresie towarzystw budownictwa społecznego oraz wspierania budownictwa mieszkaniowego (przekazane pismem z dnia 24 listopada 2010 r., znak: BPS/DSK-043-3114/10), uprzejmie przekazuję poniższe stanowisko.

Pragnę poinformować, że w dniu 30 listopada br. Rada Ministrów zatwierdziła dokument pt. „*Główne problemy, cele i kierunki programu wspierania budownictwa mieszkaniowego do 2020 roku*”. Powstał on w odpowiedzi na rezolucję Sejmu RP z dnia 19 lutego 2010 r. w sprawie Rozwoju Budownictwa Mieszkaniowego na lata 2010–2020 (M.P. Nr 10, poz. 89), w której posłowie dostrzegli konieczność opracowania programu określającego zasady wspierania budownictwa mieszkaniowego i jego rozwoju w najbliższych latach.

Dokument przyjęty przez Radę Ministrów składa się z kilku części merytorycznych. W warstwie diagnostycznej zidentyfikowano podstawowe problemy polskiego mieszkalnictwa na tle dotychczas realizowanej polityki mieszkaniowej państwa. Analiza dowiodła konieczności zmiany dotychczasowego modelu polityki mieszkaniowej i określenia nowych celów, kierunków i instrumentów tej polityki.

Planowane instrumenty polityki mieszkaniowej zostały zasadniczo określone w ramach trzech podstawowych segmentów budownictwa mieszkaniowego (budownictwo socjalne, budownictwo społeczne, budownictwo własnościowe), uzupełnionych o instrumenty związane z utrzymaniem zasobów mieszkaniowych oraz ogólne instrumenty sektorowe (polityka podatkowa, wsparcie infrastruktury technicznej towarzyszącej budownictwu mieszkaniowemu). Jednocześnie przedstawiono planowane działania towarzyszące racjonalizacji struktury wydatków budżetowych na mieszkalnictwo,

wskazując na konieczność stopniowej realizacji tzw. starych zobowiązań odziedziczonych po poprzednim ustroju politycznym (pomoc w spłacie spółdzielczych kredytów mieszkaniowych, wypłata premii gwarancyjnych) oraz wygaszenie z początkiem 2014 roku systemu zwrotu osobom fizycznym części wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym. Zarysowano również konieczność przyszłej dyskusji dotyczącej dalszych zmian w zakresie planowania przestrzennego, gospodarowania nieruchomościami, prawa budowlanego i regulacji rynku najmu. Ponadto przedstawiono propozycje dotyczące podstawowych zmian zasad regulujących rynek najmu mieszkań i zasad gospodarowania zasobami mieszkaniowymi samorządów gminnych i towarzystw budownictwa społecznego.

W kwestii zamierzeń rządu w zakresie działalności towarzystw budownictwa społecznego dokument „*Główne problemy, cele i kierunki programu wspierania budownictwa mieszkaniowego do 2020 roku*” przewiduje wprowadzenie rozwiązań prawnych umożliwiających wykup z zasobów towarzystw budownictwa społecznego oraz spółdzielni mieszkaniowych lokali mieszkalnych powstałych z udziałem preferencyjnych kredytów udzielonych ze środków Krajowego Funduszu Mieszkaniowego lub Banku Gospodarstwa Krajowego. Decyzję dotyczącą sprzedaży lokali podejmowałby właściciel zasobu, w ramach szczegółowych zasad określonych w ustawie. Dodatkowo, proponuje się wprowadzenie sposobu i trybu ustalania czynszów przez towarzystwa budownictwa społecznego na podstawie ogólnych zasad określonych w ustawie z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Ponadto, nie będzie obowiązywać ograniczenie maksymalnej wysokości stawek czynszowych. Jednocześnie lokatorzy zyskają możliwości, w ramach określonych w przepisach zasad, kwestionowania wysokości ewentualnych podwyżek czynszów. Planowane jest również uszczegółowienie i doprecyzowanie regulacji dotyczących towarzystw budownictwa społecznego w odniesieniu do łączenia, podziału, przekształcania, rozwiązania lub upadłości, z uwzględnieniem ich specyfiki jako przedsiębiorstw posiadających zasób mieszkaniowy służący zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych. Dalszy rozwój tego typu budownictwa ma być realizowany we współpracy z samorządami gminnymi, w ramach przedsięwzięć opartych na partnerstwie publiczno-prywatnym. Przewiduje się poza tym wypracowanie nowych rozwiązań w zakresie finansowania inwestycji w ramach budownictwa społecznego, w tym kontynuację na nowych zasadach udzielania preferencyjnych kredytów towarzystwom budownictwa społecznego i spółdzielniom mieszkaniowym.

Tekst przyjętego przez Radę Ministrów dokumentu dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Ministerstwa Infrastruktury (w dziale: „Dokonania i zamierzenia”).

Przywołane powyżej działania przewidziane do realizacji w latach 2010–2020 stanowią jedynie ramę zamierzeń rządu w zakresie polityki mieszkaniowej państwa i będą przedmiotem dalszych prac resortowych w celu wypracowania konkretnych rozwiązań legislacyjnych, zaś ostateczną decyzję o finalnym kształcie regulacji podejmie Parlament RP.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Piotr Styczeń  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Przemysława Błaszczyka**

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Nawiązując do spotkania z mieszkankami Pabianic, chciałbym skierować zapytanie odnośnie do uznania działalności żłobków, sklasyfikowanej w PKWiU z 2008 r. pod symbolem 88, za czynności zwolnione z obowiązku ewidencji obrotu i kwot podatku należnego z zastosowaniem kas rejestrujących.*

*Na podstawie rozporządzenia ministra finansów z dnia 23 grudnia 2009 r. w sprawie zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji z zastosowaniem kas rejestrujących żłobki korzystają do 31 grudnia 2010 r. ze zwolnienia przedmiotowego, którym objęte są między innymi usługi w zakresie ochrony zdrowia i opieki społecznej – PKWiU z 1997 r., dział 85.*

*W nowym rozporządzeniu z dnia 26 lipca 2010 r. o zwolnieniach przedmiotowych określonych z załącznika usunięte zostały „usługi w zakresie ochrony zdrowia i opieki społecznej” (PKWiU z 1997 r., dział 85), co tym samym oznacza wprowadzenie obowiązku stosowania kas fiskalnych w żłobkach, podczas gdy taka ulga dla działających na analogicznej zasadzie przedszkoli została zachowana.*

*Mając na uwadze specyfikę działalności żłobków, sposób prowadzonej ewidencji dokumentowania wpłat za usługi w żłobkach (pobyt plus wyżywienie) dowodami kasowymi – kwitariuszami K-104, a także to, że te usługi są zwolnione z podatku VAT (załącznik nr 4 ustawy o podatku od towarów i usług), pytam, jakie są możliwości zmiany przepisów, jeśli uznamy działalność żłobków za czynności zwolnione z obowiązku ewidencji obrotu i kwot podatku należnego przy zastosowaniu kas rejestrujących.*

*Z wyrazami szacunku  
Przemysław Błaszczyk*

**Odpowiedź**

Warszawa, 6 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przekazane przy piśmie znak: BPS/DSK-043-3115/10 z dnia 24 listopada 2010 r. oświadczenie Pana Senatora Przemysława Błaszczyka w sprawie zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących, uprzejmie informuję.

Obowiązek prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących został wprowadzony mocą ustawy. Obowiązek ten, wynikający z regulacji zawartych w art. 111 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535 z późn. zm.), dotyczy wszystkich podatników dokonujących sprzedaży na rzecz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej oraz rolników ryczałtowych. Minister Finansów upoważniony został jedynie do wprowadzenia w drodze rozporządzenia, na czas określony, zwolnień od ewidencjonowania przy zastosowaniu kas dla niektórych grup podatników oraz niektórych czynności.

Wprowadzenie kas rejestrujących jako narzędzia ewidencjonującego obrót przy detalicznej sprzedaży towarów i świadczeniu usług miało miejsce w latach 1993–1994 i było związane z wdrożeniem w krajowym systemie podatkowym zasad funkcjonującego w krajach członkowskich UE podatku od wartości dodanej.

Instytucja kas rejestrujących w systemie podatku od towarów i usług powinna być kojarzona nie tylko z realizacją funkcji ewidencyjnej przy zastosowaniu tych urządzeń, ale również z koncepcją ochrony praw konsumenckich w zakresie przywileju otrzymania, bez specjalnych życzeń lub żądań ze strony klientów, dowodu dokumentującego nabycie towaru lub usługi, dowodu przedstawiającego sposób skalkulowania ceny i jej strukturę prezentującą kwotę naliczonego podatku na rzecz budżetu lub zastosowanie ulgi albo zwolnienia od podatku. Celowość rezygnacji z dalszego stosowania zwolnień z obowiązku ewidencjonowania za pomocą kas rejestrujących była przedmiotem dezyderatów wnoszonych przez komisje sejmowe, licznych interpelacji poselskich oraz wniosków i wystąpień obywatelskich.

Zagadnienie to było również szeroko komentowane przez prasę i inne publikatory. Rzecznik Praw Obywatelskich kierując stosowne wystąpienie do Ministra Finansów, zwracał również uwagę na konstytucyjną zasadę równości podmiotów wobec prawa i na tym tle zgłaszał swoje zastrzeżenia do praktyki przedłużania zwolnień od stosowania kas, w szczególności w sferze usług prawnych oraz medycznych.

Pragnę zauważyć, iż w rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 26 lipca 2010 r. w sprawie zwolnień z obowiązku prowadzenia ewidencji przy zastosowaniu kas rejestrujących (Dz. U. Nr 138, poz. 930) zrezygnowano z dalszego stosowania zwolnień od ewidencji kasowej w zakresie licznych grup zawodowych świadczących usługi m.in.: medyczne, prawnicze, doradcze i pokrewne, związane z szeroko rozumianą opieką społeczną, w zakresie kultury i sportu, a także dotyczące szerokiej kategorii drobnych grup zawodów rzemieślniczych, takich jak np. usługi ślusarskie, bednarstwo, kołodziejstwo, usługi hafciarskie, usługi krawieckie. Tym samym obowiązkiem ewidencjonowania na kasach objęci będą podatnicy reprezentujący różne zawody o zróżnicowanej skali obrotów osiąganych w wyniku prowadzenia działalności gospodarczej.

Chciałbym też zaznaczyć, iż ww. rozporządzenie przewiduje funkcjonowanie pewnych szczególnych rozwiązań związanych z wchodzeniem w obowiązek stosowania kas do ewidencji dla podatników o bardzo małych obrotach. Mniejsi podatnicy osiągający obroty poniżej kwoty 40 000 zł lub wykonujący niewielką ilość transakcji (do 50 w skali roku), czy też świadczący usługi, za które zapłata w całości wpływa odpowiednio na rachunek bankowy podatnika są nadal objęci systemem zwolnień od ewidencjonowania przy zastosowaniu kas rejestrujących.

Znaczącym jest również fakt, że w celu tworzenia odpowiednich warunków dla rozpoczynających działalność gospodarczą, nadal obowiązuje zapis ustawowy zapewniający refundację kosztów nabycia każdej z kas przez podatników w wysokości 90% ceny zakupu (netto), nie więcej jednak niż 700 zł przy zakupie kas na tzw. pierwsze wyposażenie. W związku z tym, zakup kas nie powinien stanowić istotnego obciążenia fiskalnego. Reasumując, rozstrzygnięcia zawarte w ww. rozporządzeniu, które w przyszłym roku obejmą również działalność żłobków, zmierzają do systematycznego i stopniowego ograniczania zakresu odstępstw od docelowego rozwiązania, o którym mowa w art. 111 ust. 1 ww. ustawy o podatku od towarów i usług.

W związku z powyższym nie mogę podzielić poglądu, że uzasadnione jest objęcie usług świadczonych przez żłobki zwolnieniem z obowiązku ewidencjonowania przy zastosowaniu kas rejestrujących.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Maciej Grabowski

### **Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja**

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Głód i niedożywienie będące efektem ubóstwa to poważne problemy współczesnego świata. Na świecie cierpi z tego powodu około miliarda osób. Problem ten dotyczy nie tylko krajów odległych od Polski. W naszym kraju w roku 2009 w ubóstwie żyło 5,7% Polaków, a więc była to grupa około dwóch milionów osób. Tymczasem paradoksalnie 1/3 światowej żywności przydatnej do spożycia marnuje się.

Obowiązująca od 1 stycznia 2009 r. zmiana ustawy o podatku od towarów i usług, pozwalająca przekazywać produkty spożywcze na rzecz organizacji pożytku publicznego bez konieczności odprowadzenia podatku VAT, uchroniła przed niepotrzebną utylizacją wiele ton żywności. Zmiana pozytywnie wpłynęła na działalność banków żywności, które odczuły znaczne zwiększenie ilości darowizn żywnościowych. W roku 2009 odnotowano ich wzrost o 40%, co pokazuje jak ważny wpływ ma polityka podatkowa na niesienie pomocy i zapobieganie marnowaniu żywności. Z wprowadzonych udogodnień może skorzystać dziś niestety jedynie część potencjalnych darczyńców, a mianowicie producenci produktów spożywczych. Nowe rozwiązania nie dotyczą dystrybutorów, właścicieli sklepów, restauratorów i innych podmiotów chcących przekazać żywność. Sytuacja ta prowadzi do tego, iż podmiotom tym bardziej opłaca się przekazać nadającą się jeszcze do spożycia żywność do utylizacji aniżeli na rzecz organizacji pożytku publicznego, które rozdysponują ją pomiędzy osoby potrzebujące.

Należy zwrócić uwagę na to, iż wymienione podmioty mogłyby darować o wiele więcej żywności niż producenci, ponieważ to właśnie u nich marnuje się więcej towarów spożywczych. Przyjęcie w ustawie podatkowej rozwiązania selektywnego i preferującego wąską grupę podatników, jaką są producenci, utrudnia zapobieganie marnowaniu żywności i ograniczanie skali niedożywienia. Jeśli chodzi o ochronę budżetu państwa przed ewentualnymi nadużyciami ze strony podatników, to warto podkreślić, iż zwolnienie podatkowe, o którym mowa, ma zastosowanie tylko wtedy, gdy produkty spożywcze są przekazywane na rzecz organizacji pożytku publicznego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie z przeznaczeniem wyłącznie na cele działalności charytatywnej prowadzonej przez te organizacje. Zwolnienie przysługuje tylko względem takich dostaw towarów spożywczych, które zostały wykonane nieodpłatnie. Dokonujący takiej dostawy powinien nadto prowadzić szczegółową dokumentację potwierdzającą dokonanie dostawy towarów na rzecz organizacji pożytku publicznego. Wydaje się, że takie rozwiązania nie narażą obrotu na patologie w odróżnieniu od rozwiązań, zgodnie z którymi produkty spożywcze mogłyby być przekazywane przez darczyńców bezpośrednio osobom potrzebującym.

W takim stanie rzeczy uzasadnione zdaje się rozważenie podjęcia prac nad zmianą brzmienia art. 43 ust. 1 pkt 16 ustawy o podatku od towarów i usług w taki sposób, aby każdemu darczyńcy umożliwić udzielanie pomocy żywnościowej na takich samych korzystnych zasadach. W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy planowana jest zmiana zakresu zwolnienia podatkowego stosowanego do darowizn żywności przekazywanych na cele charytatywne.

Z poważaniem  
Grzegorz Czelej

## Odpowiedź

Warszawa, 2 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z pismem z dnia 24 listopada 2010 r. znak BPS/DSK-043-3116/10, przy którym przesłano tekst oświadczenia złożonego przez Senatora Grzegorza Czeleja podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 r. w sprawie zmian zakresu zwolnienia podatkowego stosowanego do darowizn żywności przekazywanych na cele charytatywne, uprzejmie informuję.

Uregulowania zawarte w ustawie z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.) nie zakładają – co do zasady – opodatkowania podatkiem od towarów i usług darowizn towarów (w tym m.in. artykułów żywnościowych na rzecz potrzebujących). Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 1 tej ustawy opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług podlega odpłatna dostawa towarów i odpłatne świadczenie usług. Na podstawie art. 7 ust. 2 pkt 2 ww. ustawy opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług podlega przekazanie towarów bez wynagrodzenia, w szczególności darowizny, ale tylko wtedy, jeżeli podatnikowi przysługiwało prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego od tych czynności, w całości lub w części.

Funkcjonowanie systemu podatku od wartości dodanej w krajach członkowskich Unii Europejskiej podlega ścisłej harmonizacji. Oznacza to, że wszystkie państwa członkowskie zobowiązane są do zapewnienia zgodności krajowych przepisów w zakresie tego podatku z regulacjami wynikającymi z prawa wspólnotowego. Z tych względów również polskie przepisy dotyczące podatku od towarów i usług muszą być zgodne z przepisami wspólnotowymi, w szczególności z przepisami dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (Dz. U. UE L347 z 11.12.2006, ze zm.). Powyższa dyrektywa uniemożliwia państwom członkowskim UE dowolne kształtowanie wysokości stawek podatkowych i zwolnień od tego podatku. Dyrektywa nie przewiduje zwolnienia od VAT dla darowizn żywności podlegających opodatkowaniu tym podatkiem (tzn. w przypadkach, gdy darczyńcy służyło prawo do odliczenia podatku).

W ustawie o podatku od towarów i usług zawarte jest szczególne rozwiązanie odnoszące się do darowizn żywności. Zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 16 ww. ustawy zwalnia się od podatku dostawę towarów przez producenta, której przedmiotem są produkty spożywcze, z wyjątkiem napojów alkoholowych o zawartości alkoholu powyżej 1,2% oraz napojów alkoholowych będących mieszaniną piwa i napojów bezalkoholowych, w których zawartość alkoholu przekracza 0,5%, jeżeli są one przekazywane na rzecz organizacji pożytku publicznego, w rozumieniu ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, z przeznaczeniem na cele działalności charytatywnej prowadzonej przez te organizacje. Zwolnienie to, wprowadzone ustawą z dnia 7 listopada 2008 r. o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 209, poz. 1320) i obowiązujące od 1 stycznia 2009 r., wprowadzone zostało przez Parlament z inicjatywy senatorów w trakcie prac nad rządowym projektem nowelizacji ustawy o podatku od towarów i usług.

Rozwiązanie, aby wyłącznie producenci mogli korzystać ze zwolnienia, o którym mowa w ww. przepisie, wynika jednak ze specyfiki ich rozliczeń. U producentów żywności nie jest bowiem możliwe (w przeciwieństwie do handlowców) określenie podstawy opodatkowania w podatku od towarów i usług uwzględniającej realną wartość produktów spożywczych, gdyż do obliczenia tej podstawy uwzględnia się koszty wytworzenia, które w krótkim okresie, co do zasady nie ulegają zmianie. Argumentacja taka

nie znajduje natomiast uzasadnienia w przypadku handlowców dokonujących darowizn żywności, gdzie podstawa opodatkowania podatkiem VAT określona w art. 29 ust. 10 cyt. ustawy pozwala na uaktualnienie ceny nabycia towarów będących przedmiotem darowizny, nawet przy towarach pełnowartościowych, na podstawie ich realnej wartości uwzględniającej np. upływający wkrótce termin przydatności do spożycia.

Uprzejmie informuję, że mimo zrozumienia dla inicjatyw o tak ważnym znaczeniu społecznym, powyżej przedstawione uwarunkowania nie dają podstaw prawnych do podjęcia prac legislacyjnych w zakresie zwolnienia od podatku od towarów i usług darowizn żywności nawet na tak szlachetne cele.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Maciej Grabowski



### **Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Chciałbym zwrócić uwagę na problem dużych dysproporcji pomiędzy aktywnością zawodową kobiet i mężczyzn, zwłaszcza dotyczących osób w wieku 25–34 lat, a zatem wieku, w którym najczęściej podejmowane są decyzje o dziecku. Przyczyn niższego wskaźnika zatrudnienia kobiet we wskazanym przedziale wiekowym można upatrywać w fakcie, iż tylko i wyłącznie kobiety postrzegane są w kontekście obowiązków rodzinnych. W dyskusjach o łączeniu pracy zawodowej z rodziną ojcowie są na ogół pomijani. Stereotypowe przekonania dotyczące podziału obowiązków rodzinnych pomiędzy kobietami i mężczyznami powodują, iż kobiety są często defaworyzowane przez pracodawców. W kategoriach sposobu na walkę z tym niekorzystnym zjawiskiem można postrzegać promowanie partnerskiego modelu rodziny i wprowadzanie rozwiązań, które zacieśnią więzi ojca z dzieckiem.

Krokiem w dobrym kierunku było wprowadzenie do polskiego systemu prawa pracy instytucji urlopu ojcowskiego. Począwszy od bieżącego roku pracownik ojciec wychowujący dziecko ma prawo do urlopu ojcowskiego, początkowo zaledwie w wymiarze jednego tygodnia, który to wymiar w roku 2012 zwiększy się do dwóch tygodni. Jednocześnie wprowadzono możliwość skorzystania w określonych przypadkach z dodatkowego urlopu macierzyńskiego (o charakterze fakultatywnym), gdy matka po wykorzystaniu po porodzie czternastu tygodni urlopu macierzyńskiego zrezygnuje z pozostałej jego części na rzecz ojca, lub gdy pracownica wykorzysta urlop macierzyński w podstawowym wymiarze i pracownik ojciec złoży wniosek o dodatkowy urlop macierzyński, wskazując termin zakończenia urlopu matki. W ten sposób, wraz z wejściem w życie nowych przepisów, ojciec może pomóc młodej mamie w szybszym powrocie do życia zawodowego, czerpiąc jednocześnie satysfakcję z opieki nad dzieckiem.

Nowe rozwiązania cieszą się jednak niewielkim zainteresowaniem polskich ojców. Źródeł tego stanu rzeczy można by się dopatrywać w nieznaności nowych regulacji, gdyby nie fakt, że istniejące już od dłuższego czasu przysługujące obojgu rodzicom uprawnienie w postaci urlopu wychowawczego zostało wykorzystane jedynie przez 2,5% polskich mężczyzn, podczas gdy wśród kobiet odsetek ten wyniósł 49,9% (raport ministerstwa z 2007 r.). To pokazuje, iż osiągnięcie celu towarzyszącego wprowadzaniu rozwiązań prawnych wymaga przede wszystkim zmian w mentalności Polaków, w których swoją rolę może odegrać również państwo, na przykład poprzez kampanie społeczne czy publiczne dyskusje na ten temat. Za granicą urlopy ojcowskie cieszą się dużą popularnością. W Szwecji, gdzie urlop ojcowski już od lat jest na porządku dziennym, dobry przykład dla ojców przyszedł z samej góry – na urlop ojcowski wybrał się premier szwedzkiego rządu w latach 1996–2006, Göran Persson. Podaje się, że co najmniej 40% Szwedów korzysta z przysługującego im uprawnienia.

Chciałbym zwrócić uwagę także na aspekt sukcesywnego wydłużania urlopu macierzyńskiego w Polsce. Jak wskazują młode matki, działanie to bez uwzględnienia, że większą jego część mógłby wykorzystywać mężczyzna, może przyczynić się do pogłębienia zjawiska defaworyzacji kobiet na rynku pracy. Większe uczestnictwo ojca w urlopie macierzyńskim (jak i oczywiście w urlopie wychowawczym) zmieniłoby postrzeganie przez pracodawców obu płci na rynku pracy. Nie tylko kobieta byłaby postrzegana jako ta, która znika z firmy po urodzeniu dziecka.

Rozważając przedstawiony problem w kontekście zapewnienia alternatywnych form opieki nad dzieckiem, należy wskazać, iż w Polsce odsetek dzieci w wieku do 3 lat korzystających z opieki instytucjonalnej stanowi 2%. O ile ta forma opieki jest wykorzystywana w późniejszym okresie życia dziecka, o tyle w pierwszych latach jego życia młodzi rodzice boją się powierzać malucha osobie obcej i polegają w tym czasie w większości na sobie lub korzystają z pomocy krewnych. W przypadku braku możliwości skorzystania

*z tej pomocy, nikłego zaangażowania w opiekę nad dzieckiem partnera czy braku zaangażowania, kobiety decydują się często na dłuższą przerwę w życiu zawodowym, zostając w domu z dzieckiem. Taka sytuacja napędza jednak mechanizm, który sprawia, że gdy chcą wrócić do życia zawodowego, to jest im bardzo trudno. Dłuższa przerwa w pracy oznacza bowiem zmniejszenie przydatności zawodowej kobiety zarówno ze względu na brak kontaktu z praktyką, jak i z powodu nieśledzenia najnowszych osiągnięć w branży. Tymczasem rozwiązania służące ułatwieniu łączenia pracy zawodowej z opieką nad dziećmi są stosunkowo rzadko stosowane w polskich firmach. Okazuje się, że prawie 2/3 firm nie stosuje tego typu rozwiązań w ogóle. Dlatego istotne jest promowanie firm przyjaznych rodzinie, stwarzając zachętę do podejmowania przez pracodawców wysiłku zmian organizacyjnych. Decyzja o skorzystaniu przez kobietę z urlopu celem zapewnienia dziecku opieki jest również niejednokrotnie prostą kalkulacją ekonomiczną. Jak wynika bowiem z oficjalnych danych – kobiety na tych samych stanowiskach co mężczyźni zarabiają co najmniej 15% mniej.*

*Mając na uwadze, iż istniejące obecnie regulacje prawne, o których wspomniałem, mające na celu zarówno pomoc pracownicy w wykonywaniu obowiązków rodzinnych, jak i ułatwienie jej powrotu do życia zawodowego, są wykorzystywane w bardzo niewielkim stopniu, zwracam się do Pani Minister z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w ministerstwie planowane są działania pozaprawne, na przykład kampanie medialne, dyskusje publiczne, promujące równe rozłożenie akcentów w opiece nad dziećmi i ich wychowaniu. Ponadto uprzejmie proszę powiedzieć, czy planowane są dalsze działania prawne zacieśniające więzi ojca z dzieckiem, będące przyczynkiem do zmniejszania zjawiska defaworyzacji na rynku pracy kobiet posiadających małe dzieci, a także czy planowane są działania, które zachęcą pracodawców do korzystania w większym stopniu niż obecnie z rozwiązań ułatwiających pracownikom łączenie pracy zawodowej z opieką nad dziećmi.*

*Z poważaniem  
Grzegorz Czelej*

## **Odpowiedź**

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 24 listopada 2010 r., znak: BPS/DSK-043-3117/10, dotyczące planowanych działań promujących równe rozłożenie akcentów w opiece rodzicielskiej nad dziećmi i ich wychowaniu, uprzejmie informuję, że:

Minister Pracy i Polityki Społecznej z całą stanowczością promuje ideę równego dzielenia obowiązków rodzicielskich odnośnie do opieki nad małymi dziećmi, między innymi poprzez opracowany w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej projekt ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3, zawierający rozwiązania pozwalające obojgu rodzicom na pogodzenie pracy zawodowej z wykonywaniem opieki nad własnymi dziećmi.

Projektowana ustawa tworzy warunki dla rozwoju zróżnicowanych instytucji opieki nad małymi dziećmi. Projekt reguluje zasady tworzenia i funkcjonowania żłobków,

klubów dziecięcych, dziennego opiekuna i niani. Zawarte w nim rozwiązania poprawiają standardy funkcjonowania placówek opieki nad dziećmi do lat 3, a także wspierają oboje rodziców zarówno w planach prokreacyjnych jak i w procesie wychowywania dzieci oraz motywują pracodawców do organizowania i/lub dofinansowania miejsc instytucjonalnej opieki nad małymi dziećmi pracowników.

Wspomniany projekt ustawy przewiduje między innymi możliwość zwiększania odpisów na zakłady fundusz świadczeń socjalnych w celu utworzenia przez pracodawcę dla pracowników żłobka bądź klubu dziecięcego przy zakładzie pracy. Takie rozwiązanie jest bardzo korzystne dla pracowników ponieważ oznacza szybki powrót do pracy młodych rodziców, którzy z racji urodzenia dziecka „skazani” byli na czasową bierność zawodową (coraz częściej dotyczy to także ojców). Rozwiązanie to jest także korzystne dla pracodawcy, który w praktyce odzyskuje pracownika doświadczonego, którego wydajność pracy jest większa niż pracownika nowego, który zazwyczaj potrzebuje czasu, szkoleń, aby w pełni zastąpić dotychczasowego pracownika, a to z kolei oznacza dla pracodawcy wysokie nakłady na szkolenie kadr. Należy podkreślić, że systematycznie podwyższa się wiek rodziców decydujących się na pierwsze i kolejne dziecko. Oznacza to, że osoby te mają już za sobą znaczne doświadczenie zawodowe i pracodawca traci na dłuższy czas pracownika dobrze wykwalifikowanego.

Ponadto, do rozwiązań promujących podział obowiązków opiekuńczych między rodzicami należy zaliczyć rozwiązania, również zawarte w projekcie ustawy, a regulujące opracowywanie resortowych i rządowych programów rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 oraz finansowe wspieranie tychże programów. Jest to szczególnie ważne dla rejonów, w których instytucje opieki nad małymi dziećmi praktycznie nie funkcjonują z powodu niskich budżetów samorządowych.

Wszystkie, powyżej opisane działania mają na celu zagwarantowanie dostępu do zróżnicowanej opieki znacznie większej liczbie rodzin, podnosząc jednocześnie jakość oferowanych usług.

Poza tym, widocznym dowodem na podejmowanie działań, przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej, zmierzających do urzeczywistnienia podziału ról trudu wychowawczego, są zmiany wprowadzone ustawą z dnia 6 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 237, poz. 1654) dotyczące, między innymi urlopów ojcowskich. Od 1 stycznia 2010 r. pracownik – ojciec wychowujący dziecko może skorzystać z urlopu ojcowskiego w wymiarze 1 tygodnia. Od 1 stycznia 2012 r. ojciec będzie mógł skorzystać z 2 tygodni urlopu.

Urlop ojcowski może być wykorzystany przez pracownika także w czasie, gdy pracownica korzysta np. z urlopu macierzyńskiego, czy dodatkowego urlopu macierzyńskiego. Za czas urlopu ojcowskiego pracownikowi przysługuje zasiłek macierzyński zgodnie z art. 29 ust. 5a ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych w razie choroby i macierzyństwa (Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267, z późn. zm.). W okresie korzystania z urlopu ojcowskiego pracodawca nie może zwolnić pracownika, obowiązuje bowiem zakaz wypowiedzania i rozwiązywania stosunku pracy w tym czasie, podobnie jak w czasie urlopu macierzyńskiego (art. 182<sup>3</sup> § 3 w zw. art. 177 k.p.).

Urlop na warunkach urlopu macierzyńskiego przysługuje pracownikowi, który przyjął dziecko na wychowanie i wystąpił do sądu opiekuńczego z wnioskiem o wszczęcie postępowania w sprawie przysposobienia dziecka lub który przyjął dziecko na wychowanie jako rodzina zastępcza (z wyjątkiem rodziny zastępczej zawodowej niespokrewnionej z dzieckiem), nie dłużej jednak niż do ukończenia przez dziecko 7 roku życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego, nie dłużej niż do ukończenia przez nie 10 roku życia.

Od 1 stycznia 2009 r. wymiar urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego został podwyższony i uzależniony od liczby dzieci, w określonym przepisami wieku, przyjmowanych jednocześnie na wychowanie i wynosi analogiczną liczbę tygodni jak w przypadku urlopu macierzyńskiego.

Podwyższony został także wymiar urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego w przypadku, gdy pracownik, o którym mowa wyżej, przyjął dziecko w wieku do 7 roku



życia, a w przypadku dziecka, wobec którego podjęto decyzję o odroczeniu obowiązku szkolnego, do 10 roku życia – z 8 tygodni do 9 tygodni.

Z danych statystycznych ZUS wynika, że wszystkie opisane powyżej zmiany spowodowały, że w okresie od stycznia do października br. z urlopu ojcowskiego skorzystało 14 474 ojców (dane dotyczą wypłat dokonanych przez oddziały ZUS bez wypłat realizowanych przez płatników składek) oraz 4 543 ojców skorzystało z urlopów wychowawczych.

MINISTER  
Jolanta Fedak

### **Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja**

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem tego oświadczenia chciałbym uczynić zgłoszony mi problem różnicowania wysokości opłat rocznych ponoszonych za aplikację radcowską i adwokacką.

Według zapisu art. 32<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tekst jednolity w DzU z 2010 r. nr 10 poz. 65, ze zm.) aplikacja radcowska jest odpłatna, a szkolenie aplikantów radcowskich pokrywane jest z opłat wnoszonych przez nich samych do właściwej rady okręgowej izby radców prawnych. W przepisie tym postanowiono także, że wysokość wspomnianych opłat jest określana w drodze rozporządzenia przez ministra sprawiedliwości po zasięgnięciu opinii Krajowej Rady Radców Prawnych. Minister sprawiedliwości kieruje się przy tym koniecznością zapewnienia aplikantom właściwego poziomu wykształcenia. Zastrzeżono również, że wysokość opłaty rocznej nie może być wyższa niż sześciokrotność minimalnego wynagrodzenia. Podobna regulacja została umieszczona w art. 76b ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (tekst jednolity w DzU z 2009 r. nr 146 poz. 1188, z późn. zm.).

Na podstawie zawartych w wymienionych przepisach upoważnień, dwoma rozporządzeniami z dnia 6 grudnia 2005 r. – w sprawie wysokości opłaty rocznej za aplikację adwokacką (DzU z 2005 r. nr 244 poz. 2068, z późn. zm.) oraz w sprawie wysokości opłaty rocznej za aplikację radcowską (DzU z 2005 r. nr 244 poz. 2070, z późn. zm.) – wysokość tej opłaty ustalono na poziomie sześciokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę, w wysokości obowiązującej w dniu rozpoczęcia roku szkoleniowego. Następnie rozporządzeniami z dnia 26 stycznia 2006 r. (DzU z 2006 r. nr 15 poz. 109 i poz. 111, z późn. zm.) wysokość opłat, o których mowa, zmieniono do poziomu czterokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W dniu 16 grudnia 2008 r. wydano rozporządzenie zmieniające rozporządzenie w sprawie opłaty rocznej za aplikację adwokacką (DzU z 2008 r. nr 228 poz. 1519), w którym wysokość opłaty określono jako trzykrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę. Różnica w opłacie uiszczanej w kwocie wyższej przewidziana została do zwrotu lub zaliczenia na poczet kolejnej opłaty, zgodnie z wnioskiem aplikanta. Jednocześnie nie dokonano podobnej zmiany rozporządzenia w sprawie opłat za aplikację radcowską. Ostatecznie opłata za aplikację radcowską została obniżona, jednakże dopiero rozporządzeniem z dnia 5 sierpnia 2009 r. (DzU z 2009 r. nr 130 poz. 1072) i to do wysokości trzyipółkrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W tym miejscu należy zauważyć, że doszło tym samym do zróżnicowania wysokości opłat, które do tej pory były jednakowe, za faktycznie podobne do siebie aplikacje. Pojawia się zatem naturalne pytanie ze strony zainteresowanych grup o uzasadnienie dla powstałego stanu rzeczy.

Ponadto, abstrahując od zasadności już dokonanych zmian, w związku z następującymi okolicznościami:

1) większą liczbą aplikantów radcowskich w stosunku do liczby aplikantów adwokackich (rozłożenie kosztów na większą grupę osób),

2) rekordowo dużą liczbą osób, które w roku 2009 pozytywnie zdały egzamin wstępny na aplikacje prawnicze i rozpoczęły szkolenie (w tym duży wzrost aplikantów radcowskich),

3) sposobem organizacji szkolenia, zwłaszcza aplikantów pochodzących z naboru przeprowadzonego w roku 2009 (na przykład zamiast podziału na grupy, wspólne zajęcia teoretyczne dla całego roku szkoleniowego, co przyczynia się do ograniczenia kosztów szkolenia),

4) wzrostem minimalnego wynagrodzenia za pracę, z którym skorelowany jest mnożnik w opłacie za aplikacje,

należy rozważyć ponowne przeanalizowanie kwestii wysokości opłat za szkolenie aplikantów radcowskich.

*Mając to na uwadze, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionej kwestii, a w szczególności udzielenie odpowiedzi na pytania.*

*1. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości dysponuje informacją z Krajowej Rady Radców Prawnych na temat kosztów szkolenia aplikantów radcowskich poniesionych przez poszczególne rady okręgowych izb radców prawnych w roku szkoleniowym 2008/2009 oraz roku szkoleniowym 2009/2010? (w przypadku odpowiedzi pozytywnej uprzejmie proszę o wskazanie jednostkowego kosztu szkolenia aplikanta radcowskiego we wskazanych okresach). Ewentualnie czy wystąpiono bądź planowane jest wystąpienie o udzielenie takiej informacji?*

*2. Czy wobec przedstawionych okoliczności planowane jest dalsze obniżenie opłaty rocznej za aplikację radcowską co najmniej do poziomu równego opłacie rocznej za aplikację adwokacką?*

*Z poważaniem  
Grzegorz Czelej*

## **Odpowiedź**

Warszawa, 16 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Grzegorza Czeleja w sprawie zróżnicowania wysokości opłat rocznych za aplikacje prawnicze adwokacką i radcowską, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Zgodnie z art. 76b ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2009 r. Nr 46, poz. 1188 ze zm.) oraz art. 32<sup>1</sup> ust. 1 i 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.), aplikacja adwokacka i aplikacja radcowska jest odpłatna, a szkolenie aplikantów pokrywane jest z opłat wnoszonych przez aplikantów, odpowiednio, do właściwej okręgowej rady adwokackiej lub rady okręgowej izby radców prawnych.

Wysokość opłaty rocznej za aplikację określa, zgodnie z art. 76b ust. 3 ustawy – Prawo o adwokaturze oraz art. 32<sup>1</sup> ust. 3 ustawy o radcach prawnych, Minister Sprawiedliwości, po zasięgnięciu opinii odpowiednio Naczelnej Rady Adwokackiej lub Krajowej Rady Radców Prawnych, kierując się koniecznością zapewnienia właściwego poziomu wykształcenia, przy czym wysokość tej opłaty nie może być wyższa niż sześciokrotność minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Przepisy ustaw zawierają regulacje, które gwarantują właściwe wydatkowanie przez organy samorządowe środków pochodzących z opłat za aplikację. Z treści art. 76b ust. 2 ustawy – Prawo o adwokaturze i art. 32<sup>1</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych wynika bowiem jednoznacznie, że środki z opłat wnoszonych przez aplikantów mogą być wydatkowane wyłącznie na szkolenie aplikantów.

Minister Sprawiedliwości dokonuje corocznej analizy kosztów aplikacji i na tej podstawie ocenia, czy wysokość opłaty jest adekwatna do rzeczywistych wydatków związa-

nych z organizacją aplikacji. Analiza ta przeprowadzana jest na podstawie danych finansowych, przesyłanych przez poszczególne samorządy.

W roku szkoleniowym 2007/2008 wysokość opłaty rocznej za aplikację adwokacką i radcowską była równa czterokrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę (Dz. U. Nr 200, poz. 1679 z późn. zm.), w wysokości obowiązującej w dniu rozpoczęcia roku szkoleniowego.

Po zakończeniu roku szkoleniowego 2007/2008, Minister Sprawiedliwości zwrócił się do Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych o przedstawienie informacji w zakresie kosztów szkolenia aplikantów w tym okresie.

Przedstawione przez ww. samorządy sprawozdania finansowe obejmowały całościowe zestawienie wydatków przeznaczonych na szkolenia aplikantów, w tym m.in. koszty wynagrodzenia wykładowców, wynajmu sal, zakupu prawniczych baz danych oraz czasopism i podręczników.

W odniesieniu do samorządu adwokackiego, sprawozdania te wykazały, że opłata wnoszona przez aplikantów pokryła koszty szkolenia w roku szkoleniowym 2007/2008 w większości rad z nadwyżką. Wobec powyższego, po analizie powyższych danych, Minister Sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 16 grudnia 2008 r. (Dz. U. Nr 228, poz. 1519) ustalił opłatę roczną za tę aplikację na poziomie trzykrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę.

Odnośnie do aplikacji radcowskiej, analiza kosztów szkolenia aplikantów w roku szkoleniowym 2007/2008 dokonana na podstawie informacji finansowych przedstawionych przez Krajową Radę Radców Prawnych wykazała, że suma opłat rocznych za aplikację radcowską przewyższa faktyczne koszty szkolenia aplikantów. Symulacja uzyskanych z opłat środków przy zastosowaniu odpłatności w wysokości trzykrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę (tak, jak w przypadku opłaty za aplikację adwokacką) wykazała jednak, że we wszystkich okręgowych izbach radców prawnych wystąpiłyby straty.

Mając na uwadze powyższe, po dokonaniu analizy kosztów aplikacji radcowskiej, Minister Sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 5 sierpnia 2009 r. (Dz. U. Nr 130, poz. 1072) obniżył wysokość opłaty rocznej za aplikację radcowską do 3,5-krotności minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustalenie opłaty na takim poziomie było adekwatne do ponoszonych przez izby wydatków na szkolenie aplikantów.

Po zakończeniu roku szkoleniowego 2008/2009 Minister Sprawiedliwości dokonał kolejnej rocznej analizy kosztów aplikacji. W wyniku nadesłanych przez Naczelną Radę Adwokacką i Krajową Radę Radców Prawnych sprawozdań finansowych ustalono, że w obu ww. samorządach prawniczych w roku szkoleniowym 2008/2009 część z izb poniosła straty. Wobec powyższego, Minister Sprawiedliwości pozostawił wysokość opłaty rocznej za szkolenie na aplikacji adwokackiej i radcowskiej na dotychczasowym poziomie.

Poziom wydatków na szkolenia aplikantów zależy od konkretnych warunków danej izby (niektóre izby posiadają własne sale szkoleniowe, inne muszą je wynajmować, w izbach, które mają siedzibę w ośrodkach akademickich, z reguły wyższe są stawki wynagrodzenia za godzinę szkolenia etc.), jak i od „gospodarności” poszczególnych izb. Przykładowo, w miastach o porównywalnych warunkach i przy takiej samej liczbie aplikantów, w jednej izbie wystąpiła nadwyżka środków w wysokości ok. 55.000 zł, zaś druga wykazała stratę w wysokości ok. 80.000 zł. Z tych względów, nie jest możliwe wiarygodne ustalenie jednostkowego kosztu szkolenia aplikanta. Tym niemniej, analiza powyższych danych wskazuje, że zarówno w przypadku aplikacji adwokackiej, jak i radcowskiej, średni koszt szkolenia aplikanta nie przewyższa kwoty ponoszonej przez aplikantów opłaty.

Co do kwestii rozważania możliwości obniżenia opłat za powyższe aplikacje informuję, że podstawą do podjęcia ewentualnej decyzji będą sprawozdania finansowe przedstawione przez samorządy za rok szkoleniowy 2010. Rozważenie możliwości ewentualnej zmiany wysokości opłaty za ww. aplikacje będzie zatem możliwe po zakoń-

czeniu roku szkoleniowego 2010, tj. po dniu 31 grudnia 2010 r. i analizie nadesłanych przez Naczelną Radę Adwokacką i Krajową Radę Radców Prawnych sprawozdań finansowych. O dane te Minister Sprawiedliwości już zwrócił się do Naczelnej Rady Adwokackiej i Krajowej Rady Radców Prawnych.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Jacek Czaja  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja**

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Moje zapytanie dotyczy statusu osób, które ukończyły aplikację radcowską i uzyskały zaświadczenie o ukończeniu aplikacji, lecz nie uzyskały jeszcze wpisu na listę radców prawnych, oraz kwestii występowania takich osób przed sądami. Jak mi zaszygnowano, zagadnienie to budzi wątpliwości w praktyce z uwagi na brak precyzyjnych regulacji prawnych w tym zakresie.

Zgodnie z art. 33 ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, tekst jednolity DzU z 2010 r. nr 10 poz. 65, ze zm., aplikantem radcowskim może być osoba, która uzyskała pozytywną ocenę z egzaminu wstępnego oraz spełnia następujące warunki:

1) ukończyła wyższe studia prawnicze w Rzeczypospolitej Polskiej i uzyskała tytuł magistra lub zagraniczne studia prawnicze uznane w Rzeczypospolitej Polskiej;

2) korzysta w pełni z praw publicznych;

3) ma pełną zdolność do czynności prawnych;

4) jest nieskazitelnego charakteru i swym dotychczasowym zachowaniem daje rękojmię prawidłowego wykonywania zawodu radcy prawnego.

Z dalszej analizy przepisów wynika, iż osoby spełniające te warunki mogą być aplikantami radcowskimi, jednak dopiero wpis na listę aplikantów i złożenie ślubowania skutkuje uzyskaniem statusu aplikanta, o czym mówi art. 33 ust. 5 wskazanej ustawy. Zmiana statusu na wyższy dokonywana jest analogicznie, gdyż prawo wykonywania zawodu radcy prawnego powstaje również dopiero z chwilą dokonania wpisu na listę radców prawnych i złożenia ślubowania, o czym informuje art. 23 przywoływanej ustawy.

Stosownie do regulacji art. 35<sup>1</sup> wskazanej ustawy aplikant radcowski po upływie sześciu miesięcy od rozpoczęcia aplikacji radcowskiej może zastępować radcę prawnego przed sądami rejonowymi, organami ścigania i organami administracji publicznej. Zaś po upływie roku i sześciu miesięcy od rozpoczęcia aplikacji radcowskiej może on zastępować radcę prawnego także przed innymi sądami, z wyjątkiem Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego. Jednocześnie przepisy art. 37 ust. 1 przedmiotowej ustawy wskazują enumeratywnie przypadki skreślenia z listy aplikantów, nie wymieniając pośród nich skreślenia aplikanta z listy aplikantów w przypadku ukończenia aplikacji radcowskiej. Brak zatem podstaw prawnych do utraty statusu aplikanta poprzez skreślenie z listy aplikantów. Jednakowoż ustawa w żadnym innym miejscu nie zakreśla wprost końcowych ram czasowych bycia aplikantem. Co więcej, zgodnie z brzmieniem art. 32 ust. 4 cytowanej ustawy aplikantowi, który odbył aplikację radcowską, właściwa rada okręgowej izby radców prawnych wydaje zaświadczenie o ukończeniu aplikacji radcowskiej. Ustawa tym samym wyraźnie nie wskazuje, że ukończenie aplikacji rozumiane jako odbycie wszystkich przewidzianych programem aplikacji zajęć oraz praktyk i zaliczenie kolokwium oznacza tym samym utratę statusu aplikanta. Istniejące przepisy dają zatem jedynie pole do stworzenia jednej z kilku możliwych interpretacji, co stanowi sytuację wielce niepożądaną.

Na tle tych zapisów pojawia się pytanie o status młodego prawnika w tym, tak to nazwę, przejściowym dla niego okresie oraz o jego uprawnienia. Odpowiedź na nie jest o tyle istotna, że występowanie w charakterze pełnomocnika procesowego osoby, która nie może być pełnomocnikiem, oznacza brak należytego umocowania, co z kolei powoduje nieważność postępowania. Sytuacja taka grozi zatem interesom stron postępowania, a także rodzi dylematy w gronie przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Dodatkowo istniejący obecnie stan niepewności przyczynia się do dezorganizacji pracy, zwłaszcza w małych kancelariach prawniczych zatrudniających aplikantów odbywających aplikację na ostatnim roku.

Mając to na uwadze, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy w Ministerstwie Sprawiedliwości



*planowane są bądź trwają prace nad wprowadzeniem do ustaw korporacyjnych – problem ten dotyczy również aplikantów adwokackich – zapisów mających na celu wyeliminowanie obecnie istniejących wątpliwości poprzez dokonanie stosownej zmiany prawa, jego doprecyzowanie.*

*Nadto uprzejmię proszę o dokonanie wykładni obowiązujących obecnie przepisów we wskazanym zakresie, która to wykładnia przyczyni się niewątpliwie do większego ujednoczenia w skali kraju stanowiska środowiska prawniczego w tej problematycznej kwestii.*

Z poważaniem  
Grzegorz Czelej

## Odpowiedź

Warszawa, 16 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja w sprawie statusu osób, które ukończyły aplikację radcowską i otrzymały zaświadczenie o ukończeniu aplikacji, a nie uzyskały jeszcze wpisu na listę radców prawnych, uprzejmię przedstawiam, co następuje.

Problematyka aplikacji radcowskiej, w tym status aplikanta i określenie momentu zakończenia aplikacji radcowskiej, o których mowa w wystąpieniu senatora Grzegorza Czeleja jest uregulowana w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.).

Zgodnie z art. 32 ust. 4 ustawy o radcach prawnych, aplikantowi, który odbył aplikację radcowską, właściwa rada okręgowej izby radców prawnych, wydaje zaświadczenie o ukończeniu aplikacji radcowskiej. Z tym momentem osoba, która uzyskała takie zaświadczenie, traci status aplikanta. Tym samym, należy ocenić, że zarówno status aplikanta, jak i moment zakończenia odbywania aplikacji radcowskiej, jest określony w przepisach ustawy o radcach prawnych.

Przypomnieć należy, że w stanie prawnym obowiązującym przed nowelizacją z dnia 30 czerwca 2005 r., egzamin radcowski stanowił integralną część aplikacji, bowiem aplikacja kończyła się egzaminem radcowskim (art. 36<sup>1</sup> ust. 1 ustawy w ówczesnym brzmieniu).

Po wejściu w życie nowych regulacji, egzamin radcowski przestał być częścią aplikacji. Podstawą do dopuszczenia do egzaminu radcowskiego stanowi natomiast zaświadczenie o ukończeniu aplikacji, w oparciu o które można wielokrotnie i w dowolnym okresie po zakończeniu aplikacji, przystępować do tego egzaminu.

Odnosząc się do poruszonej przez senatora Grzegorza Czeleja kwestii zastępowania radców prawnych przez aplikantów, wskazać należy, że zasadą – wynikającą z art. 4 ust. 1 ustawy o radcach prawnych – jest świadczenie pomocy prawnej przez radców prawnych.

Występowanie przez aplikantów radcowskich w zastępstwie radców prawnych, zgodnie z art. 35<sup>1</sup> ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych (nie zaś na zasadzie substytucji, zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy o radcach prawnych), jest więc jedynie wyjątkiem od tej zasady. Jednocześnie trzeba podkreślić, że wskazane uprawnienie aplikantów radcowskich ma węższy zakres od pełnomocnictwa substytucyjnego, aplikant bo-

wiem jedynie zastępuje radcę prawnego, podczas gdy substytucja jest dalszym pełnomocnictwem.

Wobec tego, że jedynie aplikanci radcowscy mogą występować w zastępstwie radców prawnych, po utracie statusu aplikanta taka możliwość ustaje.

Uprawnienie do samodzielnego świadczenia pomocy prawnej jako radca prawny, powstaje z momentem uzyskania wpisu na listę radców prawnych i złożenia ślubowania (art. 31<sup>2</sup> ust. 1 i 3 ustawy o radcach prawnych).

Wobec powyższego, umożliwienie osobom, które uzyskały zaświadczenie o ukończeniu aplikacji, a nie przystąpiły jeszcze do egzaminu radcowskiego (lub go nie zdały, choć do niego przystąpiły), zastępowania radców prawnych przed sądami i innymi organami lub możliwości samodzielnego świadczenia pomocy prawnej, wymagałoby zmiany ustawy.

Informuję, że w chwili obecnej nie toczą się prace legislacyjne w przedmiocie zmiany istniejącego stanu prawnego.

Nadto, nadanie osobom, które ukończyły aplikację, a nie zdały egzaminu radcowskiego uprawnień do zastępowania radcy prawnego, mogłoby trwale doprowadzić do omijania wymogu zdania egzaminu radcowskiego, skoro nawet bez jego zdania dopuszczalne byłoby świadczenie pomocy prawnej.

Umożliwienie świadczenia usług prawnych przez osoby, które nie uzyskały statusu radcy prawnego, powodowałoby również, że nie będąc członkami samorządu zawodowego, nie byłyby one zobowiązane do zachowania tajemnicy zawodowej, nie ponosiłyby odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz opłat samorządowych.

Nadmieniam jednak, że samorząd adwokacki (w którym obowiązują analogiczne zasady, jak w przypadku aplikantów radcowskich i radców prawnych), zobowiązał się przygotować i przedłożyć Ministrowi Sprawiedliwości propozycje rozwiązań w tej materii. Wypracowanie rozwiązań w tej materii, z uwagi na analogiczne ukształtowanie problematyki zawodowej, może stanowić podstawę do zainicjowania prac legislacyjnych w zakresie uprawnień osób po zakończeniu aplikacji.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Jacek Czaja  
Podsekretarz Stanu



### **Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja**

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

Ostatnio podczas dyżuru senatorskiego aplikanci radcowscy ostatniego roku aplikacji zapoznali mnie z tematem, który budzi wśród nich duże emocje, a mianowicie tematem organizacji i przeprowadzania egzaminu radcowskiego.

Tegoroczny egzamin radcowski po raz pierwszy przeprowadzony został przez Ministerstwo Sprawiedliwości, a nie, jak dotychczas, przez samorządy radców prawnych. Ponadto przeprowadzony został z wykorzystaniem nowych zasad. Istotnym novum w porównaniu do egzaminów przeprowadzanych w latach poprzednich (z nielicznymi wyjątkami) jest wprowadzenie formy «odręcznej», co oznacza brak możliwości korzystania przez zdających w części od drugiej do piątej egzaminu z własnych komputerów z zainstalowanymi edytorami tekstów oraz dostępem do systemów informacji prawnej. Ograniczenie to budzi niezrozumienie zdających z kilku powodów.

Po pierwsze, młodzi prawnicy wskazują, iż jest to element zupełnie nieodpowiadający wymogom współczesności. Trudno obecnie wyobrazić sobie pracę w kancelarii prawniczej bez umiejętności posługiwania się edytorem tekstów i programami zawierającymi bazy aktów prawnych. Aplikanci nie tylko w swojej pracy zawodowej, lecz także podczas odbywanych w ramach aplikacji praktyk czy spotkań z patronem, mają styczność z różnymi systemami operacyjnymi oraz różnymi systemami informacji prawnej. W tym miejscu warto wskazać, iż celem egzaminu końcowego jest sprawdzenie przygotowania do wykonania zawodu, zawodu w którym podstawowym narzędziem pracy w dzisiejszych czasach jest komputer.

Po drugie, obecny stan rzeczy prowadzi do sytuacji, kiedy zdający zmuszeni są przychodzić na egzamin z walizkami wypełnionymi po brzegi tekstami aktów prawnych, kodeksami oraz komentarzami. W salach egzaminacyjnych mają co prawda zapewnioną możliwość skorzystania z komputera z systemem informacji prawnej w celu sprawdzenia orzecznictwa czy przejrzenia komentarza, jednakże jeden komputer przypada na większą liczbę osób. Konieczność dzielenia się sprzętem rodzi dodatkowe emocje, które i tak są już duże z uwagi na rangę tego egzaminu. Osoby korzystające z komputera wzajemnie się blokują. Pojawia się przy tym obawa, że może zabraknąć czasu na rozwiązanie zadań egzaminacyjnych. Z kolei skorzystanie z możliwości przyniesienia ze sobą aktualnych kodeksów i komentarzy w formie papierowej wiąże się z uprzednim dokonaniem zakupu za kwotę kilku tysięcy złotych. W trakcie trwania szkolenia aplikanci korzystali bowiem z programów prawniczych i tym samym nie czuli potrzeby nabywania publikacji w formie papierowej, ewentualnie nabywali je w bardzo ograniczonym zakresie. Nie może jednak umykać uwadze, że z biegiem czasu tracą one na swej aktualności.

Po trzecie, dopuszczenie możliwości zdawania egzaminu radcowskiego z użyciem własnych komputerów wyposażonych w odpowiednie programy nie pozostaje w opozycji do zasady, że zdający powinni wykazać się samodzielną pracą. Nawet ewentualna możliwość kopiowania określonych fragmentów orzeczeń czy komentarzy nie prowadzi do tego, że praca przestaje być samodzielna. Samodzielnie trzeba przecież rozwiązać przedstawiony problem prawny, właściwie skonstruować petitum, spełnić wszelkie wymagania formalnie dotyczące pisma, przeprowadzić logiczny wywód. To umiejętności, których nie zastąpi funkcja „kopiuj – wklej”. Trzeba również dokonać umiejętnego wyboru orzeczeń, gdyż nie wszystkie będą przecież pasowały do uzasadnionej tezy. Poza tym trudno dopatrywać się różnicy pomiędzy dosłownym przepisaniem fragmentu tekstu z uzasadnienia lub tezy wyroku zawartego w udostępnionym na sali egzaminacyjnej systemie informacji prawnej bądź z przyniesionych przez nich komentarzy od zastosowania funkcji „kopiuj – wklej”.

Istotne jest również to, że przeprowadzenie egzaminu z wykorzystaniem komputerów – dostarczonych przez samych zdających – wyposażonych

w edytor tekstów i dostęp do systemu informacji prawnej jest również technicznie możliwe, bez obawy, że na dostarczonym sprzęcie mogą znajdować się niedozwolone materiały i pomoce naukowe. Wystarczy powierzyć kontrolę takiego sprzętu informatykom, którzy odpowiednio go sprawdzą i przygotują na potrzeby egzaminu, co było rozwiązaniem wykorzystywanym w okresie, kiedy egzaminy były przeprowadzane przez samorządy radcowskie. Dodatkowo nad prawidłowym przebiegiem egzaminu czuwa również komisja egzaminacyjna, która między innymi zapobiega próbom kontaktu zarówno pomiędzy zdającymi, jak i z osobami z zewnątrz.

Warto dodać, że przeprowadzenie egzaminu w formie „komputerowej” umożliwi także modyfikację tekstu w trakcie pisania. Tymczasem przy zastosowaniu formy „odręcznej” wszelkie dopiski oraz skreślenia czynią pracę zdającego mniej czytelną, co utrudnia tym samym pracę egzaminatorom podczas jej sprawdzania.

Mając to na uwadze, zwracam się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o ustosunkowanie się do przedstawionej mi argumentacji, a także udzielenie odpowiedzi na pytania.

1. Czy Ministerstwo Sprawiedliwości, mając na względzie powszechną informatyzację oraz specyfikę zawodu radcy prawnego, przewiduje zmianę zasad przeprowadzenia najbliższego egzaminu radcowskiego i wzorem egzaminów przeprowadzanych przez samorządy stworzy zdającym możliwość korzystania w części od drugiej do piątej egzaminu z ich własnych komputerów wyposażonych w edytory tekstów oraz dostęp do systemów informacji prawnej (po dostarczeniu komputerów w wyznaczonym terminie na miejsce egzaminu i ewentualnym sprawdzeniu przez informatyków pod kątem materiałów niepożądanych), i pozostawi jednocześnie możliwość korzystania przez zdających z przyniesionych przez nich tekstów aktów prawnych, kodeksów oraz komentarzy w formie papierowej?

2. Czy istnieje możliwość wykupienia dla zdających na czas egzaminu (ewentualnie również na krótki okres go poprzedzający, na przykład miesiąc) odpowiedniej liczby licencji na dostęp do elektronicznej bazy informacji prawnej?

Z poważaniem  
Grzegorz Czelej

## Odpowiedź

Warszawa, 22 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Senatora Rzeczypospolitej Polskiej Grzegorza Czeleja w sprawie organizacji i przeprowadzenia egzaminu radcowskiego, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Obecnie zasady przeprowadzania egzaminu radcowskiego uregulowane są w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.) oraz wydanym na jej podstawie rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 września 2009 r. w sprawie przeprowadzania egzaminu radcowskiego (Dz. U. Nr 163, poz. 1302).

Powołane akty prawne określają m.in. szczegółowy tryb i sposób przeprowadzania egzaminu radcowskiego, stanowiąc, że egzamin ten ma formę pisemną, składa się

z pięciu części, przy czym część pierwsza polega na rozwiązaniu testu składającego się z zestawu 100 pytań. Pozostałe części egzaminu obejmują opracowanie przez zdających zadań z zakresu prawa karnego, prawa cywilnego, gospodarczego i administracyjnego. Artykuł 36<sup>4</sup> ust. 11 ustawy o radcach prawnych stanowi, że podczas egzaminu zdający nie może posiadać urządzeń służących do przekazu lub odbioru informacji.

Zgodnie z art. 36<sup>4</sup> ust. 11 ustawy o radcach prawnych, celem egzaminu radcowskiego jest „sprawdzenie przygotowania prawniczego do samodzielnego i należytego wykonywania zawodu radcy prawnego”, w tym wiedzy z zakresu prawa i umiejętności jej praktycznego zastosowania. Stosownie do § 7 ust. 1 powołanego rozporządzenia, egzamin radcowski przeprowadza się w warunkach zapewniających zdającym samodzielną pracę. Korzystanie zatem z funkcji kopiowania z elektronicznej bazy aktów, zawierającej także komentarze i kilkaset tysięcy orzeczeń sądów, prawnych narusza te przepisy.

Odpowiadając na pytanie Pana Senatora, czy zdającym egzamin radcowski w 2011 roku zostanie zapewniona możliwość korzystania z komputerów podczas rozwiązywania zadań z części od drugiej do piątej egzaminu, wskazać należy, że decyzja w tej sprawie, zgodna z oczekiwaniami aplikantów, została już podjęta. Minister Sprawiedliwości poinformował o tej decyzji Prezesa Krajowej Rady Radców Prawnych w piśmie z dnia 27 lipca 2010 r.

W chwili obecnej trwają ustalenia, co do sposobu wykorzystania komputerów podczas egzaminu radcowskiego w 2011 roku. W związku z powyższym nie jest możliwe stanowcze wypowiedzenie się w kwestii formy dostępu przez zdających do elektronicznej bazy informacji prawnej, np. LEX.

Odnosząc się do zagadnienia dotyczącego możliwości korzystania przez zdających podczas egzaminu (przeprowadzanego z wykorzystaniem komputerów) także z przyniesionych przez nich tekstów aktów prawnych, komentarzy i orzecznictwa wskazać należy, że uprawnienie takie wynika z art. 36<sup>4</sup> ust. 12 ww. ustawy, zgodnie z którym podczas rozwiązywania zadań z części od drugiej do piątej egzaminu radcowskiego zdający może korzystać z aktów prawnych i komentarzy oraz orzecznictwa. Żaden przepis nie nakłada jednak na Komisje Egzaminacyjne obowiązku zapewnienia zdającym dostępu do takich pomocy. Jest to jedynie uprawnienie, z którego zdający mogą skorzystać, jednak forma korzystania z tego uprawnienia nie może naruszać podstawowych zasad egzaminu wynikających z ustawy.

Odnosząc się do argumentacji związanej z organizacją egzaminów zawodowych przez Ministerstwo Sprawiedliwości stwierdzić należy, że egzamin radcowski, który odbył się w dniach 29 czerwca – 2 lipca 2010 r., nie był pierwszym egzaminem zawodowym przeprowadzanym według obecnie obowiązujących przepisów. W grudniu 2009 roku odbył się bowiem na tych samych zasadach egzamin radcowski, do którego przystąpiły wówczas osoby uprawnione z innych tytułów niż ukończenie aplikacji. Dodać należy, że równoległe, na analogicznych zasadach, odbył się również egzamin adwokacki. Podczas obydwu egzaminów zdający sporządzali swoje prace piśmem ręcznym. Ponadto, w roku 2006 także odbyły się państwowe egzaminy: adwokacki i radcowski przeprowadzone w odrębnej formie pisemnej, aczkolwiek na podstawie innych regulacji prawnych.

Ponadto wskazać należy, że nie znajduje uzasadnienia porównywanie państwowych egzaminów zawodowych adwokackiego i radcowskiego do egzaminów samorządowych. Pierwsze z nich odbywają się bowiem według ściśle określonych ustawowo zasad, podczas gdy w przypadku egzaminów samorządowych m.in. sposób wykorzystania komputerów zależał od decyzji danej rady okręgowej izby, przy czym możliwość taka wynikała wprost z uregulowań prawnych dotyczących tego egzaminu. Podkreślić należy, że nie we wszystkich izbach egzamin odbywał się z wykorzystaniem komputerów przez aplikantów, gdyż w wielu izbach aplikanci sporządzali prace odręcznie.

Na marginesie należy zauważyć, że powszechnie przyjęte jest sporządzanie prac egzaminacyjnych odręcznie. Odstępstwo od tej zasady regulują szczególne przepisy np. przepis zezwalający na używanie podczas matury komputera lub maszyny do pisania wyłącznie osobom ze specyficznymi trudnościami w uczeniu się, na podstawie opinii

poradni psychologiczno-pedagogicznej w przypadku, gdy głębokość grafii uniemożliwia odczytanie i dokonanie prawidłowej oceny pracy (§ 59 ust. 8 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych – Dz. U. Nr 83, poz. 562 ze zm.).

Także na porównywalnych egzaminach prawniczych w Niemczech prace sporządzane są odręcznie, zaś zdający jedynie na wybranych egzaminach mogą korzystać z aktów prawnych i to tylko tych, które sami posiadają, nie korzystają natomiast z żadnych elektronicznych baz danych.

Należy również wskazać, że w dobie powszechnej komputeryzacji posługiwanie się piśmem ręcznym jest nadal umiejętnością naturalną, i podstawową formą komunikacji, zaś Minister Sprawiedliwości organizując egzaminy ma obowiązek zapewnić równe prawa wszystkim osobom do nich przystępujących, także tym, które nie posiadają biegłej umiejętności pisania na komputerze.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Piotr Kluz  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Uzyskałem niepokojące informacje związane z reformą emerytalną, która w Polsce funkcjonuje od 1 stycznia 1999 r. Z przekazanej mi relacji wynika, iż od 1 stycznia 2011 r. w polskim systemie emerytalnym nastąpią znaczące zmiany, wskutek których zostaną ograniczone, a nawet całkowicie wstrzymane transfery pieniędzy do otwartych funduszy emerytalnych.

Zdaję sobie sprawę z tego, w jak trudnej sytuacji finansowej znajduje się obecnie państwo polskie, jednakże ewentualna jej poprawa nie może nastąpić kosztem obywateli i ich przyszłych świadczeń emerytalnych.

Biorąc pod uwagę, iż planowane zmiany dotyczące transferu pieniędzy do OFE mogą w początkowym okresie zmniejszyć wysokość deficytu, lecz w okresie późniejszym mogą spowodować znaczny jego wzrost, należałoby się poważnie zastanowić nad tymi zmianami reformy oraz rozważyć uzasadnienie ich wprowadzenia. W istocie bowiem, pomimo chwilowej poprawy sytuacji finansowej państwa, w perspektywie długoterminowej mogą wystąpić poważne problemy.

Dlatego też zwracam się do Pana Premiera z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Czy w najbliższym czasie przewiduje Pan wprowadzenie zmian w obecnym systemie emerytalnym, a jeśli tak, to w jakim zakresie?

2. Czy ewentualne wprowadzenie tych zmian nie nastąpi kosztem obywateli i wysokości ich przyszłych świadczeń emerytalnych?

3. Jakie korzyści, jeśli chodzi o finanse Rzeczypospolitej Polskiej, przyniosą te zmiany oraz w jakim okresie? Czy przewiduje Pan poprawę sytuacji finansowej państwa w perspektywie długoterminowej, a jeśli tak, to na jakiej podstawie?

Z poważaniem  
Jan Dobrzyński

**Odpowiedź  
MINISTRA PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W odpowiedzi na złożone w dniu 17 listopada 2010 roku, skierowane do Prezesa Rady Ministrów Pana Donalda Tuska, oświadczenie Senatora Jana Dobrzyńskiego, w sprawie reformy emerytalnej, przekazane przy piśmie Marszałka Senatu z dnia 24 listopada 2010 r., znak: BPS/DSK-043-3119/10, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.



Wydatki socjalne państwa stanowią 14,8% PKB. W 2009 r. na emerytury i renty z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS) przeznaczono 10% PKB. Emerytury albo renty otrzymywało 9,3 mln osób, z tego 5,0 mln osób otrzymywało emerytury wypłacane z FUS.

Wyплаты na świadczenia z funduszu emerytalnego FUS stanowiły w 2009 r. 7,1% PKB, z czego jedynie 49% miało pokrycie we wpływach ze składek, pozostałych po odprawieniu składek do OFE.

W 1999 r. rozpoczęto reformę systemu emerytalnego. Zgodnie z jej założeniami, docelowo, przyszła emerytura wszystkich ubezpieczonych miałaby pochodzić z dwóch źródeł: z wyodrębnionego w ramach FUS funduszu emerytalnego i ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych (OFE). Między FUS a OFE dzielona jest składka na ubezpieczenie emerytalne. Do I filaru przekazywane jest 12,22% a do II filaru 7,3% podstawy wymiaru na ubezpieczenie emerytalne.

Refundacja z tytułu przekazywania składek do OFE odpowiadała 22% wydatków funduszu emerytalnego, a przyrost długu publicznego wynikającego z przeprowadzonej reformy systemu emerytalnego w 2009 r. wyniósł 3,1% PKB.

W wyniku reformy polski system emerytalny nie został sprywatyzowany, i to na państwie, zgodnie z art. 67 ust. 1 Konstytucji RP, ciąży obowiązek zapewnienia obywatelowi zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego, poprzez określenie zakresu i form tego zabezpieczenia. Należy podkreślić, że stabilność systemu emerytalnego jest wartością samą w sobie, gdyż determinuje samą podstawę jego istnienia, a mianowicie pewność ochrony ubezpieczeniowej, czyli realizacji świadczeń. Podstawowym celem reformy emerytalnej z 1999 r. było zapewnienie wypłat emerytur w sytuacji przewidywanych niekorzystnych zmian demograficznych i wynikających stąd problemów z finansowaniem przyszłych świadczeń. Z tego względu zdecydowano się zmienić sposób naliczania świadczeń na taki, który opłacającemu składki nie gwarantuje konkretnej kwoty świadczenia, a także wprowadzić system indywidualnych kont niezbędny do rejestracji opłacanych składek i wyliczania w przyszłości emerytury.

W latach 90. XX wieku nie było tajemnicą, że system emerytalny jest deficytowy, niezdolny do sfinansowania wypłat świadczeń wpływami ze składek. Wymagał stałego i coraz większego dofinansowania z budżetu państwa, który również jest i był deficytowy oraz nie dysponował nadwyżkami pozwalającymi na zwiększenie wydatków systemu emerytalnego. Mimo to, i tak już niewystarczającą składkę na fundusz emerytalny, zmniejszono o ponad 1/3, przeznaczając tę część na tworzenie rezerwy na przyszłe świadczenia za pośrednictwem otwartych funduszy emerytalnych. Zabieg ten nie spowodował najmniejszego choćby zmniejszenia obciążeń ponoszonych przez ubezpieczonych, wynikających z konieczności finansowania bieżących świadczeń (które przecież nie uległy zmniejszeniu i dopiero w przyszłości i bardzo stopniowo miały się zmniejszać), natomiast w sposób niemal natychmiastowy zwiększał zobowiązania budżetu państwa. Planowany sposób pokrycia kosztów obniżenia składki emerytalnej przeznaczanej na wypłatę świadczeń obecnym emerytom nie zdał egzaminu. Założenia dotyczące finansowania systemu są drastycznie niespełnione.

Wskaźnik pokrycia wydatków funduszu emerytalnego przychodami z refundacji składki do OFE wzrósł z niecałych 19% w 2000 r. do ponad 23% w latach 2008–2009. Jednocześnie systematycznie maleje stopień pokrycia wydatków wpływami ze składek z ponad 70% w 2000 r. do nieco powyżej 50% w latach 2009–2010.

Koszty reformy emerytalnej, obok deficytu budżetu państwa, stanowią jeden z najważniejszych elementów kreujących potrzeby pożyczkowe i wpływających na wzrost zadłużenia Skarbu Państwa. Według szacunków Ministerstwa Finansów dług publiczny z tytułu reformy emerytalnej z 1999 r. wyniósł na koniec 2009 r. 261,2 mld zł (19,5% PKB), w tym bez uwzględnienia trzydziestokrotności 197,1 mld zł (14,7% PKB). Szacunkowe koszty obsługi długu to odpowiednio 13,3 mld zł (1,0% PKB) z uwzględnieniem trzydziestokrotności i 10,0 mld zł (0,7% PKB) bez uwzględnienia trzydziestokrotności. Tak więc koszty reformy emerytalnej obok deficytu budżetu państwa

stanowią jeden z najistotniejszych elementów potrzeb pożyczkowych, wpływających na wzrost zadłużenia Skarbu Państwa.

Twórcy reformy emerytalnej z 1999 r. założyli, że: „koszty reformowania systemu nie mogą przekroczyć możliwości gospodarki, a finansowanie przejścia musi być rozłożone na długi okres”. Podkreślali także, że „finansowanie reformy powinno w możliwie małym stopniu odbywać się kosztem zwiększonego deficytu budżetowego, a rozpatrywany zakres przesunięcia części składki do funduszy emerytalnych musi opierać się na założeniu, że głównym źródłem finansowania jest racjonalizacja obecnych wydatków publicznych na świadczenia emerytalno-rentowe”. Dzięki racjonalizacji, która miała mieć formę utrzymania waloryzacji emerytur na poziomie inflacji oraz wydłużenia wieku emerytalnego (co nastąpiło ostatecznie dopiero w 2009 r.) deficyt I filara miał utrzymywać się tylko przez 7 lat. Niestety rzeczywistość pokazała, że były to szacunki zbyt optymistyczne. W wyniku corocznych deficytów, skumulowany koszt refundacji składki przekazywanej do OFE na koniec roku 2009 wyniósł 14,7% PKB. Co więcej analizy MF wskazują, że istnienie OFE będzie generować koszty nawet w perspektywie roku 2060, w wyniku czego dług publiczny tylko z tytułu refundacji składki przekazywanej do OFE wzrośnie do poziomu 94% PKB!

Już w chwili obecnej wskazuje się na możliwość przekroczenia drugiego progu ostrożnościowego, czego wynikiem będzie obniżenie wskaźnika waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych. W takim przypadku nie zostaną zrealizowane założenia Rady Ministrów wyrażone w „Wieloletnim planie finansowym państwa 2010–2013”, które dotyczą utrzymania corocznej minimalnej waloryzacji emerytur i rent według formuły uwzględniającej nie tylko zmianę wskaźnika cen ale również 20% realnego wzrostu wynagrodzeń w gospodarce narodowej. Nawet jednak gdyby drugi próg ostrożnościowy nie został przekroczony, to i tak wysoki przyrost długu publicznego w znaczny sposób ogranicza możliwości realizacji innych zobowiązań w zakresie bezpieczeństwa socjalnego państwa wobec obywateli. W 2009 r. przyrost długu publicznego z tytułu reformy emerytalnej wyniósł 3,1% PKB, co odpowiada jednej piątej wszystkich wydatków socjalnych. Sam koszt obsługi długu publicznego jest większy niż wydatki na pomoc społeczną oraz zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne razem wzięte.

Negatywne konsekwencje kreowanego przez system finansowania otwartych funduszy emerytalnych zadłużenia są i będą w przyszłości nierównomiernie rozłożone. Oprócz nieuniknionego trwałego podwyższenia podatków znajdzie to wyraz w osłabieniu możliwości realizowania przez państwo jego funkcji osłonowych, takich jak przeciwdziałanie ubóstwu i wykluczeniu społecznemu, oraz pogorszeniu dostępu do usług publicznych. Ugodziłoby to w najsłabszych – najbiedniejszych, to jest grupę dysponującą najmniejszą siłą przebicia i potrzebującą relatywnie największego wsparcia.

Wygenerowany na skutek utrzymania w 1999 r. wypłaty emerytur w nieobniżonej wysokości, pomimo przekazania części składek emerytalnych do OFE, poziom długu publicznego przekracza zarówno limity zadłużenia określone w Konstytucji, jak i Traktacie w Maastricht. Ponadto w chwili obecnej prognozowany na 2010 r. dług publiczny wraz z kosztami reformy emerytalnej zbliżył się do 55% PKB. Uwzględniając konieczność utrzymania relacji długu publicznego do PKB poniżej progów ostrożnościowych (55% i 60%), zachowanie składki przekazywanej do OFE na obecnym poziomie oznacza konieczność trwałego, znacznego ograniczenia pozostałych wydatków niezwiązanych z refundacją składki. Uwzględniając priorytety rozwojowe kraju, a w szczególności program rozwoju infrastruktury drogowej będzie to niezmiernie trudne.

Biorąc pod uwagę aktualną strukturę wydatków budżetowych i deficyt budżetowy, nie należy spodziewać się w przyszłości innego sposobu finansowania refundacji składek do OFE niż poprzez powiększanie długu publicznego. W konsekwencji, w następnych latach dług publiczny będzie przyrastał w sposób systematyczny, przekraczając w 2060 r. 93,8% PKB. Sam koszt obsługi takiego długu stanowiłby znaczne obciążenie dla finansów publicznych przekraczające dzisiejszą wartość całej dotacji uzupełniającej do FUS (nie tylko do funduszu emerytalnego FUS) oraz refundacji składek przekazanych do OFE (wyrażoną jako procent PKB).

**Tabela. Dług publiczny i koszty jego obsługi wynikające z finansowania dodatkowych potrzeb pożyczkowych związanych z reformą emerytalną (od 1999 r.) – obecny stan prawny**

rok	obecny stan prawny (bez uwzględnienia 30-krotności)			
	dług publiczny		koszty obsługi długu publicznego	
	mld zł	% PKB	mld zł	% PKB
2010	232,5	16,5%	11,3	0,8%
2015	457,3	23,7%	23,7	1,2%
2020	825,9	32,5%	42,8	1,7%
2025	1 389,6	42,7%	73,0	2,2%
2030	2 177,0	52,5%	112,9	2,7%
2035	3 237,0	61,6%	163,8	3,1%
2040	4 608,7	69,7%	228,0	3,4%
2045	6 337,3	76,8%	305,9	3,7%
2050	8 481,0	82,9%	398,8	3,9%
2055	11 133,8	88,4%	509,3	4,0%
2060	14 429,7	93,8%	641,1	4,2%

Źródło: Ministerstwo Finansów.

W ramach strategii inwestycyjnej otwartych funduszy emerytalnych prawie 60% środków inwestowane jest w obligacje skarbowe. Tymczasem, z punktu widzenia założeń reformy, nie zapewnia to spełnienia warunku „bezpieczeństwa dzięki różnorodności”. Czym bowiem – z punktu widzenia źródeł finansowania emerytury – różni się zobowiązanie z tytułu obligacji o terminie zapadalności 50 lat od zobowiązania zapisanego na koncie emerytalnym w ZUS? W obu przypadkach wywiązanie się z tego zobowiązania zależne jest od kondycji budżetu, a ujawnienie zobowiązań w żaden sposób tego faktu nie zmienia. W związku z tym jedynym źródłem dywersyfikacji zapewnianym przez OFE jest ta część składki, która jest inwestowana aktywnie, w inne niż obligacje skarbowe papiery wartościowe.

Z drugiej strony pojawiające się propozycje zwiększenia zaangażowania otwartych funduszy emerytalnych na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie nie rozwiązują żadnego problemu, komplikując dodatkowo proces finansowania potrzeb pożyczkowych państwa i zarządzania długiem Skarbu Państwa poprzez zmniejszenie popytu na obligacje skarbowe, wzrost rentowności wszystkich instrumentów emitowanych na rynku skarbowych papierów wartościowych oraz wzrost kosztu obsługi długu publicznego. Z jednej strony ewentualny wzrost zaangażowania zagranicznych inwestorów na rynku długu, ze względu na ich krótki horyzont inwestycyjny i wrażliwość na wszelkie negatywne sygnały gospodarcze (zarówno o charakterze globalnym, jak i lokalnym) byłby niekorzystny z punktu widzenia stabilności systemu finansowego. Z drugiej strony wzrost popytu na akcje spółek notowanych na GPW może rozchwiać rynek. Zwiększenie udziału OFE w kapitalizacji giełdy jest bezpieczne tylko w sytuacji ograniczenia popytu ze strony pozostałych inwestorów. W przeciwnym wypadku realnie stanie się groźba trwałego zaburzenia cen akcji spółek niemająca fundamentalnego uzasadnienia – powstawać będą tzw. bąble spekulacyjne.

Obecna wysokość składek przekazywanych do OFE zwiększa zatem deficyt sektora finansów publicznych i powoduje wzrost kosztów obsługi długu publicznego. Obciążenie przyszłych pokoleń z tego tytułu jest większe niż w przypadku finansowania syste-



mu repartycyjnego. Dodatkowo istniejący system jest w zbyt dużym stopniu uzależniony od zmienności rynków finansowych, co powoduje, że obywatele są zmuszani do udziału w grze, której wynik może mieć znaczący wpływ na poziom ich zabezpieczenia na starość.

W związku z silnym wpływem refundacji składek przekazywanych do OFE na kondycję finansów publicznych ewidentne jest, że założenia reformy emerytalnej z 1999 r. nie są spełnione, wobec czego konieczne jest dostosowanie udziału części kapitałowej systemu do poziomu, który nie zaburza stabilności finansów publicznych i jednocześnie gwarantuje bezpieczeństwo wypłat emerytur, dzięki zróżnicowaniu źródeł ich pochodzenia. Również w momencie wprowadzania reformy rozpatrywano różne warianty udziału części kapitałowej, w tym również warianty z mniejszym udziałem składki przekazywanej do OFE. Kryterium wyboru poziomu stopy procentowej składki przekazywanej do OFE była właśnie zdolność sektora publicznego do sfinansowania kosztów reformy. Zmniejszenie stopy procentowej składki przekazywanej do OFE nie jest „wycofaniem się” z reformy emerytalnej (tym bardziej, że podobny wariant rozpatrywali twórcy reformy), ale jest to jedynie dostosowanie jednego z parametrów systemu do możliwości finansowych sektora publicznego, tym bardziej, że najistotniejszym elementem reformy było powiązanie wysokości emerytury z wpłaconymi składkami poprzez system zdefiniowanej składki, a nie utworzenie OFE, które są jedynie dodatkowym elementem reformy emerytalnej. Tym bardziej nie jest takim fundamentem reformy jakiś określony poziom składki przekazywany do tzw. II filara.

Każde działanie, które przyczyni się do obniżenia stopy składki odprowadzanej do otwartych funduszy emerytalnych spowoduje wzrost wpływów składkowych Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mniejsza refundacja składek przekazanych do otwartych funduszy emerytalnych oznaczać będzie mniejszy poziom długu publicznego (zmniejszenie tempa przyrostu długu odpowiada wzrostowi wpływu do FUS) i jego niższe koszty obsługi. W związku z mniejszym poziomem długu proporcjonalnie ulegną zmniejszeniu koszty obsługi zadłużenia i jednocześnie deficyt budżetu państwa.

Powyższe działania przełożą się bezpośrednio na bezpieczeństwo i poziom przyszłych emerytur. Emerytury są bowiem wypłacane i realizowane w kwotach uwzględniających pobrane daniny na rzecz państwa (podatki). Opisany powyżej mechanizm zadłużania państwa może tylko spowodować obniżenie wypłacanych kwot emerytur i rent na skutek rosnącej presji na podwyżkę podatków.

MINISTER  
Jolanta Fedak

**Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Szanowny Panie Premierze!

Niepokojące informacje na temat powstających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej sklepów z substancjami działającymi podobnie jak środki odurzające i psychotropowe pojawiały się sukcesywnie od dłuższego czasu. Działając w ramach uprawnień, jakie przyznała nam, parlamentarzystom, ustawa o wykonywaniu mandatu posła i senatora, również ja kilkakrotnie występowałem w tej sprawie. Pierwsze sygnały o szkodliwości sprzedawanych substancji oraz niebezpieczeństwie z tym związanym zostały przekazane pani minister zdrowia Ewie Kopacz już we wrześniu 2008 r. Dopiero jednak po upływie dwóch lat polski rząd, a następnie parlament podjął stosowne kroki w celu uniemożliwienia handlu przedmiotowymi substancjami. Do tego jednak czasu były one ogólnodostępne i legalne.

Również obecnie sieci zajmujące się sprzedażą tych substancji, wykorzystując luki prawne, przenoszą siedziby za granicę, a następnie stamtąd za pośrednictwem Poczty Polskiej oraz firm kurierskich przesyłają te środki do odbiorców mających miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Dlatego też zwracam się do Pana Premiera z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego pomimo systematycznie przesyłanych członkom rządu sygnałów o niebezpieczeństwie, jakie niesie ze sobą sprzedaż przedmiotowych substancji, aktywność w tym zakresie została zwiększona dopiero po upływie dwóch lat od powstania pierwszych sklepów oferujących te środki?

2. Czy przewiduje Pan dalsze prace legislacyjne nad wprowadzeniem kolejnych zmian w ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, DzU z 2006 r. nr 179 poz. 1485, z późn. zm., i w jakim zakresie?

3. Czy zbyt szybko wprowadzone do ustawy zmiany, wskutek których doprowadzono do zamknięcia sklepów oferujących przedmiotowe środki, nie doprowadzą do pojawienia się fali roszczeń odszkodowawczych, skierowanych przez właścicieli tych sklepów do Skarbu Państwa?

4. Czy w budżecie państwa na 2011 r. zostały przewidziane takie środki oraz w jakiej wysokości?

5. Czy wypłata ewentualnych odszkodowań z tego tytułu nie nastąpi kosztem innych wydatków budżetu państwa?

Z poważaniem  
Jan Dobrzyński

**Odpowiedź  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2010.12.21

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,  
odpowiadając na pismo Pana Marszałka z dnia 24 listopada 2010 r. (znak: BPS/DSK-043-3119/10), uprzejmie przedkładam odpowiedź na oświadczenie Pana Senatora Jana Dobrzyńskiego złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 li-

stopada 2010 r. w sprawie „powstających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej sklepów z substancjami działającymi podobnie jak środki odurzające i psychotropowe, które pojawiały się sukcesywnie od dłuższego czasu”. Poniższa odpowiedź została udzielona z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów.

Ministerstwo Zdrowia mając na uwadze potencjalną potrzebę oceny i szybkiego objęcia kontrolą niebezpiecznych substancji czy roślin psychoaktywnych, prowadziło prace nad **ustawą o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej**. Zaproponowane w ustawie rozwiązania wprowadzają zakaz wytwarzania i wprowadzania do obrotu na terenie kraju jakichkolwiek substancji (niezależnie od ich stanu fizycznego i źródła pochodzenia, w tym roślin, grzybów oraz ich części) lub produktów, które mogą być używane jak środki odurzające lub substancje psychotropowe. Wyroby te zostały określone w ustawie jako środki zastępcze. Powyższe rozwiązanie umożliwi szybkie i elastyczne reagowanie na pojawiające się zagrożenia dla życia lub zdrowia ludzi. Decyzję w zakresie zakazu wytwarzania i wprowadzania do obrotu oraz wycofania z obrotu podejmowali będą właściwi państwowi inspektorzy sanitarni. Złamanie tego zakazu nie będzie obwarowane sankcją karną. Ustawa przewiduje w tym zakresie odpowiedzialność administracyjną. Właściwi państwowi inspektorzy sanitarni będą mogli nakładać na osoby niestosujące się do zakazu karę pieniężną w wysokości od 20.000 zł do 1.000.000 zł. Wraz z wymierzeniem kary pieniężnej właściwy organ nakaze ukaranemu zniszczenie będących w jego posiadaniu środków zastępczych.

Sejm RP uchwalił ww. ustawę w dniu 8 października 2010 r. a Senat RP nie wniósł do niej poprawek. Ustawa została podpisana przez Prezydenta RP w dniu 8 listopada 2010 r. i weszła w życie od dnia 27 listopada 2010 roku.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że w dniu 2 października 2010 roku w wyniku decyzji Głównego Inspektora Sanitarnego na podstawie art. 27 ust. 1 i 2 oraz art. 31a ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. z 2006 r. Nr 122, poz. 851) wycofano z obrotu na terenie całego kraju wyrób o nazwie „Tajfun” oraz wszystkie podobne wyroby mogące mieć wpływ na zagrożenie życia i zdrowia ludzi oraz nakazano zaprzestanie działalności obiektów służących produkcji, obrotowi hurtowemu lub detalicznemu powyższymi wyrobami. Decyzja objęła 854 punkty handlowe oferujące tzw. dopalacze.

Odpowiadając na pytania Pana Senatora uprzejmie informuję, że wszystkie działania Ministerstwa Zdrowia dotyczące obejmowania kontrolą środków odurzających i substancji psychotropowych w okresie ostatnich trzech lat były zgodne a nawet wyprzedzały decyzje Rady Unii Europejskiej w sprawie poddania nowej substancji psychoaktywnej środkom kontroli. Ministerstwo Zdrowia wykonując decyzje Rady poddawało kontroli ustawowej dodatkowe substancje i rośliny, o których Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii oraz Europejskie Centrum Monitorowania Narkotyków i Narkomanii (EMCDDA) informowały, że są stosowane w tzw. dopalaczach. W związku z powyższym w pierwszej nowelizacji ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485, z późn. zm.) objęto kontrolą ww. ustawy obok wskazanej przez Radę *benzylpiperazyny* (BZP) dodatkowo 17 innych substancji i roślin psychoaktywnych. W wyniku drugiej nowelizacji ww. ustawy w 2010 r., która weszła w życie w dniu 25 sierpnia 2010 r. objęto kontrolą 10 substancji psychoaktywnych, w tym *mefedron*, o którego kontrolę w Unii Europejskiej Rada dopiero zwróciła się z wnioskiem do Komisji Europejskiej w dniu 20 października 2010 r. W przypadku *mefedronu* Polska należy do 13 państw Unii Europejskiej, które samodzielnie objęły tę substancję psychotropową nie czekając na decyzję Rady. Należy podkreślić, że Rząd i Minister Zdrowia podejmowali działania porównywalne z działaniami prowadzonymi w innych państwach Unii Europejskiej, które próbują ograniczać sprzedaż substancji psychoaktywnych zawartych w produktach nazwanych w Polsce dopalaczami a w innych krajach UE *legal highs* czy *smart drugs*. Jednakże Ministerstwo Zdrowia objęło kontrolą ustawową znacznie więcej substancji i roślin psychoaktywnych niż inne państwa UE. Dopiero przepisy, które weszły w życie w dniu 23 sierpnia br. w Irlandii wprowadziły pod kontrolę więcej substancji i roślin psychoaktywnych. Wszystkie działania w Polsce nie zmierzały w kierunku zamykania skle-

pów handlujących dopalaczami, co mogłoby stanowić naruszenie art. 22 Konstytucji RP – zasady swobody działalności gospodarczej. Zaproponowane w projekcie ustawy rozwiązania wprowadzają zakaz wytwarzania i wprowadzania do obrotu na terenie kraju jakichkolwiek substancji (niezależnie od ich stanu fizycznego i źródła pochodzenia, w tym roślin, grzybów oraz ich części) lub produktów, które mogą być używane jak środki odurzające lub substancje psychotropowe. Wyroby te zostały określone w projektowanej ustawie jako środki zastępcze. Intencją Rządu nie jest zamykanie sklepów z dopalaczami, a jedynie uniemożliwienie sprzedaży substancji psychoaktywnych. Sklepy te oferują obok tzw. dopalaczy produkty, które nie stwarzają zagrożenia dla zdrowia i życia, takie jak fajki, fiki, inne przybory do palenia itp.

Jednocześnie od początku 2009 r. prowadzona jest przez podległe Ministerstwu Zdrowia Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii kampania informacyjna m.in. na stronie internetowej [www.dopalaczeinfo.pl](http://www.dopalaczeinfo.pl) pn. *Dopalacze mogą Cię wypalić*. Informacyjną stronę internetową na temat dopalaczy odwiedziło dotychczas ok. 120 tys. internautów. W opinii Ministerstwa Zdrowia edukacja i informacja jest również istotnym kierunkiem działania w celu ograniczania możliwych szkód zdrowotnych powodowanych przez tzw. dopalacze.

Ministerstwo Zdrowia pomimo objęcia kontrolą w wyniku dwóch nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii 28 substancji i roślin psychoaktywnych odnotowało w okresie od stycznia do dnia 28 października 2010 roku 241 przypadków zatruc dopalaczami (źródło: raport o zgłoszonych do ośrodków toksykologicznych przypadkach przekazany przez Krajowego Konsultanta Toksykologii Klinicznej). Jednocześnie w tym samym okresie według danych przekazanych przez Wojewódzkie Centra Zarządzania Kryzysowego odnotowano 18 przypadków śmiertelnych, których przyczyną prawdopodobnie są dopalacze. Polska nie jest jedynym krajem, w którym odnotowano przypadki śmiertelne w wyniku używania dopalaczy. Zgodnie z informacją Rady Unii Europejskiej zawartej w uzasadnieniu do Decyzji Rady w sprawie poddania *mefedronu* środkom kontrolnym podano, że w Zjednoczonym Królestwie i Irlandii odnotowano co najmniej 37 przypadków śmiertelnych, w których *mefedron* wykryto podczas sekcji zwłok.

W związku ze znaczącym wzrostem zatruc odnotowanym w Polsce w miesiącach sierpniu i wrześniu 2010 r. Rząd i Minister Zdrowia zdecydowali o przedłożeniu Sejmowi RP i wprowadzeniu w życie wyżej wspomnianej ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, a także podjęciu działań przez Głównego Inspektora Sanitarnego. Jednocześnie Polska podjęła działania na forum Unii Europejskiej wskazując na konieczność rozwiązania problemu dopalaczy w Unii Europejskiej, czego wyrazem jest korespondencja pomiędzy Premierem Donaldem Tuskiem a Panem Jose Manuelem Barroso – Przewodniczącym Komisji Europejskiej.

Jednocześnie uprzejmie informuję Pana Senatora, że Ministerstwo Zdrowia w dniu 13 grudnia 2010 roku ukończyło prace nad kolejną nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, która obejmie kontrolą 23 środki odurzające i substancje psychotropowe wykorzystywane w ostatnich miesiącach do produkcji tzw. dopalaczy. Wyżej wymieniony projekt ustawy o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii był w dniu 20 grudnia 2010 roku przedmiotem obrad Komitetu Stałego Rady Ministrów i w najbliższych dniach zostanie skierowany pod obrady Rady Ministrów, a następnie do Sejmu RP.

Ponadto uprzejmie informuję Pana Senatora, że przepisy przewidujące roszczenia odszkodowawcze wobec Skarbu Państwa zawarte są w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.). Roszczenia te uregulowane są w przepisach art. 417<sup>1</sup>, art. 417<sup>2</sup> oraz w art. 417. Zgodnie z art. 417 k.c. § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przesłanką za tem odpowiedzialności Skarbu Państwa w powyższym przypadku jest działanie *contra legem*, tj. działanie niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Tymczasem orga-



nom Państwowej Inspekcji Sanitarnej zamykającym sklepy i zabezpieczającym zatrzymane produkty (wyroby) nie można uczynić zarzutu niezgodności takich działań z obowiązującymi przepisami. Legitymizację ww. czynności podejmowanych przez organy Państwowej Inspekcji Sanitarnej przewiduje przepis art. 29 ustawy z dnia 14 marca 1985 r. o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. z 2006 r. Nr 122, poz. 851, z późn. zm.), który m.in. wyposaża ww. organy w uprawnienie do zabezpieczenia wyrobów mogących mieć wpływ na zdrowie ludzi. Jednocześnie ww. przepis w zakresie nieuregulowanym, przy wykonywaniu czynności zabezpieczających nakazuje stosować przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954, z późn. zm.). Wskazane powyżej uprawnienie stanowi zaplecze wykonawcze dla decyzji wydawanych na podstawie art. 27–28 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, w tym dla decyzji wydanej przez Głównego Inspektora Sanitarnego z dnia 2 października 2010 r. Podstawą prawną dla tej decyzji był bowiem art. 27 ust. 2 oraz art. 31a ust. 1 ustawy o PIS, który uprawnia Głównego Inspektora Sanitarnego do podejmowania wszelkich czynności należących do zakresu działania państwowego inspektora sanitarnego, jeżeli przemawiają za tym względy bezpieczeństwa sanitarnego. Decyzją Głównego Inspektora Sanitarnego nałożono obowiązki o charakterze niepieniężnym, których przymusowe wykonanie zapewniają środki egzekucyjne wskazane w art. 1a pkt 12 lit. b ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Z powyższego wynika, że zarówno działania podejmowane przez Głównego Inspektora Sanitarnego jak również przez państwowych inspektorów sanitarnych miały swoje umocowanie w obowiązujących regulacjach prawnych. Z uwagi na brak spełnienia przesłanki niezgodności ww. działań z prawem, nie można przyjąć, że zachodzą podstawy do odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za te działania na podstawie art. 417 kodeksu cywilnego.

Z przepisu art. 417<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie aktu normatywnego, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności tego aktu z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą. Należy w tym miejscu podkreślić, iż ani przepisy obowiązującej ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (które stanowiły podstawę do wydania decyzji z 2.10.2010 r. oraz do dalszych czynności wykonawczych) ani przepisy ustawy z dnia 8 października 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej (Dz. U. Nr 213, poz. 1396) nie zostały uznane za niezgodne z Konstytucją. Należy podkreślić, iż tryb orzekania o tej niezgodności reguluje ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z późn. zm.).

Z przepisu art. 417<sup>1</sup> § 2 k.c. wynika, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odnosi się to również do wypadku, gdy prawomocne orzeczenie lub ostateczna decyzja zostały wydane na podstawie aktu normatywnego niezgodnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą.

Do przypisania odpowiedzialności Skarbowi Państwa na podstawie ww. przepisu niezbędne jest zatem zakończenie postępowania administracyjnego lub sądowo-administracyjnego, w wyniku którego stwierdzona zostanie niezgodność danej decyzji administracyjnej z prawem. W chwili obecnej trwa postępowanie administracyjne w przedmiocie wydanej w dniu 2.10.2010 r. decyzji Głównego Inspektora Sanitarnego.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż w przypadku sformułowania odpowiednich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa wobec poszkodowanego, nie będzie to oznaczało automatycznie konieczności wypłaty odszkodowań. O zasadności roszczenia odszkodowawczego rozstrzyga bowiem sąd powszechny po przeprowadzeniu postępowania dowodowego oraz po ocenie danego roszczenia. Roszczenie takie może być oddalone z szeregu powodów. Istotną podstawą oddalenia takiego roszczenia, choćby spełniającego czy to przesłanki z art. 417 czy przesłanki z art. 417<sup>1</sup> k.c. mógłby być przepis art. 5 k.c., z którego wynika, że nie moż-

na czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Osoby, wobec których wydano decyzje Głównego Inspektora Sanitarnego swoją działalnością narażały ludzi na zagrożenie życia lub zdrowia i stwarzały stan niebezpieczeństwa zdrowotnego. Korzystanie przez nich z roszczeń odszkodowawczych może być ocenione przez sąd jako niezgodne z zasadami współzycia społecznego, a przez to również jako nadużycie prawa podmiotowego, co w konsekwencji przesądza o oddaleniu roszczeń odszkodowawczych (art. 5 k.c.). Zdrowie ludzkie stanowi wartość nadrzędną, szczególnie w świetle orzecznictwa sądów powszechnych. Roszczenia, które naruszają tę wartość, a przez to również system aksjologiczny, na którym opiera się w szczególności wykładnia pojęcia „zasad współzycia społecznego” nie zasługują na uwzględnienie.

Z uwagi na powyższe, w ocenie Ministerstwa Zdrowia nie powinno pojawić się wiele ww. roszczeń odszkodowawczych, a w przypadku ich wytaczania, mogą być one oddalone przez sąd. Z powyższych względów również nie będzie zasadne uwzględnienie ewentualnych roszczeń wytaczanych na podstawie art. 417<sup>2</sup> k.c.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Adam Fronczak

### **Oświadczenie senatora Stanisława Gogacza**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

Oświadczenie składam w imieniu Stowarzyszenia Pomocy Repatriantom oraz Członkom ich Rodzin. Stowarzyszenie istnieje od 1999 r., jest organizacją pożytku publicznego, utrzymuje się z prywatnych dochodów swoich członków, założycieli i obejmuje rodziny repatriantów ze wschodniego regionu Polski.

Oto przekazana mi lista trzynastu postulatów i problemów – chciałbym, aby Pan Premier się z nimi zapoznał i aby zostały w związku z nimi podjęte przez rząd odpowiednie działania – przygotowana przez stowarzyszenie:

1. Udostępnienie społeczeństwu wiedzy o zjawisku repatriacji, ponieważ relacje międzyludzkie są najważniejsze dla każdego, a tym bardziej dla nas.

2. Bardzo ważna jest dla nas gwarancja godziwych warunków życia dla wszystkich powracających do swojej ojczyzny.

3. Wysokość renty czy emerytury – 520 zł – nie musi zależeć od wysokości składek na ZUS, jak to głosi ustawa. Jak Polak z przymusu zamieszkujący w obcym kraju mógł płacić składki na ZUS?

4. Stypendia przysługujące młodym Polakom repatriantom albo przedstawicielom Polonii powinny być udzielane do czasu ukończenia studiów – tym bardziej że taki młody człowiek wykazał się wiedzą w czasie konkursu i był przyjęty przez MEN albo uczelnie w Polsce – a nie odbierane w chwili nadania obywatelstwa polskiego, tymczasem tak się właśnie zdarza.

5. Prosimy o zapewnienie pracy repatriantom oraz członkom ich rodzin zgodnie z posiadanym przez nich wykształceniem i zawodem wyuczonym.

6. Prosimy o rozważenie stosowania ulg w płaceniu podatków i innych opłat, tym bardziej że takich rodzin w Polsce jest bardzo mało, to zaledwie kilkaset osób, a ich egzystencja jest zagrożona.

7. Pracownicy ośrodków pomocy społecznej powinni być odpowiednio przygotowani do pracy z repatriantami, aby dodatkowo ich nie upokarzać, często bowiem zdarzają się takie sytuacje. Likwidacja tragicznej sytuacji niemal w każdej rodzinie powinna wiązać się z moralnym nakazem szkolenia pracowników różnych sfer, w szczególności urzędników, nauczycieli, lekarzy, policjantów i innych, co do szacunku i etycznego podejścia wobec repatriantów, gdyż chociażby ich wymowa sygnalizuje pewną obcość i wyzwala ostracyzm, co w wydatnym stopniu przyczynia się do pogorszenia ich stanu psychicznego.

8. Przyznanie mieszkania o standardzie zapewniającym godne warunki życia.

9. Prosimy również o rozważenie udzielenia pomocy finansowej stowarzyszeniom repatriantów, które starają się udzielić pomocy tym repatriantom, którzy dopiero tu przybywają.

10. Udzielenie stałego wsparcia stowarzyszeniom repatriantów na utrzymanie prowadzonych przez nich ośrodków wsparcia lub lokali organizacyjnych.

11. Prosimy o zwiększenie pomocy edukacyjnej, która umożliwi dostosowanie się do innych warunków, w jakich repatrianci będą odtąd zamieszkiwali, a także umożliwi im zapoznanie się z różnicami kulturowymi oraz funkcjonowaniem gospodarki i rynku oraz polskiego i unijnego systemu prawnego. Tego, co uzyskujemy, jest tak mało, że czyni nas to bezbronniymi w nowej rzeczywistości. Oczywiście chcemy sobie sami radzić, ale na początku ktoś ze strony władz polskich powinien umożliwić nam start. I o to serdecznie prosimy.

12. Powierzenie zadań z zakresu wsparcia dla repatriantów jako zadań zleczanych w trybie konkursowym organizacjom pozarządowym, tak aby organizacje repatrianckie mogły je wykonywać.

13. Likwidacja uznaniowości w sferze pomocy repatriantom.

Tych trzynaście postulatów zostało przedstawionych zgodnie z tekstem oryginalnym, jaki został przygotowany przez stowarzyszenie repatriantów.

*I moja prośba do Pana Premiera jest taka, żeby rząd pochylił się nad tymi postulatami i żeby udzielił pomocy repatriantom w sprawach, które zostały zasygnalizowane.*

Stanisław Gogacz

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 24 listopada 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-3120/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Stanisława Gogacza podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 roku w sprawie postulatów Stowarzyszenia Pomocy Repatriantom oraz Członkom ich Rodzin, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Tryb i zasady nabycia obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji oraz ustawowe obowiązki administracji publicznej w zakresie repatriacji, jak również szczególne prawa repatriantów oraz członków najbliższej rodziny repatrianta, którzy nie nabywają obywatelstwa polskiego w drodze repatriacji reguluje, obowiązująca od dnia 1 stycznia 2001 roku, ustawa z dnia 9 listopada 2000 roku o repatriacji (t.j.: Dz. U. z 2004 roku Nr 53, poz. 532 z późn. zm.). Wejście w życie przedmiotowej ustawy zostało poprzedzone, przeprowadzoną na szeroką skalę, akcją informacyjną w prasie, telewizji oraz na stronach internetowych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Konsulatów oraz Ambasad RP.

Odnosząc się do poruszonej w wystąpieniu kwestii godziwych warunków życia dla wszystkich osób powracających do swojej Ojczyzny, należy podkreślić, że obowiązujące przepisy prawa gwarantują przybywającym repatriantom stosunkowo wysoki poziom bezpieczeństwa socjalnego, tj. pewność zatrudnienia i stałe umowy najmu lokali komunalnych.

Podstawowym podmiotem gwarantującym repatriantom warunki do osiedlenia są gminy. Rady Gminy wystosowując zaproszenia załączają ankietę, w której szczegółowo opisują warunki do osiedlenia. Z wieloletniej praktyki funkcjonowania ustawy o repatriacji wynika, że gminy w pełni wywiązują się ze swoich gwarancji. Mieszkania przeznaczone dla repatriantów zapewniają godne warunki życia – są wyremontowane oraz wyposażone w niezbędne urządzenia, sprzęty AGD i RTV oraz przedmioty codziennego użytku. Władze gminy podejmują starania w celu zapewnienia zatrudnienia przynajmniej jednej osobie z rodziny. Natomiast do czasu podjęcia pracy przez repatrianta, gmina otacza rodzinę wszechstronną opieką, również finansową, i udziela pomocy w adaptacji po przyjeździe do Polski. W swoim działaniu władze gminy wykazują dobrą wolę i zaangażowanie w celu zapewnienia przybywającym repatriantom warunków bytowych. Pracownicy gminy pomagają w załatwieniu wszelkich formalności związanych z zameldowaniem, nabyciem poświadczenia obywatelstwa, wyrobieniem dowodu osobistego czy napisaniem podania o pracę.

Jednocześnie należy wskazać, że gminy podejmując zobowiązanie o zapewnieniu warunków do osiedlenia się dla niewskazanej imiennie rodziny, niejednokrotnie liczą



na rozwiązanie problemu braku na ich terenie osób o określonych kwalifikacjach zawodowych. Najbardziej pożądanymi przez gminy zawodami są: robotnik budowlany, kierowca, ślusarz, a także lekarz czy anglista. Niestety zasób rodzin spełniających te oczekiwania co roku wynosi od kilku do kilkunastu. Przeważnie są to osoby bez wykształcenia bądź wyuczonego zawodu. Nierzadko zdarzają się sytuacje, że osoba, która zgodnie z wnioskiem spełnia oczekiwania zawodowe gminy, w rzeczywistości nie posiada wymaganych kwalifikacji do wykonywania danego zawodu.

Ważnym czynnikiem warunkującym podejmowanie przez gminy uchwał w zakresie stworzenia warunków do osiedlenia jest również wymóg znajomości języka polskiego przez repatriantów. Repatrianci przyjeżdżający do Polski często nie znają języka polskiego – nie uczyli się go przed przyjazdem do Polski i nie są zainteresowani jego nauką. Taka sytuacja utrudnia im adaptację w społeczeństwie lokalnym oraz piętrzy problemy w codziennym życiu.

Wymaga podkreślenia, iż zgodnie z obowiązującą ustawą o repatriacji, przepisy prawa dotyczące pomocy dla repatriantów adresowane są do wszystkich repatriantów przekraczających granicę na podstawie wizej repatriacyjnej. Brak jest w tej kwestii swobodnej decyzji MSWiA, urzędu wojewódzkiego bądź starostwa. Repatrianci po przybyciu do Polski obligatoryjnie otrzymują jednorazową pomoc finansową ze środków budżetu państwa (na każdego członka rodziny), na pokrycie kosztów podróży i przewozu mienia, na zagospodarowanie i bieżące utrzymanie oraz zasiłek szkolny na każde dziecko objęte obowiązkiem szkolnym. Majątek przywożony przez repatriantów jako mienie przesiedleńcze zwolniony jest z opłat celnych. Repatriantom przysługuje także częściowy zwrot kosztów poniesionych w związku z remontem lokalu mieszkalnego, jeżeli przeprowadzony on zostanie w ciągu dwóch lat od dnia przesiedlenia się do Polski. Repatrianci, którzy chcą podnosić kwalifikacje zawodowe, na podstawie umowy zawieranej z właściwym miejscowo starostą, mogą otrzymać częściowy zwrot poniesionych kosztów. Ponadto, w ramach aktywizacji zawodowej, pracodawcy zatrudniającej repatriantów na okres nie krótszy niż 24 miesiące mogą otrzymać częściowy zwrot kosztów poniesionych na wynagrodzenie, wyposażenie stanowiska pracy, szkolenia, nagrody, składki na ubezpieczenia społeczne. Aktywizacja zawodowa może być realizowana w okresie pięciu lat od dnia przybycia repatrianta do Polski.

Repatrianci po przyjeździe do Polski mają prawo do uczestnictwa w kursach adaptacyjno-językowych, uczestniczą w intensywnych zajęciach nauki języka polskiego oraz zdobywają wiedzę społeczno-kulturową. Osoby te uzyskują informacje na temat Polski współczesnej, sposobu funkcjonowania jej najważniejszych instytucji publicznych, czy sytuacji na rynku pracy. Organizowane są zajęcia z administracji publicznej, prawa pracy, ubezpieczeń społecznych czy służby zdrowia. W zajęciach uczestniczą m.in. pracownicy urzędu skarbowego i zakładu ubezpieczeń społecznych. Należy dodać, że kursy te są bezpłatne, a ich uczestnicy mają zagwarantowane zakwaterowanie i pełne wyżywienie. Ośrodki realizujące kursy dysponują odpowiednio wykwalifikowaną kadrą do przeprowadzenia zajęć z repatriantami, jak również współpracują z lokalnymi instytucjami, których przedstawiciele zapraszani są do uczestnictwa w poszczególnych zajęciach. Częste są jednak przypadki rezygnacji repatriantów z uczestnictwa w kursie, z uwagi na brak zainteresowania nauką.

Wspomnieć należy, że w urzędach wojewódzkich, przy współudziale wójtów, burmistrzów, starostów, oraz pracowników ośrodków społecznych, organizowane są szkolenia, których tematem jest procedura repatriacyjna oraz realizacja przepisów ustawy o repatriacji, w szczególności przepisów dotyczących aktywizacji zawodowej repatriantów. Pracownicy powiatowych urzędów pracy oraz pomocy społecznej przygotowani są do współpracy z repatriantami i informowani na bieżąco w kwestii zmian w przepisach dotyczących repatriantów.

Odnosząc się do kwestii wysokości emerytury pragnę poinformować, że zasady przyznawania i ustalania wysokości świadczeń emerytalno-rentowych dla repatriantów są takie same, jak dla pozostałych ubezpieczonych w Polsce i określają je przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz. U. z 2009 roku Nr 153, poz. 1227 z późn. zm.). Organem właści-

wym w zakresie wprowadzenia ewentualnych zmian odnośnie do emerytur przyznawanych repatriantom pozostaje Minister Pracy i Polityki Społecznej, który posiada również bliższe informacje na temat działań dotyczących zawarcia dwustronnych umów o świadczeniach społecznych z państwami, z których pochodzą repatrianci.

Podstawę wymiaru emerytury i renty, zgodnie z art. 15 wymienionej ustawy, stanowi przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek. Ponadto, na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury lub renty może stanowić przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalno-rentowe w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

W przypadku, gdy podstawy emerytury lub renty nie można ustalić zgodnie z ww. zasadami, a zainteresowany spełnia pozostałe warunki do uzyskania świadczenia, co ma miejsce w przypadku repatriantów, emeryturę lub rentę zgodnie z art. 23 ww. ustawy ustala się w wysokości najniższej, świadczenie to podlega waloryzacji. Należy przy tym podkreślić, że świadczenia otrzymywane przez repatriantów na podstawie przepisów prawa polskiego są wyższe aniżeli te, które mieliby repatrianci otrzymywać na podstawie przeliczeń obowiązujących w poprzednim kraju zamieszkania.

Wspomnieć również należy, że jeżeli repatriant spełnia warunki, o których mowa w ustawie z dnia 24 stycznia 1991 roku *o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego* (t.j.: Dz. U. z 2002 roku Nr 42, poz. 371 z późn. zm.), wówczas może ubiegać się o dodatek kombatancki w wysokości 10% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Pragnę wyjaśnić, że przepisy prawa nie przewidują możliwości wyłączenia repatriantów z obowiązku płacenia podatków i innych opłat należnych państwu zgodnie z przepisami o finansach publicznych. Należy natomiast podkreślić, iż Minister Finansów przychylnie ustosunkował się do postulatu zwolnienia repatriantów z opodatkowania pomocy finansowej, którą otrzymują repatrianci zaraz po przyjeździe do Polski (art. 17 ust. 1 ustawy *o repatriacji*).

W odniesieniu do postulatu dotyczącego stowarzyszeń działających na rzecz repatriantów i ich rodzin, tj. ich stałego wsparcia w kwestii utrzymywania prowadzonych przez nie ośrodków oraz powierzenia organizacjom pozarządowym zadań z zakresu wsparcia dla repatriantów pragnę poinformować, że przepisy ustawy *o repatriacji* nie przewidują takiej możliwości.

Jednocześnie, odnosząc się do problematyki stypendiów, uprzejmie informuję, iż zasadnym wydaje się aby stanowisko w tej kwestii zajął Minister Edukacji Narodowej oraz Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Piotr Stachańczyk  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Piotra Kalety**

*skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego*

*Panie Ministrze!*

*W ostatnim czasie do mojego biura senatorskiego zgłosił się pan Krzysztof C. z prośbą o interwencję w sprawie odmówienia mu przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w G. przyznania jednorazowej pomocy pieniężnej w formie zasiłku celowego na złaagodzenie szkód spowodowanych przez powódź w 2010 r.*

*Pan Krzysztof C. jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 4,9575 ha. Podczas tegorocznej powodzi podtopieniu uległo jego gospodarstwo oraz budynek mieszkalny. Gminna komisja oszacowała szkody spowodowane przez powódź w jego gospodarstwie na 49,70%. Pan Krzysztof C. na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji programu pomocy dla rodzin rolniczych, w których gospodarstwach rolnych powstały szkody spowodowane przez powódź, złożył wniosek do Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w G. o jednorazową pomoc pieniężną w formie zasiłku celowego na złaagodzenie szkód spowodowanych przez powódź w 2010 r. Niestety otrzymał od kierownika GOPS decyzję odmowną.*

*Uważam, że decyzja jest niesprawiedliwa, a zarazem krzywdząca w stosunku do pana Krzysztofa C. Jest przecież obciążony takimi samymi obowiązkami płatniczymi jak inni rolnicy, a nie może korzystać z żadnych form pomocy społecznej. Płaci także podatek rolny, wywiązuje się z nakazu melioracyjnego, podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników KRUS i obowiązkowemu ubezpieczeniu OC rolników.*

*W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem: dlaczego pan Krzysztof C. otrzymał odmowną decyzję we wspomnianej sprawie, skoro spełnia warunki otrzymania jednorazowej pomocy pieniężnej, które wymienione są w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 13 lipca 2010 r.?*

*Z poważaniem  
Piotr Kaleta*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 2010.12.07

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W związku z pismem z dnia 24 listopada 2010 r., znak BPS/DSK-043-3121/10, przy którym przesłane zostało oświadczenie senatora Piotra Kalety złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w sprawie odmowy przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w G. przyznania Panu Krzysztofowi C. pomocy w formie zasiłku celowego w związku z powodzią – uprzejmie informuję Pana Marszałka, że zgodnie z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji programu pomocy dla rodzin rolniczych, w których gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez po-

wódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w 2010 r. (Dz.U. Nr 132, poz. 889), pomocy udziela się rodzinie rolniczej, jeżeli:

- 1) co najmniej jedna osoba w tej rodzinie jest rolnikiem, w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, objętym ubezpieczeniem społecznym rolników;
- 2) szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w uprawach rolnych, zwierzętach gospodarskich, budynkach inwentarskich, magazynowo-składowych, szklarniach, innych budynkach i budowlach służących do produkcji rolniczej, ciągnikach, maszynach i urządzeniach rolniczych zostały oszacowane przez komisję, o której mowa w przepisach w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, powołaną przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkód;
- 3) szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w uprawach rolnych lub zwierzętach gospodarskich wynoszą średnio powyżej 30% średniej rocznej produkcji rolnej z trzech lat poprzedzających rok, w którym wystąpiły szkody, albo z trzech lat w okresie pięcioletnim poprzedzającym rok, w którym wystąpiły szkody, z pominięciem roku o najwyższej i najniższej wielkości produkcji w gospodarstwie rolnym – w rozumieniu przepisów o podatku rolnym, lub dziale specjalnym produkcji rolnej – w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników.

W świetle ww. przepisów pomoc w formie jednorazowych zasiłków celowych może być udzielona rodzinie jeżeli co najmniej jedna osoba w tej rodzinie jest rolnikiem objętym ubezpieczeniem społecznym rolników, niezależnie od tego czy jest ubezpieczona z mocy ustawy czy na wniosek, a także czy ubezpieczona jest w pełnym zakresie czy tylko podlega ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu.

Zgodnie z wyjaśnieniami Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w G. w rodzinie Pana Krzysztofa C. nie ma osoby, która jako rolnik w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników podlega temu ubezpieczeniu społecznemu. A zatem brak jest podstawy prawnej umożliwiającej udzielenie rodzinie Pana K.C. pomocy na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 lipca 2010 r. w sprawie szczegółowych warunków realizacji programu pomocy dla rodzin rolniczych, w których gospodarstwach rolnych lub działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w 2010 r.

Pragnę wyjaśnić, że pomoc w formie jednorazowego zasiłku celowego ma na celu wsparcie rodzin rolniczych znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, tak aby zapewnić im niezbędne środki do życia. Dlatego też zgodnie z przyjętym założeniem pomoc społeczna, udzielana na podstawie ww. rozporządzenia kierowana jest do rodzin rolniczych, w których co najmniej jeden z członków tej rodziny pozyskuje dochody wyłącznie z pracy we własnym gospodarstwie rolnym i dochody te w związku z wystąpieniem powodzi, obsunięcia się ziemi lub huraganu uległy znacznemu zmniejszeniu w związku ze szkodami w uprawach rolnych, zwierzętach gospodarskich, budynkach inwentarskich, magazynowo-składowych, szklarniach, innych budynkach i budowlach służących do produkcji rolniczej, ciągnikach, maszynach i urządzeniach rolniczych. Pomocą zostali objęci również producenci rolni, którzy posiadają poniżej 1 ha użytków rolnych, jeżeli prowadzą produkcję rolniczą w ramach działu specjalnego produkcji rolnej. Osoby, które poza prowadzeniem gospodarstwa rolnego lub działu specjalnego produkcji rolnej, są jednocześnie zatrudnione lub które podjęły pozarolniczą działalność gospodarczą i w związku z tym objęte są ubezpieczeniem społecznym w rozumieniu przepisów o systemie ubezpieczeń społecznych, w przypadku wystąpienia powodzi, obsunięcia się ziemi lub huraganu, które spowodowały szkody w ich gospodarstwach rolnych mają jednak zapewnione dochody wynikające ze stosunku pracy lub prowadzonej działalności gospodarczej. Spadek dochodów z działalności rolniczej nie jest zatem dla tych osób tak dotkliwy jak w przypadku osób, które uzyskują dochody tylko z prowadzonego gospodarstwa rolnego.

Przedstawiając powyższe, uprzejmie informuję, że pomoc socjalna nie jest jedyną formą pomocy dla producentów rolnych poszkodowanych w wyniku tegorocznej powo-



dzi, huraganu, obsunięć ziemi. Poszkodowani producenci rolni, którzy nie są ubezpieczeni w KRUS, mogą ubiegać się w ramach programu pomocy dla rodzin rolniczych, w których gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej powstały szkody spowodowane przez powódź, obsunięcie się ziemi lub huragan w 2010 r., przyjętego przez Radę Ministrów 1 czerwca 2010 r. uchwałą Nr 87/2010, o:

- 1) kredyty preferencyjne na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej znajdujących się na obszarach, gdzie szkody powstały w związku z powodzią, obsunięciem się ziemi lub huraganem udzielane na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 stycznia 2009 r. w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. Nr 22, poz. 121, z późn. zm.) oraz poręczenia i gwarancje spłaty ww. kredytów bankowych; kredyty te oprocentowane są obecnie dla kredytobiorcy w wysokości 2% w skali roku i mogą być przeznaczone zarówno na zakup środków do produkcji rolnej jak i odtworzenie zniszczonych środków trwałych;
- 2) pomoc w formie odraczania, rozkładania na raty, umarzania w części lub w całości przez Prezesa Agencji Nieruchomości Rolnych należności Agencji;
- 3) ulgi w podatku rolnym za 2010 r. na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.) przez wójtów, burmistrzów lub prezydentów miast;
- 4) dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany, które będą udzielane przez Agencję Rynku Rolnego. Dopłaty te będą obejmowały producentów rolnych, którzy jesienią 2010 r. oraz wiosną 2011 r. zakupią i użyją do siewu materiał siewny kategorii elitarny lub kwalifikowany. Uczestnikami mechanizmu mogą być producenci rolni, w rozumieniu ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności, którzy używają do siewu lub sadzenia materiał siewny kategorii elitarny lub kwalifikowany.

Warunkiem uzyskania dopłaty jest zużycie do obsiania 1 ha gruntów rolnych ilości materiału siewnego określonej w rozporządzeniu Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie minimalnej ilości materiału siewnego, jaka powinna być użyta do obsiania lub obsadzenia 1 ha powierzchni gruntów ornych (Dz. U. Nr 236, poz. 1639).

Stawki dopłat do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych materiałem siewnym kategorii elitarny lub kwalifikowany wynoszą odpowiednio:

- 100 zł – w przypadku zbóż, mieszanek zbożowych i pastewnych;
- 160 zł – w przypadku roślin strączkowych;
- 500 zł – w przypadku ziemniaków.

Rolnicy zainteresowani tymi dopłatami będą mogli składać wnioski do Agencji Rynku Rolnego od dnia 15 stycznia do dnia 25 czerwca 2011 r.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 9 lipca 2010 r. podpisał nowelizację rozporządzenia z dnia 12 marca 2007 r. w sprawie rodzajów dowodów potwierdzających działanie siły wyższej lub wystąpienie nadzwyczajnych okoliczności (Dz. U. Nr 46, poz. 308 z późn. zm.), mającą na celu umożliwienie przyznania płatności w pełnej wysokości rolnikom, którzy ze względu na powódź nie mogą wypełnić wszystkich warunków koniecznych do uzyskania płatności.

Na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 13 września 2010 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 (Dz.U. Nr 169, poz. 1141) udzielana jest pomoc na inwestycje związane z przywracaniem potencjału produkcji rolnej w gospodarstwach rolnych, w których wystąpiły szkody w wyniku działania niekorzystnych zjawisk atmosferycznych (powódź, obsunięcia się ziemi) poprzez dofinansowanie:

- a) budowy, remontu lub modernizacji budynków lub budowli służących do prowadzenia produkcji rolnej;

- b) zakupu stada podstawowego zwierząt gospodarskich w rozumieniu ustawy o organizacji hodowli i rozrodzie zwierząt;
- c) zakupu, instalacji lub budowy elementów infrastruktury technicznej wpływających na warunki prowadzenia działalności rolniczej, w tym drogi wewnętrzne, ujęcia wody, instalacje elektryczne;
- d) odtwarzania sadów lub plantacji wieloletnich;
- e) zakupu, instalacji lub budowy wyposażania sadów, plantacji wieloletnich oraz trwałych użytków zielonych;
- f) zakupu lub instalacji maszyn i urządzeń do produkcji rolnej.

O pomoc może ubiegać się osoba fizyczna, osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, która jest posiadaczem samoistnym lub zależnym gospodarstwa rolnego w rozumieniu Kodeksu cywilnego o powierzchni użytków rolnych co najmniej 1 ha lub nieruchomości rolnej służącej do prowadzenia produkcji w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników, w którym wystąpiły szkody:

- a) w uprawach rolnych, zwierzętach gospodarskich lub rybach średnio powyżej 30% średniej rocznej produkcji rolnej z trzech lat poprzedzających rok, w którym wystąpiła szkoda, albo z trzech lat w okresie pięcioletnim poprzedzającym rok, w którym wystąpiła szkoda, z pominięciem roku o najwyższej i najniższej produkcji w gospodarstwie rolnym

oraz

- b) w budynkach, budowlach, maszynach lub urządzeniach służących do produkcji rolnej, sadach lub plantacjach wieloletnich, lub stadach podstawowych zwierząt gospodarskich nie mniej niż 10 000 zł.

Powyższe szkody muszą zostać oszacowane przez komisję powoływaną przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce ich wystąpienia i odpowiednio udokumentowane.

Pomoc ma formę refundacji do 90% kosztów kwalifikowalnych inwestycji. Pomoc wynosi maksymalnie 130% wartości szkód w środkach trwałych służących do produkcji rolnej (budynkach, budowlach, maszynach, urządzeniach, inwentarzu żywym, sadach, plantacjach wieloletnich), przy czym nie może być większa niż 300 tys. zł na gospodarstwo w okresie realizacji Programu.

Pierwszy nabór wniosków o przyznanie pomocy w ramach tego działania odbył się w dniach 30.09.2010 r. – 12.11.2010 r. natomiast termin drugiego naboru został ustalony od 30 listopada 2010 r. do 30 grudnia 2010 r.

Wniosek o przyznanie pomocy, wraz z wymaganymi załącznikami należy złożyć w oddziale regionalnym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR), właściwym ze względu na miejsce realizacji operacji, osobiście albo przez upoważnioną osobę, albo przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce pocztowej operatora publicznego. Wniosek można złożyć również za pośrednictwem biura powiatowego ARiMR znajdującego się na obszarze właściwości miejscowej oddziału regionalnego ARiMR właściwego ze względu na miejsce realizacji operacji (osobiście albo przez upoważnioną osobę).

Szczegółowe informacje dotyczące zasad ubiegania się o pomoc oraz wzory dokumentów aplikacyjnych wraz z instrukcjami ich wypełniania dostępne są w Oddziałach Regionalnych ARiMR oraz na stronie internetowej ARiMR [www.arimr.gov.pl](http://www.arimr.gov.pl).

Rada Ministrów w dniu 12 października 2010 r. przyjęła rozporządzenie Rady Ministrów zmieniające rozporządzenie w sprawie realizacji niektórych zadań Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Dz. U. Nr 208, poz. 1374), zgodnie z którym poszkodowani przez ww. zjawiska atmosferyczne kredytobiorcy mają możliwość czasowego przeniesienia na Agencję skutków oprocentowania zaciągniętych wcześniej kredytów preferencyjnych. Zawieszenie w spłatach rat kapitału kredytów bankowych nie może być dłuższe niż dwa lata. Zapłacone w tym okresie przez Agencję oprocentowanie będzie w przypadku:

- umów kredytu zawartych do dnia 30 kwietnia 2007 r. zwrócone przez kredytobiorcę po okresie zawieszenia spłaty rat kapitału,



- umów zawartych od dnia 1 maja 2007 r. pomniejszyła kwotę dopłat określoną w umowach kredytu bankowego.

Ponadto w wymienionym rozporządzeniu obniżono do 0,1% oprocentowanie kredytów bankowych na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej, w których wystąpiły szkody spowodowane przez suszę, grad, deszcz nawalny, ujemne skutki przezimowania, przymrozki wiosenne, powódź, huragan, piorun, obsunięcie się ziemi lub lawinę dla producentów rolnych, którzy ubezpieczyli co najmniej 50% powierzchni upraw rolnych lub co najmniej 50% liczby zwierząt gospodarskich.

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Sekretarz Stanu  
Kazimierz Plocke

**Oświadczenie senatora Kazimierza Kleiny**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Do mojego biura senatorskiego zgłaszają się osoby, które prowadziły indywidualną działalność gospodarczą, a po utracie zleceń zmuszone były dokonać likwidacji tej działalności. Niektóre z nich rejestrują się jako osoby bezrobotne w powiatowych urzędach pracy. Znaczna część początkujących przedsiębiorców skorzystała z możliwości opłacania przez pierwsze dwa-dziesiąt cztery miesiące prowadzenia działalności gospodarczej składek na ubezpieczenie emerytalne oraz rentowe od obniżonej podstawy, nie mniejszej jednak niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia (art. 18a ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Możliwość opłacania składek w preferencyjnej wysokości wprowadzona została przez ustawodawcę w celu ułatwienia rozpoczynania działalności gospodarczej przez początkujących przedsiębiorców oraz zachęcenia obywateli do tworzenia w ten sposób nowych miejsc pracy. Po upływie okresu dwudziestu czterech miesięcy wielu przedsiębiorców, którzy skorzystali z preferencyjnej wysokości składek, prowadziło nadal działalność gospodarczą, co do zasady opłacając składki od kwoty równej 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego (art. 18 ust. 8 wyżej wymienionej ustawy). Znane mi są sytuacje, że przedsiębiorca, który na początku 2008 r. rozpoczął działalność gospodarczą i opłacał przez blisko trzy lata regularnie składki emerytalne i rentowe (2 lata preferencyjne, 10 miesięcy od podstawy wynoszącej 60% przeciętnego wynagrodzenia), a potem zmuszony był, z uwagi na warunki rynkowe, zlikwidować swoją działalność gospodarczą i zarejestrować się jako osoba bezrobotna, dowiaduje się w powiatowym urzędzie pracy, że pomimo opłacania przez blisko trzy lata składek społecznych, nie jest on uprawniony do otrzymania zasiłku dla bezrobotnych. Powiatowe urzędy pracy, wydając decyzję o odmowie przyznania prawa do zasiłku dla bezrobotnych, wskazują jako podstawę prawną art. 71 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, zgodnie z którym prawo do zasiłku przysługuje bezrobotnemu za każdy dzień kalendarzowy po upływie siedmiu dni od dnia zarejestrowania się we właściwym powiatowym urzędzie pracy, z zastrzeżeniem art. 75, czyli wówczas, jeżeli nie ma dla niego propozycji odpowiedniej pracy, propozycji stażu, przygotowania zawodowego dorosłych, szkolenia, prac interwencyjnych lub robót publicznych oraz jeżeli w okresie osiemnastu miesięcy poprzedzających dzień zarejestrowania, łącznie przez okres co najmniej trzystu sześćdziesięciu pięciu dni był zatrudniony i osiągał wynagrodzenie w kwocie co najmniej minimalnego wynagrodzenia za pracę, od którego istnieje obowiązek opłacania składki na Fundusz Pracy. Powyższa regulacja prawna prowadzi do rażąco nieprawidłowych oraz niesprawiedliwych konsekwencji dla przedsiębiorcy, który przez blisko trzy lata lojalnie odprowadzał składki społeczne, a w sytuacji, gdy prowadzona przez niego działalność gospodarcza znalazła się w kryzysowej sytuacji, nie może liczyć na wsparcie finansowe ze strony państwa.

W związku z powyższym mam następujące pytania do Pani Minister.

Czy w ministerstwie trwają aktualnie prace legislacyjne mające na celu nowelizację wspomnianych przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, nowelizację idącą w kierunku, który umożliwiłby uwzględnienie przy ustalaniu prawa do zasiłku dla bezrobotnych okresu, kiedy były przedsiębiorca odprowadzał składki na ubezpieczenie społeczne na preferencyjnych zasadach?

Czy ministerstwo planuje przedłożyć parlamentowi projekt ustawy ułatwiającej byłym przedsiębiorcom uzyskanie prawa do zasiłku dla bezrobotnych?

Czy w ocenie Pani Minister obowiązujące regulacje odnośnie do nabywania prawa do zasiłku nie są krzywdzące dla osób prowadzących działalność gospodarczą?

Z poważaniem  
Kazimierz Kleina

## Odpowiedź

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 24 listopada 2010 r., znak: BPS/DSK-043-3122/10 oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Kleinę uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Zgodnie z art. 71 ust. 1 pkt 2 lit. d ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 ze zm.) do okresu uprawniającego do zasiłku dla bezrobotnych zalicza się okres opłacania składki na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności lub współpracy, przy czym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy stanowiła kwota wynosząca co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę.

Zgodnie natomiast z art. 18 ust. 8 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, będących osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku. Jednocześnie jednak zgodnie z art. 18a ust. 1 ww. ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1, w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia.

Z powołanych przepisów art. 18 ust. 8 i art. 18a ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika, iż osoba może sama zdecydować w jakiej wysokości opłacać będzie składkę na ubezpieczenia społeczne. Przepis art. 18a ust. 1 powołanej ustawy daje zatem jedynie możliwość, z której osoba może skorzystać lub nie. Dokonując wyboru wysokości opłacanej składki tym samym osoba dokonuje niejako wyboru, czy okres prowadzenia działalności gospodarczej będzie miała lub nie zaliczony do okresu uprawniającego do zasiłku dla bezrobotnych.

W mojej opinii brak jest tutaj pokrzywdzenia osób, które opłacały niższe składki na ubezpieczenia społeczne. Skorzystały one bowiem z uprawnienia do opłacania niższej składki a zatem uzyskały dodatkowe środki, które gdyby z ww. uprawnienia nie skorzystały musiały odprowadzić do ZUS.

Nie można zatem powiedzieć, iż osoby takie są w gorszej sytuacji niż osoby, które opłacały składkę w wyższej wysokości. Prawo daje bowiem możliwość wyboru – można przecież odprowadzać składkę w wyższej wysokości niż wskazana najniższa podstawa 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia i wówczas mieć zaliczony okres prowadzenia działalności gospodarczej z opłacaniem takiej wyższej składki do okresu uprawniającego do zasiłku lub opłacać składkę w najniższej dopuszczalnej wysokości ale wówczas bez zaliczenia okresu prowadzenia takiej działalności do okresu uprawniającego do zasiłku dla bezrobotnych. Wybór należy zatem do osoby rozpoczynającej prowadzenie działalności gospodarczej. Gdyby okres z opłacaniem niższej składki potraktować tak samo jak okres odprowadzania składki w wymaganej przez ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy wysokości, to okazałoby się iż pokrzywdzone są te osoby, które z możliwości opłacania niższej składki nie skorzystały. Wówczas to one mogłyby czuć się pokrzywdzone bo przecież specjalnie opłacały składkę w wyższej wysokości aby okres prowadzenia takiej działalności mógł być zaliczony do okresu uprawniającego do zasiłku.

Jednocześnie należy zauważyć, iż ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy generalnie zawiera warunek dotyczący wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia lub podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy, od którego uzależnione jest czy dany okres np. zatrudnienia, wykonywania umów cywilnoprawnych, prowadzenia działalności jest lub nie zaliczany do okresu uprawniającego do zasiłku. Wprowadzania tutaj odmiennych od generalnej zasady przepisów, które pomimo odprowadzania niższej niż wymagana składki na ubezpieczenia społeczne i Fundusz Pracy pozwalałyby na zaliczanie okresu prowadzenia działalności do okresu uprawniającego do zasiłku stawiałyby pozostałe osoby ubiegające się o zasiłek w gorszej sytuacji i to bez logicznego uzasadnienia. Osoby takie mogłyby bowiem wysnuć uzasadniony wniosek, iż ustawodawca nie dość, że umożliwia pewnej grupie osób skorzystanie z preferencyjnych zasad opłacania składek na ubezpieczenia społeczne to jeszcze na preferencyjnych zasadach pozwala na zaliczanie takiego okresu do okresu uprawniającego do zasiłku dla bezrobotnych.

Reasumując nie przewiduję prac legislacyjnych w kierunku zmiany aktualnego stanu prawnego w poruszonym zakresie, gdyż w mojej opinii nie byłoby to zasadne.

MINISTER  
Jolanta Fedak

**Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

*Do mojego biura zgłaszają się osoby, które zwracają uwagę na brak dostatecznie rozbudowanych uregulowań prawnych z zakresu higieny pracy umysłowej i organizacji pracy w grupie. W ich opinii fakt ten może mieć istotny wpływ na zwiększenie poziomu stresu, jaki jest odczuwany na stanowisku pracy.*

*Przyjmuje się, że w obecnych czasach stres jest jedną z podstawowych uciążliwości w miejscu pracy. Oczywiście w praktyce istnieje bardzo wiele czynników, które mają wpływ na zwiększenie poziomu stresu. Niektóre z nich, jak na przykład mobbing, zostały już zdefiniowane w przepisach prawa pracy, co niewątpliwie umożliwiło podjęcie skutecznych kroków w celu przeciwdziałania temu konkretnemu zjawisku. Nadto nie sposób pominąć w tym miejscu dorobku prawnego w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy (np. dział X ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy oraz rozporządzenie ministra pracy i polityki socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy). Niemniej jednak wydaje się, że przepisy prawa pracy nadal w sposób niewystarczający odnoszą się do szeroko rozumianego problemu przeciwdziałania stresowi w miejscu pracy. W szczególności brak jest precyzyjnych i kompleksowych uregulowań prawnych w odniesieniu do czynników mogących mieć wpływ na zwiększenie poziomu tego stresu, do których zaliczyć można między innymi: złą organizację pracy, nierówne dzielenie obowiązków, nakładanie na pracownika zbyt dużej ilości obowiązków lub przydzielanie mu zadań przekraczających jego kwalifikacje. Poruszony problem jest istotny ze względu na fakt, iż praca w warunkach długotrwałego stresu może prowadzić do wystąpienia poważnych chorób.*

*Dlatego też zwracam się do Pani Minister z prośbą o rozważenie, w porozumieniu z ministrem zdrowia, celowości podjęcia inicjatywy zmierzającej do przyjęcia uregulowań prawnych gwarantujących osobom pracującym lepszą ochronę przed stresem na stanowisku pracy.*

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

**Odpowiedź**

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

W związku z przesłaniem przy piśmie z dnia 24 listopada br. znak: BPS/DSK-043-3123/10 oświadczenia Pana Senatora Ryszarda Knosali, złożonego podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 r., w sprawie uregulowań prawnych z zakresu higieny pracy umysłowej i organizacji pracy w grupie – uprzejmie informuję.

Polskie prawo w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy uwzględnia w pełni postanowienia dyrektyw Unii Europejskiej dotyczących bezpieczeństwa i ochrony zdro-

wia pracowników. Postanowienia tych dyrektyw nie uwzględniają działań mających na celu zapobieganie stresowi w miejscu pracy.

Należy jednak zauważyć, że obecnie obowiązujące przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy w szerokim zakresie określają obowiązki pracodawców dotyczące higieny pracy i organizacji pracy, mające również wpływ na przeciwdziałanie stresowi. Przepisy takie zawarte są w szczególności w ustawie – Kodeks pracy, w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz. U. z 2003 r. Nr 169, poz. 1650, z późn. zm.) oraz w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 1 grudnia 1998 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe (Dz. U. Nr 148, poz. 973). I tak m.in.:

- art. 94 pkt 2a Kodeksu pracy zobowiązuje pracodawcę do organizowania pracy w sposób zapewniający zmniejszenie uciążliwości pracy, zwłaszcza pracy monotonnej i pracy w ustalonym z góry tempie,
- zgodnie z art. 94 pkt 10 Kodeksu pracy pracodawca ma obowiązek wpływać na kształtowanie w zakładzie pracy zasad współżycia społecznego,
- art. 207 § 2 Kodeksu pracy zobowiązuje pracodawcę do zapewnienia ochrony zdrowia i życia pracowników, w tym do:
  - organizowania pracy w sposób zapewniający bezpieczne i higieniczne warunki pracy,
  - reagowania na potrzeby w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy oraz dostosowywania środków podejmowanych w celu doskonalenia istniejącego poziomu ochrony zdrowia i życia pracowników, biorąc pod uwagę zmieniające się warunki wykonywania pracy,
  - zapewnienia rozwoju spójnej polityki zapobiegającej wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym, uwzględniającej zagadnienia techniczne, organizację pracy, warunki pracy, stosunki społeczne oraz wpływ czynników środowiska pracy,
- art. 212 Kodeksu pracy zobowiązuje osobę kierującą pracownikami do organizowania, przygotowywania i prowadzenia prac z uwzględnieniem zabezpieczenia pracowników przed wypadkami przy pracy i chorobami związanymi z warunkami środowiska pracy,
- art. 226 Kodeksu pracy zobowiązuje pracodawcę do oceny i dokumentowania ryzyka zawodowego związanego z wykonywaną pracą oraz stosowania niezbędnych środków profilaktycznych zmniejszających ryzyko,
- zgodnie z § 39 ust. 2 rozporządzenia w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy pracodawca jest obowiązany dostosować warunki i procesy pracy do możliwości pracowników, w szczególności przez odpowiednie projektowanie i organizowanie stanowisk pracy – z uwzględnieniem zmniejszenia uciążliwości pracy, zwłaszcza pracy monotonnej i pracy w ustalonym z góry tempie, oraz ograniczenia negatywnego wpływu takiej pracy na zdrowie pracowników,
- zgodnie z przepisami rozporządzenia w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy na stanowiskach wyposażonych w monitory ekranowe – pracodawca jest obowiązany do przeprowadzania na stanowiskach pracy, wyposażonych w monitory ekranowe, oceny warunków pracy m.in. w aspekcie organizacji stanowisk pracy oraz obciążenia psychicznego pracowników, wynikającego ze sposobu organizacji pracy. Na podstawie tej oceny pracodawca jest obowiązany podejmować działania mające na celu usunięcie stwierdzonych zagrożeń i uciążliwości.

Ponadto należy zauważyć, że zgodnie z art. 237<sup>1a</sup> Kodeksu pracy pracownicy lub ich przedstawiciele mogą przedstawiać pracodawcy wnioski w sprawie eliminacji lub ograniczenia zagrożeń zawodowych. Na umotywowany wniosek pracowników lub ich przedstawicieli dotyczący zagrożeń zdrowia i życia pracowników inspektor pracy Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadza kontrole przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy przez pracodawców oraz stosuje odpowiednie środki przewidziane w ustawie o Państwowej Inspekcji Pracy.



Jednocześnie uprzejmie informuję, że w 2004 r. pomiędzy organizacjami UNICE<sup>1</sup>, UEAPME<sup>2</sup>, CEEP<sup>3</sup> i ETUC<sup>4</sup> zostało zawarte *Europejskie porozumienie ramowe dotyczące stresu związanego z pracą*, którego celem jest zapewnienie pracodawcom i pracownikom ram pozwalających identyfikować i zapobiegać lub rozwiązywać problemy towarzyszące stresowi związanemu z pracą. Porozumienie zobowiązuje członków tych organizacji do wdrożenia jego postanowień zgodnie z procedurami i praktykami właściwymi dla strony pracodawców i strony pracobiorców w państwach członkowskich i krajach Europejskiego Obszaru Gospodarczego.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienie pragnę nadmienić, że zarówno przepisy Kodeksu pracy jak i ww. rozporządzeń nie mogą szczegółowo regulować kwestii związanych z zadaniami wykonywanymi u danego pracodawcy (w tym podziału zadań oraz relacji między pracownikami). W razie potrzeby kwestie te mogą być uregulowane w aktach wewnątrzzakładowych.

Moim zdaniem powyższe przepisy stanowią wystarczającą podstawę do podejmowania przez pracodawców odpowiednich działań mających na celu zapewnienie ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pracowników, w tym również zapobieganie stresowi w miejscu pracy. Nie ma zatem potrzeby rozszerzania obowiązujących przepisów o problematykę dotyczącą przeciwdziałania stresowi w miejscu pracy.

MINISTER  
Jolanta Fedak

<sup>1</sup> Unia Konfederacji Przemysłu i Pracodawców Europy.

<sup>2</sup> Europejska Unia Rzemiosła oraz Małych i Średnich Przedsiębiorstw.

<sup>3</sup> Europejskie Centrum Przedsiębiorstw z Udziałem Publicznym i Przedsiębiorstw o Ogólnym Interesie Gospodarczym.

<sup>4</sup> Europejska Konfederacja Związków Zawodowych.

**Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Jak wynika z artykułu 154 ust. 7-7b ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, placówki opiekuńczo-wychowawcze (domy dziecka), które nie spełniają wymaganych przepisami standardów, obowiązane są wdrożyć odpowiedni program naprawczy. Program ten, zgodnie z cytowaną ustawą, miał być opracowany do końca 2007 r., zaś termin jego realizacji (wdrożenia) upływa z końcem 2010 r. W tym czasie wspomniane domy dziecka mogą prowadzić działalność na podstawie wydawanego przez wojewodę zezwolenia warunkowego. Od nowego roku placówki opiekuńczo-wychowawcze będą zaś mogły funkcjonować wyłącznie na podstawie zezwolenia wydawanego na czas nieokreślony. Uzyskanie takiego zezwolenia wiąże się jednak z koniecznością pełnej realizacji programu naprawczego w celu osiągnięcia niezbędnych standardów.

Tymczasem, jak wynika z ostatnich prognoz, istnieje realne ryzyko, że aż 10% spośród prawie siedmiuset działających w kraju placówek opiekuńczo-wychowawczych nie zdoła zrealizować programu naprawczego w ustawowym terminie. Szczególnie trudna sytuacja jest między innymi w województwie opolskim, gdzie do niedawna jedynie trzy z szesnastu domów dziecka posiadały zezwolenie stałe, które gwarantowało im możliwość niezakłóconego realizowania swoich zadań również w 2011 r.

Najwięcej problemów sprawia realizacja standardu wynikającego z zapisów § 30 rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej z dnia 19 października 2007 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych, zgodnie z którym w placówkach tego typu nie powinno przebywać jednocześnie więcej niż trzydzieścioro dzieci. Zdaniem przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego szczebla powiatowego, które są odpowiedzialne za prowadzenie tego typu placówek, trudności w dopełnieniu wskazanego wymogu wynikają bardzo często z braku dostatecznej liczby miejsc w rodzinach zastępczych, jak również z braku środków na utworzenie większej liczby domów dziecka.

Kontynuowanie działalności bez dopełnienia przepisanych prawem wymagań grozi nałożeniem przez wojewodów kar pieniężnych na podmioty prowadzące takie placówki.

W związku z tym zasadne jest postawienie pytania, czy w przypadku, gdyby wspomniane placówki opiekuńczo-wychowawcze nie zdołały zrealizować programu naprawczego w terminie do końca 2010 r., rozważana jest możliwość przedłużenia tego terminu, tak aby mogły one kontynuować swoją działalność również w 2011 r.

Proszę nadto o wskazanie, czy kierowany przez Panią resort ma możliwość udzielenia wskazanym podmiotom wsparcia w celu szybszego osiągnięcia przez nie stanu zgodnego ze standardami.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

## Odpowiedź

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na wystąpienie Pana Marszałka z 24 listopada 2010 r., znak: BPS/DSK-043-3123/10, dotyczące oświadczenia senatorskiego senatora Ryszarda Knosali w sprawie wdrażania odpowiedniego programu naprawczego przez placówki opiekuńczo-wychowawcze (domy dziecka), które nie spełniają odpowiednich standardów, przedstawiam następujące stanowisko.

Zgodnie z przepisem art. 154 ust. 7a ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2008 r. Nr 115, poz. 728 z późn. zm.), placówki opiekuńczo-wychowawcze, które nie osiągają wymaganego standardu, są obowiązane do realizacji programu naprawczego w celu osiągnięcia wymaganych standardów do 31 grudnia 2010 r. Pierwotnie ustawa o pomocy społecznej określała termin dojścia do standardów do końca 2006 r. Jednak przeprowadzone na początku 2006 r. badanie w placówkach opiekuńczo-wychowawczych wykazało, że w większości nie spełniają one wyznaczonych standardów. Z tego powodu przedłużono termin dojścia do standardu w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Do końca 2007 r. placówki opiekuńczo-wychowawcze miały obowiązek opracowania programu naprawczego.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej systematycznie monitoruje stan osiągania standardów w placówkach opiekuńczo-wychowawczych poprzez uzyskiwanie informacji w urzędach wojewódzkich, które prowadzą nadzór nad placówkami, oraz od starostów powiatów, na terenie których działają placówki zagrożone brakiem standardów.

Na dzień 31 grudnia 2008 r. placówki, które nie osiągnęły standardu, stanowiły 58% wszystkich placówek. Jednak, na skutek zaostrzonych w 2009 r. przepisów przeciwpożarowych, niektóre placówki opiekuńczo-wychowawcze, szczególnie typu rodzinnego, znów znalazły się w grupie placówek, które nie spełniają wymogów określonych jako standard. Tak się stało m.in. w województwie podkarpackim, gdzie odsetek placówek, które nie osiągnęły standardu, wzrósł z 64% do 80%.

Analiza stanu przygotowań placówek, przeprowadzona w listopadzie br., wykazała że zagrożonych nieosiągnięciem standardów jest około 16 placówek na 696 obecnie działających. Liczba ta na dzień 31 grudnia br. może się zmniejszyć, gdyż powiaty intensyfikują działania na rzecz poprawy warunków funkcjonowania placówek. Najwięcej placówek, które nie osiągną standardów, znajduje się w województwie dolnośląskim i lubuskim.

Zgodnie z przepisami ustawy o pomocy społecznej, po 31 grudnia 2010 r. placówki, które nie otrzymają zezwolenia wojewody na działalność, nie będą mogły działać. Na placówkę działającą bez zezwolenia wojewoda może nałożyć kary pieniężne w wysokości od 200 zł do 6 000 zł. Powiaty mają obowiązek zapewnienia właściwej opieki dzieciom przebywającym w likwidowanej placówce poprzez umieszczenie ich w rodzinie zastępczej lub innej placówce opiekuńczo-wychowawczej. Sposób, w jaki powiaty zapewnią odpowiednie warunki dzieciom zależy od decyzji władz powiatowych. Z otrzymanych informacji wynika, że już dziś niektóre powiaty np. wynajmują mieszkania lub domy dla dzieci z dużej placówki na czas osiągnięcia standardów w docelowych budynkach, w których będzie działać placówka w przyszłości.

W kwestii dofinansowania placówek opiekuńczo-wychowawczych informuję, że w latach 2006–2010 z budżetu państwa przekazano do samorządów powiatowych w formie dotacji celowych kwotę 74 008 000 zł.

Elementem dopinającym samorządy do dostosowania placówek opiekuńczo-wychowawczych do określonych wymogów są na pewno uprawnienia wojewodów do wydawania placówkom zezwoleń na działalność. Przeprowadzane przez wojewódzkich in-

spektorów nadzoru od końca 2007 r. wizytacje obiektów przyczyniły się do przyspieszenia działań powiatów, dostosowujących placówki opiekuńczo-wychowawcze do obowiązującego standardu. Powiaty na osiągnięcie standardu w placówkach, działających na ich terenie, mają czas do końca 2010. W chwili obecnej nie jest rozważana możliwość kolejnego przedłużenia tego terminu.

Wojewoda właściwy ze względu na miejsce położenia placówki wydaje zezwolenie na jej prowadzenie nie tylko na podstawie dokumentacji wskazanej w ustawie o pomocy społecznej. Warunkiem koniecznym do wydania zezwolenia jest również przeprowadzenie wizytacji obiektu, w którym znajduje się placówka. Sytuacja każdej placówki opiekuńczo-wychowawczej jest rozpatrywana przez służby wojewody indywidualnie. Decyzja o odmowie wydania zezwolenia nastąpi tylko w skrajnych przypadkach, kiedy prowadzenie placówki zagraża dzieciom. Ponadto, wojewoda wydaje zgodę na likwidację całodobowej placówki pod warunkiem, że powiat zapewni właściwą opiekę dzieciom z tej placówki. Dopóki tak się nie stanie, dzieci pozostaną pod opieką dotychczasowej placówki. Na pewno, po przeprowadzeniu weryfikacji placówek w związku z obowiązkiem osiągnięcia standardów w placówkach opiekuńczo-wychowawczych po 31 grudnia 2010 r., żadne dziecko umieszczone w placówce nie zostanie pozbawione opieki.

MINISTER  
Jolanta Fedak

### **Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

*skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego*

*Jednym z elementów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 jest zapisane w ramach pierwszej osi priorytetowej działanie pod nazwą „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów”. W ramach wymienionego działania przeprowadzana jest weryfikacja, czy dane gospodarstwo spełnia określone wymogi. Nie jest to jednak typowa kontrola. Jej zasadniczym celem jest wsparcie beneficjentów dopłat bezpośrednich lub obszarowych w dostosowaniu prowadzonych przez nich gospodarstw do wymogów wynikających z regulacji unijnych jeszcze przed przeprowadzeniem właściwej kontroli w tym zakresie.*

*Jak wynika z przepisów wykonawczych do ustawy z dnia 7 marca 2007 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich, jednym z warunków przyznania beneficjentowi wspomnianego wsparcia jest to, aby w roku kalendarzowym poprzedzającym rok złożenia wniosku o przyznanie pomocy podmiot ten otrzymał ostateczną decyzję o przyznaniu płatności bezpośredniej lub wypłatę płatności bezpośredniej albo ostateczną decyzję o przyznaniu jednolitej płatności obszarowej lub wypłatę jednolitej płatności obszarowej.*

*Praktyka pokazuje jednak, że decyzje dotyczące płatności nie zawsze wydawane są w roku, którego te płatności dotyczą. Z danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wynika, że spośród blisko 1 miliona 400 tysięcy wniosków o przyznanie dopłat obszarowych złożonych wiosną 2009 r. do końca grudnia ubiegłego roku agencja ta wydała zaledwie 87% decyzji o przyznaniu takich płatności.*

*W efekcie w przypadku beneficjentów, którzy dopiero od niedawna rozpoczęli korzystanie ze wskazanych dopłat, istnieje ryzyko braku możliwości otrzymania szybkiego wsparcia w zakresie usług doradczych, chodzi o rok kalendarzowy następujący po roku, za który przyznano płatność. Jeśli bowiem osoby takie pierwszy swój wniosek o przyznanie płatności bezpośredniej lub obszarowej złożyły w 2009 r., a stosowna decyzja o płatności wydana została w ich przypadku z opóźnieniem, czyli dopiero w 2010 r., to faktycznie będą one mogły ubiegać się o dofinansowanie usług doradczych nie wcześniej niż w roku 2011. Wydaje się zatem, że istnieje potrzeba dostosowania przytoczonych regulacji prawnych, w szczególności poprzez wskazanie, że opisane wsparcie w zakresie dofinansowania usług doradczych przysługuje począwszy od roku kalendarzowego następującego po roku, za który przyznana została dana płatność.*

*W związku z tym proszę o rozważenie zasadności dokonania zmian w przepisach rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi z dnia 17 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, mając na względzie argumenty przedstawione w przedmiotowym oświadczeniu.*

*Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala*

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI**

Warszawa, 30.12.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Ryszarda Knosali, złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 r., przesłane przy piśmie z dnia 24 listopada 2010 r., znak: BPS/DSK-043-3124/10, dotyczące działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 kwietnia 2008 r. *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013* jednym z warunków dostępu do działania jest otrzymanie przez wnioskodawcę decyzji w sprawie przyznania płatności bezpośrednich albo wypłata tych płatności w roku kalendarzowym poprzedzającym rok złożenia wniosku o przyznanie pomocy w ramach przedmiotowego działania. Z uwagi na terminy wydawania decyzji w zakresie płatności bezpośrednich oraz proces naliczania i wypłaty płatności, uwarunkowane przepisami wspólnotowymi, nie wszyscy wnioskujący o wsparcie w ramach działania spełniają powyższy warunek dostępu.

Np. wnioskodawca, który złożył w kwietniu 2009 r. wniosek o przyznanie pomocy w ramach działania, a decyzję o płatności bezpośredniej za 2008 r. otrzymał w marcu 2009 r., otrzyma decyzję o odmowie przyznania pomocy w ramach działania z uwagi na fakt, że nie został spełniony ww. warunek dostępu.

Monitorując wdrażanie działania, i dostrzegając tę niekorzystną sytuację, która powoduje niemożność skorzystania z pomocy w ramach działania przez część potencjalnych wnioskodawców, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjęło działania zmierzające do wprowadzenia uproszczeń w warunkach dostępu do działania.

Należy podkreślić, iż zmiana rozporządzenia wykonawczego dla działania, polegająca na rezygnacji warunku dostępu, tj. otrzymywania płatności bezpośrednich w określonym czasie, wymaga dokonania uprzednio zmiany zapisów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, które ten warunek wymieniają w zakresie działania, i jako przesłanka w definicji beneficjenta.

Wobec powyższego na posiedzeniu Komitetu Monitorującego Program Rozwoju Obszarów Wiejskich w dniu 11 czerwca 2010 r. został wniesiony projekt uchwały nr 37 obejmujący dokonanie zmiany w zapisach Programu w części opisu działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów”, polegających na rezygnacji, i w związku z tym wykreśleniu warunku dostępu, jakim jest warunek otrzymania płatności bezpośrednich w określonym czasie.

Komitet Monitorujący pozytywnie zaakceptował propozycję zmiany Programu w tym zakresie i przyjął uchwałę, jednocześnie upoważniając Instytucję Zarządzającą Programem – Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi do dokonania korekty zmian Programu w wyniku uzgodnień z Komisją Europejską.

Zgodnie bowiem z brzmieniem przepisów rozporządzenia Komisji (WE) Nr 1974/2006 z dnia 15 grudnia 2006 r. ustanawiającego szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



(EFRROW), dotyczących wprowadzania zmian w programach, państwa członkowskie mają obowiązek zgłosić i uzyskać akceptację Komisji Europejskiej w zakresie zmian treści programu.

Strona polska w dniu 28 lipca 2010 r. wystąpiła do Komisji Europejskiej z wnioskiem o zaakceptowanie projektowanych zmian Programu, w tym również tych dotyczących działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów”.

Obecnie trwają uzgodnienia z Komisją Europejską w przedmiocie akceptacji zmian Programu. Strona polska spodziewa się uzyskania pozytywnej opinii na początku 2011 roku. Wówczas niezwłocznie podjęte zostaną prace zmierzające do nowelizacji przepisów wykonawczych dla działania, czyli rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 kwietnia 2008 r. *w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.*

Reasumując, chciałbym uprzejmie podziękować za zainteresowanie i zwrócenie uwagi na zaistniałe ograniczenia w dostępie do działania. Żywię nadzieję, że podjęte przez resort działania, a w konsekwencji zmiana przepisów rozporządzenia przyczyni się do większego zainteresowania działaniem i zwiększenia liczby jego beneficjentów oraz efektywniejszego wykorzystania środków.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
Marian Zalewski

**Oświadczenie senatora Rafała Muchackiego**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Od 1 lipca przyszłego roku wejdą w życie przepisy wprowadzające elektroniczne dowody osobiste, które będą wykorzystywać technologię RFID – identyfikację z użyciem fal radiowych. Nowy dowód osobisty ma zawierać podpis elektroniczny posiadacza oraz umożliwiać dostęp do rejestrów publicznych. Zgodnie z ustawą opatrzenie podpisem elektronicznym dokumentu w postaci elektronicznej będzie wywoływać dla podmiotu publicznego skutek prawny równoznaczny ze złożeniem podpisu pod dokumentem w postaci papierowej. Ewentualna kradzież podpisu elektronicznego może więc nieść ze sobą poważne konsekwencje.*

*Zastosowanie technologii RFID w dowodach osobistych umożliwi odczytywanie danych zapisanych w warstwie elektronicznej dowodu na odległość, za pomocą fal radiowych. Możliwe więc będzie uzyskanie dostępu do danych zapisanych w czipie elektronicznego dowodu osobistego bez wiedzy i zgody właściciela dokumentu.*

*Proszę o odpowiedź na pytanie, czy polskie elektroniczne dowody osobiste będą miały wystarczający stopień zabezpieczenia przed nieuprawnionym użyciem przez nieuprawnioną osobę.*

*Z wyrazami szacunku  
Rafał Muchacki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 22 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 24 listopada 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-3125/10) przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Rafała Muchackiego podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 roku w kwestii *zabezpieczenia elektronicznych dowodów osobistych przed nieuprawnionym użyciem przez nieuprawnioną osobę*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie podkreślić należy, iż zastosowanie interfejsu RFID w dokumentach tożsamości nie jest rozwiązaniem nowym i nie stwarza dodatkowych zagrożeń dla posiadacza takiego dokumentu. Zastosowanie bezstykowego dostępu do karty nie umożliwia nieuprawnionej osobie odczytanie zawartości karty, ani identyfikatorów, które pozwalałyby identyfikować taką kartę przez osoby postronne. Jednocześnie zaznaczyć należy, iż zastosowanie interfejsu bezstykowego nie daje bezpośredniej możliwości skorzystania z funkcji podpisu elektronicznego przez osobę trzecią.

Wskazane powyżej cechy dowodu osobistego, są opisane normami polskimi i międzynarodowymi oraz mają szerokie zastosowanie w kartach bankowych i dokumentach tożsamości. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na paszporty elektroniczne, które wydawane są obywatelom polskim, a posiadają interfejs bezstykowy i udostępniają w tym interfejsie dane biometryczne.

Zakres danych oraz funkcjonalność części elektronicznej dowodu osobistego określone zostały w rozdziale 2 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 roku *o dowodach osobistych* (Dz. U. Nr 167, poz. 1131). Zgodnie z art. 15 ww. ustawy minister właściwy do spraw wewnętrznych określi, w drodze rozporządzenia, wymagania techniczne dla warstwy elektronicznej dowodu osobistego oraz protokołu komunikacji elektronicznej z dowodami osobistymi, kierując się potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonowania dowodów osobistych oraz zapewnienia ochrony interesów posiadaczy dowodów osobistych.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Piotr Kołodziejczyk  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Władysława Ortyła**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się do Pana Ministra w sprawie dotyczącej zapowiadanego w ubiegłym roku przez ministerstwo wniosku o wpisanie drogi ekspresowej S19 na listę Transeuropejskich Sieci Transportowych.*

*Moje zaniepokojenie wywołał fakt przesunięcia realizacji projektu budowy drogi S19 (w tym odcinka Rzeszów – Barwinek) do roku 2020. Informacja ta została przekazana na spotkaniu ministrów krajów środkowoeuropejskich i bałtyckich w Łańcucie. Pragnę zwrócić uwagę, że nie skreślono projektu budowy S19 z listy indykatywnej PO „Infrastruktura i Środowisko” na lata 2007–2013.*

*Dziś wdrażanie tego projektu jest maksymalnie spowolnione, a informacja o budowie tej drogi do 2020 r. jest dużym zaskoczeniem i napawa niepokojem. Przesunięcie terminu realizacji projektu o pięć lat bez wskazania potencjalnego źródła finansowania oznacza właściwie zaniechanie tego nie na kilka, a na kilkanaście lat. Taka informacja może także wpłynąć na decyzję Komisji Europejskiej w sprawie wpisania tej drogi na listę TEN-T. Panie Ministrze, przyjąłem tę wiadomość z dużym niepokojem, podobnie jak praktycznie wszyscy mieszkańcy Podkarpacia.*

*Kwestię tę podnosiłem w moim oświadczeniu z listopada 2009 r. Dziś, po otrzymaniu takich informacji, jeszcze raz pytam Pana Ministra o tę sprawę i proszę o przestanie wniosku rządu, jaki w tej sprawie został skierowany do Komisji Europejskiej. Proszę także o przekazanie informacji na temat terminów realizacji poszczególnych etapów budowy drogi S19.*

*Z poważaniem  
Władysław Ortył*

**Odpowiedź  
PODSEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 20 grudnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

W nawiązaniu do oświadczenia senatora Władysława Ortyła przekazanego przy piśmie znak: BPS/DSK-043-3126/10 z dnia 24 listopada br., w sprawie budowy drogi przedstawiam następujące wyjaśnienia dotyczące postawionych pytań.

Docelowo, droga ekspresowa S-19 o długości ok. 570 km, połączy Białoruś (przejście graniczne w Kuźnicy Białostockiej), Białystok, Lublin i Rzeszów ze Słowacją (przejście graniczne w Barwinku).

Zadanie budowy drogi ekspresowej S-19 ujęte zostało w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012, przyjętym uchwałą Nr 163/2007 Rady Ministrów z dnia 25 września 2007 r. Przewidzianą w Programie do realizacji inwestycję podzielono na sześć odcinków:

1. Białystok – Międzyrzec Podlaski o długości 172,2 km;
2. Międzyrzec Podlaski – Lubartów o długości 70,6 km;
3. Lubartów – Kraśnik z obwodnicą Lublina o długości 79,3 km;
4. Kraśnik – Stobierna o długości 95,8 km;
5. Stobierna – Rzeszów o długości 6,9 km;
6. Rzeszów – Barwinek o długości 105,3 km.

Program nie obejmuje odcinka Kuźnica Białostocka – Białystok. W dniu 20 października 2009 r. Rada Ministrów podjęła decyzję o zmianie ww. rozporządzenia m.in. w zakresie przebiegu drogi ekspresowej S-19 w woj. podlaskim (Dz. U. Nr 187 poz. 1446 z 2009 r.). Przedmiotowa zmiana wyprowadziła drogę S-19 poza granice Puszcz Knyszyńskiej, ustalając jej nowy przebieg na tym odcinku po śladzie; Kuźnica – Sokółka – Korycin – Knyszyn – Dobrzyniewo Duże – Choroszcz (północno-zachodnia obwodnica Białegostoku).

Aktualnie funkcjonuje zbudowana w standardzie jednojezdniowej drogi ekspresowej (tylko w rejonie węzłów dwujezdniowa), oddana do użytku 18 kwietnia 2008 r. obwodnica Międzyrzecza Podlaskiego o długości 6,6 km.

Realizowane są prace związane z budową nw. odcinków drogi ekspresowej S-19:

- 4 sierpnia 2009 r. lubelski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad podpisał z firmą Strabag umowę na budowę jednojezdniowej obwodnicy Kocka i Woli Skromowskiej w ciągu drogi S-19. Trasa ma długość 7,87 km. W ramach realizacji odcinka zaplanowano budowę dwóch mostów: nad Tyśmienicą o długości 123,75 m oraz nad Wieprzem o długości 220 m. Oczekiwanym terminem oddania odcinka do ruchu jest kwiecień 2012 r.
- 8 lutego 2010 r. w rzeszowskim oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad została podpisana umowa na budowę odcinka drogi ekspresowej S-19 od Stobiernej do węzła Rzeszów Wschód. Odcinek ten będzie częścią tzw. północnej autostradowej obwodnicy Rzeszowa. Odcinek od istniejącej drogi krajowej Nr 19 w Stobiernej do węzła Jasionka o długości 3,8 km budowany jest jako jednojezdniowa droga ekspresowa z 3 pasami ruchu, natomiast odcinek od węzła Jasionka do węzła Rzeszów Wschód o długości 3,1 km budowany jest w standardzie dwujezdniowym. Wykonawcą będzie polsko-portugalskie konsorcjum firm, z Liderem MSF Engenharia SA z siedzibą w Lizbonie. Realizacja potrwa 18 miesięcy.
- 22 kwietnia 2010 r. podpisano umowę na budowę odcinka drogi ekspresowej S-19 od węzła Rzeszów Zachód do węzła Świlcza. Wykonawcą tej inwestycji jest polsko-indyjskie konsorcjum firm Radko Sp. z o.o., Autostrada Wschodnia Sp. z o.o. oraz PUNJ LLOYD LTD z Indii. Realizacja potrwa 18 miesięcy.

Pozostałe odcinki są w trakcie prac przygotowawczych. Ich realizacja możliwa będzie w nowej perspektywie finansowej pod warunkiem uzyskania wszystkich wymaganych decyzji administracyjnych i zapewnienia ich finansowania.

Droga S-19 stanowi fragment międzynarodowego szlaku drogowego „Via Carpatia” łączącego Litwę, Polskę, Słowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię i Grecję. W dniu 22 października 2010 r. w Łańcucie podpisana została rozszerzona deklaracja z udziałem siedmiu ministrów właściwych ds. transportu ww. państw. Zamierzeniem projektu jest utworzenie w przyszłości szlaku prowadzącego wzdłuż granicy wschodniej Unii Europejskiej, łączącego obszary Basenów Morza Bałtyckiego, Morza Czarnego ze szlakiem TRACECA (Korytarz Transportowy Europa – Kaukaz – Azja).

Podkreślić należy, iż w związku z trwającą obecnie rewizją Wytycznych UE w sprawie TEN-T, ww. siedem państw członkowskich reprezentuje zbieżne stanowisko co do konieczności włączenia do sieci przedmiotowego szlaku drogowego na całej długości. Strona polska uwzględniła drogę S-19 na liście propozycji modyfikacji sieci TEN-T. Wniosek o rozszerzenie sieci TEN-T o drogę ekspresową S-19 na odcinku granica

polsko-białoruska – Kuźnica Białostocka – Sokółka – Korycin – Knyszyn – Dobrzyniewo Duże – Choroszcz – Siemiatycze – Lublin – Nisko – Rzeszów – Barwinek – granica polsko-słowacka został oficjalnie przekazany Komisji Europejskiej w dniu 23 kwietnia 2010 r.

Mając na uwadze potrzebę przebudowy infrastruktury drogowej Minister Infrastruktury rozważa możliwość budowy drogi ekspresowej S-19 przez drogową spółkę specjalnego przeznaczenia, powołaną do tego celu w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 stycznia 2007 r. *o drogowych spółkach specjalnego przeznaczenia*.

Z poważaniem

PODSEKRETARZ STANU  
Radosław Stępień



**Oświadczenie senatora Czesława Ryszki**

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

*Panie Ministrze!*

*W związku z moim oświadczeniem z 5 sierpnia bieżącego roku 9 września otrzymałem odpowiedź z Ministerstwa Sprawiedliwości, podpisaną przez sekretarza stanu Stanisława Chmielewskiego (DWOiP III 0700-8/10). Dodam, że odpowiedź była wysoce niezadowolająca. Trudno mi zrozumieć, dlaczego panu Leszkowi R. przebywającemu w szpitalu neuropsychiatrycznym w Lublinie odmawia się kuratora zgodnie z art. 183 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Pan Leszek R. jest w szpitalu od siedmiu lat. Jest osobą niepełnosprawną, w związku z tym potrzebuje różnego rodzaju pomocy. Prosił o sądowe ustanowienie kuratora. Może niezbyt precyzyjnie wyraził się w tej sprawie, ponieważ sąd zrozumiał, że pan R. potrzebuje kuratora jako pełnomocnika procesowego.*

*W imieniu Leszka R. proszę Pana Ministra, aby jeszcze raz zbadać postanowienie Sądu Rejonowego w L. (V Wydział Rodzinny i Nieletnich), który nie zgodził się na ustanowienie kuratora dla pana R. Sąd oddalił wniosek. Wszystko odbyło się za zamkniętymi drzwiami, nikogo nie powiadomiono, nikogo nie wezwano. Wydaje mi się, że jest to rażące naruszenie prawa. Dziwi mnie również to, że sąd w wydanym postanowieniu o odmowie ustanowienia kuratora obciążył pana R. kosztami w całości, wiedząc, iż pan R. przebywa w szpitalu od wielu lat i nie posiada żadnych dochodów.*

*Pan Leszek R. w skierowanych do mnie listach – dodam, że sprawia wrażenie człowieka absolutnie poczytalnego – prosi o kolejną interwencję w jego sprawie. I stąd moja prośba do Pana Ministra. Dodam, że kuratorem pana R. zgodził się zostać pan Tadeusz G.*

*Panie Ministrze, liczę na Pańską pomoc.*

*Z poważaniem  
Czesław Ryszka*

**Odpowiedź  
SEKRETARZA STANU  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Czesława Ryszki, złożone na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 17 listopada 2010 r. dotyczące niezadowolającej odpowiedzi otrzymanej z Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie Pana Leszka R. i prośby o ponowne zbadanie postanowienia Sądu Rejonowego w L. w sprawie V RNs 229/10, uprzejmie informuję, że po raz kolejny dokonano analizy sytuacji prawnej Pana Leszka R., w tym analizy akt sprawy, nadesłanych w tym celu do Ministerstwa Sprawiedliwości przez Sąd Rejonowy w L.

Pan Leszek R. jest umieszczony w szpitalu psychiatrycznym na podstawie orzeczenia sądu karnego w związku z postępowaniem toczącym się w Sądzie Rejonowym w K. i w związku z popełnieniem przez niego czynów zabronionych, a jego sytuacja oraz stan zdrowia, także psychicznego są na bieżąco monitorowane. Pobyt Pana Leszka R. w szpitalu psychiatrycznym jest zgodny z prawem.

W sprawie z wniosku Pana Leszka R. w przedmiocie ustanowienia dla niego kuratora, toczącej się w Sądzie Rejonowym w L. po szczegółowej analizie akt sprawy, ustalono, że Pan Leszek R. każdorazowo był prawidłowo zawiadamiany o terminach rozpraw wyznaczanych w toku postępowania. Zawiadomienia były doręczane Panu R. do miejsca jego aktualnego pobytu, czyli do Szpitala Neuropsychiatrycznego Samodzielnego Zespołu Opieki Zdrowotnej w L. Odbiór zawiadomień i pism z sądu Pan R. każdorazowo potwierdzał własnoręcznym czytelnym podpisem na zwrotnym potwierdzeniu odbioru przesyłki, które następnie było odsyłane do sądu przez pocztę i dołączane do akt sprawy. Wyznaczone rozprawy miały charakter jawny i nie odbywały się przy drzwiach zamkniętych (znajduje to odzwierciedlenie w treści protokołów sporządzanych z przebiegu tych rozpraw).

W istocie nikogo nie wzywano do obowiązkowego, osobistego stawiennictwa na te rozprawy, ponieważ zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego sąd nie miał takiego obowiązku. Pan R. jako wnioskodawca, a więc strona postępowania toczącego się na jego wniosek, a nie z urzędu, nie może być przymuszona przez sąd do stawienia się na rozprawie. Sąd ma jedynie obowiązek zawiadomić wnioskodawcę o terminach rozpraw.

Biorąc jednak pod uwagę, że Pan R. przebywał w szpitalu i nie mógł go samowolnie opuścić, w dniu 18.06.2010 r. został przesłuchany przez Panią sędzię Annę Malinowską w miejscu swojego pobytu, czyli w szpitalu. Z dokonania tej czynności sporządzono protokół, w którym znajduje się własnoręczny czytelný podpis Pana R. bezpośrednio pod treścią jego zeznań.

Dotychczas, w toku całego postępowania, Pan R. nie poniósł żadnych kosztów.

Wprawdzie, zgodnie z art. 520 § 1 kpc został w postanowieniu z dnia 30.06.2010 r. kończącym postępowanie w I instancji, obciążony kosztami swojego udziału w sprawie, ale na skutek złożonego dopiero później (i po raz pierwszy) wniosku o zwolnienie go od kosztów sądowych, postanowieniem z dnia 14.09.2010 r. został zwolniony w całości od kosztów postępowania.

W tym samym postanowieniu na wniosek Pana R. ustanowiono dla niego pełnomocnika z urzędu w osobie adwokata Zdzisława Dudka, który pierwsze pismo procesowe złożył do akt sprawy w dniu 12.10.2010 r.

Wobec powyższego w żadnym stopniu nie znajdują potwierdzenia zarzuty sformułowane przez Pana Senatora w wystąpieniu z dnia 17.11.2010 r., że „wszystko odbyło się za zamkniętymi drzwiami, nikogo nie powiadomiono, nikogo nie wezwano”. Wprost przeciwnie, wnioskodawca za każdym razem był prawidłowo zawiadamiany i o terminach rozpraw i o innych czynnościach procesowych, rozprawy miały charakter jawny, a Pan R. nie poniósł żadnych kosztów związanych z postępowaniem, wręcz przeciwnie – otrzymał bezpłatną pomoc prawną w osobie pełnomocnika z urzędu.

Na marginesie należy tylko dodać, że adwokat działający z urzędu nie działa bez wynagrodzenia, a wynagrodzenie za swoją pracę otrzyma zgodnie z obowiązującymi przepisami i zostanie ono pokryte przez Skarb Państwa.

W toku sprawowanego nadzoru administracyjnego przez Ministra Sprawiedliwości nad postępowaniem Sądu Rejonowego w L. nie stwierdzono, aby na jakimkolwiek etapie doszło do naruszenia prawa, a tym bardziej rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego.

Pan R. zgodnie z przysługującymi mu uprawnieniami, złożył skuteczną apelację od postanowienia oddalającego jego wniosek o ustanowienie kuratora dla osoby niepełnosprawnej. Akta wraz z apelacją przesłano do Sądu Okręgowego w L., który wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej.

Minister Sprawiedliwości nie posiada żadnych uprawnień do ingerowania w treść orzeczeń niezawisłych sądów, tak prawomocnych, jak też nieprawomocnych. Nie może

również wpływać na zmianę tych orzeczeń. Nadzór Ministra Sprawiedliwości dotyczy wyłącznie sfery administracyjnej działalności sądów powszechnych, w tym sprawności prowadzonych postępowań.

Natomiast prawidłowość orzeczenia sądu I instancji, w toku kontroli instancyjnej, zbada Sąd Okręgowy w L.

Wobec ustanowienia adwokata z urzędu dla Pana R., uznać należy, że ochrona jego praw, które – co należy z całą mocą podkreślić – dotychczas w żaden sposób nie zostały naruszone przez sąd, będzie w pełni gwarantowana.

Na marginesie należy zaznaczyć, że kurator ustanowiony dla osoby niepełnosprawnej na podstawie art. 183 § 1 *Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, nigdy i w żadnym zakresie nie będzie mógł reprezentować Pana Leszka R. w jakimkolwiek postępowaniu karnym przed sądem, czy prokuratorem, chyba że będzie jednocześnie adwokatem, któremu Pan Leszek R. udzieli pełnomocnictwa procesowego. Pisma złożone przez kuratora, który nie jest adwokatem będą bezskuteczne, jako złożone przez osobę nieuprawnioną.

Art. 76 kodeksu postępowania karnego przewiduje, że jeżeli oskarżony jest nieletni lub ubezwłasnowolniony, to jego przedstawiciel ustawowy lub osoba, pod której pieczęcią oskarżony pozostaje, może podejmować na jego korzyść wszelkie czynności procesowe, a przede wszystkim wnosić środki zaskarżenia, składać wnioski oraz ustanowić obrońcę.

Wskazany w art. 76 kpk przedstawiciel ustawowy i osoba, pod której pieczęcią oskarżony pozostaje, odnosi się do oskarżonego będącego nieletnim bądź całkowicie lub częściowo ubezwłasnowolnionym. Pan R. nie jest ani całkowicie, ani częściowo ubezwłasnowolniony, nie jest też osobą nieletnią. Dlatego nie znajdzie wobec niego zastosowania art. 76 kpk.

Reasumując: żadne z praw Pana Leszka R. w postępowaniu toczącym się przed Sądem Rejonowym w L. nie zostało dotychczas naruszone i nie wymaga ingerencji w ramach nadzoru administracyjnego Ministra Sprawiedliwości.

Z poważaniem

Sekretarz Stanu  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI  
Stanisław Chmielewski

### **Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

*skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra gospodarki Waldemara Pawlaka*

*Komisja Europejska wszczęła wobec Polski procedurę karną w związku z niezłożeniem do Brukseli krajowego planu działań (KPD), to jest dokumentu mówiącego o stosowaniu w przyszłości energii ze źródeł odnawialnych. Rząd premiera Donalda Tuska do 30 czerwca 2010 r. nie wywiązał się z obowiązku złożenia tego dokumentu.*

*Ministerstwo Gospodarki odpowiedzialne za przygotowanie KPD przez długi czas nie potrafiło poprawnie przygotować tego materiału. Poprzednia wersja z maja 2010 r. została skrytykowana przez ekspertów, organizacje i stowarzyszenia przemysłowe. W konsekwencji Ministerstwo Gospodarki miało przygotować kolejną, poprawioną wersję KPD i do końca sierpnia przekazać ją do Komisji Europejskiej. Jednak również ten termin nie został dotrzymany, co doprowadziło do uruchomienia przez Komisję Europejską procedury dyscyplinującej, a ta może się skończyć nałożeniem na Polskę kar finansowych.*

*W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.*

- 1. Dlaczego terminy majowy i sierpniowy na przygotowanie krajowego planu działań nie zostały przez rząd PO-PSL dotrzymane?*
- 2. Ile państw członkowskich UE jest w podobnej sytuacji?*
- 3. Kto z kierownictwa Ministerstwa Gospodarki personalnie odpowiada za przygotowanie KPD i opóźnienia?*
- 4. Który z dyrektorów departamentów w Ministerstwie Gospodarki personalnie odpowiada za przygotowanie KPD i opóźnienia?*
- 5. W jakim terminie KPD zostanie wysłany do Komisji Europejskiej?*
- 6. Jakiej wysokości kary finansowe mogą grozić Polsce?*

*Wojciech Skurkiewicz*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 22 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 24 listopada 2010 r. (BPS/DSK-043-3128/10), dotyczące oświadczenia Pana Senatora Wojciecha Skurkiewicza, złożonego na 65. posiedzeniu Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 r., wyjaśniam co następuje.

W imieniu Rządu RP, Krajowy Plan Działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych (KPD) został opracowany przez Ministra Gospodarki. Całość spraw związanych z tym dokumentem wewnątrz Ministerstwa Gospodarki koordynował Departament Energetyki.

Projekt KPD został przekazany do konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych w dniu 28 maja br. W trakcie procesu konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych do przedmiotowego dokumentu zgłoszono wiele uwag i propozycji. W Ministerstwie Gospodarki odbyło się kilkanaście spotkań z ekspertami, a także przedstawicielami innych resortów. Należy podkreślić, że przyjęty tryb działania pozwolił na aktywne i konstruktywne uczestnictwo wszystkich zainteresowanych organi-

zacji i podmiotów. Dzięki przeprowadzonym konsultacjom KPD jest kompromisem pomiędzy możliwościami rozwoju wszystkich technologii odnawialnych źródeł energii, uwzględniającym realne możliwości wykorzystania istniejących zasobów. Przyjęty schemat uwzględnia obecne uwarunkowania geograficzno-ekonomiczne Polski, rozwój technologii światowych oraz ograniczenia wynikające z Krajowego Systemu Energetycznego, w tym możliwości bilansowania nowych mocy. Należy zaznaczyć, że biorąc pod uwagę interdyscyplinarny charakter dokumentu, w trakcie jego opracowania zachodziła konieczność skoordynowania wszelkich prac związanych z rozwojem wykorzystania odnawialnych źródeł energii, które prowadzone są obecnie w Ministerstwie Gospodarki, dotyczących takich dokumentów jak: *ustawa o energii ze źródeł odnawialnych*, *ustawa o biokomponentach i biopaliwach ciekłych*, *rozporządzenie Ministra Gospodarki w sprawie Narodowych Celów Wskaźnikowych na lata 2011–2016*, *rozporządzenie Ministra Gospodarki w sprawie szczegółowego zakresu obowiązków uzyskania i przedstawienia do umorzenia świadectw pochodzenia, uiszczenia opłaty zastępczej, zakupu energii elektrycznej i ciepła wytworzonych w odnawialnych źródłach energii oraz obowiązku potwierdzania danych dotyczących ilości energii elektrycznej wytworzonej w odnawialnym źródle energii*, *Wieloletni program promocji biopaliw lub innych paliw odnawialnych na lata 2008–2014* oraz tzw. *Raport określający cele w zakresie udziału energii elektrycznej wytwarzanej w odnawialnych źródłach energii znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w krajowym zużyciu energii elektrycznej w latach 2010–2019*. Minister Gospodarki opracowując KPD dążył do tego, aby wszystkie wymienione regulacje i dokumenty były ze sobą skoordynowane i zawierały jednakowe stanowisko w kwestiach rozwoju wykorzystania OZE.

Należy wyjaśnić, że KPD został przyjęty w dniu 15 października br. przez Komitet do Spraw Europejskich. Pierwotnie Ministerstwo Gospodarki planowało zakończenie procedury krajowej na aprobacie materiału przez ww. Komitet i jego niezwłoczne przekazanie do Komisji Europejskiej. Komitet do Spraw Europejskich przyjął KPD, lecz rekomendował jego dalsze procedowanie przez stały Komitet Rady Ministrów oraz Radę Ministrów. W dniu 18 listopada br. KPD został zatwierdzony przez stały Komitet Rady Ministrów, a w dniu 7 grudnia br. przez Radę Ministrów. W dniu 9 grudnia br. dokument został przesłany do Komisji Europejskiej za pośrednictwem Stałego Przedstawicielstwa RP przy UE. Dlatego też nie przewiduje się kar za nieterminowe przekazanie Komisji przedmiotowego dokumentu.

Ponadto, uprzejmie informuję, iż Krajowy Plan Działania w zakresie energii ze źródeł odnawialnych został umieszczony na stronie internetowej Komisji Europejskiej ([http://ec.europa.eu/energy/renewables/transparency\\_platform/action\\_plan\\_en.htm](http://ec.europa.eu/energy/renewables/transparency_platform/action_plan_en.htm)). Należy także zaznaczyć, iż z informacji zamieszczonej na ww. stronie internetowej wynika, że spośród państw członkowskich, swojego KPD nie przedstawiły jeszcze Węgry.

Przedstawiając powyższe informacje wyrażam przekonanie, że stanowią one wyczerpującą odpowiedź na kwestie zawarte w przedmiotowym oświadczeniu.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
z up. Rafał Baniak  
Podsekretarz Stanu



### **Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

*Jesienią 2007 r. podczas swojego exposé w Sejmie RP premier Donald Tusk zapowiadał: „Wieloletnie niedoinwestowanie remontów dróg, przy ciągle rosnącym natężeniu ruchu samochodowego, jest problemem nie mniejszej wagi niż brak autostrad. Zmienimy to. Przyspieszymy budowę obwodnic i autostrad. Połączymy główne areny mistrzostw Euro 2012 siecią szybkich dróg. Przyczyną wolnego tempa budowy dróg i autostrad w Polsce przez ostatnie kilkanaście lat były bariery prawne i proceduralne, brak decyzyjności i ciągłości w prowadzonych działaniach, niewydolne, złe zarządzanie oraz zbyt skromny budżet na budowę i remonty”.*

Pomimo szumnych zapowiedzi Donalda Tuska po trzech latach rządów PO-PSL należy stwierdzić, że przez ostatnie lata polskie drogi niewiele zmieniły się na lepsze, a rząd prowadzi inwestycje drogowe nieudolnie. Rząd premiera Donalda Tuska trzy lata temu obiecywał, że zwiększy nakłady i tempo budowy dróg. Jednak zgodnie z informacją prasową z początku października 2010 r. jest wręcz odwrotnie. Dotychczas zrealizowano zaledwie 40% planu wydatków na drogi przewidzianego na ten rok, pomimo że rząd i tak obniżył tegoroczne wydatki na inwestycje drogowe. Inwestycyjne plany resortu były takie, że Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wyda około 25 miliardów zł, a jak podaje prasa – na bazie informacji pozyskanych z Ministerstwa Infrastruktury – wydatki spadły do 20 miliardów zł. Z kolei GDDKiA do października 2010 r. wydała zaledwie około 8 miliardów zł. Pojawia się zatem poważne zagrożenie, że pozostałe środki trudno będzie wydać do końca roku.

W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. O ile dokładnie zostały zmniejszone środki finansowe na budowę dróg i autostrad?
2. Dlaczego GDDKiA tak powolnie wydaje pieniądze na inwestycje?
3. Gdzie jest to dobre zarządzanie, o jakim mówił premier Tusk w exposé?
4. Gdzie jest ten dobry i zwiększony budżet na drogi?
5. Czy bariery prawne, o jakich mówił premier, zostały usunięte?
6. Czy powstaną drogi i autostrady mające łączyć miasta będące arenami mistrzostw Euro 2012, tak jak obiecywał premier?

Wojciech Skurkiewicz

### **Odpowiedź**

Warszawa, 24 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na oświadczenie Pana senatora Wojciecha Skurkiewicza przekazane przy piśmie z dnia 24 listopada 2010 r. (sygn. BPS/DSK-043-3129/10) w sprawie nakładów na budowę dróg, przedstawiam następujące informacje.

*Pyt. 1 – O ile dokładnie zostały zmniejszone środki finansowe na budowę dróg i autostrad?*



W kwestii ograniczenia wydatków na budowę dróg należy wskazać, że resort infrastruktury stanął przed wielkim wyzwaniem, aby podczas kryzysu na światowych rynkach gospodarczych zapewnić jak najwięcej środków na realizację inwestycji drogowych. Wprowadzony w 2009 r. nowy mechanizm finansowania dróg krajowych oparty na środkach z Krajowego Funduszu Drogowego okazał się optymalnym sposobem na pozyskanie w sposób płynny niezbędnych środków na realizację zadań drogowych.

Do Planu Krajowego Funduszu Drogowego na 2010 r. została przygotowana Zmiana nr 3, uzgodniona dnia 17 grudnia 2010 r. przez resorty: finansów i infrastruktury. Zgodnie z tą Zmianą wydatki na zadania inwestycyjne zostały określone na poziomie 17,2 mld zł. Dodatkowo z budżetu państwa na wydatki związane z remontami, zarządzaniem i utrzymaniem sieci dróg krajowych oraz pracami przygotowawczymi (do momentu otwarcia tytułu inwestycyjnego w KFD) zostanie wydatkowanych ok. 3,2 mld zł.

Ogółem na drogi krajowe zostanie wydatkowanych w 2010 r. ponad 20 mld zł, co jest kwotą znacznie wyższą od wydatków poniesionych w poprzednich latach.

*Pyt. 2 – Dlaczego GDDKiA tak powolnie wydaje środki finansowe na budowę dróg i autostrad?*

Według stanu na dzień 30 listopada br. wykorzystana została kwota ponad 10,9 mld zł. Jednakże należy podkreślić, iż jest to rzeczywisty koszt zaksięgowanych i zapłaconych faktur a nie wykonanych robót. Zgodnie z cyklem życia projektu drogowego oraz dotychczasowymi doświadczeniami można stwierdzić, iż większość faktur spływa pod koniec roku. W związku z powyższym w chwili otrzymania z Banku Gospodarstwa Krajowego sprawozdania rocznego z realizacji planu finansowego Krajowego Funduszu Drogowego za 2010 r. będzie możliwe realne i definitywne podsumowanie wykorzystania przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad wykorzystanych środków na inwestycje drogowe. Zgodnie z Porozumieniem zawartym pomiędzy Ministrem Infrastruktury a Bankiem Gospodarstwa Krajowego sprawozdanie roczne z wykonania Planu finansowego na dany rok jest przekazywane do resortu infrastruktury w terminie do ostatniego dnia marca następnego roku.

*Pyt. 3 – Gdzie jest to dobre zarządzanie, o jakim mówił premier Tusk w exposé?*

Zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2007 r. Nr 19, poz. 115 z późn. zm.) minister właściwy do spraw transportu określa kierunki rozwoju sieci drogowej. Zgodnie z powyższym w ramach swojej właściwości Minister Infrastruktury realizuje powyższą kompetencję poprzez przygotowanie drogowych programów wieloletnich, obecnie „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012” ustanowiony uchwałą Rady Ministrów z dnia 25 września 2007 r. Przedmiotowy Program jest realizowany przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad. W związku z realizacją ww. Programu GDDKiA zobowiązana jest do przedstawiania sprawozdania raz na kwartał nt. stopnia i sposobu realizacji założeń Programu, które następnie jest przedkładane na Kierownictwie resortu w trakcie posiedzeń.

Ponadto przedstawiciel Ministerstwa bierze czynny udział w posiedzeniach Komisji Opiniowania Projektów Inwestycyjnych zwoływanej przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

W ramach usuwania barier związanych z realizacją projektów inwestycyjnych zapisanych w Programie przygotowano reformę organizacyjną GDDKiA, polegającą na przeprowadzeniu zmian w strukturze organizacyjnej tj. decentralizacji i przekazaniu większości decyzji w zakresie przetargów na budowę poszczególnych odcinków dróg krajowych oddziałom GDDKiA. Działania te mają na celu przyspieszenie procesu inwestycyjnego, a także skrócenie procesu decyzyjnego w ramach administracji drogowej. Zarządzeniem nr 41 Ministra Infrastruktury z dnia 9 czerwca 2008 r. zostały dokonane zmiany w statucie GDDKiA co znalazło odzworowanie w Regulaminie organizacyjnym tej jednostki. W ramach statutu GDDKiA powołano nowe komórki organizacyjne. Zmiany te umożliwiły przyspieszenie prac w zakresie spraw związanych z oceną oddziaływania na środowisko dla inwestycji, ujednoczenie przepisów i norm w zakresie aspektów techniczno-budowlanych realizacji zadań związanych ściśle z procesem rea-

lizacji umów inwestycyjnych. Utworzono również komórki organizacyjne odpowiedzialne wyłącznie za nadzór nad projektami finansowanymi ze środków UE oraz ze środków w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Dla wzmocnienia kontroli zadań wykonywanych przez komórki merytoryczne powstała oddzielna jednostka zajmująca się monitoringiem działań poszczególnych komórek GDDKiA. Ponadto Zarządzeniem nr 8 Ministra Infrastruktury z dnia 26 lutego 2010 r. zmieniono ponownie statut GDDKiA i utworzono Departament Postępowań Przetargowych i Departament Zarządzania Ruchem oraz podział Biura Audytu Wewnętrzny i Kontroli na dwa odrębne Biura.

Wszystkie powyższe zmiany mają na celu usprawnienie procesu monitorowania przygotowania i realizacji inwestycji ujętych w Programie Budowy Dróg Krajowych.

*Pyt. 4 – Gdzie jest ten dobry i zwiększony budżet na drogi?*

Resort infrastruktury stanął przed wielkim wyzwaniem, aby podczas kryzysu na rynkach zapewnić jak najwięcej środków na realizację inwestycji drogowych. Wprowadzony w 2009 r. nowy mechanizm finansowania dróg krajowych oparty na środkach z Krajowego Funduszu Drogowego okazał się optymalnym sposobem na pozyskanie w sposób płynny niezbędnych środków na realizację zadań drogowych. 1,5 roku działania KFD na nowych zasadach spełnił stawiane przed nim oczekiwania zarówno pod względem pozyskiwania środków jak i szybkiego ich wydatkowania zgodnie ze zgłaszanym zapotrzebowaniem.

Zgodnie z zapisami ustawowymi co roku opracowywany jest Plan finansowy Krajowego Funduszu Drogowego w podziale na asortymenty wydatków zgodnie z ustalonymi priorytetami inwestycyjnymi, do których należą w szczególności autostrady, zadania kontynuowane oraz zadania „unijne”. Wartości finansowe przypisuje się grupom asortymentowym, a nie poszczególnym zadaniom inwestycyjnym. Ponadto są one agregowane w okresach kwartalnych, co umożliwia elastyczne wydatkowanie środków zgodnie z bieżącymi potrzebami.

Ponadto informuję, iż ustawa budżetowa na 2011 rok wskazuje nowe poziomy wydatków do roku 2013 zarówno z budżetu jak i z Krajowego Funduszu Drogowego. Zgodnie z limitem wskazanym w ustawie budżetowej wydatki z Krajowego Funduszu Drogowego na realizację inwestycji drogowych w latach 2011–2013 wynoszą:

2011 r. do 30 mld PLN,

2012 r. do 23 mld PLN,

2013 r. do 7 mld PLN.

Natomiast z budżetu państwa (utrzymanie, zarządzanie siecią dróg krajowych, remonty i prace przygotowawcze) zaplanowano:

2011 – 2,99 mld PLN,

2012 – 3,0 mld PLN,

2013 – 3,1 mld PLN.

*Pyt. 5 – Czy bariery prawne, o jakich mówił premier, zostały usunięte?*

W kwestii usuwania barier prawnych i proceduralnych spowalniających realizację zadań infrastrukturalnych z zakresu budowy autostrad i dróg ekspresowych należy podkreślić, że Ministerstwo Infrastruktury podjęło szereg działań na rzecz zmian systemu prawnego w takim zakresie, aby proces budowy dróg usprawnić oraz dostosować realizację procesów inwestycyjnych do realiów, tak pod względem proceduralnym jak i organizacyjnym. W resorcie infrastruktury przygotowano następujące projekty:

- projekt ustawy o zmianie ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (uchwalony dnia 25 lipca 2008 r.) wprowadzający w miejsce dwóch dotychczasowych decyzji (o ustaleniu lokalizacji drogi i o pozwoleniu na budowę) jedną decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, a także wprowadzający sankcje karne dla organu, który nie wyda decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w terminie 90 dni od dnia złożenia wniosku,
- projekt ustawy o koncesji na roboty budowlane lub usługi (uchwalony w dniu 9 stycznia 2009 r.), dzięki której prywatni przedsiębiorcy mogą włączyć się do realizacji inwestycji zarówno gminnych, takich jak budowa mostów czy wiaduktów, jak i do zadań związanych z utrzymaniem infrastruktury komunalnej,

– projekt *ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym* (uchwalony w dniu 22 maja 2009 r.) mający na celu wprowadzenie elastycznego modelu finansowania dróg krajowych, a także koncentracji w ramach Krajowego Funduszu Drogowego wszystkich środków przeznaczonych na inwestycje drogowe. Ponadto w dniu 3 września 2009 r. weszła w życie *ustawa z dnia 16 lipca 2009 r. o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym oraz ustawy o Narodowym Banku Polskim*, która umożliwia sprawniejsze i tańsze emitowanie obligacji.

Ponadto resort uczestniczył w przygotowaniu następujących projektów ustaw:

- projekt *ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych* (uchwalony przez Sejm RP w dniu 25 września 2009 r.) dotyczący wprowadzenia przepisów zapewniających uwzględnienie przez system zamówień publicznych wyzwań związanych z aktualną sytuacją gospodarczą (m.in. dopuszczenia zaliczkowania przez zamawiających realizacji zamówień publicznych),
- projekt *ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw* dotyczący implementacji do prawa krajowego postanowień dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w zakresie poprawy skuteczności procedur odwoławczych w dziedzinie udzielania zamówień publicznych, likwidujący m.in. instytucję protestu,
- projekt *ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (uchwalony dnia 3 października 2008 r.), dzięki której wszystkie realizowane inwestycje infrastrukturalne, przygotowywane w oparciu o jej przepisy, będą spełniały wymagania UE w zakresie ochrony środowiska, co likwiduje ryzyko utraty środków unijnych na drogi.

Reasumując, chciałbym zapewnić, iż Ministerstwo Infrastruktury podejmuje niezbędne działania w celu przyspieszenia procesu inwestycyjnego i realizacji najważniejszych inwestycji drogowych.

Pyt. 6 – *Czy powstaną drogi i autostrady mające łączyć miasta będące arenami mistrzostw Euro 2012, tak jak obiecał premier?*

Odnosząc się do pytania dotyczącego realizacji zadań drogowych na Euro 2012 należy wskazać, że Ministerstwo Infrastruktury w zakresie swojej właściwości merytorycznej monitoruje i nadzoruje realizację *Programu Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012* przyjętego uchwałą Rady Ministrów w dniu 25 września 2007 r. Inwestycje drogowe istotne dla organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012 zostały wymienione w „Harmonogramie przedsięwzięć infrastrukturalnych związanych z organizacją UEFA EURO 2012” – tzw. Masterplan opracowanym przez Ministra Sportu i Turystyki.

Dla większości zadań ujętych w Masterplanie prowadzone są już prace budowlane, zaś dla pozostałych w chwili obecnej finalizowane są umowy z wykonawcami robót i rozpoczynane będą prace budowlane. Przewidywane terminy zakończenia prac przypadają na okres poprzedzający rozpoczęcie Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej. Na odcinkach na których w maju 2012 r. nie będzie możliwe całkowite i kompleksowe zakończenie prac zostanie zapewniona przejezdność przedmiotowymi odcinkami dróg. W związku z powyższym należy wskazać, że realizacja zadań infrastrukturalnych dotyczących budowy dróg przebiega zgodnie z założonymi harmonogramami.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Radosław Stępień  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Polska, wstępując w 2004 r. do Unii Europejskiej, zdecydowała się przyjmując zobowiązania dotyczące poprawy systemu gospodarki odpadami. Nasze zobowiązania wiązały się ze znacznym zmniejszeniem ilości odpadów deponowanych na składowiskach odpadów. Zgodnie z zapisami prawa już w tym roku ilość składowanych na wysypiskach odpadów miała się zmniejszyć o 25%, a faktycznie dokonano redukcji o około 8%. Od 2013 r. na składowiska ma trafić tylko około połowy odpadów, tak aby ich główny strumień był poddany recyklingowi, odzyskowi lub utylizacji termicznej.

Zgodnie z informacją zawartą w depeszy Polskiej Agencji Prasowej Komisja Europejska rozpoczęła procedurę naliczania kar finansowych w związku z niewywiązywaniem się przez Polskę ze zobowiązań w zakresie gospodarki odpadami. Chodzi o sprawę kierowania zbyt dużego strumienia odpadów komunalnych na składowiska odpadów. Ponieważ rząd nie wypełnił zobowiązań, od 16 lipca bieżącego roku Komisja Europejska liczy karne dni. Okazuje się, że za każdy dzień opóźnienia możemy zapłacić 40 tysięcy euro. Prowadzi to do tego, że w przyszłym roku zapłacimy pierwszą karę finansową, która może wynosić nawet kilka milionów złotych. Niepokojące jest również to, że od 2013 r. stawka jednodniowa będzie zwiększona do kilkuset euro, co przełoży się na sumaryczne kary w wysokości kilku milionów euro.

W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Ile dokładnie jest już kar naliczonych przez Komisję Europejską?
2. Czy środki finansowe na ten cel są zapewnione w budżecie państwa?
3. Czy istnieje możliwość negocjowania w sprawie terminów i wysokości kar, jakie może nałożyć na Polskę Komisja Europejska?
4. Jeśli istnieje możliwość negocjacji z KE, to w jakich obszarach Polska i resort środowiska pójdzie na ustępstwa dla KE w zamian za nienaliczanie kar za sprawy odpadowe.
5. Czy w związku z opisywanym problemem jest przewidywana nowelizacja ustawy o odpadach?

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 13 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Odpowiadając na pismo znak BPS/DSK-043-3130/10, w sprawie oświadczenia pana senatora Wojciecha Skurkiewicza w sprawie zobowiązań dotyczących poprawy systemu gospodarowania odpadami komunalnymi w związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej w 2004 r., uprzejmie przedstawiam poniższe wyjaśnienia.

Na wstępie chciałbym zaznaczyć, że sankcje karne, nakładane są na państwo członkowskie niewywiązujące się z zobowiązań wynikających z Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, wówczas gdy wszystkie etapy działań zapobiegawczych kończą się niepowodzeniem oraz nieskuteczne okazuje się postępowanie wyjaśniające pomiędzy Komisją Europejską a państwem członkowskim.



Celem wprowadzenia sankcji karnych przez Komisję Europejską jest zobligowanie państw członkowskich do zastosowania się do orzeczeń wydanych przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości i stosowane są jako ostateczność jedynie w przypadku, gdy zawiodą wszelkie środki zapobiegawcze lub gdy państwo członkowskie celowo nie zastosuje się do orzeczenia ETS.

Z chwilą niewywiązania się przez państwo członkowskie z zobowiązań traktatowych, Komisja Europejska w pierwszej kolejności wszczyna postępowanie formalne, w ramach którego wydaje opinię na temat prowadzonych prac, jak również wyznacza termin ich zakończenia. W przypadku niezastosowania się przez państwo członkowskie w określonym terminie do uzasadnionej opinii przekazanej przez Komisję Europejską w ramach postępowania formalnego, Komisja może wnieść sprawę do Trybunału Sprawiedliwości.

W zakresie odpadów komunalnych ulegających biodegradacji Polska, zgodnie z art. 5 dyrektywy Rady 1999/31/WE z dnia 26 kwietnia 1999 r. w sprawie składowania odpadów (Dz. Urz. UE L 182 z 16.07.1999 r., str. 1–19, z późn. zm.), została zobowiązana do ograniczenia ilości odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania:

- do dnia 16 lipca 2010 r. (przy uwzględnieniu czteroletniego okresu derogacji) – musi nastąpić ograniczenie do nie więcej niż 75% wagowo całkowitej masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji;
- do dnia 16 lipca 2013 r. – musi nastąpić ograniczenie do nie więcej niż 50% wagowo całkowitej masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji;
- do dnia 16 lipca 2020 r. – musi nastąpić ograniczenie do nie więcej niż 35% wagowo całkowitej masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji w stosunku do masy tych odpadów wytworzonych w 1995 r.

Ze względu na zakończenie pierwszego okresu ograniczenia ilości odpadów ulegających biodegradacji kierowanych do składowania, Komisja Europejska wystosowała do państw członkowskich zapytanie o osiągnięte poziomy redukcji.

Polska w latach 2007–2009 osiągnęła odpowiednio następujące poziomy redukcji: 98%, 93% oraz 85%. Biorąc pod uwagę zarysowującą się wyraźną tendencję od 2007 r., przewiduje się, że w 2010 r. poziom redukcji wyniesie ok. 75%, czyli poziom wymagany dyrektywą 1999/31/WE w sprawie składowania odpadów.

Należy jednak zaznaczyć, że dane dotyczące masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji skierowanych do składowania w 2010 r. wraz z osiągniętym poziomem redukcji tych odpadów będą możliwe do określenia w roku 2011 r., ze względu na przyjęty w Polsce system sprawozdawczy, obejmujący pełne lata kalendarzowe. Ponadto dane statystyczne są publikowane przez Główny Urząd Statystyczny po 11 miesiącach od zakończenia okresu sprawozdawczego. W związku z powyższym, Polska przedstawi dane za okres 2010 r. do końca 2011 r.

Ponadto, należy zaznaczyć, że mając na względzie konieczność pełnego wdrożenia wymagań unijnych w zakresie redukcji masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania, opracowano projekt ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 16 listopada 2010 r. i przekazany do Parlamentu w dniu 25 listopada 2010 r., którego pierwsze czytanie na posiedzeniu plenarnym rozpoczęło się w dniu 14 grudnia 2010 r.

W przedmiotowym projekcie zakłada się wprowadzenie rozwiązań systemowych umożliwiających wdrożenie nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, podobnego do systemów gospodarki odpadami komunalnymi funkcjonujących w innych państwach europejskich. Przedmiotowy projekt ustawy umożliwi gminom przejęcie gospodarowania odpadami komunalnymi wytworzonymi na ich terenie, a także odpowiednio kierowanie strumieniem odpadów, tak aby ograniczyć ilość odpadów komunalnych deponowanych na składowiskach odpadów, a tym samym wzmocnić system selektywnego gromadzenia odpadów komunalnych.

Zgodnie z przyjętymi w projekcie ustawy rozwiązaniami systemowymi zarówno na właścicieli nieruchomości, przedsiębiorców odbierających odpady komunalne od wła-

ścicieli nieruchomości, a także gminy będą nakładane nowe zadania w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi. Podstawę funkcjonowania nowego systemu gospodarowania odpadami komunalnymi, będzie stanowiła opłata za gospodarowanie odpadami komunalnymi, wnoszona przez właścicieli nieruchomości. Jednocześnie, gminy oraz przedsiębiorcy odbierający odpady komunalne od właścicieli nieruchomości, którzy nie są objęci systemem opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, będą obowiązani do osiągnięcia określonych, w drodze rozporządzenia, poziomów odzysku i recyklingu oraz redukcji ilości odpadów ulegających biodegradacji deponowanych na składowiska.

Wprowadzono również obowiązek składania sprawozdań z realizacji zadań powierzonych przedsiębiorcom odbierającym odpady komunalne od właścicieli nieruchomości, gminom oraz marszałkom województw. Rozwiązanie takie pozwoli na monitorowanie działań podejmowanych przez te podmioty, a zarazem daje podstawę do wszczęcia kontroli sposobu realizacji nałożonych na nie zadań w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi.

Ponadto, wprowadzono administracyjne kary pieniężne, które będą nakładane na podmioty faktycznie gospodarujące odpadami komunalnymi, w szczególności za brak osiągnięcia określonych poziomów odzysku i recyklingu oraz redukcji ilości odpadów ulegających biodegradacji deponowanych na składowiska, przy uwzględnieniu stawki opłat za zmieszane odpady komunalne, określonej w przepisach wydanych na podstawie art. 290 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, i brakującej masy odpadów komunalnych, wyrażonej w Mg, wymaganej do osiągnięcia odpowiedniego poziomu odzysku i recyklingu odpadów komunalnych oraz redukcji odpadów komunalnych ulegających biodegradacji kierowanych do składowania.

Przyjęcie proponowanych w projekcie ustawy rozwiązań pozwoli gminom decydować o gospodarowaniu odpadami komunalnymi na ich terenie, a także powinno skutecznie przyczynić się do osiągnięcia określonych przepisami wspólnotowymi poziomów odzysku i recyklingu odpadów komunalnych oraz redukcji masy odpadów ulegających biodegradacji kierowanych na składowiska odpadów.

Zakłada się, że nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi zacznie obowiązywać rok od dnia ogłoszenia ustawy.

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Bernard Błaszczyk



**Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

*Szanowna Pani Minister!*

*Zwracam się do Pani Minister z pytaniem o to, jak wyglądają procedury związane z tymczasowym zatrudnieniem cudzoziemców. Ile takich osób i na jaki okres zostało zatrudnionych w ostatnich miesiącach? Czy przedsiębiorców i osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej (w tym rolników) obowiązują takie same procedury zatrudniania cudzoziemców?*

*Proszę także o informację, czy w przypadku rolników i osób nieprowadzących działalności gospodarczej możliwe byłoby uproszczenie procedur.*

*Z poważaniem  
Eryk Smulewicz*

**Odpowiedź**

Warszawa, 22 grudnia 2010 r.

Pan  
Eryk Smulewicz  
Senator RP

W związku z oświadczeniem złożonym przez Pana na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 17 listopada 2010 r. w związku z zatrudnianiem cudzoziemców w Polsce pragnę udzielić następujących wyjaśnień.

1) Tymczasowe zatrudnianie cudzoziemców bez konieczności występowania dla nich o zezwolenie na pracę jest możliwe tylko w odniesieniu do obywateli Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Rosji i Ukrainy, pod warunkiem zarejestrowania w Powiatowym Urzędzie Pracy tzw. oświadczenia. Co do zasady, jest ono możliwe na okres do 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy.

2) Pozostali cudzoziemcy mogą w Polsce podejmować pracę po uzyskaniu zezwolenia na pracę. Przypadki, gdy zezwolenie nie jest wymagane (np. dla obywateli UE/EOG oraz Szwajcarii) lub gdy jest ono wydawane w ramach uproszczonej procedury, określone są w ustawie z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r., Nr 69, poz. 415, z późn. zm.) oraz w przepisach wykonawczych do niej.

3) Pracodawca chcący zatrudnić tymczasowo obywatela jednego z 5 ww. państw bez konieczności ubiegania się o zezwolenia na pracę dla niego, powinien udać się do właściwego ze względu na swoją siedzibę lub miejsce zamieszkania Powiatowego Urzędu Pracy, w celu zarejestrowania oświadczenia o zamiarze powierzenia mu wykonywania pracy. Oświadczenie to jest rejestrowane po weryfikacji przez pracownika PUP-u danych potwierdzających prowadzenie działalności gospodarczej lub rolniczej, a w przypadku osoby nieprowadzącej takiej działalności, po sprawdzeniu jej tożsamości. Następnie pracodawca przekazuje oryginał oświadczenia cudzoziemcowi, któremu chce powierzyć pracę. Cudzoziemiec ten udaje się siedziby polskiego konsulatu w swoim kraju, w celu uzyskania wizy pobytowej w związku z wykonywaniem pracy.

Istnieje także możliwość zarejestrowania oświadczenia o zamiarze powierzenia wykonywania pracy cudzoziemcowi z ww. 5 państw, jeśli posiada on już zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium RP, udzielone w związku z wykonywaniem pracy. W tym wypadku oświadczenie takie można zarejestrować na okres dłuższy

niż 6 miesięcy, nie dłuższy jednak niż ważność wymienionego zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony.

Ponadto, warto wspomnieć o możliwości uproszczonego trybu wydawania przez wojewodę zezwolenia na pracę tj. bez tzw. testu rynku pracy), dla obywatela jednego z ww. 5 państw, jeśli bezpośrednio przed złożeniem wniosku o to zezwolenie dany cudzoziemiec pracował dla tego samego pracodawcy na podstawie wyżej opisanego oświadczenia, przez okres co najmniej 3 miesięcy.

4) Ogółem, w 2009 r. zarejestrowano 188 414 oświadczeń, w tym około 95,6% dla obywateli Ukrainy. 65% oświadczeń dotyczyło pracy w sektorze rolniczym, 10% pracy w sektorze budowlanym, zaś około 5% pracy związanej z usługami domowymi. Liczba oświadczeń zarejestrowanych w związku z powierzeniem pracy na okres poniżej 1 miesiąca wyniosła 1525, na okres od 1 do 3 miesięcy 15 902, na okres od 3 do 6 miesięcy 155 376 zaś na okres powyżej 6 miesięcy 15 611. W pierwszej połowie 2010 zarejestrowano 119 618 oświadczeń (dla porównania w pierwszej połowie 2009 r. było to 123 080 oświadczeń) co przy okazji wskazuje na sezonowość liczby rejestrowanych oświadczeń. W miesiącach luty – maj rejestruje się powyżej 10% ogólnej liczby oświadczeń, a np. w grudniu – poniżej 5%. Najświeższe dane informują, iż w miesiącu wrześniu br. zarejestrowano 12 622 oświadczeń (w tym poniżej 1 miesiąca – 98, na 1–3 miesiące – 3 391, na 3–6 miesięcy 9 123).

Dane wizowe wskazują na znacząco mniejszą skalę przyjazdów niż liczba zarejestrowanych oświadczeń – w roku 2009 Polska wydała obywatelom ww. 5 państw niecałe 130 tysięcy wiz. Dane te obejmują jednak również osoby przyjeżdżające w celu wykonywania pracy w oparciu o zezwolenie na pracę lub zwolnionych z wymogu posiadania zezwolenia na podstawie innych przepisów. Ponadto, należy pamiętać, że jednej osoby może dotyczyć więcej niż jedno oświadczenie.

Warto uzupełnić powyższe dane o statystyki wydanych zezwoleń na pracę. I tak: w 2009 r. wydano 29 340 zezwoleń na pracę, a w pierwszej połowie 2010 r. 15 628.

Statystyki rejestrowanych oświadczeń, podobnie jak statystyki wydanych zezwoleń na pracę, dostępne są na stronie internetowej: [www.mpips.gov.pl](http://www.mpips.gov.pl). w dziale „Analizy i raporty”.

5) Procedury zatrudniania cudzoziemców nie są w Polsce uzależnione od tego, czy podmiot powierzający pracę jest osobą prawną, czy fizyczną. Należy przy tym pamiętać, że przepisy, o których mowa w punkcie 3, umożliwiające powierzanie pracy cudzoziemcom na podstawie tzw. oświadczeń wymagają absolutnego minimum formalności, jakie musi spełnić podmiot powierzający pracę oraz cudzoziemiec, któremu się ją powierza. W chwili obecnej nie jest planowana dalsza liberalizacja ww. przepisów.

MINISTER  
Jolanta Fedak

### Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, jak przebiegają obecnie procesy tak zwanego odrolniania gruntów rolnych.

Jaka powierzchnia gruntów jest poddana tego typu procedurze? Z jakimi opłatami jest ten proces związany? Czy rozważane było ograniczenie opłat w przypadku odrolniania gruntów na terenach wiejskich, szczególnie w przypadku ich lokalizacji w gminach o niewielkich dochodach, w celu pobudzenia inwestycji i tworzenia nowych miejsc pracy?

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

### Odpowiedź

Warszawa, 2010.12.16

Pani  
Grażyna Anna Sztark  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Pani Marszałek!

Odpowiadając na pismo Pani Marszałek z dnia 24 listopada 2010 roku, znak: BPS/DSK-043-3132/10, przy którym zostało nadesłane oświadczenie złożone przez senatora Pana Eryka Smulewicza podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 roku, w sprawie procedury zmiany przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Na wstępie należy wyjaśnić, iż w systemie prawnym nie funkcjonuje określenie „odrolnienie”, natomiast jest to potoczne określenie przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze. Przez przeznaczenie gruntów rolnych na cele nierolnicze należy rozumieć ustalenie innego niż rolniczy lub leśny sposobu użytkowania gruntów rolnych [art. 4 pkt 6 ustawy z dnia 3 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych (jedn. tekst Dz. U. z 2004 r. Nr 121, poz. 1266 z późn. zm.)] w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego lub decyzji o warunkach zabudowy.

Następnie przedstawiając wyjaśnienia według kolejności zadanych pytań należy wskazać, że w większości, podniesiona przez Pana senatora problematyka została jednoznacznie ujęta w ustawie z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717) oraz ww. ustawie o ochronie gruntów rolnych i leśnych.

**„...Jak przebiegają obecnie procesy tak zwanego odrolnienia gruntów rolnych?”.**

Zgodnie z obowiązującymi przepisami rozpoczęcie realizacji inwestycji może nastąpić jedynie w trybie przepisów ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Ustawa ta określa, że ustalenie przeznaczenia terenu, rozmieszczenie inwestycji celu publicznego oraz określenie sposobów zagospodarowania i warunków zabudowy terenu następuje w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego (art. 4

ust. 1), a w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – w drodze decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu (art. 4 ust. 2).

Stosownie do obowiązujących przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym organem właściwym do sporządzenia lub dokonania zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest wójt (burmistrz lub prezydent miasta), który odpowiedzialny jest za kształtowanie polityki przestrzennej na obszarze gminy (miasta).

Plany miejscowe zagospodarowania przestrzennego uchwalają gminy. Jeżeli jednak w projekcie planu przewiduje zainwestowanie gruntów rolnych stanowiących użytki rolne klas I–III powyżej 0,5 ha położonych na obszarach wiejskich, to przed uchwaleniem planu niezbędna jest zgoda Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Stosownie bowiem do przepisu art. 7 ust. 1 ww. ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, przeznaczenia najwyższej jakości gruntów rolnych na cele nierolnicze położonych na obszarach wiejskich dokonuje się w trybie określonym w przepisach o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy).

Wyrażenie takiej zgody następuje na wniosek wójta (burmistrza, prezydenta miasta) (art. 7 ust. 3 ustawy).

Ponadto ww. ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dopuszcza możliwość rozpoczęcia budowy w sytuacji, gdy brak jest planu zagospodarowania przestrzennego. Wówczas wydanie pozwolenia na budowę musi być poprzedzone wydaniem przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta) decyzji o warunkach zabudowy. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy ze względu na obszar gruntów rolnych klas I–III nie jest potrzebne uzyskanie zgody niezbędnej przy opracowaniu planu miejscowego, a więc zgody Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi na zainwestowanie gruntów rolnych klas I–III o powierzchni mniejszej niż 0,5 ha, chyba, że już takie zgody zostały wydane do planów, które utraciły moc z dniem 31 grudnia 2003 roku.

Poza spełnieniem tych warunków decyzja o warunkach zabudowy może być wydana tylko w przypadku gdy:

- sąsiednia działka jest zabudowana;
- teren ma dostęp do drogi publicznej;
- istniejące lub planowane uzbrojenie terenu wystarczy również dla zamierzonej inwestycji.

Organem właściwym do wydania takiej decyzji jest wyłącznie wójt (burmistrz, prezydent miasta).

#### **„Jaka powierzchnia gruntów jest poddana tego typu procedurze?”**

Grunty rolne najwyższych klas bonitacji podlegają szczególnej ochronie, gdyż stanowią one zaledwie ok. 25% w skali kraju. Zatem ochroną objęte są grunty rolne stanowiące użytki rolne klas I–III położone na obszarach wiejskich o pow. ok. 4 mln ha, stanowiące zaplecze żywnościowe kraju, w oparciu o które zapewniane jest zaopatrzenie społeczeństwa w produkty żywnościowe.

Należy podkreślić, że gleba jest wytworem złożonego procesu, zwanego procesem glebotwórczym, na który składają się oddziaływania klimatu, skały macierzystej, położenia w rzeźbie terenu i przede wszystkim organizmów roślinnych i zwierzęcych. Proces ten jest powolny i przebiega z szybkością 1 cm warstwy próchnicznej na 100–400 lat. Z tego względu glebę uważa się za zasób w praktyce nieodnawialny i powinna ona podlegać szczególnej ochronie. W świetle przepisów o ochronie gruntów rolnych i leśnych, ochrona gruntów rolnych najwyższych klas bonitacyjnych jest zarówno obowiązkiem ustawowym, jak również obowiązkiem wobec społeczeństwa. Od tego obowiązku można odstąpić jedynie w sytuacji, gdy nie ma żadnej innej możliwości, co powinno być szczegółowo i przekonująco wykazane (podobne stanowisko wyraził NSA w wyroku z 4 kwietnia 1982 roku – I SA 255/82).

#### **„Z jakimi opłatami jest ten proces związany?”**

Proces zmiany przeznaczenia gruntów rolnych na cele nierolnicze związany jest ze sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego lub wydaniem decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. Koszty sporządzenia planu miejscowego obciążają budżet gminy i zależą od wyników przetargu, natomiast w przy-

padku wystąpienia o wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu inwestor ponosi koszty opłat skarbowych oraz koszty sporządzenia dokumentacji niezbędnej do wydania tej decyzji.

Ponadto koszty niektórych procesów inwestycyjnych mogą być również związane z wyłączeniem z produkcji rolniczej gruntów rolnych klas I–III położonych na obszarach wiejskich.

Otóż przepis art. 11 ust. 4 powyżej powołanej ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych stanowi, że wydanie decyzji zezwalającej na wyłączenie gruntów rolnych z produkcji następuje przed uzyskaniem pozwolenia na budowę.

Natomiast zgodnie z treścią przepisu art. 12 ust. 1 omawianej ustawy – osoba, która uzyskała zezwolenie na wyłączenie gruntów z produkcji, jest obowiązana uiścić należność i opłaty roczne. Obowiązek taki powstaje od dnia faktycznego wyłączenia gruntów z produkcji.

Jeżeli planowana inwestycja ma powstać na gruntach klas I–III położonych na obszarach wiejskich, starosta – jako organ właściwy w sprawach ochrony gruntów rolnych, wydaje decyzję zezwalającą inwestorowi na wyłączenie gruntów z produkcji i w tej decyzji ustala obowiązki związane z wyłączeniem. Decyzja ta zobowiązuje go do wniesienia jednorazowej należności z tytułu wyłączenia tych gruntów z produkcji, a następnie do wnoszenia przez 10 lat opłat rocznych w wysokości 10% kwoty należności.

Zgodnie z wymienioną ustawą o ochronie gruntów rolnych i leśnych należność za wyłączenie np. 1 ha gruntów rolnych klasy I wynosi 437 175 zł (art. 12 ust. 7). Kwota ta pomniejszana jest o cenę ziemi ustalonej według cen rynkowych stosowanych w danej miejscowości w obrocie gruntami w dniu faktycznego wyłączenia gruntów z produkcji (art. 12 ust. 6).

Jeżeli cena gruntów inwestycyjnych jest bardzo wysoka i przewyższa wysokość ustalonej należności, wówczas inwestor tej należności nie wnosi. Jeżeli natomiast cena gruntów jest niższa od wyliczonej należności, to inwestor wpłaca jedynie różnicę między kwotą należności, a ceną ziemi. Natomiast opłaty roczne wpłacane przez 10 lat liczone są od pełnej kwoty należności niepomniejszonej o cenę ziemi.

Takie rozwiązanie obciążające inwestorów ma na celu kierowanie ich zainteresowania na wybór gruntów słabych, a więc IV, V, VI klasy, których zabudowa nie wymaga uiszczenia należności i opłat rocznych.

Gruntów najlepszych, a więc klas I–III (o czym była mowa powyżej), mamy w kraju tylko niecałe 25% i trzeba je chronić przed zabudową, gdyż są one zapleczem żywnościowym kraju. Jeżeli więc ktoś je zabudowuje, to powoduje ubożenie kraju w zasoby dobrych gruntów.

Kwoty należności i opłat rocznych wpłacane są przez inwestorów na Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych, którym dysponują marszałkowie województw.

Przeznaczone są one m.in. na rekultywację gruntów, odkamienianie, zapobieganie procesom erozji, a także na modernizację dróg dojazdowych do gruntów rolnych, a więc na poprawę warunków produkcji rolniczej.

Szkody wyrządzone w przestrzeni rolniczej wskutek zabudowania wysokiej jakości gruntów rolnych są więc w ten sposób rekompensowane przez poprawianie tej przestrzeni w innym miejscu.

Ten system ochrony przed zabudowywaniem najlepszych gruntów rolnych jest skuteczny i co ważne, akceptowany przez rolników i większość społeczeństwa. Rolnicy bowiem nie wnoszą należności i opłat rocznych z tytułu zabudowy, gdyż wznoszone przez nich budynki (obory, stodoły itp.) służą nadal produkcji rolniczej. Z obowiązku wnoszenia należności i opłat zwolnione jest również budownictwo mieszkaniowe, więc system ten nie hamuje rozwoju budownictwa mieszkaniowego.

**„Czy rozważane było ograniczenie opłat w przypadku odrolnienia gruntów na terenach wiejskich, szczególnie w przypadku ich lokalizacji w gminach o niewielkich dochodach, w celu pobudzenia inwestycji i tworzenia nowych miejsc pracy?”**

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dążąc do złagodzenia strukturalnego bezrobocia w wybranych regionach kraju uchwalił ustawę z dnia 20 października 1994 roku



o specjalnych strefach ekonomicznych (jedn. tekst Dz. U. z 2007 r. Nr 42, poz. 274 z późn. zm.). Ideą tworzenia specjalnych stref ekonomicznych było dążenie do złagodzenia strukturalnego bezrobocia w wybranych regionach kraju poprzez skierowanie tam nowych inwestycji dzięki zastosowaniu pakietu zachęt finansowych. Przedsiębiorcy lokujący swe inwestycje na terenie specjalnych stref ekonomicznych mogą korzystać z pomocy publicznej, udzielanej w formie zwolnień z podatku dochodowego, jednakże muszą liczyć się z konsekwencjami lokalizacji inwestycji na gruntach najwyższych klas.

Reasumując oraz mając na uwadze nowo wprowadzony przez ustawodawcę przepis art. 5b ww. ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, który spowodował, że 949 140 ha użytków rolnych położonych w granicach administracyjnych miast zostało uwolnionych spod działania przepisów ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, mając także na uwadze zasób 13 053 295 ha użytków rolnych klas IV–VI położonych na obszarach wiejskich, niepodlegających opłatom z tytułu ich wyłączenia z produkcji rolniczej, należy stwierdzić, że w przypadku pogodzenia lokalizacji inwestycji z przepisami ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, czy też ustawy o specjalnych strefach ekonomicznych, zostały stworzone skuteczne warunki preferencyjne w celu pobudzenia procesu realizacji inwestycji i tworzenia nowych miejsc pracy w regionach o wysokim bezrobociu.

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Sekretarz Stanu  
Kazimierz Plocke



**Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

*skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego*

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o przekazanie informacji o tym, jakie działania podjął oraz planuje podjąć resort rolnictwa w celu poprawienia sytuacji na rynku produkcji mleka.*

*Rolnicy skarżą się na brak opłacalności tego rodzaju produkcji rolnej. Tymczasem dla wielu z nich produkcja mleka jest istotnym źródłem utrzymania. Warto podkreślić, że prowadzenie tego typu produkcji było i jest związane z istotnymi nakładami finansowymi.*

*Z poważaniem  
Eryk Smulewicz*

**Odpowiedź**

Warszawa, 20 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem senatora Eryka Smulewicza, przekazanym przy piśmie z dnia 24 listopada 2010 r. znak BPS/DSK-043-3132/10 w sprawie działań podjętych przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu poprawy sytuacji na rynku mleka, przedstawiam Panu Marszałkowi poniższe wyjaśnienia.

W 2007 r., w następstwie ograniczenia podaży, nastąpił na niespotykaną wcześniej skalę wzrost cen przetworów mlecznych, który pociągnął za sobą wzrost cen skupu mleka. Wzrosty te wynikały m.in. z poważnej suszy w Australii i Nowej Zelandii, które to państwa są głównymi dostawcami przetworów mlecznych na rynki azjatyckie, a także niewielkich zapasów przetworów mlecznych. Wpływ na tak niespotykanąwyżkę cen miały również działania spekulacyjne podejmowane na światowych giełdach artykułów rolnych. Powyższe czynniki spowodowały, że w 2007 r. ceny przetworów mlecznych wzrosły od 40% do 60%, co pociągnęło za sobą również wzrost cen skupu mleka. Dobra koniunktura spowodowała jednocześnie znaczny wzrost produkcji mleka w UE i na świecie.

W 2008 r. w związku z kryzysem finansowo-gospodarczym o zasięgu światowym, wysokie ceny znacznie ograniczyły popyt na przetwory mleczne i w konsekwencji wystąpiła wyraźna nadwyżka podaży nad popytem, co doprowadziło do załamania tego rynku.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi jako pierwszy z kierujących tym resortem w państwach UE, jeszcze przed rozwojem kryzysu, na forum UE zwracał uwagę na pogarszającą się sytuację na rynkach rolnych, w tym na rynku mleka oraz wnioskował o uruchomienie niezbędnych instrumentów zaradczych.

Podczas debaty dotyczącej przeglądu Wspólnej Polityki Rolnej, zakończonej w listopadzie 2008 r., Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wnioskował o zachowanie dotychczasowego systemu interwencji dla masła i odtuszczonego mleka w proszku. Wniosek ten uzyskał wymagane poparcie, dlatego też na podstawie kompromisu zawartego w trakcie przeglądu Wspólnej Polityki Rolnej powyższe zasady zostały utrzymane.

Następnie, dzięki działaniom podejmowanym m.in. przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Komisja Europejska przywróciła refundacje wywozowe do przetworów mlecznych.

Prowadzenie powyższych działań na poziomie UE spowodowało zahamowanie tendencji spadkowej cen przetworów mlecznych a następnie ich stopniowy wzrost.

W celu dalszej poprawy sytuacji na rynku mleka i przetworów mlecznych Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi zwrócił uwagę Komisji Europejskiej na potrzebę uruchomienia fakultatywnych mechanizmów dopłat do mleka odtłuszczonego i odtłuszczonego mleka w proszku przeznaczanego na paszę. Wprowadzenie tych dopłat umożliwiłoby rozpoczęcie rozdysponowywania dużych zapasów odtłuszczonego mleka w proszku skupionego w ramach zakupów interwencyjnych.

Przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi brali również aktywny udział w pracach Grupy Wysokiego Szczebla ds. Mleka, która została powołana przez Komisję Europejską celem przyjęcia planu działań. Polska poparła propozycję wzmocnienia pozycji przetargowej producentów mleka, jako najsłabszego ogniw w łańcuchu żywnościowym. Polska także zwracała uwagę na potrzebę poprawy przejrzystości w łańcuchu żywnościowym, szczególnie na poziomie relacji przetwórcy-handel.

Pomimo stopniowej poprawy sytuacji na rynku mleka i przetworów mlecznych, Polska, tak jak do tej pory, będzie brała aktywny udział na forum unijnym w dyskusjach i działaniach mających celu wprowadzenia rozwiązań, które przyczynią się do dalszego polepszania się sytuacji sektora mleczarskiego oraz umożliwią szybszą reakcję ze strony Komisji na tym rynku.

Od początku bieżącego roku sytuacja na rynku mleka i przetworów mlecznych w Polsce i w UE zaczęła się poprawiać. Ceny przetworów mlecznych wzrosły, w związku z czym podmioty skupujące podniosły także ceny skupu mleka. Obecne ceny przetworów mlecznych są od 3,5% do 15% wyższe od notowanych w 2009 r., oraz od 20% do 70% wyższe niż w 2008 r. Jedynie w przypadku masła w blokach obserwuje się wyrównanie cen w porównaniu z poprzednim rokiem. Natomiast bieżące średnie ceny skupu mleka w Polsce wynoszą 114,33 zł/100 kg i są odpowiednio o 18% i 17% wyższe niż w 2008 r. i 2009 r.

Obecne średnie ceny skupu mleka (które w zależności od regionu i podmiotu skupującego wahają się w przedziale od 0,94–1,70 zł/kg) w ocenie producentów mleka są cenami satysfakcjonującymi producentów średnich i dużych, co do skali produkcji i dobrej wydajności jednostkowej.

Ponadto w bieżącym roku producenci mleka, którzy ucierpieli w wyniku kryzysu oraz ponieśli dotkliwe straty i utracili płynność finansową, otrzymali wsparcie w wysokości 20 mln EUR. Wsparcie zostało skierowane do ok. 93,5 tys. gospodarstw mleczarskich.

Dodatkowo od 1 stycznia 2010 r. państwa członkowskie UE włączyły do swoich programów rozwoju obszarów wiejskich, w zależności od własnych specyficznych potrzeb, rodzaje operacji, ukierunkowanych na priorytety (tzw. „nowe wyzwania”) wymienione w prawodawstwie wspólnotowym. Jednym z ww. priorytetów, przyjętych przez Polskę, są „środki towarzyszące restrukturyzacji sektora mleczarskiego”. Przedmiotowy priorytet jest realizowany w ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

W ramach przedmiotowego działania realizowane będą inwestycje związane z produkcją mleczarską prowadzące do rozwoju produkcji mleczarskiej albo do zmiany profilu prowadzonej działalności rolniczej i tym samym zaprzestania prowadzenia produkcji mleczarskiej.

Środki na realizację ww. inwestycji będą pochodziły ze zwiększenia budżetu unijnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich, dzięki czemu Polsce przyznano dodatkowe 168 890 000 EUR. Część tej kwoty została przeznaczona na realizację priorytetu „środki towarzyszące restrukturyzacji sektora mleczarskiego” w ramach działania „Modernizacja gospodarstw rolnych”. Pomoc, która zostanie przyznana producentom mleka w ramach realizacji przedmiotowego priorytetu to około 69 mln EUR.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Podsekretarz Stanu  
Tadeusz Nalewajk

**Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

skierowane do prezesa Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Tomasza Kołodzieja

*Szanowny Panie Prezesie!*

*Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa podjęła działania związane ze wsparciem rolników, których gospodarstwa rolne ucierpiały w wyniku klęsk żywiołowych. Do rozdzielania na rolników poszkodowanych przez powódź przeznaczono około 400 milionów zł.*

*W związku z tym zwracam się do Pana Prezesa z zapytaniem, ilu rolników w kraju złożyło stosowne wnioski, w tym ilu z terenu powiatu płockiego. Jakiej wielkości dofinansowanie będą mogły otrzymywać osoby poszkodowane?*

*Z poważaniem  
Eryk Smulewicz*

**Odpowiedź**

Warszawa, 01.12.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo uprzejmie informuję, iż w ramach działania „Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych” (działanie 126) do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wg stanu na dzień 26.11.2010 r. wpłynęło 1755 wniosków o przyznanie pomocy, w tym 58 wniosków z powiatu płockiego.

W ramach ww. działania (podobnie jak w ramach innych działań inwestycyjnych), pomoc przyznawana jest na zasadzie refundacji części poniesionych kosztów kwalifikowalnych. Oznacza to, iż beneficjent realizując zobowiązania określone w umowie przyznania pomocy, po zakończeniu etapu/całości operacji przedstawia wniosek o płatność wraz z dokumentacją poświadczającą wykonanie danego zakresu rzeczowego operacji. Po pozytywnej weryfikacji wniosku o płatność, Agencja dokonuje refundacji do 90% kosztów kwalifikowalnych operacji.

Ponadto uprzejmie informuję, iż maksymalny limit pomocy na gospodarstwo w ramach działania 126 w okresie realizacji PROW na lata 2007–2013 wynosi 300 tys. zł. Warunkiem przyznania pomocy jest m.in. oszacowanie strat w gospodarstwie przez komisję powołaną przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkody. Pomoc finansową w ramach działania 126 przyznaje się do wysokości 130% wartości szkód, oszacowanych przez komisję, powstałych w budynkach, budowlach,

maszynach lub urządzeniach służących do produkcji rolnej, sadach, plantacjach wieloletnich lub stadach podstawowych zwierząt gospodarskich. W przypadku rolników, którzy ubezpieczyli wymienione składniki gospodarstwa, pomoc przyznaje się do wysokości 144% wartości tych szkód, pomniejszonej o kwotę uzyskanego odszkodowania.

Z poważaniem

PREZES

Tomasz Kołodziej

**Oświadczenie senatora Andrzeja Szewińskiego**

skierowane do przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Jana Dworaka

*Szanowny Panie Przewodniczący!*

*Mój niepokój oraz niepokój wielu kibiców w kraju wzbudziła ostatnia sytuacja związana z transmisją meczu Mistrzostw Świata w Piłce Siatkowej pomiędzy reprezentacją Polski i Brazylii na kanale, do którego dostęp jest ograniczony. Niestety, kwestia tak ważnych meczów o randze międzynarodowej jak mecz reprezentacji naszego kraju w innych dyscyplinach niż piłka nożna nie jest prawnie zabezpieczona.*

*Dotychczasowe przepisy zawarte w ustawie o radiofonii i telewizji nie odpowiadają rzeczywistym potrzebom i ograniczają się do meczów eliminacyjnych MŚ, ME i innych ważnych wydarzeń, ale związanych tylko z piłką nożną, oraz igrzysk olimpijskich.*

*Uważam, że tak sformułowany katalog zamknięty odbiera możliwości dostępu do wydarzeń sportowych z udziałem reprezentacji narodowych oraz polskich klubów w innych dyscyplinach sportu, o czym mogliśmy się niedawno przekonać.*

*Moim zdaniem, należałoby zmienić przepisy zawarte w art. 20b, ponieważ nawet w odniesieniu do piłki nożnej są one nieprecyzyjne. Obecnie nie ma już rozgrywek o Puchar UEFA – jest tzw. Liga Europejska. Analizując dalsze przepisy art. 20b, sugeruję wprowadzenie zmian, które umożliwią transmisję na kanale ogólnokrajowym najważniejszych meczów z udziałem reprezentacji Polski w dyscyplinach olimpijskich oraz występy polskich klubów najpopularniejszych dyscyplin sportów zespołowych w ramach rozgrywek federacji: UEFA, FIVB, FIBA, EHF.*

*Proszę o dogłębne przeanalizowanie przedmiotowego problemu oraz pozytywne zarekomendowanie wprowadzenia niezbędnych poprawek do ustawy o radiofonii i telewizji lub rozważenie możliwości określenia listy wymienionych powyżej transmisji z wydarzeń sportowych w drodze rozporządzenia zgodnie z art. 20b.*

*Uważam, że dostęp na kanale ogólnokrajowym do transmisji z rozgrywek sportowych z udziałem reprezentacji Polski oraz polskich klubów najpopularniejszych dyscyplin olimpijskich jest istotny dla naszych obywateli, dlatego też wnoszę o rozważenie możliwości proponowanych zmian.*

*Z wyrazami szacunku  
Andrzej Szewiński*

**Stanowisko**

Warszawa, 14 stycznia 2011 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przekazanym oświadczeniem, złożonym przez senatora Andrzeja Szewińskiego podczas 65. posiedzenia Senatu RP, 17 listopada 2010 roku (BPS/DSK-043-3134/10), dotyczącym określonego w ustawie z 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji katalogu ważnych wydarzeń, które powinny być dostępne w programie ogólnokrajowym, dostępnym w całości bez opłaty uprzejmie informuję, że Krajowa Ra-

da Radiofonii i Telewizji podjęła w tej sprawie działania, polegające na zbadaniu możliwości zmiany wymienionego zapisu w drodze rozporządzenia KRRiT.

Po zakończeniu prac, związanych z analizą wymienionych kwestii m.in. w kontekście przepisów *dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych* oraz orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, o wyniku przeprowadzonego w tej sprawie postępowania poinformuję Pana Marszałka odrębnie.

Z poważaniem

Jan Dworak



**Oświadczenie senatora Marka Trzcńskiego**

skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Od kilku lat toczy się w Polsce dyskusja na temat celowości przywrócenia matematyki do zestawu przedmiotów obowiązkowo zdawanych na egzaminie maturalnym. Bezsprzecznie dla sensownego i pełnego wykształcenia nieodzowna jest możliwie szeroka wiedza i wynikające z niej posiadane umiejętności w dwóch obszarach nauk: humanistycznym i ścisłym. Dlatego matematyka – rozumiana jako język logiki – jest absolutnie niezbędna do kompletnego wykształcenia każdego człowieka.

Wprowadzenie egzaminu dojrzałości z matematyki sprawiło, że uczniowie zostali zmotywowani do nauki tego przedmiotu, a sam egzamin stał się sprawdzianem elementarnego poziomu wiedzy matematycznej uczniów. Niestety, w Polsce nauczanie matematyki nadal pozostawia wiele do życzenia. I to nie dlatego, że młodzieży brak uzdolnień matematycznych, tylko dlatego, że mamy niespełniające oczekiwań programy nauczania matematyki, szczególnie na poziomie gimnazjalnym.

W ubiegłym roku prezydent Barack Obama stwierdził, że zajmowanie przez amerykańskie dzieci miejsc poza pierwszą piątką w międzynarodowych olimpiadach matematycznych i fizycznych stanowi takie samo zagrożenie dla bezpieczeństwa USA jak organizacje terrorystyczne. W związku z tym faktem zadeklarował dodatkowe 5 miliardów dolarów na poprawę jakości nauczania matematyki w USA. Od kiedy 25 lat temu zniesiono obowiązkową maturę z matematyki, nakłady polskiej szkoły na nauczanie tego przedmiotu sukcesywnie malały. Szkoły praktycznie przestały uczyć matematyki, czego efektem jest to, że szkoły nie są w stanie dobrze przygotować uczniów do matury na poziomie podstawowym, a tym bardziej do egzaminu maturalnego w wersji rozszerzonej. Nauczyciele wobec okrojonej liczby godzin lekcyjnych muszą realizować program niezależnie od tego, czy uczniowie za nim nadążają, czy nie. Nie ma dobrych podręczników i programów nauczania, a młodzi ludzie uprzedzają się do nauki przedmiotów ścisłych. Obecnie uczeń trzeciej klasy gimnazjum (dawniej pierwsza liceum) przyswaja matematykę na poziomie mniej więcej piątej klasy dawnej ośmioletniej podstawówki. W większości nadal na wielu kierunkach studiów wyższych pojawiają się absolwenci liceów, którzy nie umieją myśleć logicznie, a tylko „zdali test z matematyki” na poziomie maturalnym.

W związku z przedstawioną wyżej sytuacją nauczania matematyki w polskiej szkole zwracam się do Pani Minister z następującymi pytaniami.

Jakie zmiany planuje ministerstwo, by podnieść poziom nauczania matematyki tak, by uczniowie różnych typów szkół mogli sprostać wymaganiom, jakie stawiane są przed nimi na maturze?

Jakie działania ministerstwo zamierza podjąć w sprawie nauczania tego przedmiotu z uwagi na fakt, iż matematyka wciąż stwarza ogromne problemy uczniom na wszystkich poziomach nauczania?

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Z poważaniem  
Marek Trzcński

## Odpowiedź

Warszawa, 2010.12.07

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora RP Marka Trzcińskiego (BPS/DSK-043-3135/10) złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 r. w sprawie nauczania matematyki i egzaminu maturalnego z tego przedmiotu uprzejmie wyjaśniam.

Zgodnie z przepisem § 150 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. *w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych* (Dz. U. Nr 83, poz. 562, z późn. zm.), matematyka stała się jednym z obowiązkowych przedmiotów na egzaminie maturalnym od roku szkolnego 2009/2010. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 września 2007 r., czyli z jednako- wym dla wszystkich szkół ponadgimnazjalnych, trzyletnim okresem wyprzedzającym, dającym uczniom i nauczycielom możliwość przygotowania się do tego egzaminu.

Egzamin z matematyki, tak jak z każdego obowiązkowo zdawanego przedmiotu na egzaminie maturalnym, przeprowadzany jest na poziomie podstawowym, a zdający musi uzyskać minimum 30% możliwych do uzyskania punktów. Informatory o egzaminie maturalnym z matematyki, przykładowe arkusze egzaminacyjne i przykładowe zadania jakie mogą wystąpić na egzaminie maturalnym są dostępne na stronie internetowej Centralnej Komisji Egzaminacyjnej.

Wyniki egzaminu maturalnego wskazują, że w roku szkolnym 2009/2010 absolwenci dobrze poradzili sobie z egzaminem z matematyki – egzamin ten pomyślnie ukończyło 87% ogółu abiturientów.

W celu umożliwienia uczniom lepszego przygotowania się do obowiązkowego egzaminu maturalnego z matematyki Centralna Komisja Egzaminacyjna już dwukrotnie zorganizowała i przeprowadziła w całym kraju próbny egzamin maturalny z matematyki na poziomie podstawowym (w listopadzie 2009 r. i 2010 r.). Wyniki tegorocznej próbnej matury będą znane po 15 grudnia br. Każda szkoła uzyska dzięki temu informację o poziomie opanowania przez uczniów wiadomości i umiejętności matematycznych co pozwoli na podjęcie działań służących lepszemu przygotowaniu się uczniów do tego egzaminu. Ponadto, w ramach realizowanego przez Centralną Komisję Egzaminacyjną projektu współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego pn. „Pilotaż nowych egzaminów maturalnych” zostały opracowane, wydane i przekazane szkołom „Wybrane wzory matematyczne”. Pracujący w ramach projektu Zespół ds. Szkoleń zorganizował cykl seminariów i warsztatów dla doradców metodycznych i konsultantów ds. matematyki z terenu całej Polski (około 150 osób) oraz kilka konferencji upowszechniających obowiązkowy egzamin maturalny z matematyki.

Niezależnie od powyższego, Ministerstwo Edukacji Narodowej podejmuje dalsze działania strategiczne służące poprawie jakości nauczania i wspierania pracy szkół. Od roku szkolnego 2009/2010 do klas pierwszych szkół podstawowych i klas pierwszych gimnazjów została wprowadzona nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego, określona rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. *w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego* (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17). W szkołach ponadgimnazjalnych zacznie ona obowiązywać od roku szkolnego 2012/2013. Nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego na III (gimnazjum) i IV etapie edukacyjnym (szkoły ponadgimnazjalne) tworzy programowo spójną całość dla poszczególnych przedmiotów, w tym również dla przedmiotu matematyka.

Jeśli chodzi o programy nauczania, to uprzejmie wyjaśniam, że od roku szkolnego 2009/2010 są one wybierane przez nauczycieli i dopuszczane do użytku w danej szkole przez dyrektora szkoły, po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej. Dyrektor szkoły jest odpowiedzialny za uwzględnianie w szkolnym zestawie programów nauczania całości podstawy programowej dla odpowiedniego etapu kształcenia, a nauczyciel szkoły, za wybór programu nauczania odpowiadającego potrzebom i możliwościom konkretnej grupy uczniów.

Nauczyciel ma również prawo wyboru podręcznika spośród podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego (wykaz podręczników dopuszczonych do użytku szkolnego jest dostępny na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej: [www.men.gov.pl](http://www.men.gov.pl)). Aktualnie na każdym etapie edukacyjnym do przedmiotu matematyka dopuszczonych jest kilkanaście podręczników.

Należy ponadto zauważyć, że matematyka jest jednym z przedmiotów, na które przeznaczona jest relatywnie najwięcej godzin na każdym etapie nauczania. Ponadto, godziny do dyspozycji dyrektora szkoły, o których mowa w art. 42 ust. 2 pkt 2 ustawy – Karta Nauczyciela mogą być wykorzystane na realizację zajęć, zwiększających szanse edukacyjne uczniów, na przykład na pracę z uczniem zdolnym lub z uczniem mającym trudności w nauce. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego zaleca również, aby uwzględniając zróżnicowane potrzeby edukacyjne uczniów, szkoła organizowała zajęcia zwiększające szanse edukacyjne uczniów mających trudności w nauce języka polskiego i matematyki.

Przedstawiając powyższe, uprzejmie informuję, że Ministerstwo Edukacji Narodowej nadal będzie podejmować działania wspomagające szkoły w odpowiednim przygotowaniu uczniów do obowiązkowego egzaminu maturalnego z matematyki.

Z poważaniem

w z. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
Krystyna Szumilas

**Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego**

skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zgodnie z ustawą o podatku od osób fizycznych podatnik może sam zdecydować, na co zostanie przeznaczony 1% jego podatku. Musi tylko dokonać wyboru jednej organizacji pożytku publicznego, której przekaze wskazaną kwotę. Takiej możliwości nie mają osoby, za które zeznanie roczne składa płatnik, czyli zakład pracy lub ZUS. Potwierdził to również WSA w Warszawie, stwierdzając, że scedowanie na płatnika obowiązku rozliczenia PIT uniemożliwia przekazanie 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego na przykład poprzez złożenie odrębnego wniosku do urzędu skarbowego. Płatnicy nie mają również obowiązku uwzględnienia takiej dyspozycji podatnika. Zamieszanie, jakie powstało, wynika w głównej mierze z tego, że w formularzu PIT-40 nie przewidziano właściwej rubryki dla tego rodzaju wpłat.

Możliwość przekazania OPP 1% podatku różnicuje zatem położenie podatników w zależności od tego, czy rozliczają się samodzielnie, czy też czyni to za nich płatnik. Jest to fakt o tyle istotny, że chodzi tu o około czterysta tysięcy pracowników zakładów pracy i prawie pięć i pół miliona emerytów i rencistów oraz żywotne interesy organizacji pożytku publicznego. Przepisy różnicują podatników, odmawiają im prawa do wsparcia finansowego potrzebujących, a organizacjom – jednego z ważniejszych źródeł dochodu.

Szanowny Panie Ministrze, w związku z tym proszę o informację na temat wdrożenia procedur zmierzających do umożliwienia podatnikom rozliczanym przez płatnika przekazania 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Z poważaniem  
Marek Trzciński

**Odpowiedź**

Warszawa, 17 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku przekazanym przy piśmie z dnia 24 listopada 2010 r. Nr BPS/DSK-043-3136/10 tekstem oświadczenia złożonego przez senatora Marka Trzcińskiego podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 r. w sprawie wdrożenia procedur polegających na umożliwieniu przekazania 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego podatnikom rozliczanym przez płatnika, wyjaśniam co następuje.

Instytucja „jednego procenta” w polskim systemie podatkowym powstała przy założeniu, iż będą mogli z niej korzystać podatnicy podatku dochodowego od osób fizycznych, którzy samodzielnie składają zeznania podatkowe. Początkowo dotyczyło to wyłącznie osób składających zeznania PIT-28, PIT-36 i PIT-37, natomiast obecnie z możliwości tej mogą również korzystać osoby, które uzyskały w roku podatkowym dochody podlegające opodatkowaniu według jednolitej 19% stawki podatku (przedsię-

biorcy – PIT-36L, inwestorzy giełdowi – PIT-38, podatnicy zbywający nieruchomości nabyte/wybudowane po dniu 31 grudnia 2008 r. – PIT-39).

W konsekwencji, podatnik, który chciałby zdecydować o 1% podatku od swoich dochodów powinien samodzielnie złożyć zeznanie podatkowe w urzędzie skarbowym. Może to uczynić także na bazie otrzymanego od płatnika rocznego obliczenia podatku. Dotyczy to w szczególności emerytów i rencistów, którym organ rentowy dokonuje rozliczenia z urzędu na formularzu PIT-40A.

Należy zauważyć, iż samodzielne składanie zeznań podatkowych przez emerytów i rencistów w oparciu o otrzymany PIT-40A nie jest niczym nowym w polskim systemie podatkowym. Funkcjonuje od kilkunastu lat i nigdy nie było kwestionowane przez samych zainteresowanych. Samodzielne złożenie zeznania podatkowego daje bowiem możliwość opodatkowania swoich dochodów łącznie z dochodami małżonka, albo w sposób przewidziany dla osób samotnie wychowujących dzieci, jak również umożliwia skorzystanie z ulg podatkowych (np. z popularnej wśród tej grupy podatników ulgi rehabilitacyjnej). W chwili obecnej pozwala ponadto na wskazanie organizacji pożytku publicznego, na rzecz której naczelnik urzędu skarbowego dokonuje przekazania 1% podatku zgodnie z wnioskiem podatnika.

Odnosząc się natomiast do osób rozliczanych przez zakład pracy, należy zauważyć, iż w ich przypadku roczne obliczenie podatku (PIT-40) dokonywane jest na prośbę (wniosek) podatnika, a nie z urzędu. To podatnik, poprzez złożenie płatnikowi specjalnego oświadczenia (PIT-12) wnioskuje o rozliczenie jego dochodów przez płatnika, rezygnując tym samym z możliwości decydowania o przekazaniu 1% podatku na działalność społecznie użyteczną realizowaną przez organizacje pożytku publicznego. W tym przypadku mamy zatem do czynienia z suwerenną decyzją podatnika, gdyż wyłącznie od jego działań zależy czy chce być rozliczany przez płatnika, czy też woli samodzielnie wypełnić zeznanie podatkowe, w którym obok dochodów uzyskanych za pośrednictwem płatnika wskaże organizację pożytku publicznego oraz wysokość kwoty do przekazania na jej rzecz.

Mając powyższe na uwadze uprzejmie informuję, iż nie są prowadzone prace nad wdrożeniem procedur umożliwiających podatnikom rozliczonym przez płatników przekazanie 1% podatku, gdyż tego rodzaju możliwość już istnieje. Mianowicie, wystarczy, że na bazie otrzymanego PIT-40A lub PIT-40 ww. osoby złożą zeznanie podatkowe w urzędzie skarbowym. Mają na to minimum dwa miesiące, czyli tyle samo co osoby, które zamiast rocznego obliczenia podatku otrzymują od płatnika informację o wysokości uzyskanych dochodów (np. PIT-11, PIT-11A).

Jednocześnie podkreślenia wymaga, iż w dniu 8 września 2009 r. do łaski marszałkowskiej został złożony rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy – Ordynacja podatkowa (druk sejmowy nr 2306). Projekt ten zakładał znowelizowanie przepisów dotyczących sporządzania PIT-40, w taki sposób, aby między innymi umożliwić wskazywanie w tym formularzu organizacji pożytku publicznego, na rzecz której miałby być przekazany 1% podatku. W dniu 25 września 2009 r. ustawa została przyjęta przez Sejm i przekazana do Senatu. W dniu 22 października 2009 r. Senat podjął uchwałę o jej odrzuceniu. Analizując przepisy powyższej ustawy Senat stanął bowiem na stanowisku, iż zawarte w niej rozwiązania stanowią nadmierne obciążenie dla płatników podatku obowiązanych do sporządzenia rocznego obliczenia podatku. Do dnia dzisiejszego uchwała Senatu nie została rozpatrzona przez Sejm RP (w dniu 17 listopada 2009 r. została przyjęta przez sejmową Komisję Finansów Publicznych).

Reasumując uprzejmie informuję, iż Minister Finansów nie ma uprawnień do umożliwienia przekazywania 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego według zasad innych niż wynikających z przepisów prawa powszechnie obowiązującego. Jednocześnie zasady oraz tryb zasilania kont organizacji pożytku publicznego środkami pochodzącymi z 1% podatku od dochodów osób fizycznych regulują przepisy rangi ustawowej, a nie rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie określenia wzorów formularzy podatkowych obowiązujących podatników i płatników podatku dochodowego od osób fizycznych. Druki podatkowe odzwierciedlają jedynie istniejący stan



prawny. W konsekwencji, wzory mające zastosowanie do rozliczenia dochodów uzyskanych w 2010 r. (w tym PIT-40, PIT-40A/11A) zgodne są z obowiązującymi unormowaniami zawartymi w ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 51, poz. 307, z późn. zm.) oraz w ustawie z dnia 20 listopada 1998 r. o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Dz. U. Nr 144, poz. 930, z późn. zm.).

Ponadto nie można zapominać, iż decyzję o przekazaniu 1% podatku podejmuje sam podatnik. Jeżeli nie zechce udzielić finansowego wsparcia organizacji pożytku publicznego poprzez instytucję jednego procenta, to bez względu na funkcjonujące w tym zakresie udogodnienia prawne, tego nie uczyni.

Obrazują to dane statystyczne, według których mimo uproszczenia procedur przekazywania 1% podatku (począwszy od rozliczenia rocznego za 2007 r. przekazania środków na rachunki bankowe organizacji pożytku publicznego dokonują naczelnicy urzędów skarbowych) oraz rozszerzenia kręgu podatników, którzy mogą skorzystać z tej formy wsparcia działalności społecznie użytecznej (tj. o podatników rozliczających się na formularzach PIT-38 i PIT-36L, a w roku 2009 o podatników rozliczających się na formularzu PIT-39), nadal znacząca większość podatników (blisko 70%) nie decyduje się na przekazanie 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Przyczyną takiego stanu rzeczy nie są jednak obowiązujące przepisy ustaw podatkowych w zakresie 1%, lecz świadomość podatników i ich stopień zaangażowania we wspieranie szlachetnych celów realizowanych przez organizacje pożytku publicznego. Nie mniejszą rolę odgrywa również budowanie zaufania pomiędzy organizacjami pożytku publicznego a jej podopiecznymi oraz podejmowania działań w zakresie edukacji obywatelskiej, które promowałyby szerszą wizję dobra wspólnego oraz pożytku publicznego.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA FINANSÓW  
Podsekretarz Stanu  
Maciej Grabowski



**Oświadczenie senatora Marka Trzcińskiego**

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W XXI wieku oczywiste wydaje się stwierdzenie, że sprzęt elektroniczny pomaga w popularyzacji i utrwalaniu dzieł twórców, ale też czasami powoduje straty w kontekście ich praw autorskich. Nowoczesne technologie cyfrowe mogą służyć do powielania wszelkich rodzajów utworów, na co zresztą zezwała instytucja tak zwanego dozwolonego użytku osobistego powołana ustawą z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Jednocześnie ustawodawca przewidział w art. 20 i 211 ustawy system opłat uiszczanych na rzecz organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i pokrewnymi.*

*Obecny projekt nowelizacji do obecnie obowiązującego rozporządzenia ministra kultury z 2 czerwca 2003 r., z czasu, kiedy większość nośników nie była jeszcze tak dostępna dla większości społeczeństwa jak obecnie, zakłada, że podatkiem na rzecz twórców zostaną obciążeni producenci i importerzy sprzętu elektronicznego. Wzrost podatku na poszczególne urządzenia takie jak aparaty cyfrowe, kamery czy urządzenia wielofunkcyjne, drukarki, a nawet faksy miałyby wynieść od 1 do 3%. Jak podają media, prognozuje się, że podatkiem zostaną objęte także routery, modemy i inny sprzęt sieciowy. Planowany jest również wzrost opłaty reprograficznej dla papieru w rozmiarach A3 i A4 – obecnie wynosi on 0,001%, a wzrośnie do 1,5%. Pozysskane w ten sposób środki mają być przekazane organizacjom reprezentującym twórców jako forma rekompensaty za kopiowanie utworów chronionych. Istnienie systemu opłat mających rekompensować ewentualne straty twórców wydaje się uzasadnione. Czy jednak tysiącpięćsetkrotna podwyżka jest racjonalna? Proponowane podwyżki i próba rekompensaty za kopiowanie utworów objętych prawami autorskimi sugeruje łamanie praw autorskich, jednakże samo posiadanie drukarki czy faksu nie jest przecież równoznaczne z wykroczeniem wobec prawa. Znakomita większość posiadaczy na przykład aparatów cyfrowych korzysta z tych urządzeń do realizacji swoich pasji czy do robienia pamiątkowych zdjęć rodzinnych, nie myślą oni o wykorzystywaniu posiadanego sprzętu do powielania książek i rozpowszechniania ich nielegalnych kopii. Warto też nadmienić, że podobny podatek nie obowiązuje w żadnym państwie Unii Europejskiej.*

*Nie jest jednoznacznie określone, do kogo trafiają pieniądze z opłaty reprograficznej, na jakich zasadach rzecz się odbywa i czy czasem nie jest to nadużycie ze strony stowarzyszeń reprezentujących twórców. To stawia pod znakiem zapytania potrzebę nowelizacji obecnego prawa autorskiego. Koszty opłaty reprograficznej będą ponosić wszyscy obywatele, niezależnie od tego, czy korzystają oni z prawa kopiowania w ramach dozwolonego użytku za pomocą tych urządzeń, czy nie. Zatem pojawia się też pytanie, czy prewencyjne pobieranie tego typu opłat jest w ogóle etyczne.*

*Proszę o zajęcie stanowiska resortu w kwestii potrzeby nowelizacji przedmiotowego rozporządzenia oraz ustalenia nowej wysokości podatku reprograficznego dla już i tak obciążonych podatkami obywateli.*

*Z poważaniem  
Marek Trzciński*

## Odpowiedź

Warszawa, 7 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem Pana Senatora Marka Trzcńskiego, złożonym podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada br. i przekazanym przy piśmie z dnia 24 listopada br., sygn. BPS/DSK-043-3137/10, dotyczącym projektu *rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zmieniającego rozporządzenie w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów*, uprzejmie przedstawiam moje stanowisko w sprawie.

Przygotowana nowelizacja obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia kategorii urządzeń i nośników służących do utrwalania utworów oraz opłat od tych urządzeń i nośników z tytułu ich sprzedaży przez producentów i importerów (Dz. U. Nr 105, poz. 991 oraz z 2008 r. Nr 235, poz. 1599) jest wykonaniem przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego obowiązku wynikającego z art. 20 ust. 5 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631, z późn. zm.), zgodnie z którym minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, po zasięgnięciu opinii organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, stowarzyszeń twórców, artystów wykonawców, organizacji producentów fonogramów, producentów wideogramów oraz wydawców, jak również organizacji producentów lub importerów urządzeń i czystych nośników wymienionych w art. 20 ust. 1 ustawy, obowiązany jest określić w swoim rozporządzeniu m.in. kategorie urządzeń i nośników oraz wysokość opłat, **kierując się zdolnością urządzenia i nośnika do zwielokrotniania utworów, jak również ich przeznaczeniem do wykonywania innych funkcji niż zwielokrotnianie utworów.**

Wspomniany art. 20 ust. 1 ustawy stanowi, że producenci i importerzy:

- 1) magnetofonów, magnetowidów i innych podobnych urządzeń,
- 2) kserokopiarek, skanerów i innych podobnych urządzeń reprograficznych umożliwiających pozyskiwanie kopii całości lub części egzemplarza opublikowanego utworu,
- 3) czystych nośników służących do utrwalania, w zakresie własnego użytku osobistego, utworów lub przedmiotów praw pokrewnych, przy użyciu urządzeń wymienionych w pkt 1 i 2

– są obowiązani do uiszczania określonym w ww. rozporządzeniu organizacjom zbiorowego zarządzania opłat w wysokości nieprzekraczającej 3% kwoty należnej z tytułu sprzedaży tych urządzeń i nośników.

Należy mieć na uwadze także wymagania stawiane przez prawo Unii Europejskiej. Art. 5 ust. 2 lit. b) dyrektywy 2001/29/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 maja 2001 r. w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, wymaga istnienia opłat kompensacyjnych (copyright levies) w przypadku wprowadzenia przez dane państwo członkowskie instytucji dozwolonego użytku osobistego. Katalog urządzeń i nośników objętych opłatami kompensacyjnymi nie jest przedmiotem unijnej harmonizacji, zatem jest różny w różnych państwach. Różnice te zostały omówione m.in. w raporcie Komisji Europejskiej z dnia 14 lutego 2008 r. „Godziwa (słuszna) rekompensata za prywatne kopiowanie” (Fair Compensation for Acts of Private Copying), dostępnym pod adresem: [http://ec.europa.eu/internal\\_market/copyright/docs/levy\\_reform/background\\_n.pdf](http://ec.europa.eu/internal_market/copyright/docs/levy_reform/background_n.pdf)

Aktualnie obowiązujące rozporządzenie wydane zostało w 2003 r. i było jak dotąd tylko raz nowelizowane, z dniem 1 stycznia 2009 r., wyłącznie w zakresie załączników

nr 1 i 2, tj. dotyczących sfery audio i wideo. Załącznik nr 3, dotyczący reprografii, nigdy nie był nowelizowany, zaś w okresie 7 ostatnich lat w sferze reprografii nastąpiły niewątpliwie istotne zmiany, związane przede wszystkim z szerokim dostępem prywatnych użytkowników do urządzeń i nośników umożliwiających kopiowanie techniką cyfrową. Urządzenia i nośniki umożliwiające szybkie, tanie i wierne oryginałowi kopiowanie utworów drukowanych (skanery, drukarki laserowe, urządzenia wielofunkcyjne) są oferowane po coraz bardziej przystępnych cenach, tym samym dostępne dla coraz większej rzeszy użytkowników. Skutkiem takiego stanu rzeczy jest coraz większa skala korzystania przez prywatnych użytkowników z przewidzianej w prawie autorskim instytucji dozwolonego użytku osobistego, która zezwala takim użytkownikom na kopiowanie na potrzeby własne oraz osób z kręgu rodzinnego i towarzyskiego utworów chronionych prawem autorskim. Opłaty mają zrekompensować twórcom i wydawcom straty spowodowane tą sytuacją. Nowy załącznik nr 3 rozszerza zatem katalog objętych opłatami urządzeń m.in. o drukarki, urządzenia wielofunkcyjne oraz cyfrowe aparaty fotograficzne.

Cyfrowe aparaty fotograficzne są bez wątpienia urządzeniami umożliwiającymi kopiowanie utworów drukowanych. Nie podlega dyskusji, że podstawowe cele tych urządzeń są inne, jednak ustawa nakazuje Ministrowi brać pod uwagę „zdolność urządzenia do zwielokrotniania utworów”, a cyfrowe aparaty fotograficzne taką zdolność posiadają. Cały szereg urządzeń już objętych opłatami jest wykorzystywany nie tylko do kopiowania utworów, ale też do innych celów – magnetowidy, choć dysponują funkcją nagrywania, w większości przypadków służą do odtwarzania utworów. Podobnie zestawy wieżowe (zał. 1 poz. 8–13), radia z funkcją nagrywania (zał. 1 poz. 14–19) czy nagrywarki komputerowe (zał. 1 poz. 24–25). Istotne jest, czy dane urządzenie posiada zdolność do kopiowania utworów i czy ta zdolność może być skutecznie zastosowana w praktyce do kopiowania utworów na własny użytek osobisty (art. 23 ustawy). Ponieważ przedmiotowe urządzenia mają też inne funkcje niż kopiowanie utworów, ustawodawca w art. 20 ust. 1 ustawy wskazał górny próg wysokości opłat na 3% ceny sprzedaży, zaś przygotowany projekt rozporządzenia określił szereg stawek znacznie poniżej tego progu. Proponowana stawka na cyfrowe aparaty fotograficzne to np. 1%. Niezależnie jednak od powyższego kwestia objęcia opłatami cyfrowych aparatów fotograficznych nie jest przesądzona. Pragnę zapewnić, że uważnie wsłuchuję się także w głosy przeciwników objęcia tych aparatów opłatami. W dniu 20 października br. odbyło się w Ministerstwie spotkanie konsultacyjne z udziałem zarówno zainteresowanych organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, jak też organizacji zrzeszających przedsiębiorców. Ze strony organizacji zbiorowego zarządzania udział w spotkaniu wzięły Stowarzyszenie Autorów i Wydawców „Polska Książka”, Stowarzyszenie Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL oraz Stowarzyszenie Wydawców REPROPOL, natomiast ze strony organizacji zrzeszających przedsiębiorców – Krajowa Izba Gospodarcza (KIG), Krajowa Izba Gospodarcza Elektroniki i Telekomunikacji (KIGEiT), Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji (PIIT) oraz Związek Importerów i Producentów Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego (ZIPSEE). Co prawda na tym spotkaniu nie udało się wypracować kompromisu, ale bezpośrednia wymiana poglądów zainteresowanych środowisk pozwoliła lepiej poznać argumenty obydwu stron i prawdopodobnie pozwoli przygotować kolejny projekt rozporządzenia, odpowiadający w większym stopniu oczekiwaniom tych środowisk. Aktualnie trwa analiza oficjalnych stanowisk ww. organizacji, przedstawionych po spotkaniu konsultacyjnym. Zostały one udostępnione w Biuletynie Informacji Publicznej MKiDN.

Odnośnie do wzrostu opłaty za papier formatu A3 i A4 należy zauważyć, że aktualna stawka opłaty za papier kserograficzny wynosi 0,001% ceny sprzedaży i jest absolutnie nieadekwatna, aby pełnić funkcję kompensacyjną. Przychody z tytułu tej opłaty są szacowane przez organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi na kwotę ok. 3 tys. zł rocznie. Jest o tym mowa m.in. w udostępnionym w Biuletynie Informacji Publicznej MKiDN ([www.mkidn.gov.pl](http://www.mkidn.gov.pl)) wystąpieniu trzech organizacji zbiorowego zarządzania: Stowarzyszenia Zbiorowego Zarządzania Prawami Autorskimi Twórców

Dzieł Naukowych i Technicznych KOPIPOL, Stowarzyszenia Autorów i Wydawców „Polska Książka” oraz Stowarzyszenia Wydawców REPROPOL, we wspólnym piśmie tych trzech organizacji z dnia 28 sierpnia ub.r. (str. 15). Przy skali kopiowania książek oraz artykułów z gazet i czasopism na papier formatu A3 i A4 bieżące wpływy nie mogą stanowić realnej rekompensaty. Wzrost stawki jest zatem konieczny. Jej projektowana wysokość została ustalona przy uwzględnieniu ustawowego progu 3%.

Opłaty są inkasowane przez organizacje zbiorowego zarządzania wyznaczone w wymienionym rozporządzeniu i następnie dzielone między uprawnionych twórców i wydawców. Co prawda zasady podziału ustalają same organizacje (są to stowarzyszenia, a więc organizacje samorządne), znajdują się one jednak pod nadzorem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, składają roczne sprawozdania ze swojej działalności oraz podlegają okresowym kontrolom dokonywanym przez kontrolerów Ministerstwa. Zasady podziału środków uzyskiwanych z opłat są określone w regulaminach repartycji, które każda organizacja zbiorowego zarządzania ma obowiązek posiadać.

Na zakończenie uprzejmie informuję, że nie jest moim zamiarem obejmowanie opłatami routerów, modemów i innych urządzeń sieciowych. Jest to wyłącznie propozycja zgłoszona przez organizacje zbiorowego zarządzania, której przygotowany w Ministerstwie projekt nie uwzględnia i której nie zamierzam uwzględnić także na etapie dalszych prac legislacyjnych.

Łączę wyrazy szacunku

MINISTER KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Bogdan Zdrojewski

### **Oświadczenia senatora Marka Trzcńskiego**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Coraz częściej od osób ubiegających się o świadczenia rentowe wpływają skargi na działalność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie przedłużającego się rozpoznawania wniosków o ich przyznanie. Wnioskodawcy, w tym duża liczba całkowicie niezdolnych do pracy, są zmuszeni oczekiwać na decyzje ZUS czasami nawet pół roku. Zwykle w czasie tzw. orzekania o przyznaniu lub odmowie przyznania renty osoby te pozostają bez środków do życia.

Biorąc pod uwagę ustawowy termin trzydziestodniowy przewidziany dotyczącym na wydanie decyzji, który zaczyna swój bieg dopiero po wyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy, w praktyce wydłuża się czas wydania ostatecznego rozstrzygnięcia. Organ rentowy może powoływać się na brak całości dokumentacji sprawy czy potrzebę wykonania dodatkowego badania pacjenta, przy czym nie ponosi odpowiedzialności za swoją opieszałość. W ostatnim czasie wzmocnił się również nadzór prezesa ZUS nad postępowaniami w sprawie świadczeń rentowych, który zamiast przyspieszać działanie urzędników, opóźnia je. Cierpią głównie schorowani i pozostający bez środków do życia wnioskodawcy oraz ich rodziny.

Istnieje co prawda środek odwoławczy dyscyplinujący działanie organu rentowego na drodze sądowej, ale pacjent wikał się w kolejne procedury, które zamiast przybliżyć go do ostatecznego rozstrzygnięcia zabierają kolejne cenne miesiące. Przy takim zaangażowaniu pracowników ZUS i sądów ubezpieczeniowych można na świadczenie rentowe oczekiwać w sumie nawet rok. To zdecydowanie za długo. Nie mówię już o kosztach finansowych postępowania przed sądem ponoszonych zarówno przez organ, jak i przez wnioskodawcę.

Szanowna Pani Minister, czy planowana jest nowelizacja ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez wprowadzenie terminu rozstrzygnięcia sprawy o przyznanie świadczenia, który zdyscyplinuje pracowników ZUS, a wnioskodawcom da gwarancję efektywnego i szybkiego rozpoznania wniosku rentowego bez zbędnej zwłoki? Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Z poważaniem  
Marek Trzcński

Szanowna Pani Minister!

Zgodnie z przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (DzU z 2009 r. nr 153 poz. 1227) osoba, która po przejściu na wcześniejszą emeryturę osiągnęła powszechnie obowiązujący wiek emerytalny (kobieta – 60 lat, mężczyzna – 65 lat), może zgłosić wniosek o przyznanie z tego tytułu drugiej, nowej emerytury. Jeżeli wcześniejszym emerytem jest osoba urodzona przed 1 stycznia 1949 r., to prawo do emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego przysługuje jej na podstawie art. 27 wymienionej ustawy. W tym przypadku zarówno wcześniejsza emerytura, jak i emerytura z tytułu osiągnięcia wieku emerytalnego są obliczane według wygasających starych zasad, określonych w art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Odmierna sytuacja dotyczy osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., które pobierały wcześniejszą emeryturę, obliczoną na podstawie art. 53 ustawy o emeryturach i rentach, czyli według tak zwanych starych zasad. Takie osoby po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego również mogą zgłosić wniosek o przyznanie z tego tytułu drugiej emerytury i wybrać, które z przysługujących świadczeń chcą pobierać. W tym przypadku ta druga emerytura jest obliczana według nowych zasad, wdrożonych od 1 stycznia 2009 r.



*W związku z tym chciałbym prosić o wyjaśnienie, z czego wynika ustawowe różnicowanie obywateli – a chodzi o urodzonych przed i po 31 grudnia 1948 r. – w naliczaniu świadczeń emerytalnych. Czy wprowadzone zróżnicowanie jest zgodne z wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP zasadą sprawiedliwości społecznej oraz wyrażoną w art. 32 Konstytucji RP zasadą równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji. Jak Pani Minister ocenia tę sytuację prawną i czym ją uzasadnia? Czy naliczone w starym systemie emerytalnym świadczenie dla osób urodzonych przed 31 grudnia 1948 r. może być obliczone ponownie, a jeśli tak, to na jakich zasadach? Proszę o udzielenie odpowiedzi.*

*Z poważaniem  
Marek Trzciniński*

**Odpowiedź  
MINISTRA PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 24 stycznia 2011 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanymi tekstami oświadczeń, złożonych przez Senatora Marka Trzcinińskiego podczas 65. posiedzenia Senatu w dniu 17 listopada 2010 r., uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

1. Odnośnie do pytania Pana Senatora, z czego wynika zróżnicowanie zasad obliczania wysokości emerytur dla osób urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. i po dniu 31 grudnia 1948 r. uprzejmie wyjaśniam, że jest to konsekwencja reformy emerytalnej, przeprowadzonej w 1999 r.

Celem reformy było przywrócenie systemowi emerytalnemu charakteru ubezpieczeniowego, a więc doprowadzenie do sytuacji, w której emerytury będą przyznawane z powodu spełnienia ryzyka ubezpieczeniowego, tj. dożycia określonego w przepisach wieku emerytalnego, a wysokość świadczenia będzie pochodną kwoty składek emerytalnych wpłaconych przez cały okres aktywności zawodowej. Osiągnięto zamierzony cel, ponieważ przepisy umożliwiające wcześniejsze przejście na emeryturę, niemające pokrycia na składce na ubezpieczenie emerytalne, są stopniowo wygaszane, aż do całkowitej likwidacji, a dla osób objętych reformą zmieniony został algorytm wymiaru emerytur.

Tak głęboka przebudowa systemu emerytalnego wymagała uwzględnienia praw osób, które w 1999 r. zbliżały się już do wieku emerytalnego, tj. przede wszystkim osób, które urodziły się przed dniem 1 stycznia 1949 r.

Dlatego, zgodnie z obowiązującą od dnia 1 stycznia 1999 r. ustawą z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.), wcześniej obowiązujące zasady przyznawania i obliczania emerytur są bezterminowo stosowane tylko do osób, które urodziły się przed 1949 r. Dla ubezpieczonego urodzonego przed 1949 r. nie ma znaczenia, kiedy spełni wymagane warunki i zdecyduje się wystąpić z wnioskiem o emeryturę. Jego emerytura, bez względu na to, czy jest to wcześniejsza emerytura, czy emerytura po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, jest zawsze obliczana według tzw. starych zasad, określonych w art. 53 ww. ustawy.



W nowym systemie emerytalnym, którym objęto osoby urodzone po 1948 r., emerytura przysługuje po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego (60 lat – kobieta, 65 lat – mężczyzna) i jest obliczana wg całkowicie nowych zasad, określonych w art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z tym, że w okresie przejściowym istnieje możliwość obliczenia jej tzw. metodą mieszaną, częściowo według starych, a częściowo według nowych zasad (art. 183 ww. ustawy). W nowym systemie nie przewiduje się już wcześniejszych emerytur.

Prawo do wcześniejszej emerytury zachowały tylko te osoby urodzone po 1948 r., a przed 1969 r., które wymagane warunki spełniły w ściśle określonym czasie (art. 46–50 i 184 ww. ustawy).

Należy podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny uznał sposób wygaszania przepisów uprawniających do wcześniejszej emerytury za proporcjonalny i uzasadniony z punktu widzenia zasad sprawiedliwości społecznej – wyrok z dnia 12 września 2000 r., K. 1/00 oraz z dnia 22 czerwca 1999 r., K. 5/99. Również podział ubezpieczonych według kryterium wieku został przez Trybunał uznany za zgodny z Konstytucją – wyrok z 12 września 2000 r., sygn. K 1/00.

Osoba urodzona po 1948 r., która pobierała wcześniejszą emeryturę obliczoną według tzw. starych zasad, czyli zgodnie z art. 53 ustawy, może po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego zgłosić wniosek o przyznanie z tego tytułu drugiej emerytury. Ta druga emerytura będzie jednak obliczona całkowicie wg nowych zasad, określonych w art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przyznanie emerytury z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego nie pozbawia prawa do wcześniejszej przyznanej emerytury, ale pobierać można tylko jedną z nich. Każda z tych emerytur może być przeliczona, jeżeli emeryt kontynuował pracę zarobkową objętą ubezpieczeniem społecznym.

Wysokość emerytury obliczonej wg tzw. starych zasad, określonych w art. 53 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (niezależnie od tego, czy emeryt urodził się przed 1949 r., czy po 1948 r.), może być ponownie ustalona od nowej kwoty bazowej, jeżeli emeryt po jej przyznaniu pracował i podlegał ubezpieczeniu społecznemu oraz spełnił warunki, określone w art. 110 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Organ rentowy przeliczy świadczenie od aktualnie obowiązującej kwoty bazowej, jeżeli emeryt zgłosił wniosek o obliczenie emerytury od nowej podstawy wymiaru i do jej ustalenia wskazał podstawę wymiaru składek z okresu przynajmniej częściowo przypadającego po dniu, od którego przyznano mu tę emeryturę, a nowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzedniego. Nowy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie musi być wyższy, jeżeli do dnia zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie świadczenia emeryt nigdy go nie pobierał wskutek zawieszenia wypłaty. Nie musi być wyższy również wtedy, gdy okres wskazany do ustalenia nowej podstawy wymiaru przypada w całości po przyznaniu prawa do emerytury, a nowy wskaźnik wynosi co najmniej 130%.

W wyroku z dnia 18 listopada 2008 r., sygn. akt P 47/07, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 110 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zakresie, w jakim uzależnia prawo do ponownego obliczenia emerytury od nowej kwoty bazowej od wskazania do jej obliczenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe, przypadającej w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, jest zgodny z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Odnośnie do oświadczenia Pana Senatora dotyczącego „wprowadzenia terminu rozstrzygnięcia sprawy o przyznanie świadczenia, który zdyscyplinuje pracowników ZUS, a wnioskodawcom da gwarancję efektywnego i szybkiego rozpoznania wniosku rentowego bez zbędnej zwłoki”, uprzejmie wyjaśniam, że taki termin już funkcjonuje, ponieważ zgodnie z art. 118 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.), organ rentowy jest zobligowany do wydania decyzji w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności.

W przypadku rozpatrywania wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy, postępowanie wyjaśniające z natury rzeczy trwa dłużej niż w przypadku wniosku o emerytu-

rę. Do wydania decyzji ustalającej prawo do świadczenia i jego wysokości nie wystarczy bowiem ocena dokumentacji dotyczącej stażu pracy i wysokości podstawy wymiaru składek. Konieczne jest również przeprowadzenie postępowania orzeczniczego, a w przypadkach budzących wątpliwości przeprowadzenie dodatkowych badań i konsultacji lekarskich.

W razie przewlekłego załatwiania sprawy przez organ rentowy, tzn. niewydania decyzji w terminie 2 miesięcy, licząc od dnia zgłoszenia wniosku o świadczenie, ubezpieczony ma możliwość dochodzenia swoich praw przed sądem, na podstawie art. 83 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., Nr 205, poz. 1585 z późn. zm.).

W załączeniu przesyłam kopię pisma Prezesa ZUS z dnia 11 stycznia 2011 r., z którego wynika, że podejmowane są działania organizacyjne zmierzające do skrócenia terminów rozpatrywania przez Oddziały ZUS wniosków o renty z tytułu niezdolności do pracy.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Podsekretarz Stanu  
Marek Bucior

**Odpowiedź  
PREZESA ZAKŁADU  
UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH**

Warszawa, 11 stycznia 2011 r.

Pan  
Marek Bucior  
Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Pracy  
i Polityki Społecznej

Szanowny Panie Ministrze,

odpowiadając na wystąpienie Pana Ministra z dnia 15 grudnia 2010 r., znak: DUS 0700-219-MJ/10, związane z oświadczeniem złożonym przez senatora Marka Trzciskiego na 65. posiedzeniu Senatu, wyjaśniam co następuje.

W art. 118 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych termin na wydanie decyzji w sprawie świadczenia oraz jego wypłatę – w razie ustalania prawa do świadczenia po raz pierwszy – określony został na 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, przy czym w sprawach świadczeń uzależnionych od ustalenia niezdolności do pracy ostatnią okolicznością w rozumieniu tego przepisu jest orzeczenie lekarza orzecznika ZUS lub komisji lekarskiej ZUS.

Organ rentowy – po ustaleniu, że zainteresowany spełni warunki do uzyskania świadczeń w razie orzeczenia niezdolności do pracy powstania tej niezdolności w okresie wskazanym w przepisach ustawy emerytalnej – kieruje sprawę niezwłocznie do dalszego postępowania orzeczniczego.

Postępowanie to wymaga w szczególności zgromadzenia dokumentacji medycznej niezbędnej do wydania orzeczenia. Niekiedy konieczne jest pozyskanie dokumentacji z przebiegu leczenia sporządzanej przez podmioty udzielające świadczeń zdrowotnych, np. odpisów historii choroby. W niektórych przypadkach osoby ubiegające się o świad-

czenia z tytułu niezdolności do pracy kierowane są na badania dodatkowe lub też konieczne jest uzyskanie opinii zewnętrznej lekarza konsultanta – specjalisty z określonej dziedziny medycyny lub psychologa. W szczególnych przypadkach osoba ubezpieczona kierowana jest na obserwację szpitalną.

Na podstawie zgromadzonej dokumentacji oraz po przeprowadzeniu bezpośrednio badania wnioskodawcy wydawane jest orzeczenie przez lekarza orzecznika, które stanowi dla organu rentowego podstawę do wydania decyzji w sprawie świadczenia. Jeżeli wnioskodawca wniósł sprzeciw od orzeczenia istnieje konieczność rozpatrzenia sprawy przez komisję lekarską, co wydłuża postępowanie.

Jednocześnie z przykrością stwierdzam, że w niektórych oddziałach Zakładu przypadki wydłużonego okresu oczekiwania na badanie przez lekarza orzecznika lub komisję lekarską Zakładu wynikają z niepełnej obsady stanowisk lekarzy orzekających. Problemy z naborem lekarzy do pracy w Zakładzie determinowane są w dużej mierze sytuacją na lokalnych rynkach pracy tej grupy zawodowej oraz faktem, że lekarze zatrudniani w ZUS muszą posiadać najwyższe kwalifikacje zawodowe (tj. legitymować się tytułem specjalisty z określonej dziedziny medycyny).

Zapewniam Pana Ministra, że Zakład tak organizuje postępowanie związane z rozpatrzeniem wniosku o świadczenia, aby – mimo wszelkich trudności – przebiegało ono sprawnie i bez zbędnej zwłoki. W umowach zawieranych zarówno z lekarzami, którzy wydają opinie specjalistyczne, jak i z podmiotami udzielającymi świadczeń zdrowotnych wykonującymi badania dodatkowe – terminy realizacji zleceń Zakładu określone są w sposób indywidualny, zapewniający otrzymanie wyników badań lub opinii specjalistycznej w możliwie najkrótszym czasie. Dokumentację medyczną pracownicy Zakładu pozyskują od podmiotów udzielających świadczeń zdrowotnych – niejednokrotnie bezpośrednio, bez pośrednictwa poczty.

Niezależnie od przysługujących osobie zainteresowanej środków odwoławczych od decyzji w sprawie ustalenia uprawnień do świadczeń sprawy są również sprawdzane w trybie nadzoru, jaki Prezes Zakładu sprawuje nad wykonywaniem orzecznictwa o niezdolności do pracy. W ramach tego nadzoru – poza możliwością przekazania sprawy do rozpatrzenia przez komisję lekarską Zakładu, w sprawach szczególnie skomplikowanych pod względem orzeczniczym – zlecane jest wydanie ekspertyz orzeczniczolekarskich.

Wszystkie wskazane wyżej okoliczności niewątpliwie mają wpływ na czas załatwiania spraw, jednak pragnę zapewnić Pana Ministra, że podejmujemy w Zakładzie działania organizacyjne zmierzające do skrócenia terminów rozpatrywania przez oddziały ZUS wniosków o renty z tytułu niezdolności do pracy, w tym prowadzenie postępowania orzeczniczego.

Nie można oczekiwać, że skrócenie ustawowego terminu na wydanie decyzji, wynikające z oświadczenia Pana Senatora Marka Trzcńskiego spowoduje, że sprawy będą załatwiane w krótszym czasie niż jest to konieczne dla wydania prawidłowego i zobiektywizowanego orzeczenia w sprawie niezdolności do pracy.

Nadmieniam, że ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych przewiduje możliwość złożenia odwołania do właściwego sądu – w razie niewydania decyzji w terminie 2 miesięcy, licząc od dnia zgłoszenia wniosku o świadczenie lub inne roszczenia (art. 83 ust. 3 tej ustawy). Zatem w przypadku przewlekłego załatwiania sprawy przez organ rentowy, ubezpieczony ma możliwość dochodzenia swoich roszczeń przed sądem.

Z wyrazami szacunku

z up. PREZESA ZAKŁADU  
Członek Zarządu  
Elżbieta Łopacińska

**Oświadczenie senatora Marka Trzczińskiego**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Organy administracji państwowej powinny działać według zasad praworządności, mając na względzie interes społeczny i stojąc na jego straży. Tymczasem coraz częściej informuje się o opieszałości urzędników państwowych nie tylko w załatwianiu bieżących spraw interesantów, ale również w wykonywaniu orzeczeń sądów administracyjnych.

Na tle znaczącej liczby spraw administracyjnych, które w skali kraju podlegają rozpoznaniu przez sądy, wpływa zaledwie kilkaset wniosków o ukaranie urzędników działających opieszale, jeżeli strona odniosła z tego tytułu szkodę. Poszkodowani nie sięgają po dostępne środki prawne z różnych powodów, najczęściej wskazywanymi argumentami są znikoma wiedza na temat funkcjonowania tego rodzaju rozwiązań prawnych oraz niska skuteczność i trudność egzekwowania grzywny, którą sąd zasądza od urzędnika działającego opieszale, w zestawieniu z dość rozbudowaną procedurą dochodzenia praw przez poszkodowanego. W efekcie perspektywa nałożenia i zapłaty grzywny nie jest elementem dyscyplinującym urzędnika państwowego, a tym samym nie daje gwarancji należytego prowadzenia postępowania.

Szanowny Panie Ministrze, proszę o przekazanie stanowiska w sprawie niskiej skuteczności dochodzenia swoich praw przez obywateli poszkodowanych na skutek działalności organów administracyjnych oraz możliwości skutecznego dyscyplinowania urzędników nienależycie wykonujących swoje obowiązki służbowe.

Z poważaniem  
Marek Trzcziński

**Odpowiedź**

Warszawa, 15 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 24 listopada 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-3139/10) dotyczącego oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Marka Trzczińskiego podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 roku *w sprawie niskiej skuteczności dochodzenia swoich praw przez obywateli poszkodowanych na skutek działalności organów administracyjnych oraz możliwości skutecznego dyscyplinowania urzędników nienależycie wykonujących swoje obowiązki służbowe*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie należy zauważyć, iż w obecnym stanie prawnym osoba poszkodowana na skutek działalności organów administracyjnych może dochodzić swoich praw na gruncie prawa cywilnego przed sądami powszechnymi. Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa (vide: art. 417 § 1 *Kodeksu cywilnego*). W przypadku winy funkcjonariusza publicznego (vide: art. 415 *kc*) odpowie-



działność Skarbu Państwa, jednostki samorządu terytorialnego lub osoby prawnej oraz funkcjonariusza będącego bezpośrednim sprawcą szkody jest solidarna (vide: art. 441 § 1 kc).

Odpowiedzialność odszkodowawczą pracownika, w tym odpowiedzialność wobec pracodawcy, który naprawił szkodę wyrządzoną przez pracownika osobie trzeciej (art. 120 § 2 *Kodeksu pracy*), regulują zasady przewidziane w rozdziale 1 działu V *Kodeksu pracy*. Zgodnie z art. 120 § 1 *kp*, w razie wyrządzenia przez pracownika przy wykonywaniu przez niego obowiązków pracowniczych szkody osobie trzeciej, zobowiązany do naprawienia szkody jest wyłącznie pracodawca.

Poza pracownikami w rozumieniu norm prawa pracy, podobne zasady odpowiedzialności majątkowej odnoszą się do żołnierzy lub funkcjonariuszy służb mundurowych – Policji, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, w stosunku do których do naprawienia szkody obowiązany jest Skarb Państwa.

Podkreślić należy, iż odpowiedzialność odszkodowawcza stanowi rodzaj środka naprawczego służącego jedynie likwidacji wyrządzonej szkody. Sygnalizowany w doktrynie prawa problem praktyki niedochodzenia przez organy administracji publicznej odpowiedzialności majątkowej od bezpośrednich sprawców szkód wyrządzonych przy wykonywaniu władzy publicznej w większym stopniu dotyczy wadliwej praktyki, niż uregulowanej w obowiązującym ustawodawstwie osobistej odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy.

Pragnę przy tym poinformować, iż zasady odpowiedzialności odszkodowawczej funkcjonariuszy publicznych za stanowiące rażące naruszenie prawa, działania lub zaniechania działań funkcjonariuszy przy wykonywaniu władzy publicznej zostały określone w poselskim projekcie ustawy o szczególnych zasadach odpowiedzialności funkcjonariuszy publicznych za rażące naruszenie prawa (druk sejmowy nr 1407), który obecnie znajduje się na etapie prac parlamentarnych.

Ponadto wskazać należy, iż w obowiązującym stanie prawnym istnieją mechanizmy skutecznego dyscyplinowania urzędników nienależycie wykonujących swoje obowiązki służbowe. Pracownicy urzędów państwowych, pracownicy samorządowi i członkowie korpusu służby cywilnej mają bowiem ustawowy obowiązek stosowania się do poleceń i sumiennego wykonywania poleceń służbowych przełożonych.

Osoba poszkodowana na skutek opieszałego załatwiania sprawy ma prawo złożyć zażalenie do organu administracji publicznej wyższego stopnia (vide: art. 37 *Kodeksu postępowania administracyjnego*). Ponadto, może zwrócić się ze skargą na bezczynność organu do sądu administracyjnego [vide: art. 3 § 2 pkt 8 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi* (Dz. U. Nr 153, poz. 1270 z późn. zm.)], który uwzględniając skargę, zobowiązuje organ do wydania w określonym terminie aktu lub interpretacji lub dokonania czynności lub stwierdzenia albo uznania uprawnienia lub obowiązku wynikających z przepisów prawa.

W razie niewykonania wyroku uwzględniającego skargę na bezczynność oraz w razie bezczynności organu po wyroku uchylającym lub stwierdzającym nieważność aktu lub czynności poszkodowany może posłużyć się instrumentem o charakterze restrykcyjno-dyscyplinującym, jakim jest grzywna za niewykonanie wyroku. Sąd na wniosek strony może wymierzyć organowi grzywnę do wysokości dziesięciokrotnego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w roku poprzednim, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego na podstawie odrębnych przepisów.

Odpowiedzialność pracowników organów administracji publicznej za niezałatwienie sprawy w terminie z nieuzasadnionych przyczyn, niedopełnienie obowiązku zawiadomienia stron o przekroczeniu terminu załatwienia sprawy czy niezałatwienie sprawy w dodatkowym terminie, wyznaczonym przez organ wyższego stopnia przewiduje przepis art. 38 *kpa*, który wraz z przepisami art. 34–37 ustawy z dnia 16 września 1982 r. *o pracownikach urzędów państwowych* (t.j.: Dz. U. z 2001 r. Nr 86, poz. 953 z późn.



zm.), art. 108–113 *Kodeksu pracy* i art. 113–131 ustawy z 21 listopada 2008 r. o *służbie cywilnej* (Dz. U. Nr 227, poz. 1505 z późn. zm.) stanowi podstawę odpowiedzialności porządkowej, służbowej i dyscyplinarnej pracowników urzędów państwowych, pracowników samorządowych i członków korpusu służby cywilnej.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji została przygotowana ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego oraz ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, która w dniu 7 grudnia 2010 roku została przekazana Prezydentowi RP do podpisu. Ustawa ta przyznaje stronom postępowania administracyjnego prawo skarżenia nie tylko bezczynności organów administracji publicznej, ale również przewlekłości prowadzonego przez te organy postępowania, wypełniając lukę prawną w tym zakresie, na istnienie której zwracał uwagę Naczelny Sąd Administracyjny, a ostatnio również Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Rozszerzenie prawa do złożenia zażalenia do organu wyższej instancji na przewlekłe prowadzenie postępowania ma również ten skutek, że przewlekłość postępowania, analogicznie jak bezczynność, podlegać będzie kognicji sądów administracyjnych, które uznając skargę za zasadną, będą mogły zobowiązać organ do załatwienia sprawy w określonym terminie, a gdyby pomimo to organ nie załatwił nadal danej sprawy – do wymierzenia temu organowi grzywny.

W ocenie MSWiA, obowiązywanie przepisów znowelizowanych ustaw – Kodeksu postępowania administracyjnego oraz Prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi wzmocni prawa osób poszkodowanych i zapewni zwiększenie skuteczności dochodzenia swoich praw przez obywateli poszkodowanych na skutek działalności organów administracyjnych.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Piotr Stachańczyk  
Podsekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister.

Znane mi są problemy osób poszkodowanych przez UPA, czyli Ukraińską Powstańczą Armię, które spotyka wielka niesprawiedliwość, jaką jest pominięcie ich przez polskie prawodawstwo przy orzekaniu uprawnień inwalidzkich dla represjonowanych i poszkodowanych w trakcie działań wojennych.

Osoby te spotkała niewyobrażalna krzywda – wiele z nich to sieroty wojenne, które były świadkami zamordowania rodziców, to osoby więzione przez Ukraińców, przeznaczone do wynarodowienia. Teraz, kiedy są w podeszłym wieku, zmusza się je do kolejnej walki o swoje prawa przed sądami, mają udowadniać swoje krzywdy, których nikt nie jest w stanie podważyć. Jednak istnienie, w mojej opinii, luki w prawie, które jasno stwierdza, że jedynie obywatele Polski pokrzywdzeni przez działania dwóch państw (ZSRR i III Rzeszę) są uprawnieni do inwalidztwa wojennego, a pokrzywdzonym przez bandy UPA w ramach działań „narodowowyzwoleńczych” odmawia takich uprawnień, powoduje, że ich zasadne roszczenia o uprawnienia inwalidzkie dla represjonowanych i poszkodowanych w trakcie działań wojennych są oddalane. W przypadku tych osób decyzje ZUS jasno stwierdzają, że tamte zdarzenia z przeszłości odcisnęły piętno na ich zdrowiu, a tym samym spowodowały u tych osób inwalidztwo, jednakże nie mogą one uzyskać wymienionych uprawnień, bowiem mogą je otrzymać tylko ściśle wskazane przez ustawodawcę grupy, a one do żadnej z nich nie należą.

Pani Minister, wiele z tych osób czuje się powtórnie pokrzywdzonych i upokorzonych, a przede wszystkim ma ogromne poczucie niesprawiedliwości, dlatego proszę Panią Minister o zainteresowanie się przedstawionym problemem i rozważenie możliwości rozwiązania tego niesłusznego wykluczenia.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

**Stanowisko**

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na pismo z dnia 24 listopada br. znak: BPS/DSK-043-3140/10, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 17 listopada br. w sprawie osób poszkodowanych przez Ukraińską Armię Powstańczą, pragnę uprzejmie poinformować, iż celem zbadania sprawy przedstawionej w tym oświadczeniu, zwróciłam się do p.o. Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

W związku z powyższym uprzejmie informuję, iż stanowisko w podniesionej sprawie bezzwłocznie zostanie przedstawione po otrzymaniu wyjaśnień p.o. Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Jolanta Fedak

## Odpowiedź

Warszawa, 24 stycznia 2011 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Odpowiadając na pismo z dnia 24 listopada br. znak: BPS/DSK-043-3140/10, przy którym przesłane zostało oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego na 65. posiedzeniu Senatu w dniu 17 listopada 2010 r. w sprawie osób poszkodowanych przez Ukraińską Armię Powstańczą, pragnę uprzejmie poinformować, iż celem zbadania sprawy przedstawionej w tym oświadczeniu, zwróciłam się do p.o. Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

W odpowiedzi p.o. Kierownika Urzędu przedstawił, iż w obecnym stanie prawnym renty inwalidzkie i inne uprawnienia z tytułu uszczerbku na zdrowiu doznanego wskutek wydarzeń z lat 1939–1956 przysługują dwóm grupom osób: inwalidom wojennym i osobom represjonowanym.

Do pierwszej grupy na podstawie przepisów ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2010 r. nr 101, poz. 648, z późn. zm.) oraz przepisów ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 371, z późn. zm.) zalicza się żołnierzy i członków organizacji podziemnych, którzy doznali trwałego uszczerbku na zdrowiu albo wskutek ran odniesionych w walce z wrogiem (w tym również z oddziałami Ukraińskiej Powstańczej Armii), albo wskutek pobytu w więzieniu lub obozie koncentracyjnym, który to pobyt był konsekwencją prowadzonej działalności wojskowej lub partyzanckiej.

Do drugiej grupy na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego zalicza się osoby, które podlegały represjom wojennym i okresu powojennego tj. przebywały w więzieniach, obozach koncentracyjnych, gettach czy też na przymusowym zesłaniu lub deportacji w ZSRR, i które wskutek pobytu w tych miejscach doznały zranień, kontuzji lub chorób.

Osoby, które w okresie II wojny światowej doznały od obu okupantów trwałego uszczerbku na zdrowiu w innych okolicznościach (pacyfikacje wsi, czystki etniczne, traumatyczne przeżycia związane ze śmiercią bliskich) prawa do świadczeń z tytułu inwalidztwa wojennego czy represji wojennych nie posiadają.

P.o. Kierownika Urzędu stwierdził, że trudno zgodzić się z tezą postawioną w oświadczeniu pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego, iż w polskim prawie istnieje luka, polegająca na przyznawaniu ofiarom pewnych działań ze strony okupanta niemieckiego czy sowieckiego świadczeń, których odmawia się ofiarom analogicznych działań prowadzonych przez UPA.

P.o. Kierownika Urzędu wyjaśnił, że działania Ukraińskiej Powstańczej Armii wobec polskich obywateli polegały na dokonywaniu mordów z powodów etnicznych, by wytworzyć na ocalałych mieszkańcach polskiej narodowości presję, której skutkiem byłoby opuszczenie przez nich terenów Kresów Wschodnich. Zapewne wielu spośród tych, którym te okrutne wydarzenia udało się przeżyć, zostało dotkliwie rannych i doznało trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Jednak nie są oni prawnie dyskryminowani wobec ofiar represji, jak np. nazistowskich, gdyż te ostatnie również nie mają prawa do świadczeń inwalidy wojennego z tytułu niezdolności doznanej wskutek okrucieństw popełnianych w trakcie pacyfikacji czy egzekucji.

Fakt pominięcia w aktach prawnych pewnych kategorii ofiar obu systemów totalitarnych czy ofiar UPA na pewno nie jest skutkiem lekceważenia cierpień tych osób.

Trzeba jednak pamiętać, że niewiele jest narodów doświadczonych przez historię tak boleśnie jak nasz.

P.o. Kierownika Urzędu wyjaśnił także, że biorąc pod uwagę fakt objęcia przez Komisję Europejską tzw. procedurą nadmiernego deficytu oraz możliwością przekroczenia progów ostrożnościowych dotyczących finansów publicznych należy przyjąć, że poszerzenie obecnego katalogu beneficjentów ustaw przyznających pewne świadczenia ofiarom wydarzeń z lat 1939–1989 przekracza finansowe możliwości naszego państwa, które już dziś na różnego typu świadczenia związane z pomocą dla ofiar systemów totalitarnych wydaje ponad 4 mld zł rocznie.

MINISTER  
Jolanta Fedak

**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do ministra sprawiedliwości z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Ile w 2009 r. było przeprowadzonych i zakończonych przysądzeniem własności egzekucji przez komorników sądowych wobec dłużników będących właścicielami lokali mieszkalnych lub posiadających spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, na wniosek wspólnot lub spółdzielni mieszkaniowych, na podstawie wydanego przez sąd nakazu zapłaty za zaległości pieniężne wobec nich?

2. Czy przeprowadzone w powyższy sposób egzekucje komornicze w ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości były prowadzone w prawidłowy sposób, skoro jak wynika z treści art. 16 ustawy o własności lokali z dnia 24 czerwca 1994 r. w tego rodzaju przypadkach egzekucja powinna być prowadzona na podstawie wyroku sądowego wydanego w postępowaniu procesowym?

Z poważaniem

Grzegorz Wojciechowski

**Odpowiedź**  
**SEKRETARZA STANU**  
**w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 8 grudnia 2010 r.

Pani  
Grażyna Anna Sztark  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego, złożone podczas 65. posiedzenia Senatu RP w dniu 17 listopada 2010 r., nadesłane wraz z pismem Pani Wicemarszałek z dnia 24 listopada 2010 r. – uprzejmie przedstawiam, następujące stanowisko.

Złożone przez Pana Senatora oświadczenie zawiera skierowane do Ministra Sprawiedliwości dwa pytania dotyczące egzekucji komorniczych, które w 2009 r. zostały przeprowadzone i zakończone przysądzeniem własności wobec dłużników będących właścicielami lokali mieszkalnych lub posiadających spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, na wniosek wspólnot lub spółdzielni mieszkaniowych, na podstawie wydanego przez sąd nakazu zapłaty za zaległości pieniężne wobec nich. Pierwsze z nich dotyczy ilości takich postępowań, drugie zaś ich zgodności z art. 16 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903).

Na wstępie należy podkreślić, iż każdy właściciel lokalu, jak i osoby którym przysługuje spółdzielcze prawo do lokalu, obowiązane są do terminowego regulowania



opłat i świadczeń związanych z korzystaniem z lokalu. W przypadku powstania zadłużenia z tego tytułu, wspólnoty lub spółdzielnie mieszkaniowe mogą dochodzić zaległych należności przed sądem. Zasadzenie powyższych należności, może nastąpić zarówno w postaci wydanego przez sąd nakazu zapłaty, jak i wyroku. Orzeczenia te, po ich uprawomocnieniu się, stanowią tytuły egzekucyjne, a po nadaniu klauzuli wykonalności stają się tytułami wykonawczymi. W myśl przepisu art. 776 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeksu postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43 poz. 296 ze zm.) podstawą egzekucji jest tytuł wykonawczy. Na jego podstawie wierzyciel może wszcząć egzekucję. Zgodnie z art. 797 Kodeksu postępowania cywilnego we wniosku lub żądaniu przeprowadzenia egzekucji z urzędu wierzyciel winien wskazać świadczenie, które ma być spełnione, oraz sposób egzekucji.

Nakazy zapłaty oraz wyroki zasadzające świadczenia pieniężne, są egzekwowane w oparciu o przepisy zamieszczone w Tytule II Kodeksu postępowania cywilnego. Przepisy te pozwalają wierzycielowi na wybór sposobu egzekucji m.in.: egzekucji z ruchomości, z wynagrodzenia za pracę, z rachunków bankowych, z innych wierzytelności i praw majątkowych, jak również z nieruchomości. Wybór sposobu egzekucji dokonany przez wierzyciela jest wiążący dla organu egzekucyjnego.

Przechodząc do odpowiedzi na pierwsze z postawionych przez Pana Senatora pytań, należy stwierdzić, iż nie jest możliwe wskazanie ilości przeprowadzonych i zakończonych przysądzeniem własności przez komorników sądowych egzekucji wobec wskazanej w pytaniu grupy dłużników w 2009 r. Prowadzona aktualnie statystyka resortowa MS-Kom 23 obejmuje bowiem dane dotyczące ilości egzekucji świadczeń pieniężnych prowadzonych w Polsce w 2009 r., wyróżniając jedynie liczbę egzekucji należności od sektora finansów publicznych oraz od zakładów opieki zdrowotnej. Natomiast pozostałe egzekucje świadczeń pieniężnych, w tym również przyznanych na rzecz spółdzielni mieszkaniowych czy wspólnot z tytułu zaległości orzeczonych nakazem zapłaty, nie są wyodrębniane. Również dane dotyczące czynności podejmowanych przez komornika zawierają ogólną liczbę dokonanych zajęć nieruchomości oraz ich ułamkowych części, nie wskazując rodzaju tytułu wykonawczego będącego podstawą tych czynności.

Udzielenie odpowiedzi na drugie pytanie Pana Senatora wymaga odwołania się do wcześniej poczynionych rozważań.

Zaopatrzony w klauzulę wykonalności prawomocny nakaz zapłaty przyznający na rzecz wspólnoty lub spółdzielni mieszkaniowej określone świadczenia pieniężne, stanowi podstawę wszczęcia egzekucji. Egzekucja ta, na żądanie wierzyciela, może zostać skierowana do nieruchomości, która w wielu przypadkach stanowi jedyny składnik majątku dłużnika. W takiej sytuacji egzekucja z nieruchomości jest jedynie sposobem egzekucji prowadzącym do uzyskania środków celem zaspokojenia należności pieniężnych wynikających z nakazu zapłaty.

Nieregulowanie na rzecz wspólnoty opłat obciążających właściciela może być nie tylko źródłem ich zasadzenia w nakazie zapłaty i egzekucji prowadzonej na jego podstawie, ale również przesłanką do zastosowania instytucji przewidzianej w art. 16 ustawy o własności lokali. Zgodnie z powołanym przepisem jeżeli właściciel zalega długotrwale z zapłatą należnych opłat lub wykracza w sposób rażący lub uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu albo przez swoje niewłaściwe zachowanie czyni korzystanie z innych lokali lub nieruchomości wspólnej uciążliwym, wspólnota mieszkaniowa może w trybie procesu żądać sprzedaży lokalu w drodze licytacji na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o egzekucji z nieruchomości.

Powyższa regulacja nie służy uzyskaniu przez wspólnotę zaległych świadczeń od niepłacącego zobowiązań właściciela, ale zmierza do jego wykluczenia ze wspólnoty. Stanowi zatem dotkliwą dla właściciela sankcję i powinna być stosowana jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy wymaga tego ochrona interesów samej wspólnoty lub właścicieli pozostałych lokali.

Reasumując, w obecnym stanie prawnym wspólnota mieszkaniowa, obok zwykłego dochodzenia od właściciela lokalu należności z tytułu zaległych świadczeń, może

m.in., na wypadek długotrwałego zalegania przez właściciela z zapłatą należnych opłat, wystąpić do sądu z żądaniem nakazania sprzedaży lokalu w drodze licytacji. Uzyskane w tym trybie tytuły wykonawcze, zarówno nakazy zapłaty zasądzające należności pieniężne, jak i wyroki wydane na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy o własności lokalu, uprawniają komorników do prowadzenia postępowań egzekucyjnych na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o egzekucji z nieruchomości, gdy żądanie takie zgłosił wierzyciel.

Z poważaniem

Sekretarz Stanu  
w MINISTERSTWIE SPRAWIEDLIWOŚCI  
Stanisław Chmielewski

**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego**

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o wyjaśnienie moim zdaniem niepotrzebnego narażenia przez sąd na koszty poszkodowanej mieszkanki B. Otóż w sprawie o podpalenie prowadzono w Prokuraturze Rejonowej w R. śledztwo, w którym ustalono podejrzanego i skierowano do sądu akt oskarżenia z art. 288 § 1 k.k. dotyczący zniszczenia mienia poprzez podpalenie. W związku z tym, iż sprawca w momencie popełnienia czynu był nieletni, sprawę skierowano do dalszego prowadzenia Sądowi Rejonowemu w R., Wydziałowi Rodzinnemu i Nieletnich.*

*Niestety, pomimo że sprawcę ustalono, poszkodowanej nie zasądzono żadnego odszkodowania za stratę mienia. Poszkodowana samodzielnie musiała sprawę skierować do wydziału cywilnego. Sprawa ta została oddalona, bowiem wnioskodawczyni, tj. poszkodowana, nie usunęła braków formalnych w pozwie oraz nie uiściła należnej opłaty sądowej w kwocie 3 tysięcy zł. Poszkodowana nie wywiązała się z tych czynności, gdyż nie stać jej było na dokonanie takiej opłaty. Nie była także w stanie sama usunąć braków formalnych w pozwie, a skorzystać z pomocy adwokata nie mogła ze względu na problemy finansowe. Poszkodowana prowadzi gospodarstwo rolne, a w pożarze stodoły straciła wszystkie plony (zboże i słomę), co uniemożliwiło jej prowadzenie hodowli zwierząt. Straciła także maszyny rolnicze przechowywane w stodole. Niestety, ubezpieczenie nie obejmowało mienia ruchomego, więc wypłacone odszkodowanie dotyczyło jedynie budynku.*

*Panie Ministrze, proszę o wyjaśnienie, czy w takich sprawach, kiedy wiadomo, że poszkodowana osoba będzie miała problemy finansowe, stąd też nie będzie mogła skorzystać z fachowej pomocy prawnej i merytorycznej by opracować pozew, nie powinno się od razu zasądzać odszkodowania, podczas postępowania karnego, kiedy ustalono sprawcę. Co decyduje o rozłączeniu takich spraw? Przecież wiadomo, iż poszkodowana osoba w pierwszej kolejności będzie chciała zabezpieczyć pogorzelisko i ratować to, co jest możliwe do ocalenia, a nie tracić czas i pieniądze na sprawy cywilne o odszkodowanie.*

*Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski*

**Odpowiedź**

Warszawa, 22 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 24 listopada 2010 r., przy którym przedstawiono w trybie art. 49 ust. 4 Regulaminu Senatu oświadczenie złożone podczas 65. posiedzenia Senatu w dniu 17 listopada 2010 r. przez Pana Senatora Grzegorza Wojciechowskiego, przejmie wyjaśniam.

W sprawie Sądu Rejonowego w R. powódka wniosła pozew o odszkodowanie przeciwko matce małoletniego, który spowodował szkodę przez podpalenie stodoły. Za-

rządzeniem z dnia 29 marca 2006 r. powódka została wezwana do uzupełnienia braków formalnych pozwu przez podpisanie go oraz uiszczenia opłaty w kwocie 3000 zł pod rygorem zwrotu pozwu. Powódka, której wezwanie doręczono w dniu 3 kwietnia 2006 r., w zakreślonym terminie uzupełniła braki formalne i w tym samym dniu wniosła o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. W dniu 7 kwietnia 2006 r. złożyła nadto wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych, dołączając oświadczenie o stanie majątkowym. Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2006 r. Sąd oddalił wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu (z oświadczenia majątkowego wynikało, że powódka dysponowała oszczędnościami, jej ponad 14-hektarowe gospodarstwo przynosiło stały dochód, nie miała nikogo na utrzymaniu). Postanowienie z dnia 13 kwietnia 2006 r. nie zostało zaskarżone przez powódkę, pomimo udzielenia pouczenia jej o takiej możliwości, w związku z czym orzeczenie to uprawomocniło się. Następnie w dniu 25 kwietnia 2006 r. powódka uiszczyła opłatę od pozwu, jednak już w dniu 27 kwietnia 2006 r. złożyła pismo, w którym cofnęła pozew. Postanowieniem z dnia 30 maja 2006 r. Sąd umorzył postępowanie i nakazał zwrot uiszczonej wcześniej opłaty od pozwu, orzeczenie to uprawomocniło się bez zaskarżenia.

Jak wynika z wyżej opisanego przebiegu postępowania był on inny, niż przedstawiono w wystąpieniu Pana Senatora. Powódka usunęła braki formalne pozwu i uiszczyła należną opłatę, nie była nieporadna w swoich działaniach, zaś cofnięcie pozwu było jej osobistą decyzją, do której miała prawo jako strona inicjująca postępowanie. Nie można zatem stwierdzić, by w postępowaniu tym doszło ze strony sądu do nieprawidłowości.

Natomiast w odpowiedzi na wątpliwości Pana Senatora dotyczące możliwości zasądzenia odszkodowania od małoletniego sprawcy w toku postępowania karnego należy stwierdzić, że jedną z podstawowych zasad postępowania w sprawach nieletnich, wyrażoną wprost w art. 3 § 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 33, poz. 178), jest zasada kierowania się dobrem dziecka, niekiedy określana jako zasada dominacji celów wychowawczych. W ustawie tej rezygnuje się bowiem z represji wobec osoby nieletniego zakładając, że podstawową dyrektywą, którą winien kierować się sąd, jest jego dobro rozumiane jako ukształtowanie prawidłowej osobowości, zgodnie ze społecznymi normami postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1984 r., III KR 237/84, OSNPG 1985, nr 2, poz. 29).

Z kolei art. 3 § 2 u.p.n. formułuje tzw. zasadę indywidualizacji, która nakazuje w postępowaniu z nieletnimi brać pod uwagę w szczególności ich osobowość, wiek, stan zdrowia, stopień rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru, zachowania się, przyczyny i stopień demoralizacji. Ustalenie tych okoliczności pozwala na dobranie odpowiedniego środka oddziaływania.

Mając na uwadze wyżej wskazane cele ustawodawca wprost wyeliminował z postępowania poprawczego, prowadzonego przy zastosowaniu przepisów Kodeksu postępowania karnego, te spośród nich, które w oczywisty sposób pozostawałyby w sprzeczności z założeniami wychowawczymi.

W związku z tym wyłączone jest stosowanie przepisów o powództwie cywilnym (art. 48 pkt 3 u.p.n.) w postępowaniu poprawczym, a tym bardziej w postępowaniu opiekuńczo-wychowawczym, do którego mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o trybie nieprocesowym.

Z tego też względu ewentualne roszczenia cywilnoprawne, będące następstwem wyrządzonej szkody, mogą być dochodzone przez pokrzywdzonego przed sądem cywilnym.

Wprawdzie ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich w katalogu środków wychowawczych przewiduje możliwość zobowiązania nieletniego do naprawienia szkody wyrządzonej uszkodzonym (art. 6 ust. 2 u.p.n.), jednakże w razie niewykonania przez nieletniego nałożonego środka, orzeczenie w tym zakresie nie podlega egzekucji, gdyż sąd nie może nadawać klauzuli wykonalności takiemu rozstrzygnięciu. Źródłem nałożonego na nieletniego obowiązku nie są bowiem normy cywilnoprawne, lecz ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich, której cele, jak wskazano wyżej, zostały określone w art. 3 § 1 u.p.n.

Takie same uwagi odnieść należy do przewidzianej w art. 7 § 1 pkt 2 u.p.n. możliwości zobowiązania przez sąd rodziców lub opiekuna do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przez nieletniego. Niewykonanie przez rodziców obowiązków nałożonych przez sąd rodzinny nie podlega egzekucji. Sankcją za ich niewykonanie może być tylko kara pieniężna, o której mowa w art. 8 § 1 u.p.n.

Wyrażam przekonanie, że powyższa odpowiedź w sposób wyczerpujący wyjaśnia kwestie podniesione w oświadczeniu Pana Senatora.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Piotr Kluz  
Podsekretarz Stanu





# **66. POSIEDZENIE SENATU**

(25 listopada 2010 r.)



**Oświadczenie senator Małgorzaty Adamczak**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

*Szanowna Pani Minister!*

*W związku z wieloma sygnałami od pracowników ośrodków pomocy społecznej zwracam się z uprzejmą prośbą o zwrócenie uwagi na poniżej opisany problem.*

*W orzeczeniach lekarzy orzeczników ZUS o ustaleniu niezdolności do pracy nie jest zawarta informacja o dacie złożenia do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniosku o ustalenie stopnia niepełnosprawności. Informacja ta w świetle art. 24 ust. 2a i 3a ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (DzU z 2006 nr 139, poz. 992 ze zm.) jest niezbędna organowi wydającemu decyzje w sprawach o świadczenia opiekuńcze. W niektórych sytuacjach, na podstawie przywołanych przepisów, organ właściwy ustala uprawnienia do zasiłku pielęgnacyjnego, począwszy od miesiąca, w którym złożono wniosek o ustalenie stopnia niepełnosprawności. Ponieważ wystawiane obecnie orzeczenia nie zawierają informacji o dacie, ośrodek dodatkowo występuje do ZUS o przesłanie stosownych zaświadczeń, co zwiększa koszty działania zarówno ośrodka, jak i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, oraz wydłuża czas wydania decyzji administracyjnej.*

*Mając na uwadze przedstawione fakty, uprzejmie proszę o podjęcie działań mających na celu wprowadzenie zmian w treści orzeczeń lekarzy orzeczników, które wydają zakłady ubezpieczeń społecznych.*

*Z wyrazami szacunku  
Małgorzata Adamczak*

**Odpowiedź**

Warszawa, 24 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 1 grudnia 2010 r. dotyczące oświadczenia złożonego przez senator Małgorzatę Adamczak podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 r. w sprawie wprowadzenia zmian w treści orzeczeń lekarzy orzeczników ZUS, uprzejmie informuję co następuje.

Orzeczenia lekarzy orzeczników ZUS o niezdolności do pracy wydawane są dla potrzeb ustalenia prawa do świadczeń rentowych wypłacanych na podstawie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.). Wzór orzeczenia lekarza orzecznika ZUS nie został określony przepisami powszechnie obowiązującego prawa. Wzór takiego orzeczenia jest wewnętrznym formularzem instytucji i zawiera wszystkie informacje niezbędne dla ustalenia uprawnień rentowych w konkretnej sprawie.

Zgodnie z art. 16 ustawy o świadczeniach rodzinnych, zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł miesięcznie przysługuje:

- 1) niepełnosprawnemu dziecku;

- 2) osobie niepełnosprawnej w wieku powyżej 16 roku życia, jeżeli legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności albo orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, jeśli niepełnosprawność powstała w wieku do ukończenia 21 roku życia;
- 3) osobie, która ukończyła 75 lat.

Rozróżnienie trzech stopni niepełnosprawności (znaczny, umiarkowany i lekki) oraz zasada, że w odniesieniu do osób do ukończenia 16 roku życia orzeka się o niepełnosprawności bez określenia jej stopnia funkcjonuje na gruncie ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2008 r. Nr 14, poz. 92, z późn. zm.). Na podstawie przepisów tej ustawy wydawane są orzeczenia dla celów pozarentowych, m.in. dla potrzeb uzyskania świadczeń rodzinnych uzależnionych od niepełnosprawności np. zasiłku pielęgnacyjnego. Orzeczenia takie wydawane są przez Powiatowe Zespoły ds. Orzekania o Niepełnosprawności i zawierają wszystkie informacje niezbędne do ustalenia uprawnień do świadczeń rodzinnych, w szczególności datę złożenia wniosku o ustalenie niepełnosprawności lub stopnia niepełnosprawności.

Jednakże, w celu uniknięcia konieczności występowania przez osoby posiadające już orzeczenie o niepełnosprawności wydane na podstawie innych przepisów o ponowne ustalenie stopnia niepełnosprawności dla potrzeb uzyskania prawa do świadczeń rodzinnych, ustawodawca uznał, że podstawą do przyznania tych świadczeń może być też m.in. odpowiednie orzeczenie o niezdolności do pracy wydane przez lekarza orzecznika ZUS.

Zgodnie z art. 3 pkt 21 ustawy o świadczeniach rodzinnych, znaczny stopień niepełnosprawności w rozumieniu tej ustawy to:

- a) niepełnosprawność w stopniu znacznym w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych,
- b) całkowita niezdolność do pracy i samodzielnej egzystencji orzeczona na podstawie przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
- c) stała albo długotrwała niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym i do samodzielnej egzystencji orzeczona na podstawie przepisów o ubezpieczeniu społecznym rolników w celu uzyskania świadczeń określonych w tych przepisach,
- d) posiadanie orzeczenia o zaliczeniu do I grupy inwalidów.

Na podstawie art. 3 pkt 20 ustawy o świadczeniach rodzinnych, umiarkowany stopień niepełnosprawności to:

- a) niepełnosprawność w umiarkowanym stopniu w rozumieniu przepisów o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych,
- b) całkowita niezdolność do pracy orzeczona na podstawie przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,
- c) posiadanie orzeczenia o zaliczeniu do II grupy inwalidów.

W związku z powyższym, jeżeli osoba ubiegająca się o zasiłek pielęgnacyjny posiada orzeczenie o niezdolności do pracy wydane przez orzecznika ZUS do ustalenia uprawnień do zasiłku pielęgnacyjnego może być niezbędne dostarczenie przez wnioskodawcę innych dokumentów, z których będą wynikały dodatkowe informacje np. kiedy powstała niepełnosprawność lub kiedy został złożony wniosek o ustalenie niepełnosprawności. W przypadku ustalania prawa do świadczeń rodzinnych na podstawie orzeczeń wydawanych dla celów rentowych przyjmuje się, że data złożenia wniosku o ustalenie stopnia niepełnosprawności jest tożsama z datą złożenia wniosku o ustalenie prawa do świadczeń rentowych. Informacja o dacie złożenia wniosku o ustalenie prawa do renty zawarta jest w decyzji w sprawie przyznania lub odmowy przyznania prawa do tego świadczenia. Decyzja taka powinna znajdować się w posiadaniu wnioskodawcy, a zatem ustalenie tej kwestii nie wydaje się szczególnie utrudnione. W indywidualnych przypadkach, jeżeli wszystkie niezbędne informacje nie wynikają z dołączonych do wniosku dokumentów, organ wydający decyzję w sprawie zasiłku pielęgnacyjnego może wystąpić do ZUS o przekazanie niezbędnych informacji na podstawie art. 29 ustawy o świadczeniach rodzinnych.



Procedura występowania do innych instytucji o udzielenie danych niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń rodzinnych jest powszechnie wykorzystywana przez podmioty realizujące ustawę o świadczeniach rodzinnych przy ustalaniu prawa do wszystkich świadczeń rodzinnych, w praktyce bardzo często np. w ramach postępowania w sprawie ustalenia prawa do jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka. Z informacji docierających do Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w związku z podejmowaną współpracą z realizatorami ww. ustawy, nie wynika aby procedura ta nastręczała szczególnych trudności.

W opinii Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej nie ma podstaw do ingerencji w działania podejmowane przez ZUS w ramach prowadzonych postępowań w sprawie ustalenia prawa do świadczeń rentowych (wydanie orzeczenia o niezdolności do pracy następuje dla potrzeb postępowania organu rentowego), nawet jeżeli na mocy odrębnych przepisów orzeczenia te mogą być podstawą do ustalenia innych świadczeń niż rentowe. Data złożenia wniosku o ustalenie prawa do świadczeń rentowych jest znana organowi rentowemu, poza tym informacja ta nie ma związku z wydawanym przez lekarza orzecznika ZUS orzeczeniem. Biorąc pod uwagę, że orzeczenia o stopniu niepełnosprawności dla celów pozarentowych są wydawane przez Powiatowe Zespoły ds. Orzekania o Niepełnosprawności i to przede wszystkim te orzeczenia stanowią podstawę do ustalenia prawa do świadczeń rodzinnych uzależnionych od niepełnosprawności, m.in. zasiłku pielęgnacyjnego, a także fakt, że w wielu przypadkach istnieje możliwość ustalenia dodatkowych informacji niezbędnych do przyznania prawa do tych świadczeń na podstawie dokumentów znajdujących się w posiadaniu wnioskodawcy, należy zwrócić uwagę na marginalną skalę przedstawionego problemu. Możliwość wystąpienia przez organ właściwy realizujący świadczenia rodzinne do ZUS o wskazanie daty złożenia wniosku o ustalenie prawa do świadczeń rentowych, nie jest rozwiązaniem kosztownym, ani szczególnie czasochłonnym.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Podsekretarz Stanu  
Marek Bucior

### **Oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak,  
ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego, ministra sportu i turystyki Adama Giersza,  
ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka,  
ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego  
oraz do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

*Szanowna Pani Minister! Szanowni Panowie Ministrowie!*

*W lutym 2009 r. rząd Rzeczypospolitej przyjął plan oszczędnościowy. Przewidywał on oszczędności rządu 19,7 miliarda zł. Poszczególne cięcia wydatków w resortach miały wynosić odpowiednio: w MSWiA – około 1 miliarda 215 milionów zł, w Ministerstwie Infrastruktury – około 191 milionów zł, w Ministerstwie Finansów – około 530 milionów zł, w Ministerstwie Gospodarki – około 58 milionów zł, w Ministerstwie Środowiska – około 61 milionów zł, w resorcie kultury – około 220 milionów zł, w Ministerstwie Sportu i Turystyki – około 36 milionów zł, w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego – około 872 milionów zł, w Ministerstwie Obrony Narodowej – około 1 miliarda 947 milionów zł, w Ministerstwie Edukacji Narodowej – około 556 milionów zł, w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej – około 326 milionów zł, w resorcie rolnictwa – 231 milionów zł, w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego – około 2 milionów zł, w Ministerstwie Skarbu Państwa – około 8 milionów zł, w Ministerstwie Sprawiedliwości – około 587 milionów zł, w MSZ – około 35 milionów zł, w Ministerstwie Zdrowia – około 336 milionów zł.*

*W związku z tym proszę Państwa Ministrów o odpowiedź na następujące pytania.*

*1. W jaki sposób przebiega w podległym resorcie wdrażanie programu oszczędnościowego wprowadzonego przez rząd RP w 2009 r.?*

*2. Na jakim poziomie kształtowało się zatrudnienie w ministerstwie na dzień 1 listopada 2007 r., 1 listopada 2008 r., 1 listopada 2009 r. oraz 1 listopada 2010?*

*3. Czy przewidywane jest ograniczenie zatrudnienia, a jeżeli tak, to o ile etatów w ministerstwie i w poszczególnych instytucjach nadzorowanych?*

*Z poważaniem  
Grzegorz Czelej*

### **Odpowiedź MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 20 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z 1 grudnia 2010 r. (sygn. BPS/DSK-043-3143/10), przekazującego oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Czeleja na 66. posiedzeniu Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 r. w sprawie przedstawienia danych dotyczących funkcjonowania Ministerstwa Infrastruktury w zakresie oszczędności budżetowych, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Ad 1.

Ograniczenie wydatków budżetowych resortu infrastruktury w roku 2009, które znalazło odzwierciedlenie w znowelizowanej ustawie budżetowej na 2009 rok, wyniosło **3.155.570 tys. zł**, z czego przypada na:

- Część 18 – Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa – 102.514 tys. zł
- Część 21 – Gospodarka morska – 41.280 tys. zł
- Część 26 – Łączność – 115 tys. zł
- Część 39 – Transport – 3.011.661 tys. zł

Największe zmniejszenie, stanowiące 95,4% łącznej kwoty ograniczenia wydatków resortu infrastruktury, dotyczyło **części 39 – Transport**. Ograniczenie wydatków w tak znacznej wysokości było możliwe głównie w wyniku zmiany sposobu finansowania dróg krajowych. Zmniejszenie wydatków Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w kwocie 2.962.811 tys. zł (w tym wydatki majątkowe 2.835.708 tys. zł), możliwe było w związku z wprowadzeniem – *ustawą z dnia 22 maja 2009 r. o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw* – nowego mechanizmu finansowania dróg krajowych. Mechanizm ten przenosi zasadniczy ciężar finansowania inwestycji zawartych w programie „Budowy Dróg Krajowych na lata 2008–2012” z budżetu państwa na Krajowy Fundusz Drogowy.

Zmniejszenie wydatków **w części 18 – Budownictwo, gospodarka przestrzenna i mieszkaniowa** w największym stopniu (97,5%) dotyczyło ograniczenia wydatków na dofinansowanie Krajowego Funduszu Mieszkaniowego (50.000 tys. zł) oraz Funduszu Termomodernizacji i Remontów (50.000 tys. zł). Ograniczenia te nie spowodowały zakłóceń w bieżącej obsłudze inwestorów.

**W części 21 – Gospodarka morska** zmniejszenie wydatków dotyczyło przede wszystkim środków na realizację zadań wynikających z programów wieloletnich. Ograniczono wydatki na:

- realizację programu wieloletniego pn. „Program ochrony brzegów morskich” – 24.980 tys. zł

Ograniczenie wydatków bieżących o kwotę 9.100 tys. zł oraz wydatków majątkowych o kwotę 15.880 tys. zł było możliwe z uwagi na fakt, iż program zgodnie z ustawą z dnia 28 marca 2003 r. *o ustanowieniu programu wieloletniego „Program ochrony brzegów morskich”* – realizowany będzie do 2023 roku, wobec tego środki na zadania będą mogły być wydatkowane w kolejnych latach realizacji Programu.

- realizację programu wieloletniego pn. „Budowa falochronu ostonowego dla portu zewnętrznego w Świnoujściu” (wydatki majątkowe) – 10.000 tys. zł

Zmniejszenie środków było możliwe z uwagi na przedłużający się proces uzyskania decyzji środowiskowych, co spowodowało konieczność aneksowania umowy z biurem projektów wykonującym dokumentację projektową, a w konsekwencji przesunięcie płatności.

- realizację programu wieloletniego pn. „Budowa drogi wodnej łączącej Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską” (wydatki majątkowe) – 4.000 tys. zł

W związku z tym, że inwestycja realizowana jest w obszarze „Natura 2000”, wystąpiła m.in. konieczność uzupełnienia raportu oddziaływania inwestycji na środowisko – co spowodowało przesunięcie w czasie realizacji zadania.

Konsekwencją wprowadzenia nowego mechanizmu finansowania dróg krajowych jest fakt, iż poziom wydatków w 2010 roku w części 39 – Transport wynosi 66,7% kwoty wydatków z 2009 roku.

W 2010 roku wydatki na finansowanie zadań w zakresie dróg krajowych pochodzą z Krajowego Funduszu Drogowego oraz budżetu państwa na łączną kwotę 31 094.000 tys. zł. Zadania inwestycyjne budowlane w zakresie dróg krajowych finansowane są w oparciu o środki Krajowego Funduszu Drogowego umiejscowionego w Banku Gospodarstwa Krajowego. BGK pozyskuje środki na rzecz Funduszu na rynku finansowym przy

wsparciu kredytów Europejskiego Banku Inwestycyjnego oraz środków pomocowych Unii Europejskiej. Natomiast z budżetu państwa, w ramach kwoty zaplanowanej w wysokości 3.158.817 tys. zł, finansowane są m.in.:

- prace przygotowawcze w zakresie planowanych do realizacji inwestycji
- bieżące utrzymanie dróg, autostrad, obiektów mostowych
- odnowy nawierzchni dróg i mostów
- nadzory gwarancyjne.

Ad 2.

W Ministerstwie Infrastruktury zatrudnienie wyliczone zgodnie z zasadami sporządzania sprawozdania Rb-70 o zatrudnieniu i wynagrodzeniach przedstawia poniższa tabela. W związku z utworzeniem w dniu 16.11.2007 r. Ministerstwa Infrastruktury w wyniku połączenia b. Ministerstwa Transportu, b. Ministerstwa Budownictwa i b. Ministerstwa Gospodarki Morskiej, informacja o stanie zatrudnienia w 2007 r. sporządzona jest wg stanu na dzień 31.12.2007 r.

Zatrudnienie wg stanu na dzień:	
31.12.2007 r.	899
01.11.2008 r.	903
01.11.2009 r.	971
01.11.2010 r.	983

Ad 3.

Ograniczenie zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych resortu infrastruktury w latach 2011–2013 będzie przeprowadzane stosownie do przepisów ustawy, która obecnie znajduje się w trakcie prac legislacyjnych.

Z wyrazami szacunku

Cezary Grabarczyk

**Odpowiedź  
MINISTRA PRACY  
I POLITYKI SPOŁECZNEJ**

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pani  
Grażyna Anna Sztark  
Wicemarszałek Senatu

W nawiązaniu do pisma z dnia 1 grudnia br., znak: BPS/DSK-043-3144/10, przy którym przekazano oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Czeleja w sprawie realizacji planu oszczędnościowego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, uprzejmie przedstawiam następujące wyjaśnienia.

Ad 1)

W ustawie budżetowej na rok 2009 dla części budżetowych, których dysponentem jest Minister Pracy i Polityki Społecznej ujęta została kwota wydatków ogółem w wysokości 1.270.722 tys. zł. Natomiast w ustawie o zmianie ustawy budżetowej wydatki zostały zmniejszone o kwotę 12.684 tys. zł do poziomu **1.258.038 tys. zł.**

Ograniczenia wydatków dotyczyły:

- 1) funkcjonowania urzędu ministra właściwego do spraw pracy oraz realizacji programów z zakresu bezpieczeństwa i warunków pracy – kwota 6.998 tys. zł, w tym wydatki majątkowe 1.530 tys. zł.

W ramach racjonalizacji wydatków, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zrezygnowało z części prac modernizacyjnych, które planowane były do realizacji w roku 2009 oraz ograniczyło inne wydatki bieżące, m.in. przeznaczone na obsługę Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno-Gospodarczych i publikację biuletynu „Dialog Społeczny”.

Ponadto część środków przyznanych na sfinansowanie w 2009 r. realizacji programu wieloletniego pn. „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” (5.000 tys. zł) przesunięto do realizacji w 2010 roku. Działanie to nie wpłynęło jednak na poziom realizacji tego zadania.

- 2) funkcjonowania jednostek podległych Ministrowi Pracy i Polityki Społecznej – kwota 2.643 tys. zł, w tym wydatki majątkowe 184 tys. zł.

Ograniczeniu uległy wydatki jednostek związane z zakupem usług remontowych, podróżami służbowymi, zakupem usług obejmujących wykonanie ekspertyz, analiz i opinii oraz zakupami inwestycyjnymi.

- 3) funkcjonowania urzędu ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego (cz. 44 „Zabezpieczenie społeczne”) – kwota 684 tys. zł, w tym wydatki majątkowe 515 tys. zł.

W ramach wprowadzonych oszczędności zmniejszono wydatki związane ze szkoleniami pracowników, tłumaczeniami, wykonywaniem ekspertyz. Ponadto ograniczono wydatki związane z przebudową obiektów Ministerstwa.

- 4) modernizacji i bieżącej eksploatacji systemów informatycznych z zakresu pomocy społecznej – kwota 1.565 tys. zł.

- 5) funkcjonowania urzędu ministra właściwego do spraw rodziny oraz wydatków na dotacje z zakresu promowania i urzeczywistniania zasady równouprawnienia kobiet i mężczyzn (cz. 63 „Sprawy rodziny”) – kwota 794 tys. zł.

Skutki podjętych działań w stosunku do pierwotnego budżetu na 2009 r. w poszczególnych częściach budżetowych (**po wyłączeniu dotacji z zakresu pomocy społecznej i dla PFRON oraz wydatków strukturalnych, które nie były uwzględniane przy opracowywaniu oszczędności**) przedstawia poniższa tabela:

w tys. zł

Część budżetowa	Ustawa budżetowa na rok 2009	Nowelizacja ustawy budżetowej na rok 2009	Kwota zmniejszeń	% zmniejszeń
31 – Praca	253.679	244.038	9.641	3,8
44 – Zabezpieczenie społeczne	49.545	47.296	2.249	4,5
63 – Sprawy rodziny	4.472	3.678	794	17,7
<b>Razem</b>	<b>307.696</b>	<b>295.012</b>	<b>12.684</b>	<b>4,1</b>

Dodatkowo, w ramach podjętych działań oszczędnościowych zmniejszeniu uległy środki ujęte w następujących pozycjach rezerw celowych, będących w dyspozycji Ministra Pracy i Polityki Społecznej:

1. poz. 28 „Dotacje celowe na finansowanie lub dofinansowanie zadań z zakresu pomocy społecznej, w tym na realizację zadań wynikających z art. 121 ust. 3a ustawy o pomocy społecznej – do 46.000 tys. zł” o 100.000 tys. zł, do poziomu **262.300 tys. zł**,
2. poz. 40 „Środki na zwiększenie dotacji celowych na realizację świadczeń rodzinnych i świadczeń z funduszu alimentacyjnego” o 1.365.000 tys. zł do poziomu **64.800 tys. zł**,
3. poz. 6 „Kredyt na program poakcesyjnego wsparcia obszarów wiejskich” o 50.900 tys. zł, do poziomu **87.005 tys. zł**.

Konsekwencją wprowadzenia oszczędności w roku 2009 było ograniczenie wydatków w latach następnych, gdyż przy opracowywaniu projektu budżetu resortu ministra pracy i polityki społecznej na rok 2010 przyjęto założenie, iż planowane wydatki pozostają na niezmiennym poziomie w stosunku do znowelizowanej ustawy budżetowej. Jednocześnie należy podkreślić, iż w trakcie roku 2010 podejmowane były działania mające na celu ograniczanie i racjonalizację wydatków, głównie związanych z funkcjonowaniem Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz jednostek podległych.

Ad 2)

Zatrudnienie w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej w latach 2007–2010 przedstawiało się następująco:

Stan na dzień	Zatrudnienie ogółem (w etatach)	w tym osoby przebywające na urloпах bezpłatnych i wychowawczych (w etatach)
01.11.2007 r.	820,56	78,35
01.11.2008 r.	787,06	75,5
01.11.2009 r.	739,27	40,5
01.11.2010 r.	749,27	31

Ad 3)

W resorcie ministra pracy i polityki społecznej przewidywane jest przeprowadzanie zmniejszenia zatrudnienia zgodnie z ustawą o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013, która została przyjęta przez Sejm RP w dniu 16 grudnia br.

MINISTER  
Jolanta Fedak

**Odpowiedź  
MINISTRA SPORTU  
I TURYSTYKI**

Warszawa, 20 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja złożone podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 r., przekazane pismem z dnia 1 grudnia 2010 r. (BPS/DSK-043-3145/10) uprzejmie informuję, co następuje.

**Pytanie 1. W jaki sposób przebiega w podległym resorcie wdrażanie programu oszczędnościowego wprowadzonego przez rząd RP w 2009 r.?**

Na skutek wprowadzonych oszczędności w 2009 r. wydatki na zadania w obszarze kultury fizycznej i sportu zmniejszono łącznie o kwotę **41.732 tys. zł**, a na zadania w zakresie turystyki wydatki zmniejszono o kwotę **5.238 tys. zł**.



Te oszczędności w wydatkach wprowadzono w obszarze kultury fizycznej i sportu między innymi w zakresie dofinansowania zadań sportu powszechnego zleczanych stowarzyszeniom działającym w sferze kultury fizycznej i sportu, na sfinansowanie realizacji zadań sportu kwalifikowanego zleczanych polskiemu związkowi sportowemu, a także dokonano oszczędności w pozostałych zadaniach z zakresu kultury fizycznej i sportu. W obszarze turystyki ograniczenia objęły wydatki na zadania związane z upowszechnianiem turystyki oraz zmniejszono dotację podmiotową dla Polskiej Organizacji Turystycznej na realizację zadań statutowych. Wprowadzono również oszczędności w wydatkach na administrację publiczną związaną z obsługą i funkcjonowaniem urzędu. Wydatki ujęte w ustawie budżetowej na rok 2010 na realizację zadań bieżących w obszarze kultury fizycznej i sportu są niższe w stosunku do wydatków roku ubiegłego, w związku z tym zaplanowane w 2010 r. środki budżetowe na realizację zadań z zakresu kultury fizycznej i sportu są wydatkowane w sposób efektywny i racjonalny.

**Pytanie 2: Na jakim poziomie kształtowało się zatrudnienie w ministerstwie na dzień 1 listopada 2007 r., 1 listopada 2008 r., 1 listopada 2009 r. oraz 1 listopada 2010 r.?**

Stan zatrudnienia w Ministerstwie Sportu i Turystyki przedstawiał się następująco:

- a) Na dzień 1 listopada 2007 r. – 173,96 etatu.
- b) Na dzień 1 listopada 2008 r. – 192,38 etatu.
- c) Na dzień 1 listopada 2009 r. – 194,13 etatu.
- d) Na dzień 1 listopada 2010 r. – 209,63 etatu.

**Pytanie 3: Czy przewidywane jest ograniczenie zatrudnienia, a jeżeli tak, to o ile etatów w ministerstwie i w poszczególnych instytucjach nadzorowanych?**

W Ministerstwie Sportu i Turystyki przewidywane jest ograniczenie zatrudnienia w związku z planowanym wejściem w życie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013. W jednostkach podległych i nadzorowanych tj.: w Centralnym Ośrodku Sportu w związku z zachowaniem dotychczasowej misji na rzecz centralnego szkolenia sportowego oraz kadry olimpijskiej przy jednoczesnym zachowaniu ciągłości świadczenia usług statutowych wiążących się z wykonywaniem zadań publicznych nie jest planowana redukcja zatrudnienia. Utrzymanie zatrudnienia na dotychczasowym poziomie pozwoli zapewnić stabilność w realizacji nałożonych zadań.

W Instytucie Sportu w latach dziewięćdziesiątych XX wieku istotnie zostało zredukowane zatrudnienie tj. z około 160 osób do 62–64. Obecnie nie jest przewidziane ograniczenie zatrudnienia w związku z zapisanym w „Strategii Rozwoju Sportu w Polsce do roku 2015” zadaniem – utworzenie przez Instytut Sportu Państwowego Instytutu Badawczego Sportu oraz rozszerzenie programu walki z dopingiem w sporcie. Ponadto przez Instytut prowadzone są projekty: „Akademia Trenerska”, „Identyfikacja Talentów”, wsparcie „Klubu Polska – Londyn 2012”. Zapisane zadania wymagają uzupełnienia stanu osobowego Instytutu Sportu.

Polska Organizacja Turystyczna ze względu na konieczność zabezpieczenia realizacji zadań wynikających z roli jaką pełni w ramach programów operacyjnych PO IG oraz PO RPW w projekcie planu finansowego na 2011 r. uwzględniła zatrudnienie na poziomie 98 etatów. W związku z zaawansowaniem działań promocyjnych, wspieraniem rozwoju produktu turystycznego oraz analizami i monitoringiem rynku, które poszerzane są poprzez realizację podprojektów finansowych ze środków europejskich Polska Organizacja Turystyczna utrzyma zatrudnienie na tym poziomie pozwalając na prawidłową realizację projektów finansowych ze środków UE.

Z poważaniem

Adam Giersz

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW ZAGRANICZNYCH**

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora Grzegorza Czeleja (pismo nr BPS/DSK-043-3146/10 z dnia 1 grudnia br.) złożone podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 r., uprzejmie informuję.

Zgodnie z przyjętym w lutym 2009 r. przez Rząd RP planem oszczędnościowym, przewidywano ograniczenie wydatków w ramach Ministerstwa Spraw Zagranicznych w wysokości 35.414 tys. zł.

Z uwagi na specyfikę resortu spraw zagranicznych ponad 60% wydatków realizowanych jest w walutach obcych. Dotyczy to przede wszystkim utrzymania infrastruktury placówek zagranicznych oraz zobowiązań wynikających z płatności należnych składek do organizacji międzynarodowych.

Wobec obserwowanej w 2009 r. deprecjacji złotego oraz braku mechanizmów chroniących Ministerstwo Spraw Zagranicznych przed negatywnymi skutkami różnic kursowych, niedobór wydatków złotych wyniósł ponad 15% budżetu MSZ (tj. ok. 177 mln zł). Jednocześnie wobec wyczerpania środków w ramach rezerwy celowej, z których pokrywano dotychczas zobowiązania wynikające z decyzji i wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, Ministerstwo Finansów wystąpiło z propozycją pokrywania zobowiązań w 2009 r. w ramach wydatków części 45 – sprawy zagraniczne.

Wobec powyższych, negatywnych uwarunkowań, ograniczenie wydatków Ministerstwa Spraw Zagranicznych spowodowałoby konieczność drastycznego ograniczenia podstawowej działalności polskiej dyplomacji, co w perspektywie zbliżającej się polskiej Prezydencji w Radzie Unii Europejskiej mogłoby mieć bardzo negatywne skutki.

Budżet MSZ, w związku z koniecznością zwiększenia wydatków na zakup dewiz i na płatności wynikające z decyzji i wyroków Trybunału, został poddany nowelizacji. Ograniczono wydatki majątkowe w wysokości 12 mln zł z przeznaczeniem na wydatki bieżące.

Zatrudnienie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i placówkach zagranicznych kształtowało się na poziomie:

01.11.2007 r. – 3.138,83 etatów

01.11.2008 r. – 3.380,42 etatów

01.11.2009 r. – 3.287,58 etatów

01.11.2010 r. – 3.616,69 etatów

Jednocześnie należy zaznaczyć, że wzrost zatrudnienia w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w 2010 r. został spowodowany połączeniem MSZ z Urzędem Komitetu Integracji Europejskiej i włączeniem pracowników UKIE do struktury zatrudnienia MSZ.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych od ponad 2 lat realizowany jest szeroko zakrojony program modernizacji polskiej służby zagranicznej, którego ważnym elementem jest racjonalizacja struktur i zatrudnienia w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz placówkach zagranicznych.

Na placówkach przeprowadzony został bardzo poważny proces racjonalizacji sieci i zatrudnienia we wszystkich kategoriach pracowniczych – pracowników kierowanych, etatów krajowych niekierowanych i pracowników miejscowych. Nie była to racjonalizacja rozumiana jako prosta redukcja zatrudnienia, wręcz przeciwnie, jej głównym celem była przebudowa i merytoryczna optymalizacja zatrudnienia w zrationalizowanej sieci polskich przedstawicielstw.

W styczniu 2010 r. zostały opracowane założenia programu racjonalizacji zatrudnienia w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w latach 2010–2012 wskazujące konkretne obszary dalszych działań racjonalizujących zatrudnienie bez szkody dla wypełniania przez Ministerstwo jego ustawowych zadań, takie jak: zmniejszenie liczby komórek zajmujących się problematyką europejską, stopniowe wygaszanie części zadań konsularnych, racjonalizacja działalności informacyjnej i promocyjnej, outsourcing, reforma systemu kancelaryjnego, wprowadzenie elektronicznego obiegu dokumentów, reforma systemu obsługi administracyjno-finansowej placówek zagranicznych, likwidacja etatów obsługujących przygotowania i przeprowadzenie Przewodnictwa RP w Radzie Unii Europejskiej.

Jednocześnie w Ministerstwie Spraw Zagranicznych planowane jest ograniczenie zatrudnienia na podstawie przepisów ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013 r.

Z wyrazami szacunku

z up. MINISTRA  
SPRAW ZAGRANICZNYCH  
Sekretarz Stanu  
Jan Borkowski

**Odpowiedź  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI**

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

stosownie do postanowień art. 49 ust. 5 Regulaminu Senatu uprzejmie przesyłam na ręce Pana Marszałka odpowiedź na skierowane do mnie pytania zawarte w oświadczeniu złożonym przez senatora Grzegorza Czeleja na 66. posiedzeniu Senatu w dniu 25 listopada 2010 roku.

Przedmiotowe oświadczenie, odwołujące się do rządowego planu oszczędnościowego z lutego 2009 r., zawiera trzy pytania:

1. „W jaki sposób przebiega w podległym resorcie wdrażanie programu oszczędnościowego wprowadzonego przez rząd RP w 2009 r.?”
2. „Na jakim poziomie kształtowało się zatrudnienie w ministerstwie na dzień 1 listopada 2007 r., 1 listopada 2008 r., 1 listopada 2009 r. oraz 1 listopada 2010 r.?”
3. „Czy przewidywane jest ograniczenie zatrudnienia, a jeżeli tak, to o ile etatów w ministerstwie i w poszczególnych instytucjach nadzorowanych?”

Odpowiadając na pytanie pierwsze uprzejmie wskazuję, że przyjęty przez Rząd RP w lutym 2009 roku „Plan oszczędnościowy”, mający pierwotnie charakter czasowego ograniczenia wydatków budżetowych w związku z trudną sytuacją budżetu państwa, stanowił podstawę nowelizacji ustawy budżetowej na 2009 rok, dokonanej ustawą z dnia 17 lipca 2009 r. o zmianie ustawy budżetowej na rok 2009 (Dz. U. Nr 128, poz. 1057). W ramach przedmiotowej nowelizacji ustawy budżetowej, po uwzględnie-

niu dodatkowych oszczędności i przesunięć środków **w częściach podległych Ministrowi Sprawiedliwości wydatki zostały ograniczone łącznie o 589 mln zł**, z czego w części 15 „Sądy powszechne” o 344 mln zł oraz w części 37 „Sprawiedliwość” o 245 mln zł, w porównaniu do planu wydatków wynikającego z pierwotnej ustawy budżetowej na 2009 r. (ustawa z dnia 9 stycznia 2009 r. – Dz. U. Nr 10, poz. 58).

Oszczędności w roku 2009 dotyczyły grup wydatków, które nie mają bezpośrednio wpływu na bieżącą realizację podstawowych zadań jednostek organizacyjnych resortu sprawiedliwości i dotyczyły przede wszystkim zadań inwestycyjnych, remontowych, zakupów środków transportu, informatyki oraz części pozapłacowych wydatków bieżących.

Do ostatniej z wymienionych kategorii wydatków zaliczyć należy w szczególności: zakupy materiałów i wyposażenia, zakupy materiałów papierniczych, zakupy akcesoriów komputerowych, wynagrodzenia bezosobowe (niezwiązane z prowadzonymi postępowaniami), wydatki na zakup żywności i leków, wydatki związane ze szkoleniami i podróżami służbowymi oraz wydatki na zakup usług pozostałych (w tym: usługi pocztowe, usługi drukarskie, introligatorskie, powielanie, usługi dotyczące ogłoszeń, obwieszczeń, rozprowadzania pism, opłaty za wynajem sal, wydatki związane z zakwaterowaniem uczestników szkoleń, usługi naukowo-badawcze, koszty i prowizje bankowe).

Dodatkowo w ramach działań oszczędnościowych w resorcie sprawiedliwości w 2009 roku ograniczone zostały wydatki na wypłatę pożyczek na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych sędziów i prokuratorów. W związku z trudną sytuacją budżetu państwa wypłata tych pożyczek została wstrzymana z dniem 25 czerwca 2009 r. do końca 2009 roku.

Wydatki majątkowe w resorcie sprawiedliwości zostały zredukowane, z zastosowaniem następujących kryteriów:

- rezygnacja z inwestycji nowo rozpoczynanych,
- ograniczenie inwestycji, które nie są planowane do zakończenia w 2009 roku,
- rezygnacja z zakupu środków transportu,
- ograniczenia zadań informatycznych wyłącznie do zadań, które wynikają z aktów prawnych lub już zawartych umów,
- ograniczenie do niezbędnego minimum pozostałych zakupów środków trwałych.

W części 15 „Sądy powszechne” oszczędności w ramach wydatków majątkowych obejmowały przede wszystkim ograniczenia lub rezygnację z realizacji nowych inwestycji. Dotyczyło to 3 zadań za kwotę 9.690 tys. zł, do których należały:

- budowa sali rozpraw karnych dla przestępczości zorganizowanej dla SO w Gliwicach,
- budowa budynku dla Sądu Rejonowego w Koninie,
- rozbudowa budynku Sądu Okręgowego i Rejonowego oraz Prokuratury Okręgowej i Rejonowej w Tarnowie.

Ponadto wstrzymano realizację dokumentacji projektowej dla 23 zadań za łączną planowaną kwotę 4.977 tys. zł. Dodatkowo ograniczone zostały wydatki na pozostałych inwestycjach (bez wstrzymywania finansowania inwestycji kończonych w roku 2009) o kwotę 27.992 tys. zł.

Ogółem wydatki na realizację inwestycji budowlanych sądownictwa w roku 2009 r. były niższe o 42.659 tys. zł od wielkości planowanych w ustawie budżetowej na rok 2009 z dnia 9 stycznia 2009 r.

Wydatki na zakupy majątkowe w stosunku do pierwotnej ustawy budżetowej na 2009 r. zmniejszono o kwotę 45.547 tys. zł, w tym w zakresie zakupów informatycznych zredukowano wydatki o 11.300 tys. zł odraczając wykonanie następujących zadań informatycznych realizowanych centralnie:

- wymiana serwerów w Wydziałach Ksiąg Wieczystych,
- zakup licencji oprogramowania lotus Domino/Notes dla Krajowego Rejestru Sądowego i Rejestru Zastawów,
- zakup i wdrożenie systemów informatycznych wspomagających pracę w sądach I i II instancji,



- rozwój oprogramowania do współpracy jednostek resortu z Systemem Informatycznym Schengen (SIS).

Dodatkowo, odroczone wdrożenie zadań informatycznych realizowanych przez sądy na łączną kwotę 13.541 tys. zł, obejmująca:

- wymianę dużych drukarek w Krajowym Rejestrze Sądowym,
- wymiana stacji roboczych w Wydziałach Ksiąg Wieczystych w ramach Phare 2001,
- wymianę drukarek laserowych i drukarek kodów kreskowych w Wydziałach Ksiąg Wieczystych w ramach Phare 2003,
- informatyzację sądów grodzkich – zakup sprzętu i oprogramowania,
- modernizację systemu SAWA,
- wdrożenie Systemu Wspomagania Organizacji Rozpraw – zakup sprzętu i oprogramowania.

W stosunku do pierwotnie planowanych ograniczono również wydatki na zakup środków transportu dla sądów o 1.190 tys. zł.

W części 15 „Sądy powszechne” wydatki majątkowe ogółem w roku 2009 były niższe o **154.786 tys. zł** w porównaniu z rokiem 2008, w tym w zakresie realizacji zadań budowlanych o kwotę 62.681 tys. zł oraz w zakresie zakupów inwestycyjnych o kwotę 92.105 tys. zł.

W budżecie państwa na 2009 rok w części 37 „Sprawiedliwość” wydatki majątkowe w paragrafie 6050 i 6060 zostały zmniejszone o 124.386 tys. zł w stosunku do ustawy budżetowej z dnia 9 stycznia 2009 r., w tym wydatki na budownictwo inwestycyjne o 110.828 tys. zł oraz zakupy inwestycyjne o 13.558 tys. zł.

W ramach ograniczeń finansowych na budownictwo wstrzymano rozpoczęcie realizacji jednej inwestycji dla prokuratury (rozbudowa i adaptacja budynku Prokuratury Apelacyjnej i Okręgowej oraz dwóch Prokuratur Rejonowych w Rzeszowie przy ul. Hetmańskiej) za kwotę 1.440 tys. zł.

W zakresie inwestycji realizowanych przez więziennictwo wstrzymano realizację 20 zadań i opracowanie dokumentacji przyszłościowej, a także ograniczono wydatki na realizację 12 zadań inwestycyjnych Służby Więziennej kończonych w roku 2009 i po 2009 roku.

Ogółem zmniejszenie wydatków na budownictwo inwestycyjne w stosunku do wielkości planowanych wyniosło 104.531 tys. zł.

Ograniczona została także modernizacja gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości przy Al. Ujazdowskich 11, o kwotę 445 tys. zł.

W stosunku do pierwotnie planowanych ograniczono wydatki na zakup środków transportu dla jednostek organizacyjnych resortu sprawiedliwości o 7.218 tys. zł, w tym:

- w Ministerstwie Sprawiedliwości o 180 tys. zł,
- w powszechnych jednostkach prokuratury o 1.278 tys. zł,
- w więziennictwie o 5.100 tys. zł,
- w zakładach dla nieletnich o 500 tys. zł,
- w pozostałych jednostkach o 160 tys. zł.

W 2009 roku w części 37 „Sprawiedliwość” wydatki majątkowe w paragrafach 6050 i 6060 były niższe łącznie o **298.198 tys. zł** w porównaniu do roku 2008, w tym w zakresie zadań budowlanych o kwotę 259.940 tys. zł oraz w zakresie zakupów inwestycyjnych o kwotę 38.258 tys. zł.

Zastosowanie wskazanych powyżej kryteriów pozwoliło na uzyskanie znacznych oszczędności w budżecie na 2009 r. pozwalając jednocześnie na utrzymanie budżetu na poziomie pozwalającym na realizację zasadniczych funkcji sądownictwa, prokuratury, więziennictwa. Ministerstwa Sprawiedliwości oraz pozostałych jednostek organizacyjnych resortu sprawiedliwości.

Jakkolwiek program oszczędnościowy przyjęty w lutym 2009 r. **miał co do zasady charakter jednorazowy, zakończony wyżej opisanymi redukcjami wydatków w ramach nowelizacji ustawy budżetowej na rok 2009**, wymaga podkreślenia, że z uwagi na określone przez Ministra Finansów zasady konstruowania budżetu państwa na rok 2010 i 2011, obejmujące m.in. zamrożenie poziomu wynagrodzeń oraz

tzw. regułą wydatkową (ograniczającą dopuszczalny wzrost wydatków w myśl zasady: „wskaźnik inflacji powiększony o 1 punkt procentowy”), przedmiotowy plan przełożył się bezpośrednio również na ograniczenie wysokości wydatków budżetowych w bieżącym roku budżetowym oraz w latach następnych.

Przechodząc do odpowiedzi na pytanie drugie uprzejmie informuję, że zatrudnienie w Ministerstwie Sprawiedliwości (z uwzględnieniem osób zatrudnionych w celu realizacji projektów Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, których wynagrodzenia są finansowane ze środków unijnych) wynosiło, według stanu na dzień:

- 1 listopada 2007 r. – 890,45 etatu
- 1 listopada 2008 r. – 990,98 etatu
- 1 listopada 2009 r. – 905,43 etatu
- 1 listopada 2010 r. – 838,55 etatu

Odnosząc się do pytania trzeciego chcę poinformować, że w chwili obecnej, nie jest planowana redukcja zatrudnienia w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz w jednostkach organizacyjnych podległych Ministrowi Sprawiedliwości. W resorcie sprawiedliwości, podobnie jak w innych działach administracji rządowej, zostaną natomiast wdrożone mechanizmy mające na celu racjonalizację zatrudnienia, o której mowa w projekcie ustawy o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych i niektórych innych jednostkach sektora finansów publicznych w latach 2011–2013. Zakres, kształt i terminarz działań w tym zakresie będzie uzależniony od ostatecznych zapisów przedmiotowej ustawy i zostanie ustalony po wejściu w życie tej regulacji.

Przedstawiając powyższe wyrażam nadzieję, że przedmiotowe wyjaśnienia w sposób wyczerpujący i satysfakcjonujący dostarczyły Panu Senatorowi odpowiedzi na zadane pytania.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Stanisław Chmielewski  
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 27 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo z dnia 1 grudnia 2010 r., znak: BPS/DSK-043-3148/10, przekazujące oświadczenie senatora Grzegorza Czeleja w sprawie wdrażania planu oszczędnościowego, przyjętego przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej w 2009 r., poniżej przedstawiam następujące informacje, będące odpowiedzią na pytania zadane w ww. oświadczeniu.

**1) W jaki sposób przebiega w podległym resorcie wdrażanie programu oszczędnościowego wprowadzonego przez Rząd RP w 2009 r.?**



Planem oszczędnościowym zostały objęte następujące obszary działania resortu środowiska:

- zmniejszenie wydatków na delegacje krajowe i zagraniczne,
- rezygnacja z ekspertyz, analiz i opinii zleczanych podmiotom zewnętrznym,
- zmniejszenie wydatków na szkolenia dla pracowników,
- ograniczenie wydatków na zakup artykułów spożywczych, materiałów i wyposażenia, usług (np. telekomunikacyjne, tłumaczenia), ograniczono do minimum prenumeratę prasy i publikacji fachowych wydawnictw,
- ograniczenie wydatków na transport, usługi remontowe, konserwacje i naprawy,
- zmniejszenie środków na wydatki majątkowe,
- podjęto działania w celu zoptymalizowania doboru taryf i ilości zamawianej energii na poszczególnych obiektach hydrotechnicznych (w przypadku regionalnych zarządów gospodarki wodnej).

Oszczędności wydatków nastąpią również poprzez działania Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, która pozyskała z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dodatkowe środki w wysokości 10.436 tys. zł, przeznaczone na realizację projektów Natura 2000. Uzyskane środki pozwolą na wykonanie zobowiązań wynikających z postanowień Unii Europejskiej oraz nie będą obciążać wydatków budżetowych GDOS.

Natomiast uzyskane przez GDOS oszczędności w wysokości 965 tys. zł (niższe koszty funkcjonowania jednostki), zostały przeznaczone, m.in. na wypłatę zobowiązań wymagalnych za szkody wyrządzone przez gatunki chronione.

Istotną kwestią, w kontekście programu oszczędnościowego jest również fakt, że z roku na rok, np. regionalne zarządy gospodarki wodnej, otrzymują coraz mniejsze środki na swą działalność statutową. Stwarza to konieczność wprowadzania nie tyle systemu oszczędności, co racjonalizacji wydatków. Ich budżety wykazują niedobory w stosunku do zgłaszanych, na etapie planowania, potrzeb i od wielu lat dyrektorzy jednostek starają się ograniczać do minimum wydatki na funkcjonowanie jednostek z przekierowaniem środków na realizację najpilniejszych robót utrzymaniowych budowli hydrotechnicznych. Wydatki inwestycyjne zostały ograniczone do minimum.

Ponadto w celu ograniczenia kosztów funkcjonowania kierownicy wszystkich jednostek na bieżąco dokonują analizy i weryfikacji zaplanowanych zadań.

## **2) Na jakim poziomie kształtowało się zatrudnienie w ministerstwie środowiska na dzień 1 listopada 2007 r., 1 listopada 2008 r., 1 listopada 2009 r. oraz 1 listopada 2010 r.?**

Wyszczególnienie	Poziom zatrudnienia wg stanu na dzień:			
	1 XI 2007	1 XI 2008	1 XI 2009	1 XI 2010
Ministerstwo Środowiska wraz z jednostkami budżetowymi podległymi Ministrowi Środowiska oraz gospodarstwami pomocniczymi utworzonymi przy tych jednostkach oraz w zakładzie budżetowym (resortowy ośrodek szkolenia)	5 290	5 836	6 994	7 127

Wzrost zatrudnienia w jednostkach budżetowych resortu środowiska w poszczególnych latach wynika z następujących przyczyn:

1. od 1 stycznia 2008 r. zostały przejęte od organów samorządu terytorialnego szkoły leśne, dla których Minister Środowiska jest organem prowadzącym;
2. od 1 stycznia 2009 r. wzrosło zatrudnienie w związku z utworzeniem Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska powołanej od dnia 15 listopada 2008 r. na mocy ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. nr 199; poz. 1227) oraz w związku ze skutkami przechodzącymi zmian przeprowadzonych w 2008 roku na podstawie uchwały nr 203/2008 Rady Ministrów z dnia 14 października 2008 r. w sprawie częściowego podziału rezerwy celowej na zwiększenie wynagrodzeń i limitów zatrudnienia wynikających ze zmian organizacyjnych i nowych zadań w państwowych jednostkach budżetowych w roku 2008 oraz rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 5 grudnia 2008 r. w sprawie przeniesienia planowanych kwot wydatków budżetowych oraz określenia limitów zatrudnienia i kwot wynagrodzeń określonych w ustawie budżetowej na rok 2008 (Dz.U. nr 221 poz. 1438);

3. od 1 stycznia 2010 r. wzrost zatrudnienia jest spowodowany skutkami przechodzącymi na rok następny rezerwy celowej budżetu państwa uruchomionej od dnia 1 maja 2009 r. w związku ze wzrostem zatrudnienia w Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i w regionalnych dyrekcjach ochrony środowiska (decyzja Ministra Finansów z dnia 24 kwietnia 2009 r. znak: FS4-4135/41/34/2009).

**3) Czy przewidywane jest ograniczenie zatrudnienia, a jeżeli tak, to o ile etatów w ministerstwie i w poszczególnych instytucjach nadzorowanych?**

W związku z ustawą o racjonalizacji zatrudnienia w państwowych jednostkach budżetowych, uprzejmie wyjaśniam, że zgodnie z jej ustaleniami, kryteria przeprowadzanej redukcji zatrudnienia określa kierownik zakładu pracy. Ponadto, zgodnie z ustawą, Prezes Rady Ministrów może określić w drodze rozporządzenia jednostki uprawnione do zmniejszenia zatrudnienia do poziomu innego niż ustalony w ustawie.

Do czasu wejścia w życie ustawy, będą trwały prace nad określeniem kryteriów oraz będą podejmowane działania zgodnie z wytycznymi Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Tak więc, na obecnym etapie prac przygotowawczych do realizacji założeń wynikających z ustawy, nie jest możliwe określenie liczby etatów przewidzianych do ograniczenia.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Konserwator Przyrody  
Janusz Zaleski

**Oświadczenie senatora Władysława Dajczaka**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

*W trakcie prac nad zmianami w ustawie z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, DzU z 1982 r. nr 30, pozycja 214 z późniejszymi zmianami, zapoznałem się z aktem wykonawczym do tej ustawy, którego treść wywołała we mnie ogromne zdziwienie. Sprawa dotyczy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 listopada 1982 r. w sprawie aplikacji administracyjnej oraz ocen kwalifikacyjnych urzędników państwowych (DzU z 1982 r. nr 39, pozycja 258). § 13 ust. 2 tego rozporządzenia wskazuje, że w ocenie kwalifikacji należy uwzględnić między innymi postawę obywatelską pracownika socjalistycznej administracji oraz przestrzeganie zasad praworządności socjalistycznej i sprawiedliwości społecznej. Ponadto w kolejnym przepisie wskazuje się, iż w toku dokonywania oceny kwalifikacyjnej bierze się również pod uwagę przestrzeganie zasad określonych w Kodeksie etycznym urzędnika państwowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ustalonym w odrębnych przepisach.*

*Przytoczone tu przepisy rozporządzenia są tak nieprawdopodobne, iż nadal mam nadzieję, że jest to rozporządzenie nieobowiązujące, a oznaczenie statusu „obowiązujący”, które widniało przy tym akcie, to błąd systemu elektronicznego.*

*W związku z tym proszę o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.*

*1. Czy wspomniane przeze mnie rozporządzenie Rady Ministrów o tej treści jest aktem aktualnie obowiązującym?*

*2. Czy wymieniony w rozporządzeniu Kodeks etyczny urzędnika państwowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nadal formalnie obowiązuje, czy też został uchylony? Jeśli nie obowiązuje, to na mocy jakiego aktu prawnego przestał obowiązywać?*

*3. Jeżeli rozporządzenie jest aktem obowiązującym, to ilu urzędników państwowych podlega obecnie opiniowaniu na podstawie tego aktu?*

*4. Czy do Pana Premiera lub ministra właściwego do spraw administracji wpływały jakieś sygnały dotyczące problemów ze stosowaniem wspomnianego rozporządzenia?*

*Jeżeli okaże się, że wskazane rozporządzenie jest aktem obowiązującym, to proszę o przedstawienie stanowiska Pana Premiera również w tej sprawie.*

*Przesyłam pozdrowienia  
Władysław Dajczak*

**Stanowisko  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 31 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
uprzejmie proszę o prolongatę terminu udzielenia odpowiedzi na oświadczenie Senatora RP Pana Władysława Dajczaka złożone podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 roku dotyczące rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 listo-

pada 1982 roku w sprawie aplikacji administracyjnej oraz ocen kwalifikacyjnych urzędników państwowych, przekazane pismem Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Pana Tomasza Arabskiego z dnia 8 grudnia 2010 roku (DSPA-4813-413-(1)/10), w związku z koniecznością zgromadzenia dodatkowych informacji i opinii w przedmiotowej sprawie.

Jednocześnie pragnę poinformować Pana Marszałka, że wraz ze zgromadzeniem niezbędnych informacji, odpowiedź zostanie udzielona niezwłocznie.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Siemoniak  
Sekretarz Stanu

**Odpowiedź  
MINISTRA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI**

Warszawa, 28 stycznia 2011 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 1 grudnia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-3149/10), przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Władysława Dajczaka podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 roku w sprawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 listopada 1982 roku w sprawie aplikacji administracyjnej oraz ocen kwalifikacyjnych urzędników państwowych, przekazanego przy piśmie Pana Tomasza Arabskiego, Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 8 grudnia 2010 roku (DSPA-4813-413-(1)/10), uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

W wykonaniu dyspozycji ustawowej zawartej w art. 7 ust. 6 i art. 20 ust. 4 ustawy z dnia 16 września 1982 roku o pracownikach urzędów państwowych (Dz. U. z 2001 roku Nr 86, poz. 953 z późn. zm.), Rada Ministrów wydała w dniu 8 listopada 1982 roku rozporządzenie w sprawie aplikacji oraz ocen kwalifikacyjnych urzędników państwowych (Dz. U. Nr 39, poz. 258 z późn. zm.).

Wskazać należy, że ww. ustawa była wielokrotnie nowelizowana, w tym ustawą z dnia 2 grudnia 1994 roku o zmianie ustawy o pracownikach urzędów państwowych (Dz. U. Nr 136, poz. 704 z późn. zm.), w której zastąpiono m.in. dotychczasowy przepis art. 3 pkt 4 ustawy w brzmieniu „Urzędnikiem państwowym może być osoba, która swoją postawą obywatelską daje rękojmię należytego wykonywania zadań pracownika urzędu państwowego socjalistycznego państwa” sformułowaniem: „Urzędnikiem państwowym może być osoba, która ma odpowiednie wykształcenie i odbyła aplikację administracyjną”. Ponadto, gruntownie został przeredagowany art. 17 ustawy, dotyczący obowiązków urzędników państwowych.

Należy zauważyć, że zgodnie z § 32 ust. 1 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”

(Dz. U. Nr 100, poz. 908), jeżeli uchyla się ustawę, na podstawie której wydano akt wykonawczy, albo uchyla się przepis ustawy upoważniający do wydania aktu wykonawczego, przyjmuje się, że taki akt wykonawczy traci moc obowiązującą odpowiednio z dniem wejścia w życie ustawy uchylającej albo z dniem wejścia w życie przepisu uchylającego upoważnienie do wydania tego aktu. W świetle § 32 ust. 2 rozporządzenia *w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”*, jeżeli zmienia się treść przepisu upoważniającego do wydania aktu wykonawczego w ten sposób, że zmienia się rodzaj aktu wykonawczego albo zakres spraw przekazanych do uregulowania aktem wykonawczym lub wytyczne dotyczące treści tego aktu, przyjmuje się, że taki akt wykonawczy traci moc obowiązującą z dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej treść przepisu upoważniającego.

Powyższe sytuacje nie zachodzą jednak w odniesieniu do rozporządzenia Rady Ministrów *w sprawie aplikacji oraz ocen kwalifikacyjnych urzędników państwowych*, co pozwala na stwierdzenie, iż formalnie rozporządzenie pozostaje aktem prawnym obowiązującym.

Prawodawca w § 13 ust. 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia *w sprawie aplikacji oraz ocen kwalifikacyjnych urzędników państwowych* przy dokonywaniu oceny kwalifikacyjnej urzędnika państwowego przewidział uwzględnienie m.in. „postawy obywatelskiej pracownika socjalistycznej administracji” oraz „przestrzegania zasad praworządności socjalistycznej i sprawiedliwości społecznej”. Mimo że przedmiotowe rozporządzenie, z uwagi na brak podstaw prawnych do przyjęcia utraty jego mocy prawnej, jest wciąż aktem obowiązującym nie sposób, biorąc pod uwagę zmiany ustrojowe, prawne, a także polityczne, społeczne i gospodarcze, jakie zaszły na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat, wyprowadzić na gruncie § 13 rozporządzenia normę prawną, która znalazłaby zastosowanie przy ocenie kwalifikacyjnej urzędnika państwowego. Użyte bowiem w ww. przepisie sformułowania nie mogą obecnie, w realiach demokratycznego państwa prawnego, stanowić kryteriów oceny urzędników państwowych.

Mając zatem na uwadze zasadnicze zmiany ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, które nastąpiły od czasu wydania omawianych przepisów prawa, stosowanie aktualnie do oceny pracowników urzędów państwowych kryteriów z 1982 roku nawiązujących do wartości „cenionych” w minionym ustroju i dla niego charakterystycznych nie jest możliwe.

Jednocześnie nie sposób, dokonując oceny stosowania aktu prawnego rangi podstawowej, pominąć faktu zmian jakie nastąpiły w samej ustawie *o pracownikach urzędów państwowych* na przestrzeni ostatnich lat, w tym chociażby nowelizacji wspomnianych przepisów art. 3 i art. 17 tejże ustawy. Skoro bowiem ustawodawca, uwzględniając przede wszystkim transformację ustrojową i polityczną odstąpił od nakładania na urzędnika państwowego obowiązków w postaci m.in. przestrzegania Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, strzeżenia autorytetu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako socjalistycznego państwa, kierowania się zasadami sprawiedliwości społecznej oraz interesem państwa, na rzecz takich zasad jak przestrzeganie przez urzędnika państwowego Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, strzeżenie autorytetu Rzeczypospolitej Polskiej oraz dążenie do pogłębiania zaufania obywateli do organów państwa, racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi, (art. 17 ust. 2 pkt 1–3 ww. ustawy), to nie sposób twierdzić, że pomimo formalnego obowiązywania przedmiotowego rozporządzenia, kryteria oceny, o których mowa w § 13 rozporządzenia, w obecnych realiach prawnoustrojowych znajdowałyby nadal zastosowanie. Oczywiście i korespondująca z powyższymi rozważaniami pozostaje także zmiana treści art. 3 ww. ustawy.

Powyższe uwagi znajdują także zastosowanie do wyrażonego w § 13 ust. 3 rozporządzenia *w sprawie aplikacji oraz ocen kwalifikacyjnych urzędników państwowych* obowiązku brania pod uwagę w toku dokonywania oceny kwalifikacyjnej zasad określonych w „*Kodeksie etycznym urzędnika państwowego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*”.

Realizując dyspozycję zawartą w § 13 ust. 3 ww. rozporządzenia, Prezes Rady Ministrów w dniu 22 lipca 1984 roku wydał obwieszczenie *w sprawie ogłoszenia Kodeksu powinności urzędników państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Praw*



obywatela i obowiązków urzędnika w urzędach państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (M.P. Nr 20, poz. 135). Na wstępie Kodeksu powinności (...) odnaleźć można rotę ślubowania urzędnika państwowego, odnoszącą się w swej treści m.in. do obowiązku urzędnika państwowego przyczyniania się do „socjalistycznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”. Tożsamy tekst ślubowania, co warto podkreślić, zawierał także art. 8 ustawy o urzędnikach państwowych, który to tekst przepisem art. 1 pkt 5 ustawy o zmianie ustawy o pracownikach urzędów państwowych został skreślony.

W kontekście ww. Kodeksu powinności urzędników państwowych (...), wymaga podkreślenia, że zgodnie z art. 241 ust. 6 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie Konstytucji RP Rada Ministrów miała ustalić, które z uchwał Rady Ministrów oraz zarządzeń ministrów lub innych organów administracji rządowej, podjętych lub wydanych przed dniem wejścia w życie Konstytucji, wymagają – stosownie do warunków określonych w art. 87 ust. 1 i art. 92 Konstytucji – zastąpienia przez rozporządzenia wydane na podstawie upoważnienia ustawy, której projekt w odpowiednim czasie Rada Ministrów miała przedstawić Sejmowi. Po wejściu w życie obecnie obowiązującej Konstytucji RP Rada Ministrów przedłożyła również Sejmowi projekt ustawy określającej, które akty normatywne organów administracji rządowej, wydane przed dniem wejścia w życie Konstytucji, stają się uchwałami albo zarządzeniami w rozumieniu art. 93 Konstytucji.

Dodać przy tym można, że w świetle art. 93 Konstytucji RP uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia Prezesa Rady Ministrów i ministrów mają charakter wewnętrzny i obowiązują tylko jednostki organizacyjnie podległe organowi wydającemu te akty. Zarządzenia są wydawane tylko na podstawie ustawy. Nie mogą one stanowić podstawy decyzji wobec obywateli, osób prawnych oraz innych podmiotów.

W celu realizacji art. 241 ust. 6 Konstytucji RP uchwalona została ustawa z dnia 22 grudnia 2000 roku o zmianie niektórych upoważnień ustawowych do wydawania aktów normatywnych oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 120, poz. 1268). Zgodnie z art. 75 ust. 1 ww. ustawy, z dniem jej wejścia w życie utraciły moc uchwały Rady Ministrów oraz zarządzenia Prezesa Rady Ministrów, ministrów i innych organów administracji rządowej, podjęte lub wydane przed dniem wejścia w życie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, jeżeli zostały podjęte lub wydane bez upoważnienia ustawowego. Z kolei stosownie do art. 75 ust. 2 przedmiotowej ustawy, z dniem jej wejścia w życie utraciły moc inne niż wymienione w art. 75 ust. 1 akty normatywne Rady Ministrów, Prezesa Rady Ministrów oraz ministrów lub innych organów administracji rządowej, podjęte lub wydane przed dniem wejścia w życie Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 roku, jeżeli zawierały normy prawne o charakterze powszechnie obowiązującym lub wewnętrznym, z wyjątkiem rozporządzeń. Z dniem wejścia w życie ww. ustawy utraciły moc także rozporządzenia wydane przez organy inne niż wskazane w Konstytucji RP do wydawania rozporządzeń oraz wydane bez upoważnienia ustawowego (art. 75 ust. 3 ustawy o zmianie niektórych upoważnień (...)). Rada Ministrów wydała także obwieszczenie z dnia 18 grudnia 2001 roku w sprawie wykazu uchwał Rady Ministrów, zarządzeń i innych aktów normatywnych Prezesa Rady Ministrów, ministrów i innych organów administracji rządowej, które utraciły moc z dniem 30 marca 2001 r. (Dz. U. Nr 47, poz. 782).

Wskazać również należy, że obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 lipca 1984 roku w sprawie ogłoszenia Kodeksu powinności urzędników państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz Praw obywatela i obowiązków urzędnika w urzędach państwowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wydane zostało bez podstawy prawnej i chociaż jako akt niemający charakteru normatywnego nie mieści się wprost w katalogu wyżej wymienionych aktów prawnych, które w związku z wejściem w życie Konstytucji RP utraciły moc obowiązującą, to jednak mając na uwadze treść art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia, jak również pomocniczo przywołane wyżej przepisy art. 241 ust. 6 Konstytucji RP oraz ustawy o zmianie niektórych upoważnień (...), a także opisa-



ne zmiany ustrojowe, które miały miejsce po 1989 roku, zasadnym jest przyjęcie, że obwieszczenie to obecnie nie obowiązuje.

Odnosząc się natomiast do kwestii dotyczącej liczby urzędników państwowych podlegających obecnie opiniowaniu na podstawie rozporządzenia *w sprawie aplikacji oraz ocen kwalifikacyjnych urzędników państwowych* oraz ewentualnych problemów z jego stosowaniem, wskazać należy, iż Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji nie dysponuje informacjami w tym zakresie.

Przedstawiając powyższe pragnę wskazać, iż w ocenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zasadnym pozostaje podjęcie działań legislacyjnych mających na celu zmianę rozporządzenia *w sprawie aplikacji oraz ocen kwalifikacyjnych urzędników państwowych*.

Z poważaniem

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Piotr Stachańczyk  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

*Panie Premierze!*

*Uzyskałem niepokojące informacje, dotyczące niedofinansowania placówek leczących dzieci chore na nowotwory. Ostatnie doniesienia dotyczą Kliniki Transplantacji Szpiku, Onkologii i Hematologii Dziecięcej we Wrocławiu, której w świetle podawanych informacji grozi wstrzymanie przyjmowania pacjentów i wykonywania zabiegów. Przyczyną, dość prozaiczną, jest zaleganie przez Narodowy Fundusz Zdrowia z wypłatą placówce ponad 4 milionów zł za tak zwane nadwykonania.*

*Trudne położenie finansowe polskich szpitali jest powszechnie znane. Nie może być jednak takich sytuacji, w których osoba chora jest odprawiana z kwitkiem. Lekarze mają leczyć, a pacjenci mają prawo oczekiwać od państwa polskiego pomocy w tym leczeniu. Jednakże co roku w polskich szpitalach zdarzają się sytuacje, w których liczba i wartość wykonywanych procedur znacznie przekraczają wartość kontraktu z NFZ.*

*Jak Pan sam wielokrotnie wskazywał, „w każdej sprawie, szczególnie tam, gdzie chodzi o zdrowie i życie pacjentów, zwłaszcza dzieci, nikt nie może być obojętny”. Z tego, co rozumiem, nie ma w Polsce takiego szpitala, który nie potrzebowałby większej ilości pieniędzy, jednakże należy też wziąć pod uwagę fakt, iż nie powinno być w Polsce takiego szpitala, w którym odmawiałoby się udzielenia pomocy z uwagi na brak odpowiednich środków finansowych.*

*Dlatego też zwracam się do Pana Premiera z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.*

*1. Ilu placówkom szpitalnym w Polsce NFZ zalega z wypłatą pieniędzy za tak zwane nadwykonania? Proszę o podanie liczby szpitali wraz z łączną kwotą zaległości na koniec października 2010 r.*

*2. Czy i w jakich sytuacjach NFZ odmawia zapłaty za nadwykonania w placówkach leczących pacjentów onkologicznych, dokonujących przeszczepów, w oddziałach dziecięcych i wykonujących procedury wysokospecjalistyczne?*

*3. Dlaczego w większości polskich placówek liczba i wartość wykonywanych procedur przekraczają wartość kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia?*

*4. Dlaczego w NFZ stosowane są limity na leczenie dzieci chorych na nowotwory? Kiedy to się skończy?*

*Z poważaniem  
Jan Dobrzyński*

**Odpowiedź  
MINISTRA ZDROWIA**

Warszawa, 2010.12.27

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez Senatora Jana Dobrzyńskiego na 66. posiedzeniu Senatu w dniu 25 listopada 2010 r., w sprawie „*niedofinansowania placówek leczących dzieci chore na nowotwory*”, przesłanym przy piśmie Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z dnia 6 grudnia 2010 r., znak: DSPA-4813-411-(1)/10, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

Pragnę poinformować, że zadania z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.) należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia, natomiast zgodnie z art. 107 ust. 5 do zadań dyrektora OW NFZ należy m.in. efektywne i bezpieczne gospodarowanie środkami finansowymi oddziału oraz zawieranie i rozliczanie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że planowanie środków na poszczególne zakresy świadczeń w ramach planu finansowego oddziału wojewódzkiego należy do kompetencji dyrektora tego oddziału. Również w zakresie kompetencji dyrektora oddziału wojewódzkiego Funduszu leży, zgodnie z art. 124 ust. 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, możliwość dokonywania przesunięć w ramach kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w planie finansowym tego oddziału.

Uwzględniając powyższe, w związku z pismem Pana Senatora, Minister Zdrowia wystąpił do Prezesa NFZ z prośbą o przedstawienie stanowiska w przedmiotowej sprawie. Z informacji przekazanych przez Prezesa NFZ wynika, że wartość finansowanych przez NFZ świadczeń opieki zdrowotnej w danym roku zdeterminowana jest poziomem środków zapisanych na ten cel w planie finansowym Funduszu. Finansowanie przez oddziały wojewódzkie Funduszu świadczeń opieki zdrowotnej zrealizowanych przez świadczeniodawcę odbywa się zgodnie z postanowieniami umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a zrealizowane w danym okresie sprawozdawczym świadczenia opieki zdrowotnej, zarówno udzielone ze względu na zagrożenie życia i zdrowia, jak i tzw. planowe, wskazane przez świadczeniodawcę do rozliczeń, finansowane są do poziomu określonego w planie rzeczowo-finansowym stanowiącym załącznik do umowy.

W świetle powyższego, kierowane do Funduszu roszczenia świadczeniodawców o zapłatę za świadczenia opieki zdrowotnej udzielone ponad limit wynikający z umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, nie mogą być uznane za zobowiązania Narodowego Funduszu Zdrowia.

Odnosząc się do pytania „ilu placówkom szpitalnym w Polsce NFZ zalega z wypłatą pieniędzy za tak zwane nadwykonania” Prezes NFZ poinformował, że oddziały wojewódzkie NFZ na bieżąco, w terminach ustalonych przepisami § 23 załącznika do rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 6 maja 2008 r. w sprawie ogólnych warunków umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (Dz. U. Nr 81, poz. 484), regulują wszystkie zobowiązania wobec świadczeniodawców wynikające z realizacji świadczeń opieki zdrowotnej w ramach zawartych umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej. Z informacji sprawozdawczych przekazanych przez świadczeniodawców do oddziałów wo-

jewódzkich NFZ za 10 miesięcy 2010 r. wynika, że świadczeniodawcy wykonali świadczenia ponad wartości określone w umowach o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju „leczenie szpitalne” w łącznej wysokości 1.622.261,4 tys. zł, równocześnie wykazując w ww. okresie niewykonanie zakontraktowanych świadczeń opieki zdrowotnej w tym rodzaju świadczeń o łącznej wartości 581.085,26 tys. zł.

W związku z powyższym, w celu jak najlepszego zabezpieczenia potrzeb zdrowotnych ubezpieczonych w tych obszarach, w których występuje na nie największe zapotrzebowanie oraz w celu pełnego wykorzystania środków finansowych ujętych w planie finansowym NFZ na 2010 rok, dyrektorzy oddziałów wojewódzkich NFZ dokonują w trakcie roku renegotjacji wartości kontraktów ze świadczeniodawcami.

Odnosnie do pytania dotyczącego finansowania świadczeń onkologicznych, a w szczególności dla dzieci, Prezes Funduszu poinformował, że zgodnie z treścią § 4 ust. 7 umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej – leczenie szpitalne, stanowiącej załącznik nr 2a do Zarządzenia Nr 69/2009/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 3 listopada 2009 r. z późn. zm. w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju „leczenie szpitalne”, „w przypadku, gdy wartość wykonanych świadczeń z grup, o których mowa w § 16 ust. 2 ww. zarządzenia (dotyczy m.in. świadczeń onkologicznych), przekroczy kwotę, o której mowa w ust. 6 (kwota zobowiązania określona dla tej grupy świadczeń), na wniosek świadczeniodawcy składany jeden raz na kwartał – zwiększeniu ulegają liczby jednostek rozliczeniowych i kwoty zobowiązań we właściwych ze względu na realizację świadczeń zakresach oraz odpowiednio kwota zobowiązania z tytułu realizacji umowy Oddziału Funduszu wobec świadczeniodawcy”.

Wobec powyższego spełnienie przez świadczeniodawcę wymogu złożenia na koniec kwartału do dyrektora oddziału wojewódzkiego NFZ wniosku, o którym mowa powyżej, jest warunkiem dokonania zmiany umowy o udzielanie świadczeń zdrowotnych uwzględniającej zwiększenie zarówno liczby jednostek rozliczeniowych i kwot zobowiązań we właściwych ze względu na realizację świadczeń zakresach, jak i zwiększenie kwoty zobowiązania z tytułu realizacji umowy oddziału Funduszu wobec tego świadczeniodawcy.

W odniesieniu do istniejącego obecnie problemu tzw. nadwykonań pragnę poinformować, że zgodnie z przepisami art. 132 ust. 1 oraz art. 136 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst jednolity – Dz. U. z 2008 r., Nr 164, poz. 1027, z późn. zm.), podstawą udzielania świadczeń opieki zdrowotnej jest umowa, która określa m.in. rodzaj i zakres udzielanych świadczeń opieki zdrowotnej, zasady rozliczeń pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a świadczeniodawcami oraz kwotę zobowiązania Narodowego Funduszu Zdrowia wobec świadczeniodawcy. W związku z tym, co do zasady, świadczenia są finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia do wysokości limitów określonych umową. Natomiast możliwość sfinansowania dodatkowych świadczeń zrealizowanych ponad limit określony umową może być rozważane w konkretnej sytuacji, wynikającej m.in. z dysponowania przez Narodowy Fundusz Zdrowia dodatkowymi środkami finansowymi.

Powyższe wynika również z konstrukcji przepisów art. 118 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych dotyczących gospodarki finansowej Narodowego Funduszu Zdrowia, zgodnie z którymi plan finansowy Narodowego Funduszu Zdrowia jest zrównoważony w zakresie przychodów i kosztów. Jednocześnie, zgodnie z art. 132 ust. 5 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, łączna suma zobowiązań Narodowego Funduszu Zdrowia wynikających z zawartych ze świadczeniodawcami umów nie może przekroczyć wysokości kosztów przewidzianych na ten cel w planie finansowym Narodowego Funduszu Zdrowia.

Odnosząc się do kwestii udzielania świadczeń opieki zdrowotnej przez świadczeniodawców należy zwrócić uwagę, że umowa pomiędzy Narodowym Funduszem Zdrowia a świadczeniodawcą zawarta na okres oznaczony (np. na rok) nakłada na świadczeniodawcę obowiązek udzielania świadczeń przez cały ten okres. Kolejność udzielania tych świadczeń zależy od ich rodzaju. Nie ulega wątpliwości, że świadczenia

opieki zdrowotnej udzielane w stanach nagłych bądź kwalifikujące się do grupy świadczeń tzw. „nielimitowanych” (m.in. porody, leczenie inwazyjne ostrych zespołów wieńcowych, populacyjne badania przesiewowe), powinny być udzielane przez świadczeniodawców niezwłocznie oraz bezwzględnie finansowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Należy jednocześnie pamiętać, że duża liczba świadczeń udzielanych przez świadczeniodawców nie powinna być zaliczana do ww. świadczeń w stanach nagłych lub „nielimitowanych”. W takich przypadkach, stosownie do przepisów art. 20–23 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, świadczeniodawca zobowiązany jest do prowadzenia list oczekujących na planowe świadczenia. W związku z powyższym, kierujący placówką lub inne osoby odpowiedzialne za organizację pracy zakładu opieki zdrowotnej powinny uwzględnić w ramach ustalonego planu umowy zarówno realizację świadczeń planowych, jak i nagłych – w odpowiednich częściach. Kwestia ta powinna być rozważana w odniesieniu do konkretnego zakładu opieki zdrowotnej i ma bezpośredni związek z jakością zarządzania tym zakładem.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA ZDROWIA  
Podsekretarz Stanu  
Cezary Rzemek



**Oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Od dłuższego czasu toczy się debata wskazująca na konieczność wprowadzenia zmian w rolniczym systemie podatkowo-ubezpieczeniowym. O potrzebie wprowadzenia niezbędnych reform mówią już nie tylko politycy, lecz także sami rolnicy. W sprawie tej zabrał głos również Trybunał Konstytucyjny, wskazując, że finansowanie z budżetu państwa składek zdrowotnych rolników bez względu na ich status materialny jest niezgodne z konstytucją. Jednocześnie trybunał dał parlamentowi piętnaście miesięcy na zmianę tych przepisów.

Niewątpliwie jednak przedmiotowe zmiany, choć konieczne, nie mogą być wprowadzane ad hoc. Ich zakres i kierunek muszą być szczegółowo przemyślane i przedyskutowane, również w środowiskach rolniczych. Większość gospodarstw rolnych należących do KRUS nie uzyskuje dochodów, zaś te, które taki dochód przynoszą – są to duże gospodarstwa rolne – opłacają już składki w ZUS. Środowiska rolnicze domagając się zmian, żądają, aby wprowadzono sprawiedliwy system podatkowy, powiązany z rzeczywistymi dochodami danego gospodarstwa. Obliczanie dochodów rolników wyłącznie na podstawie wielkości gospodarstwa jest krzywdzące dla tej grupy społecznej, trzeba bowiem wyliczyć siłę ekonomiczną, nie zaś brać pod uwagę tylko powierzchnię.

Ponadto należy liczyć się z tym, że po włączeniu rolników do powszechnego systemu podatkowo-ubezpieczeniowego budżet faktycznie straci, gdyż może powstać konieczność zrefundowania samorządom utraconych korzyści z podatku gruntowego i wypłacania świadczeń najbardziej potrzebującym rolnikom.

Biorąc to pod uwagę, zwracam się do Pana Ministra z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Czy obecnie prowadzone są prace w ministerstwie w zakresie zmian w rolniczym systemie podatkowo-ubezpieczeniowym?

2. Jaki jest kierunek planowanych zmian?

3. Czy przewiduje się nałożenie na rolników obowiązku podatkowego w formie ryczałtu, a jeśli tak, to w jakiej wysokości? Na jakiej podstawie poszczególne rolnicy zostaliby zakwalifikowani do poszczególnych grup podatkowych?

Z poważaniem  
Jan Dobrzyński

**Odpowiedź**

Warszawa, 2010.12.14

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Panie Marszałku!

W związku z pismem z dnia 1 grudnia 2010 r. znak BPS/DSK-043-3151/10, przy którym przesłane zostało oświadczenie senatora Jana Dobrzyńskiego złożone podczas 66. posiedzenia Senatu RP w sprawie konieczności wprowadzenia zmian w rolniczym systemie podatkowo-ubezpieczeniowym – uprzejmie informuję, Pana Marszałka, że za-

danie opracowania założeń do zmian legislacyjnych w zakresie ubezpieczenia społecznego rolników Prezes Rady Ministrów powierzył Międzyresortowemu Zespołowi do spraw Reformy Systemu Ubezpieczenia Społecznego Rolników (Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 września 2008 r.), w pracach którego uczestniczą przedstawiciele resortu rolnictwa. Zadaniem tego Zespołu jest wypracowanie koncepcji reformy systemu ubezpieczenia społecznego rolników. Zgodnie z planem prac Rządu na II półroczu 2010 r. termin realizacji zadania przypada na 2011 r. Obecnie natomiast trwają prace studialne i analityczne, które oprócz dyskusji na temat zasad funkcjonowania systemu ubezpieczenia społecznego rolników (obecnie i w przyszłości), dotyczą także szerokiego spektrum zagadnień okołorolniczych, w tym m.in. analizy dochodowości gospodarstw rolnych w Polsce, zagadnienia rynku pracy na obszarach wiejskich, zagadnienia oddziaływania instrumentów państwa na przemiany strukturalne na wsi oraz podatków w rolnictwie.

Działania podejmowane przez ww. Międzyresortowy Zespół w ramach prac nad opracowaniem reformy systemu ubezpieczenia społecznego rolników mają na celu:

- racjonalizację wydatków budżetowych na system ubezpieczenia społecznego rolników – ukierunkowanie dotacji na sfinansowanie ubezpieczenia emerytalno-rentowego rolnikom, których dochody uniemożliwiają sfinansowanie tego ubezpieczenia z własnych dochodów osiąganych z działalności rolniczej,
- zniesienie generowanych przez obecny system antybodźców do podejmowania działalności pozarolniczej na terenach wiejskich,
- zwiększenie swobody przepływu ubezpieczonych między systemem ubezpieczenia społecznego rolników (KRUS), a powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych (ZUS).

Jednocześnie należy wskazać, iż wobec tak szerokiego spektrum zagadnień wymagających zreformowania i małej akceptowalności środowisk rolniczych w zakresie wprowadzania zmian w systemie ubezpieczenia społecznego rolników *Koncepcja reformy systemu ubezpieczenia społecznego rolników* zanim przyjmie kształt projektu stosownej ustawy poddana zostanie publicznej debacie.

Jednocześnie pragnę poinformować, że w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi nie są obecnie prowadzone prace w zakresie zmian opodatkowania gospodarstw rolnych.

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Sekretarz Stanu  
Kazimierz Plocke

**Oświadczenie senatora Ryszarda Góreckiego**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*W imieniu mieszkańców Warmii i Mazur składam podziękowania za zaangażowanie w dalszą przebudowę drogi krajowej nr 16. Jestem niezmiernie wdzięczny za przychylność Pana Ministra i zabezpieczenie środków, dzięki którym możliwa jest przebudowa „szesnastki”.*

*W dniu 17 listopada w olsztyńskim oddziale Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad odbyło się spotkanie, na którym podpisano umowę na realizację kolejnego odcinka: z Biskupca do Borek Wielkich. W pierwszych dniach listopada oddano do użytku osiemnastokilometrowy odcinek z Barczewa do Borek Wielkich.*

*Inwestycje w infrastrukturę drogową są dla mieszkańców Warmii i Mazur bardzo ważne. Przekładają się na wzrost bezpieczeństwa kierowców oraz konkurencyjności regionu. Rozwój sieci drogowej w województwie warmińsko-mazurskim nie byłby możliwy bez zaangażowania i przychylności Pana Ministra. Dlatego też jeszcze raz serdecznie dziękuję i liczę na owocną współpracę w przyszłości.*

*Z poważaniem  
Ryszard Górecki*

**Odpowiedź**

Warszawa, 27 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do tekstu oświadczenia senatora Ryszarda Góreckiego przekazanego przy piśmie znak: BPS/DSK-043-3152/10 z dnia 1 grudnia 2010 r., chciałbym przekazać podziękowania za okazane wyrazy uznania dla Ministerstwa Infrastruktury za zaangażowanie w przebudowę drogi krajowej nr 16.

Jednocześnie zapewniam, iż w zakresie wykonywanych zadań, między innymi poprzez określanie kierunków rozwoju sieci drogowej oraz wydawanie przepisów techniczno-budowlanych i eksploatacyjnych, Ministerstwo Infrastruktury ma na uwadze przede wszystkim bezpieczeństwo użytkowników dróg publicznych. Resort przywiązuje również uwagę do tego, aby realizacja przedsięwzięć infrastrukturalnych odbywała się przy spełnieniu kryteriów środowiskowych oznaczających poszanowanie obszarów cennych przyrodniczo oraz uwzględnieniu interesów poszczególnych miejscowości, właścicieli i grup społecznych.

Ostatnie lata, to czas intensywnego nadrobienia zaległości z lat poprzednich. Budowa dróg pozostaje priorytetem, jaki wyznaczył sobie rząd Premiera Donalda Tuska.

Należy jednak dodać, iż budowa dróg jest przedsięwzięciem złożonym i uwarunkowanym wieloma obiektywnymi czynnikami (jak wymogi formalnoprawne, finansowe i społeczne).

Zadanie „Przebudowa drogi nr 16 Olsztyn – Augustów wraz z obwodnicą Olsztyna” to największa inwestycja Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w tym rejo-

nie. Bardzo wyczekiwana przez samych mieszkańców Warmii i Mazur, dla których uciążliwością jest ogromny ruch, zwłaszcza tirów. Dlatego też resort infrastruktury podejmuje działania w celu jak najszybszego zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych na jej realizację.

Jestem przekonany, że ambitny Program Budowy Dróg Krajowych przyczyni się do poprawy komunikacji na terenie Polski, a przebudowa dk nr 16 jest tylko jednym z przykładów realizacji tego celu.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Radosław Stępień  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Piotra Gruszczyńskiego**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Znowelizowanie w 2006 r. ustawy o transporcie kolejowym w sposób dyskryminujący pozbawiło przewoźników i zarządców linii kolejowych wąskotorowych wszelkich form finansowania wynikających z ustawy. Koleje wąskotorowe, w większości odbudowane siłami społecznymi przy wsparciu samorządów lokalnych, z powodu braku możliwości dofinansowania na równych zasadach z kolejami normalnotorowymi, popadają w coraz większą degradację i w związku z tym nie mogą rozwijać usług w służbie publicznej, mimo iż posiadany tabor i układ komunikacyjny na to pozwalają.*

*Zastosowanie w poprawionej ustawie kryterium szerokości toru do różniczenia przewozów turystycznych od zwykłych przewozów publicznych jest błędne i dyskryminujące wobec innych przewoźników, a przede wszystkim – wobec przewoźników na liniach wąskotorowych.*

*Biuro Utrzymania i Eksploatacji Gnieźnieńskiej Kolei Wąskotorowej, które zwróciło moją uwagę na istniejące problemy, uważa, że w niedługim czasie Polska będzie jedynym krajem Unii Europejskiej pozbawionym kolei wąskotorowych poprzez skazanie ich w sposób administracyjny na „śmierć techniczną”.*

*Przedstawiono mi również projekt zmian do ustawy o transporcie kolejowym, wraz z uzasadnieniem, wypracowany wspólnie z Polską Federacją Kolei Muzealnych, Turystycznych i Lokalnych.*

*Projekt ten włącza koleje wąskotorowe w system transportowy kraju, przywracając ich konkurencyjność przez usunięcie zapisów dyskryminujących zarządców infrastruktury i przewoźników na liniach wąskotorowych. Wychodzi również naprzeciw realizacji zawartych w „Strategii dla transportu kolejowego do roku 2013” postulatów zahamowania regresu sieci kolejowej w Polsce, umożliwiając zaangażowanie licznych podmiotów w zachowanie, poprawę stanu i eksploatację linii kolejowych będących poza zainteresowaniem państwowego zarządcy.*

*Zgadzam się w pełni z uzasadnieniem proponowanym przez autorów zmian w ustawie. Podobnie jak oni uważam, że nie należy jednoznacznie i wyłącznie łączyć linii wąskotorowych z transportem wycieczkowym, turystycznym i historycznym, gdyż sposób wykorzystania danej linii kolejowej nie zależy od szerokości toru, a jedynie od potrzeb społecznych, układu linii, polityki transportowej samorządu terytorialnego i zamierzeń samych przewoźników.*

*Zwracam się zatem do Pana Ministra z prośbą o dokonanie wnikliwej analizy szczegółowego uzasadnienia projektu zmian, a co za tym idzie – rozważenie możliwości wprowadzenia poprawek do ustawy o transporcie kolejowym.*

*Dotychczas także omawiany projekt wraz z uzasadnieniem.*

*Z poważaniem  
Piotr Gruszczyński*

**Odpowiedź**

Warszawa, 30 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku!

Odpowiadając na przesłane przy piśmie Nr BPS/DSK-043-3153/10 z dnia 1 grudnia 2010 r. oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 r. w sprawie wprowadzenia w ustawie z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym, zmian dotyczących kolei wąskotorowych, uprzejmie informuję, co następuje.

Ustawa z dnia 16 grudnia 2005 r. o zmianie ustawy o transporcie kolejowym oraz o zmianie innych ustaw (Dz. U. z 2006 r. Nr 12, poz. 63), wyłączyła spod działania niektóre jej przepisy w odniesieniu do kolei wąskotorowych, uzasadniając że są to wydzielone linie o charakterze regionalnym, co jest zgodne z dyrektywą 2001/14/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 26 lutego 2001 r. w sprawie alokacji zdolności przepustowej infrastruktury kolejowej pobierania opłat za użytkowanie infrastruktury oraz świadectw bezpieczeństwa. Właścicielami infrastruktury kolejowej obejmującej linie wąskotorowe są jednostki samorządu terytorialnego, Muzeum Kolejnictwa i PKP SA, z tym że PKP SA kontynuuje przekazywanie tej infrastruktury jednostkom samorządu terytorialnego.

Operatorami kolejowymi na danych liniach kolei wąskotorowej są w większości właściciele tych linii lub ich dzierżawcy.

Opracowany przez Biuro Utrzymania i Eksploatacji Gnieźnieńskiej Kolei Wąskotorowej wspólnie z Polską Federacją Kolei Muzealnych, Turystycznych i Lokalnych projekt ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym, wymaga wnikliwej analizy, w szczególności w kontekście skutków finansowych dla samych zainteresowanych, jak i dla budżetu samorządu terytorialnego.

W związku z powyższym zgłoszone zagadnienie zostanie rozważone przy najbliższej nowelizacji ustawy po dokonaniu szerokich konsultacji społecznych.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Andrzej Massel  
Podsekretarz Stanu



### **Oświadczenie senatora Andrzeja Grzyba**

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego oraz do prezesa Zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Jana Rączki

*Szanowny Panie Ministrze! Szanowny Panie Prezesie!*

*Z niepokojem wsłuchuję się w głosy beneficjentów funduszy unijnych, w szczególności beneficjentów projektów z II Osi Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007-2013, dotyczące nieuchwalenia budżetu Unii Europejskiej na rok 2011, co może skutkować prowizorium budżetowym nawet na kilka miesięcy tego roku. Beneficjenci pragnący realizować projekty obawiają się braku środków i konieczności przynajmniej tymczasowego zawieszenia wykonywania inwestycji, zaś realizujący projekty obawiają się zachwiania płynności finansowej.*

*Projekty z II Osi POIiŚ charakteryzują się dużą kapitałochłonnością, są też niezwykle skomplikowane, nie tylko pod względem technologicznym, ale i pod względem własnościowym, gdyż ich realizacja nierzadko wiąże ze sobą po kilkanaście samorządów lokalnych. Nie istnieje możliwość osiągnięcia zakładanych efektów ekologicznych bez całkowitego zakończenia realizacji inwestycji i uzyskania pozwolenia na unieszkodliwianie odpadów dla nowo powstałych ZZO. Brak realizacji tych projektów spowoduje znaczące uciążliwości dla Polski jako państwa członkowskiego UE, włącznie z dotkliwymi karami finansowymi. Wobec nieuchwalenia budżetu UE kluczowym instrumentem zabezpieczającym możliwość realizacji zobowiązań akcesyjnych wydaje się pożyczka na zachowanie płynności finansowej projektu, umożliwiająca, przy stosunkowo niskich kosztach obsługi, finansowanie inwestycji ze środków krajowych w czasie zmniejszenia bądź zawieszenia płatności z funduszy europejskich.*

*W świetle przedstawionych faktów za niepokojącą uważam informację o planowym zmniejszeniu bądź zaprzestaniu finansowania pożyczki na zachowanie płynności finansowej. Brak tego instrumentu znacząco utrudni lub nawet uniemożliwi realizację wielu niezbędnych inwestycji.*

*Uprzejmie proszę o zapewnienie, że nie będą występowały tzw. zatory płatnicze w finansowaniu ze środków funduszy europejskich.*

*Proszę również o informację, czy beneficjentom będzie udzielana pomoc w formie pożyczki na zachowanie projektu, a jeśli tak, to w jaki sposób.*

*Z poważaniem  
Andrzej Grzyb*

### **Odpowiedź MINISTRA ŚRODOWISKA**

Warszawa, 22 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w nawiązaniu do oświadczenia Pana senatora Andrzeja Grzyba z dnia 25 listopada br. przekazanego pismem z dnia 1 grudnia br. (znak: BPS/DSK-043-3154/10) w sprawie priorytetu II Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko – Gospodarka odpadami i ochrona powierzchni ziemi, pragnę przekazać następujące informacje.

Na wstępie chciałbym poinformować, że w dniu 15 grudnia br. Parlament Europejski przyjął budżet UE na rok 2011. W związku z tym, nie ma zagrożenia wystąpienia ewentualnych zatorów finansowych lub wstrzymania przekazania płatności na rzecz beneficjentów realizujących inwestycje w ramach POIiŚ. W przypadku, gdyby Parlament Europejski nie uchwalił budżetu do końca bieżącego roku Unia Europejska musiałaby rozdzielać środki finansowe na zasadzie prowizorium budżetowego. Pomimo ryzyka wystąpienia takiego scenariusza strona polska była przygotowana na taką ewentualność.

W przypadku projektów realizowanych w ramach działania 2.1 *Kompleksowe przedsięwzięcia z zakresu gospodarki odpadami komunalnymi ze szczególnym uwzględnieniem odpadów niebezpiecznych* oraz 2.2 *Przywracanie terenom zdegradowanym wartości przyrodniczych i ochrona brzegów morskich* funkcjonują dodatkowe instrumenty finansowe w ramach działalności Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (WFOŚiGW) jak również Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (NFOŚiGW).

Wśród ww. instrumentów należy wymienić:

– pożyczki inwestycyjne stanowiące uzupełnienie struktury finansowania przedsięwzięć;

– pożyczki na zachowanie płynności, stanowiące instrument zabezpieczający płynność finansową beneficjenta – instrument uruchamiany w przypadku występowania niedoborów środków unijnych, bądź opóźnień w ich przekazywaniu. Pomocnicze mechanizmy finansowania przedsięwzięć są z powodzeniem realizowane m.in. w przypadku I osi priorytetowej, w zakresie inwestycji w obszarze gospodarki wodno-ściekowej.

Ponadto należy mieć na względzie fakt, iż planowane przedsięwzięcia z zakresu budowy instalacji do termicznej utylizacji odpadów komunalnych będą realizować płatności najwcześniej od 2012 r.

Podsumowując powyższe, w związku z uchwaleniem budżetu UE na rok 2011 oraz funkcjonowaniem pomocniczych mechanizmów finansowych oraz zapewnieniem odpowiednich do potrzeb kwot w budżecie środków europejskich, w mojej opinii w roku 2011 nie będą występować trudności z przekazywaniem środków UE na realizację projektów w ramach POIiŚ, w tym m.in. na inwestycje w zakresie II osi priorytetowej POIiŚ.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Sekretarz Stanu  
Stanisław Gawłowski

**Odpowiedź  
PREZESA ZARZĄDU  
NARODOWEGO FUNDUSZU  
OCHRONY ŚRODOWISKA  
I GOSPODARKI WODNEJ**

Warszawa, 23 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,  
w nawiązaniu do oświadczenia Pana senatora Andrzeja Grzyba z dnia 25 listopada br. przekazanego pismem z dnia 1 grudnia br. (znak: BPS/DSK-043-3155/10) w spra-

wie priorytetu II Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko – *Gospodarka odpadami i ochrona powierzchni ziemi*, pragnę przekazać poniższe informacje.

Na wstępie chciałbym poinformować, że w dniu 15 grudnia br. Parlament Europejski przyjął budżet UE na rok 2011. W związku z tym, nie ma zagrożenia wystąpienia ewentualnych zatorów finansowych lub wstrzymania przekazania płatności na rzecz beneficjentów realizujących inwestycje w ramach POIiŚ. Nawet gdyby Parlament Europejski nie uchwalił budżetu do końca bieżącego roku Unia Europejska rozdzielałaby środki finansowe na zasadzie prowizorium budżetowego.

W przypadku projektów realizowanych w ramach działania *2.1 Kompleksowe przedsięwzięcia z zakresu gospodarki odpadami komunalnymi ze szczególnym uwzględnieniem odpadów niebezpiecznych oraz 2.2 Przywracanie terenom zdegradowanym wartości przyrodniczych i ochrona brzegów morskich* funkcjonują dodatkowe instrumenty finansowe w ramach działalności Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Wśród ww. instrumentów należy wymienić:

- pożyczki inwestycyjne stanowiące uzupełnienie struktury finansowania przedsięwzięć;
- pożyczki na zachowanie płynności, stanowiące instrument zabezpieczający płynność finansową beneficjenta.

Drugi z ww. instrumentów jest uruchamiany w przypadku występowania niedoborów środków unijnych, bądź opóźnień w ich przekazywaniu.

Podsumowując powyższe, w związku z uchwaleniem budżetu UE na rok 2011 w mojej opinii w roku 2011 nie powinny występować trudności z przekazywaniem środków UE na realizację projektów w ramach II osi priorytetowej POIiŚ.

Z wyrazami szacunku

PREZES ZARZĄDU  
Jan Rączka

**Oświadczenie senatora Piotra Kalety**

skierowane do prokuratora generalnego Andrzeja Seremeta

Szanowny Panie Prokuratorze!

Z wielkim niepokojem przyjąłem informacje dotyczące napaści na pana Rafała L. i wspierających go członków Inicjatywy Społecznej „Porozumienie Rawskie” oraz pobicia jednego z nich przez rodzinę byłej żony pana L. podczas próby spotkania się ojca z synami.

W dniu 20 sierpnia 2010 r. pan Rafał L. wraz z członkami IS „Porozumienie Rawskie” udał się do miejscowości L. w celu odwiedzenia swoich dzieci. Po dotarciu na miejsce i próbie wyegzekwowania widzenia z synami spotkali się oni z wyzwiskami i groźbami ze strony rodziny byłej żony. W obecności interweniujących policjantów z Komendy Powiatowej Policji w O. doszło do zaatakowania siekierą i kamieniami członków IS „Porozumienie Rawskie”, a także pobicia jednego z nich.

Z uwagi na udział policji w tym zdarzeniu zwracam się do Pana Prokuratora z następującym pytaniem: czy w obecności funkcjonariuszy Policji z KPP O. musiało dojść do narażenia życia i zdrowia członków IS „Porozumienie Rawskie”?

Z poważaniem  
Piotr Kaleta

**Odpowiedź**

Warszawa, 3.01.2011 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie senatora Piotra Kalety złożone podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 r., przekazane przy piśmie z dnia 1 grudnia 2010 r. nr BPS/DSK-043-3156/10, dotyczące zdarzenia mającego miejsce w dniu 20 sierpnia 2010 r. w miejscowości L. podczas którego doszło do napaści na Rafała L. i wspierających go członków Inicjatywy Społecznej „Porozumienie Rawskie” uprzejmie przedstawiam co następuje.

Powyższe zdarzenie stanowi przedmiot trzech postępowań przygotowawczych prowadzonych przez Prokuraturę Rejonową w O., są to sprawy:

- 1) dotycząca zaistniałego w dniu 20 sierpnia 2010 r. w L. uszkodzenia obiektywu Nikkor 18-200 w aparacie fotograficznym m-ki Nikon D-80 o wartości 1800 zł na szkodę Adama I. oraz kierowania gróźb karalnych i uszkodzenia ciała na szkodę Andrzeja S. (członków bądź sympatyków Stowarzyszenia Inicjatywy Społecznej „Porozumienie Rawskie”) – tj. o czyny z art. 288 § 1 k.k., 190 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k.

Postępowanie w tej sprawie wszczęto w dniu 25 sierpnia 2010 r. i w jego toku przesłuchano w charakterze świadków część uczestników zdarzenia oraz załączono materiał poglądowy dostarczony przez pokrzywdzonego. Obecnie w sprawie wykonywane są dalsze czynności procesowe, związane z zabezpieczeniem materiału video z przebiegu zajścia oraz trwają przesłuchania kolejnych świadków (w drodze pomocy prawnej

przez jednostki Policji z terenu całego kraju) i okazania tablic poglądowych z wizerunkami wytypowanych sprawców,

- 2) prowadzona przeciwko Bogdanowi G., podejrzanemu o to, że w dniu 20 sierpnia 2010 r. w L. znieważył funkcjonariuszy Policji: Pawła F. i Grzegorza M., podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że używał wobec nich słów wulgarnych – tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

W sprawie tej przesłuchano świadków zdarzenia, w tym funkcjonariuszy Policji i obecnie oczekuje się na uzyskanie wyników z czynności zleconych w drodze pomocy prawnej.

- 3) dotycząca zaistniałego w dniu 20 sierpnia 2010 r. w L. wdarcia się grupy osób na posesję oznaczoną nr 16 – tj. o czyn z art. 193 k.k.

W toku postępowania przesłuchano w charakterze świadków Irenę i Józefa Ch. (właścicieli posesji) oraz ich sąsiada, który w tym dniu przebywał na terenie gospodarstwa. Przesłuchano także część z obecnych na miejscu osób ze Stowarzyszenia na Rzecz Poszanowania Praw Dzieci i Rodzin, dokonano oględzin miejsca zdarzenia oraz zabezpieczono siekiere, będącą w posiadaniu Józefa Ch. Aktualnie oczekuje się na wyniki zleconych w ramach pomocy prawnej czynności procesowych.

Zgromadzony w powyższych sprawach materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w dniu 20 sierpnia 2010 r. członkowie Stowarzyszenia Inicjatywy Społecznej „Porozumienie Rawskie”, w związku ze zwolnieniem Rafała L. z Aresztu Śledczego w B. postanowili towarzyszyć mu w odwiedzinach dzieci w L. Po przyjeździe w pobliżu domu Ireny i Józefa Ch. Rafał L. zaczął przywoływać dzieci po imieniu. Wówczas w jego kierunku ruszyli małżonkowie Ch. (właściciele posesji) wraz z sąsiadem. Józef Ch. trzymał w ręku siekiere, wymachiwał nią, a ponadto wypowiadał wulgarnie słowa pod adresem Rafała L. i stojących z nim osób.

Z zeznań świadków wynika, że Józef Ch. w czasie tego zdarzenia groził użyciem siekiery wobec Rafała L., jednak uniemożliwił mu to sąsiad. W związku z takim rozwojem sytuacji jeden z członków Stowarzyszenia Andrzej S. zawiadomił telefonicznie Policję. W czasie oczekiwania na funkcjonariuszy, właścicielka posesji zaatakowała kamieniami i ziemią, fotografującego zdarzenie Adama J., uszkadzając mu obiektyw aparatu.

Po przyjeździe dwuosobowego patrolu Policji strony nadal kłóciły się między sobą i zdarzenie miało dynamiczny charakter. Funkcjonariusze przystąpili do legitymowania uczestników zgromadzenia i niektórych z nich poddali badaniu na zawartość alkoholu. W tym czasie doszło do uderzenia Andrzeja S. w twarz przez Józefa Ch. Funkcjonariusze Policji poinformowali pokrzywdzonego, że może on żądać ukarania sprawcy, za ten czyn, na drodze prywatno-skargowej. Podczas prowadzenia interwencji funkcjonariusze Policji zostali znieważeni przez Bogdana G., co spowodowało jego zatrzymanie. Wobec konieczności dokonywania dalszych działań wezwano na miejsce kolejnych funkcjonariuszy Policji, którzy przyjmowali od pokrzywdzonych zawiadomienia o przestępstwie i kontynuowali czynności procesowe. Na podstawie powyższych dokumentów wszczęto trzy aktualnie prowadzone postępowania karne.

Odnosząc się do pytania zawartego w oświadczeniu senatora Piotra Kalety należy stwierdzić, na podstawie wskazanego wyżej materiału dowodowego, iż w trakcie incydentu z użyciem przez Józefa Ch. siekiery, jak również obrzucenia kamieniami i ziemią Adama J. fotografującego przebieg zajścia nie byli obecni funkcjonariusze Policji. Zostali oni wezwani na interwencję już po tych zdarzeniach.

Natomiast w czasie prowadzenia przez nich czynności, kiedy strony nadal kłóciły się i zdarzenie miało charakter dynamiczny, doszło do uderzenia w twarz członka Stowarzyszenia „Porozumienie Rawskie” Bogdana G. Funkcjonariusze ograniczyli się wówczas do poinformowania pokrzywdzonego na miejscu o przysługujących mu uprawnieniach w zakresie ścigania sprawcy. W terminie późniejszym okazało się, iż czyn ten spowodował poważniejszy skutek i co stanowiło podstawę wszczęcia w tej sprawie postępowania z art. 288 § 1 kk, art. 190 § 1 kk i art. 157 § 1 kk.

Z informacji przedstawionej przez Prokuratora Rejonowego w O. wynika, że żadna z osób uczestniczących w zdarzeniu nie złożyła skargi, bądź doniesienia na prowadzących interwencję funkcjonariuszy. Zgromadzony materiał dowodowy w omawia-

nym sprawach nie stanowił podstawy do stwierdzenia, iż zaistniało przestępstwo z art. 231 § 1 kk.

Z uwagi jednak na treść oświadczenia senatora Piotra Kalety oraz fakt, iż w czasie trwania interwencji doszło do uderzenia członka Stowarzyszenia „Porozumienie Rawskie”, co nie spotkało się z właściwą reakcją funkcjonariuszy Policji, polecono Prokuratorowi Apelacyjnemu w G. spowodowanie skierowania pisma do Wojewódzkiego Komendanta Policji w O. o wyjaśnienie przyczyn powstałych uchybień i podjęcie stosownych działań w celu wyeliminowania takich przypadków w przyszłości.

Z poważaniem

z upoważnienia  
PROKURATORA GENERALNEGO  
Marek Jamrogowicz  
Pierwszy Zastępca  
Prokuratora Generalnego



### **Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

*skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak*

*Pragnę poruszyć problem dotyczący stosowania przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie dotyczącym instytucji zasiłku pogrzebowego.*

*Jak wynika z uregulowań zapisanych w dziale piątym wspomnianej ustawy, zasiłek pogrzebowy przysługuje osobie, która pokryła koszty pogrzebu. Najczęściej jest to najbliższy członek rodziny zmarłego. Wniosek o przyznanie zasiłku co do zasady należy złożyć w okresie dwunastu miesięcy od dnia śmierci osoby, po której zasiłek przysługuje. Odrębnie traktowane są jednak przypadki, kiedy identyfikacja osoby zmarłej lub odnalezienie jej zwłok nastąpiło z opóźnieniem. Wówczas wspomniany termin liczony jest od daty sporządzenia aktu zgonu, a podstawą jego obliczenia jest zaświadczenie Policji lub prokuratury albo odpis zupełny aktu zgonu. Niezłożenie wniosku we wskazanych terminach skutkuje wygaśnięciem prawa do zasiłku.*

*Warto jednak zauważyć, że istnieją przypadki, kiedy zwłoki zmarłego z różnych względów nie mogą zostać odnalezione ani zidentyfikowane. Wówczas najczęściej dochodzi do sądowego uznania takiej osoby za zmarłą. Formalnie jednak w art. 81 ust. 3 ustawy nie przewidziano, aby orzeczenie sądu mogło być uznane w tym przypadku jako równoważne aktowi zgonu lub zaświadczeniu Policji czy prokuratury. W konsekwencji wyklucza to możliwość uzyskania zasiłku pogrzebowego za wyprawienie symbolicznego pochówku przez krewnych osoby uznanej za zmarłą, której zwłok nie odnaleziono.*

*Znaczenie tradycyjnego pochówku oraz pochówku symbolicznego, który staje się koniecznością w świetle wyżej powołanych okoliczności, ma dla rodziny zmarłego taką samą wagę. Zatem ze wszech miar uzasadnione wydaje się rozciągnięcie prawa do zasiłku pogrzebowego również na przypadki, które opisałem. Proszę zatem o rozważenie celowości znowelizowania przepisów ustawy w tym zakresie.*

*Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 10 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na wystąpienie Pana Marszałka z dnia 1 grudnia br. znak BPS/DSK-043-3157/10, dotyczące oświadczenia złożonego przez Pana Senatora Ryszarda Knosalę podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada br., w sprawie stosowania przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie dotyczącym zasiłku pogrzebowego, uprzejmie proszę o przyjęcie następujących wyjaśnień.

W myśl art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009, Nr 153, poz. 1227 ze zm.) zasiłek pogrzebowy przysługuje w razie śmierci:

- 1) ubezpieczonego;

- 2) osoby pobierającej emeryturę lub rentę;
- 3) osoby, która w dniu śmierci nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty, lecz spełniała warunki do jej uzyskania i pobierania;
- 4) członka rodziny osoby wymienionej w pkt 1 i 2.

Zasiłek pogrzebowy przysługuje również w razie śmierci ubezpieczonego po ustaniu ubezpieczenia, jeżeli śmierć nastąpiła w okresie pobierania zasiłku chorobowego, świadczenia rehabilitacyjnego lub zasiłku macierzyńskiego.

Zgodnie z treścią art. 78 ust. 1 powołanej ustawy zasiłek pogrzebowy przysługuje osobie, która pokryła koszty pogrzebu. Zgodnie z ust. 2 zasiłek pogrzebowy przysługuje również pracodawcy, domowi pomocy społecznej, gminie, powiatowi, osobie prawnej kościoła lub związku wyznaniowego, jeżeli pokryły koszty pogrzebu. Ponadto w myśl art. 78 ust. 3 w razie poniesienia kosztów pogrzebu przez więcej niż jedną osobę lub wskazany wyżej podmiot, zasiłek pogrzebowy ulega podziałowi między te osoby lub podmioty – proporcjonalnie do poniesionych kosztów pogrzebu.

W swoim wystąpieniu Pan Senator podnosi brak możliwości uzyskania zasiłku pogrzebowego w przypadku dokonania symbolicznego pochówku osobie uznanej za zmarłą. Jednakże w przypadku braku zwłok (szczątków, prochów) trudno mówić o ceremonii pochówku i związanych z nią kosztach.

Należy ponadto wskazać, że świadczenia z ubezpieczenia społecznego służą łagodzeniu skutków określonego ryzyka, nie mają jednak charakteru odszkodowawczego. Wśród wydatków refundowanych zasiłkiem pogrzebowym wiodącymi są koszty ściśle powiązane z pochówkiem: trumna (ewentualnie urna), asysta, wieńce. W przyjętej praktyce do kosztów pogrzebu nie zalicza się wydatku na wybudowanie nagrobka.

Od dnia 22 maja 2009 r. weszła w życie nowelizacja przedmiotowej ustawy, która zawiera regulacje zmieniające termin do ubiegania się o wypłatę zasiłku pogrzebowego. Zgodnie z nowelizacją art. 81 prawo do zasiłku pogrzebowego wygasa w razie niezgłoszenia wniosku o przyznanie zasiłku w okresie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, po której zasiłek przysługuje, a w przypadku, gdy zgłoszenie wniosku o zasiłek pogrzebowy w tym terminie było niemożliwe z powodu późniejszego odnalezienia zwłok lub zidentyfikowania osoby zmarłej, prawo do zasiłku pogrzebowego wygasa po upływie 12 miesięcy od daty sporządzenia aktu zgonu. Ustawodawca umożliwił ubieganie się o zasiłek pogrzebowy szerszej grupie podmiotów, jednakże nadal wiąże uprawnienie do ubiegania się o zasiłek pogrzebowy z rzeczywistym dokonaniem pochówku.

Rysuje się też pogląd, że zmiana ustawy w kierunku przyznania prawa do zasiłku pogrzebowego w przypadku braku zwłok, a zatem prawa do zasiłku pogrzebowego z tytułu pochówku symbolicznego polegającego na czynnościach związanych z upamiętnieniem osoby zmarłej poprzez np. postawienie pamiątkowych tablic lub poprzez inną formułę oddania hołdu zmarłemu, nie byłaby w świetle przedstawionych uwarunkowań trafna.

Z uwagi na powyższe propozycja Pana Senatora dotycząca rozszerzenia uprawnień do zasiłku pogrzebowego na osoby dokonujące symbolicznych pochówków nie wydaje się słuszna.

Jednocześnie uprzejmie informuję, że aktualnie w moim resorcie nie są prowadzone prace legislacyjne w tym zakresie.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Podsekretarz Stanu  
Marek Bucior

**Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

*Problem, na który chciałbym zwrócić uwagę, dotyczy przepisów prawnych regulujących tryb rozpatrywania zażalenia na bezczynność organu postępowania przygotowawczego w procesie karnym.*

*Art. 306 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego stanowi, iż „jeżeli osoba lub instytucja, która złożyła zawiadomienie o przestępstwie, nie zostanie w ciągu sześciu tygodni powiadomiona o wszczęciu albo odmowie wszczęcia śledztwa, może wnieść zażalenie do prokuratora nadrzędnego albo powołanego do nadzoru nad organem, któremu złożono zawiadomienie”. Na podstawie art. 325a § 2 kodeksu przepis ten stosuje się odpowiednio do dochodzenia. Można stwierdzić, iż jest to pewnego rodzaju skarga na brak działania organu postępowania przygotowawczego.*

*Należy zauważyć, że zażalenie na „bezczytność” prokuratora jest rozpoznawane także przez prokuratora, tyle że nadrzędnego, przez co de facto jego rozpoznanie ma miejsce w tej samej instytucji, czyli w prokuraturze.*

*Uważam, iż bardziej zasadna byłaby możliwość złożenia takiego zażalenia do sądu właściwego do rozpoznania sprawy. Sąd jest organem niezawisłym i to on powinien rozpoznawać zażalenia na organy postępowania przygotowawczego. W ten sposób działania lub zaniechania organów prowadzących postępowanie przygotowawcze byłyby poddane w pewnym zakresie niezależnej kontroli, co dawałoby lepszą gwarancję ich właściwej oceny. Rozwiązanie takie lepiej chroniłoby zwłaszcza interesy pokrzywdzonego, który składa zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i któremu zależy na jak najszybszym zakończeniu postępowania.*

*Z uwagi na powyższe proszę o rozważenie zasadności dokonania zmiany w zakresie art. 306 §3 kodeksu postępowania karnego.*

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

**Odpowiedź**

Warszawa, 10 stycznia 2011 r.

Pani  
Grażyna Anna Sztark  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

w odpowiedzi na oświadczenie pana senatora Ryszarda Knosali, dotyczące trybu rozpatrywania zażalenia na bezczynność organu postępowania przygotowawczego, przesłane pismem z dnia 1 grudnia 2010 r., nr BPS/DSK-043-3158/10, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W myśl art. 78 Konstytucji RP każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Sformułowana w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego jest środkiem wzmacniającym prawo do sądu (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 maja 2004 r., SK 38/03, OTK – A 2004, nr 5, poz. 45) i czynnikiem umożliwiającym urzeczywistnie-

nie tzw. sprawiedliwości proceduralnej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 listopada 1999 r., SK 11/99, OTK 1999, nr 7, poz. 158).

Tak ujęta zasada stanowi jedną z gwarancji prawa do rzetelnego postępowania i umożliwia kontrolę prawidłowości decyzji procesowych. Tym samym do ustawodawcy został skierowany nakaz takiego ukształtowania procedury sądowej, aby zostało w niej przewidziane prawo do wnoszenia środków zaskarżenia służących kontroli decyzji podejmowanych w pierwszej instancji (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 czerwca 2002 r., P 13/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 42). Ponieważ nie można wykluczyć wydawania orzeczeń opartych na błędnych ustaleniach lub błędnym zastosowaniu prawa, dotkniętych omyłkami lub innymi uchybieniami, kontrola instancyjna prawidłowości rozstrzygnięć oraz czynności podejmowanych przez organy procesowe stanowi mechanizm umożliwiający eliminowanie wadliwych decyzji.

Brak aktywności organu procesowego, brak rozstrzygnięcia indywidualnej sprawy w rozsądnym terminie jest natomiast oceniany w płaszczyźnie ewentualnej przewlekłości postępowania. W tym zakresie stronom na podstawie *ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki* (Dz. U. Nr 179, poz. 1843, z późn. zm.) przysługuje skarga o stwierdzenie, że w postępowaniu nastąpiło naruszenie prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Kontroli rozstrzygnięć procesowych dokonują różne organy, w zależności od stadium postępowania oraz rodzaju środka zaskarżenia przysługującego skarżącemu. Organami przeprowadzającymi kontrolę zaskarżonego rozstrzygnięcia mogą być:

- 1) organy wyższego rzędu, umiejscowione w obrębie tego samego układu ustrojowo-organizacyjnego,
- 2) organy umiejscowione w ramach odrębnych układów ustrojowo-organizacyjnych,
- 3) organy tej samej jednostki w sensie ustrojowo-organizacyjnym.

Kontrola procesowa najpełniej dochodzi do głosu w postępowaniu z udziałem sądu, bowiem kontrola sprawowana przez organy pozasądowe ma silne akcenty kontroli administracyjno-nadzorczej, a niekiedy jest z nią spleciona. Stąd też wraz z wejściem w życie *ustawy z dnia 29 marca 2007 r. o zmianie ustawy o prokuraturze, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 64, poz. 432, z późn. zm.) prawie wszystkie decyzje podejmowane w postępowaniu przygotowawczym i czynności procesowe ingerujące w prawnie chronione interesy uczestników tego postępowania poddane zostały kontroli sądowej. W obecnym stanie prawnym, zgodnie z uregulowaniami wynikającymi z art. 465 § 2 k.p.k., zasadą jest, że na postanowienie prokuratora przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Jednym z takich wyjątków jest sytuacja opisana w art. 306 § 3 k.p.k., zgodnie z którym podmiotowi zawiadamiającemu o przestępstwie przyznano instrument służący kontroli terminowości działań poprzedzających wszczęcie postępowania przygotowawczego. Jeżeli nie zostanie on w terminie 6 tygodni od złożenia zawiadomienia o przestępstwie powiadomiony o wszczęciu albo odmowie wszczęcia śledztwa (dochodzenia) może wnieść zażalenie do prokuratora nadrzędnego albo powołanego do nadzoru nad organem, któremu złożył zawiadomienie. Tak więc przedmiotem zażalenia osoby zawiadamiającej organ o popełnieniu przestępstwa jest w tym wypadku brak rozstrzygnięcia organu ścigania, nie zaś samo rozstrzygnięcie.

Zasygnalizowania wymaga, iż zgodnie z art. 326 k.p.k. do obowiązków prokuratora (w tym prokuratora nadrzędnego) należy czuwanie nad prawidłowym i sprawnym przebiegiem postępowania przygotowawczego. Przekazanie sądom kompetencji do rozpoznawania zażalenia na brak decyzji organu ścigania w przedmiocie wszczęcia lub odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego byłoby zatem sprzeczne z obecnym modelem postępowania przygotowawczego, a jednocześnie nie powodowałoby zwiększenia stopnia ochrony interesów pokrzywdzonych. Podkreślić bowiem należy, że art. 306 § 3 k.p.k. w sposób wyraźny stanowi o możliwości wniesienia zażalenia na bez-

czynność organu powołanego do prowadzenia śledztwa (dochodzenia) w zakresie rozpoznania wniesionego zawiadomienia o przestępstwie, stąd też sąd, gdyby rozpoznał takie zażalenie, poza stwierdzeniem beczynności nie miałby żadnych instrumentów, które pozwalałyby na zniwelowanie jej skutków. Wobec brzmienia art. 10 § 1 k.p.k. sąd nie może nakazać prokuratorowi, ani innym organom ścigania, wszczęcia postępowania w konkretnej sprawie, gdyż ustawodawca zastrzegł, iż do wszczęcia i prowadzenia postępowania przygotowawczego obowiązany jest jedynie organ powołany do ścigania przestępstw. Natomiast prokurator nadrzędny, pamiętając o zasadach działania prokuratury określonych w *ustawie z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze* (Dz. U. z 2008 r. Nr 7, poz. 39, z późn. zm.) stwierdzając beczynność może nie tylko polecić wykonanie pewnych czynności, czy przejąć do prowadzenia konkretną sprawę, ale także może spowodować odpowiedzialność dyscyplinarną osób winnych zaniedbań skutkujących stwierdzoną beczynnością. Prokurator nadrzędny jest również dysponentem środków o charakterze organizacyjnym, gdy beczynność wynika z trudności spowodowanych problemami w tym zakresie, np. z przejściowych trudności spowodowanych zbyt małą liczbą prokuratorów.

Podobnie prokurator powołany do nadzoru nad organem, któremu złożono zawiadomienie, zgodnie z powołanym wyżej art. 326 k.p.k., jak również art. 26 *ustawy o prokuraturze*, posiada niezbędne instrumenty pozwalające na wyegzekwowanie zachowania zgodnego z prawem.

Pamiętać także należy o uprawnieniach prokuratora bezpośrednio przełożonego, wynikających z art. 8b ust. 2 *ustawy o prokuraturze*, które umożliwiają mu wykonanie czynności należących do prokuratora podległego (np. wydanie postanowienia, którego prokurator podległy nie wydał), co także zapewnia realizację celów określonych w art. 305 k.p.k. i art. 307 k.p.k.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, iż przekazanie omawianej kategorii spraw do kognicji sądów nie przyczyniłoby się do szybszego zakończenia postępowania w konkretnej sprawie, a wręcz przeciwnie – skutkowałoby zwiększeniem obciążenia sądów, i w efekcie prawdopodobnie doprowadziłoby do przewlekłości rozpoznawania również tej kategorii spraw. Z dużym prawdopodobieństwem należy założyć, że omawiane sprawy nie miałyby dla sądów charakteru priorytetowego, a tym samym niejednokrotnie byłyby rozpoznawane w dalszej kolejności. Dodatkowo konieczność przesyłania akt spraw pomiędzy jednostkami organizacyjnymi prokuratury a sądami wpływałaby na wydłużenie czasu niezbędnego do rozpoznania zażalenia.

Mając na uwadze powyżej przedstawione okoliczności uzasadniony jest pogląd, iż aktualne rozwiązania prawne zapewniają osobom składającym zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa możliwość efektywnego przeciwdziałania beczynności organu procesowego. Sugerowane w oświadczeniu rozwiązanie, polegające na przekazaniu do kompetencji sądów rozpoznawania zażaleń na beczynność organu postępowania przygotowawczego, pociągnęłoby za sobą wzrost obciążenia sądów oraz w wielu wypadkach – jak należy sądzić – stanowiłoby dodatkowy element wydłużający postępowanie, nie dając gwarancji podwyższenia skuteczności przeciwdziałania wypadków beczynności.

Z tych powodów Ministerstwo Sprawiedliwości nie przewiduje nowelizacji art. 306 § 3 k.p.k. w kierunku przedstawionym w oświadczeniu.

Z wyrazami szacunku

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Zbigniew Wrona  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Ryszarda Knosali**

skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

Art. 678 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny stanowi, iż „w razie zbycia rzeczy najętej w czasie trwania najmu nabywca wstępuje w stosunek najmu na miejsce zbywcy; może jednak wypowiedzieć najem z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia”. Jednak zgodnie z art. 678 § 2 kodeksu „powyższe uprawnienie do wypowiedzenia najmu nie przysługuje nabywcy, jeżeli umowa najmu była zawarta na czas oznaczony z zachowaniem formy pisemnej i z datą pewną, a rzecz została najemcy wydana”.

Problem powstaje, gdy nabywca trafi na nieuczciwego zbywcę, który zawarł wcześniej umowę najmu na czas oznaczony z zachowaniem formy pisemnej i z datą pewną. Wówczas nabywca taki ryzykuje, że o ile na czas nie uzyska stosownej wiedzy o istnieniu wspomnianej umowy, nabędzie nieruchomości wraz z lokatorem (najemcą). Obecnie brakuje przepisów, które w opisanym przypadku obligowałyby do ujawniania umowy najmu. Warto nadto zauważyć, że przecież wspomniana umowa najmu może być zawarta na wiele lat, co jeszcze bardziej komplikuje sytuację prawną rzeczonoego nabywcy.

Pożądanym rozwiązaniem wydaje się zatem dokonanie odpowiednich zmian w obowiązujących przepisach kodeksu, aby lepiej chronić nabywców, którzy obecnie nie zawsze wiedzą o tym, iż kupowana przez nich rzecz jest także przedmiotem pisemnej umowy najmu zawartej na czas oznaczony, z datą pewną. Nowelizacja mogłaby zmierzać do zobowiązania wynajmującego lub najemcy do rejestracji takich umów (np. w księdze wieczystej). Brak stosownej rejestracji dawałby nabywcy prawo do rozwiązania wspomnianej umowy najmu. Analogiczny obowiązek w przypadku rzeczy ruchomych mógłby polegać na pisemnym poinformowaniu nabywcy, iż dana rzecz jest aktualnie przedmiotem najmu.

Proszę o rozważenie zasadności wprowadzenia postulowanych zmian.

Z wyrazami szacunku  
Ryszard Knosala

**Odpowiedź**

Warszawa, 7 stycznia 2011 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem pana senatora Ryszarda Knosali, przedłożonym przy piśmie Pana Marszałka z dnia 1 grudnia 2010 r. nr BPS/DSK-043-3158/10, dotyczącym uprawnień nabywcy lokalu do wypowiedzenia umowy najmu w razie zbycia rzeczy najętej w czasie trwania najmu, uprzejmie przedstawiam następującą odpowiedź.

Przepisy ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.), zwanej dalej „k.c.”, o najmie – zarówno ogólne (art. 659–679), jak i szczególne o najmie lokali (art. 680–692) – mają zastosowanie wówczas, gdy stosunek najmu nie jest odmiennie uregulowany w przepisach innych ustaw.

Art. 678 § 1 k.c. stanowi, że w razie zbycia rzeczy najętej w czasie trwania najmu nabywca wstępuje w stosunek najmu na miejsce zbywcy; może jednak wypowiedzieć



najem z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia. Zgodnie z § 2 tego przepisu uprawnienie do wypowiedzenia najmu nie przysługuje nabywcy, jeżeli umowa najmu była zawarta na czas oznaczony z zachowaniem formy pisemnej i z datą pewną, a rzecz została najemcy wydana.

Prawo do wypowiedzenia najmu z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia, wskazane w art. 678 § 1 *in fine* k.c., przysługuje nabywcy zasadniczo bez względu na to, czy najem został zawarty na czas oznaczony, czy nieoznaczony, a także niezależnie od tego, czy umowa wskazuje, czy nie wskazuje terminu wypowiedzenia (zob. K. Pietrzykowski w: K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, 2005, s. 417; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1969 r., II CR 530/68, OSNC 1969, nr 12, poz. 224).

Uzasadnieniem regulacji art. 678 § 2 k.c. jest założenie, że nabywca rzeczy najętej powinien liczyć z istnieniem umowy najmu, ponieważ może się o tym dowiedzieć z wpisu do księgi wieczystej albo z faktu dzierżenia tej rzeczy przez inną osobę niż zbywca. W związku z tym, że fakt dzierżenia rzeczy (w wypadku nieujawnienia najmu w księdze wieczystej) nie daje pewności, czy dzierżenie następuje na podstawie umowy najmu (a także, na jaki okres zawartej), w celu zapobieżenia sporządzaniu antydatowanych umów najmu po zbyciu rzeczy najętej ustawodawca przewidział wskazany wyżej w art. 678 § 2 k.c. skutek zawarcia umowy najmu w formie pisemnej z datą pewną i wydania najemcy przedmiotu najmu (zob. H. Ciepła w: G. Bieniek. Komentarz do kodeksu cywilnego, t. II, 2006, s. 280–281; A. Szlęzak: Glosa do wyroku SA z dnia 7 lutego 2007 r., I ACa 1569/06, OSP 2009, z. 1, poz. 5; wyrok SN z dnia 5 lutego 2009 r., I CSK 325/08, LEX nr 490437).

Skutek z art. 678 § 2 k.c. (wyłączenie uprawnienia nabywcy przewidzianego w art. 678 § 1 k.c.) wystąpi również w odniesieniu do najmu nieruchomości w wypadku ujawnienia najmu nieruchomości lub jej części w księdze wieczystej (zob. Z. Radwański w: System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 287–288). Dopuszczalność ujawnienia najmu w księdze wieczystej wynika z art. 16 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2001 r. Nr 124, poz. 1361, z późn. zm.), zwanej dalej „u.k.w.h.”. W związku z ujawnieniem w księdze wieczystej prawo najmu uzyskuje skuteczność względem praw nabytych przez czynność prawną po jego ujawnieniu (art. 17 u.k.w.h.) oraz pierwszeństwo (art. 20 u.k.w.h.), do którego stosuje się odpowiednio przepisy art. 11 i n. u.k.w.h. o pierwszeństwie ograniczonych praw rzeczowych (zob. J. Ignatowicz, Prawo rzeczowe. Warszawa 1994, s. 314; S. Rudnicki, Komentarz do ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Warszawa 2002, s. 63–65).

Powyższych przepisów o wypowiedzeniu najmu przez nabywcę rzeczy najętej nie stosuje się do najmu lokali mieszkalnych, chyba że najemca nie objął jeszcze lokalu (art. 692 k.c.). Zatem na zasadach określonych w art. 678 § 1 i 2 k.c. nabywca może wypowiedzieć najem lokalu niebędącego lokalem mieszkalnym (zob. H. Ciepła w: G. Bieniek. Komentarz do kodeksu cywilnego, t. II, 2006, s. 302), natomiast najem lokalu mieszkalnego tylko wówczas, gdy najemca nie zdążył objąć lokalu. Oznacza to, że do momentu objęcia przez najemcę lokalu, nabywca lokalu mieszkalnego może wypowiedzieć najem zawarty na czas nieoznaczony z zachowaniem ustawowych terminów wypowiedzenia, chyba że najem został już ujawniony w księdze wieczystej (zob. J. Jezioro w: E. Gniewek. Kodeks cywilny. Komentarz, 2006, s. 1105). Jeżeli najemca nie objął najętego lokalu mieszkalnego (ani nie ujawnił swojego prawa w księdze wieczystej), nabywca może wypowiedzieć także najem zawarty na czas oznaczony, nawet gdyby umowa najmu była sporządzona w formie pisemnej z datą pewną (zob. Z. Radwański w: System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 340–341; L. Stecki w: J. Winiarz. Kodeks cywilny z komentarzem, t. II, 1989, s. 658; K. Pietrzykowski w: K. Pietrzykowski. Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, 2005, s. 456; J. Panowicz – Lipska, w: System prawa prywatnego, t. 8, s. 119; H. Ciepła w: G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego, t. II, 2006, s. 302).

Natomiast jeżeli nabywca objął lokal mieszkalny przed jego zbyciem przez wynajmującego, do wypowiedzenia stosunku najmu, zawartego na czas oznaczony lub nieoznaczony, znajdują zastosowanie odpowiednie przepisy ustawy z dnia 21 czerwca

2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266, z późn. zm.), zwanej dalej „u.o.p.l.” (zob. art. 11 i 13 tej ustawy).

Analiza wskazanych regulacji prowadzi do wniosku, że przedstawione w oświadczeniu pana senatora propozycje wprowadzenia do systemu prawa norm, które w przypadku najmu nieruchomości obligowałyby do ujawniania tego prawa w księdze wieczystej, natomiast w przypadku najmu rzeczy ruchomych – do wprowadzenia obowiązku pisemnego poinformowania nabywcy o tym, że dana rzecz jest przedmiotem najmu, nie wydają się zasadne.

Ustawodawca uwzględnił bowiem w wystarczającym stopniu interesy nabywcy rzeczy najętej. Przesądził, iż w przypadku nabycia stanowiącej przedmiot najmu rzeczy ruchomej lub lokalu niebędącego lokalem mieszkalnym, uprawnienie do wypowiedzenia najmu przy zastosowaniu terminów ustawowych nie przysługuje, jeżeli umowa zawarta na czas oznaczony miała formę pisemną z datą pewną i rzecz ruchoma lub lokal niebędący lokalem mieszkalnym został najemcy wydany. Wydanie najemcy, a co za tym idzie władanie rzeczą ruchomą lub lokalem niebędącym lokalem mieszkalnym przez inną osobę niż zbywca, manifestuje nabywcy, że w stosunku do tej rzeczy mogą przysługiwać innej osobie np. prawa obligacyjne. Jeżeli mimo to nabywca decyduje się nabyć taką rzecz lub lokal niebędący lokalem mieszkalnym nie ustalając ich rzeczywistego stanu prawnego, naraża się na zarzut niedochowania należytej staranności. Z kolei brak dbałości o własne interesy po stronie zbywcy nie może rodzić negatywnych skutków dla najemcy. Inne rozwiązania, obowiązujące w przypadku nabycia będącego przedmiotem najmu lokalu mieszkalnego, którego wydanie już nastąpiło (przewidziane w u.o.p.l.), związane są natomiast z zapewnieniem dalej idącej ochrony najemcy jako lokatora. Ukształtowane w sposób bardziej rygorystyczny przesłanki dopuszczalności wypowiedzenia pozwalają uniknąć wypowiedzenia bez ważnego powodu umów najmu lokali służących zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, a także zapobiec szerzeniu się zjawiska bezdomności.

Z poważaniem

z upoważnienia  
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI  
Jacek Czaja  
Podsekretarz Stanu

### **Oświadczenie senatora Stanisława Koguta**

skierowane do prezesa Rady Ministrów Donalda Tuska

W Polsce działa ponad sto istotnych firm związanych z przemysłem kolejowym. Od 1990 r. na modernizację taboru przeznaczono nieznaczące środki, a na modernizację linii kolejowych w ostatnich latach – od 2 do 3 miliardów zł, co stanowi około 1/5 potrzeb. Polski przemysł był przystosowany do znacznie większych zamówień. Oznacza to, że w Polsce od 1990 r. istnieje poważny problem niewykorzystanych zdolności produkcyjnych. Z tego powodu wiele firm ma problemy, wiele już upadło, chociażby ZNTK „Łapy”.

W tym samym czasie polski rząd oraz PKP nawiązują kontakty z firmami chińskimi w celu budowy taboru i prawdopodobnie w następnej kolejności – infrastruktury kolejowej. Jakimi motywami kierują się osoby odpowiedzialne za to, nie jest jasne. Faktem jest, że polski rząd i PKP, zamiast wspierać polski przemysł, wspierają przemysł jednego z największych i obecnie najbardziej ekspansywnych państw świata, którego potencjał może doprowadzić w przyszłości do poważnych problemów na polskim i europejskim rynku. Należy pamiętać, że firmy chińskie wspierane są finansowo przez państwo chińskie. Jest to przypadek kuriozalny, bo w tym samym czasie rządy państw europejskich tylko w sytuacjach wyjątkowych i szczególnie uzasadnionych ratują poprzez dotacje przemysł krajowy przed upadkiem. Należy wspomnieć przede wszystkim o dwóch przypadkach; w Niemczech był to Opel, we Francji – Alston.

Czy intencją rządu Rzeczypospolitej Polskiej jest doprowadzenie do upadłości wielu polskich dobrych firm, które przetrwały najtrudniejsze czasy transformacji? Obowiązkiem rządu jest dbać o interesy narodowe oraz o interesy Wspólnoty Europejskiej, do której przynależy Polska. Trudno powiedzieć, że rząd RP wywiązuje się z tego obowiązku, z jednej strony aktywnie uczestnicząc w oddawaniu polskiego rynku firmom chińskim, a z drugiej strony nie czyniąc nic dla podniesienia konkurencyjności polskich firm. Urzędnicy rządu polskiego wręcz aktywnie promują – na koszt polskiego podatnika – firmy chińskie. Przedstawiciele polskich kolei wyjeżdżają do Chin na zaproszenie przedstawicieli kraju, w którym do dziś łamane są prawa człowieka.

Panie Premierze, czy zapominamy o tym, że kiedy Polska walczyła z systemem totalitarnym, 17 kwietnia 1989 r. na placu Tiananmen protestowali studenci? Poparci zostali przez robotników chińskich, którzy walczyli o demokratyzację Chin, którzy walczyli z systemem komunistycznym, którzy chcieli ukrócić korupcję. Czy polski rząd zapomniał o tym, że 4 czerwca 1989 r. wojsko czołgami rozjechało tam dwa tysiące sześciuset studentów? Czy polski rząd zapomniał o tym, że do dnia dzisiejszego około trzydziestu ludzi walczących w Chinach o wolność jest więzionych? Czy polski rząd zapomniał o tym, że w więzieniu siedzi tam laureat nagrody Nobla, a jego żona jest w areszcie domowym? Czy polski rząd zapomniał o tym, że „Solidarność” walczyła o demokratyzację i obalenie systemu? W tamtym czasie „Solidarność” – na czele z takimi ludźmi jak nasz marszałek, jak pan senator Andrzejewski czy pan senator Romaszewski – walczyła o to, żeby w Polsce człowiek był podmiotem, a nie rzeczą.

Panie Premierze, jako człowiek „Solidarności” protestuję przeciwko temu, że najwyższe władze państwowe przyjmują dzisiaj sekretarzy Komunistycznej Partii Chin, kraju, w którym prawa człowieka są łamane. Dla mnie jest to wstyd. Dlatego uważam, że powinien pan bardzo się zainteresować tym, co się dzieje w pana rządzie, i tym, którzy ministrowie ściągają na polski rynek firmy chińskie, wręcz promują je na tym rynku. Czy na tych wyjazdach zapadły już daleko idące zobowiązania? Czy sprzedano nas za symboliczną miskę ryżu? Urzędnicy rządowi powinni staranniej przyjrzeć się projektom już wykonywanym za granicą przez firmy chińskie i sprawdzić, czy są to projekty wykonywane zgodnie ze standardami, o które nam chodzi. Czy decyzje o współpracy już zapadły, skoro członkowie rządu polskiego wspólnie z przedstawicielami rządu chińskiego wysyłają do polskich firm zaproszenia na konferencje i przyjęcia chińskich firm? Ja go nie przyjąłem, włożyłem do ni-

*szczarki. Dopóki prawa człowieka nie będą w Chinach szanowane, dopóty nie skorzystam z żadnego takiego zaproszenia.*

*Jeżeli takie decyzje już zapadły, to pytam: jaki jest przedmiot umów dotyczących współpracy pomiędzy Polską a Chinami i jak są zaawansowane te prace? Czy poprzez rozpoczęcie współpracy z firmami chińskimi chcemy wprowadzić, przez polski rynek, konia trojańskiego na rynek europejski? Bo prywatyzacja nie polega na tym, że państwowe firmy polskie sprzedaje się państwowym firmom chińskim. To jest kolonizacja.*

*Stanisław Kogut*

### **Odpowiedź MINISTRA INFRASTRUKTURY**

Warszawa, 31 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

ustosunkowując się do oświadczenia złożonego przez Senatora, Pana Stanisława Kogutę, podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 r., w sprawie współpracy pomiędzy Polską a Chinami, skierowanego do Prezesa Rady Ministrów przy piśmie BPS/DSK-043-3159/09 z dnia 1 grudnia 2010 r., a przekazanego wg właściwości do Ministra Infrastruktury, uprzejmie informuję, co następuje.

Od dnia akcesji do Unii Europejskiej Polska została objęta Wspólną Polityką Handlową realizowaną wspólnie przez Komisję Europejską i wszystkie Państwa Członkowskie Wspólnoty. Oznacza to, że środki regulujące wymianą towarową Unia Europejska stosuje jako całość wobec krajów pozaunijnych. Taka sytuacja sprawia, że wszystkie środki regulujące handel Wspólnoty z krajami trzecimi są przyjmowane na szczeblu Unii Europejskiej w drodze aktów prawnych Rady Unii Europejskiej lub Komisji Europejskiej obowiązujących wprost we wszystkich Państwach Członkowskich. Powyższe oznacza, że żaden z krajów członkowskich nie może samodzielnie kreować instrumentów reglamentujących swój handel zagraniczny z innym państwem pozaunijnym. Kraje Unii Europejskiej, w tym Polska, zyskały jednak prawo do współdecydowania o instrumentach regulujących handel całej Wspólnoty. Od początku członkostwa w Unii Europejskiej Polska bierze aktywny udział w wypracowywaniu polityki handlowej wobec państw trzecich w zakresie obrotu towarowego, w tym także w zakresie ochrony rynku wspólnotowego, a co za tym idzie również rynku polskiego przed nieuczciwym importem z krajów pozaunijnych.

Na przestrzeni ostatnich lat import z Chin na rynek Unii Europejskiej wykazuje tendencję wzrostową. Jest to w znacznej mierze wynikiem konkurencyjności cenowej chińskich towarów, z którymi z uwagi na niskie koszty produkcji w Chinach, nie tylko Polska, ale praktycznie cały świat nie jest w stanie konkurować. Reguły handlu światowego, w tym w szczególności reguły Światowej Organizacji Handlu oraz Unii Europejskiej, nie pozwalają na arbitralne ograniczanie importu. Umożliwiają jednak podejmowanie działań w przypadkach, w których ten import odbywa się na nieuczciwych zasadach (np. po cenach dumpingowych, korzysta z niedozwolonych subsydiów). W tym kontekście szczególną uwagę Polska przywiązuje do zapewnienia uczciwych zasad konkurencji ze strony dostawców z państw pozaunijnych, w tym także z Chin. W oparciu o unijne instrumentarium prawne umożliwiające ochronę unijnego rynku



przed nieuczciwymi praktykami dostawców z krajów pozaunijnych, w Unii Europejskiej obowiązuje obecnie ok. 80 ostatecznych środków antydumpingowych (cło antydumpingowe i zobowiązania cenowe) i antysubsydyjnych (cło wyrównawcze i zobowiązania cenowe) nałożonych na import różnych towarów z krajów trzecich do Unii Europejskiej. Z tego 53 środki ostateczne są nałożone na import towarów do Unii Europejskiej pochodzący z Chin.

Uprzejmie informuję, że zasady zabezpieczenia przed nieuczciwą konkurencją ze strony państw pozaunijnych i tym samym ochronę przed dumpingowanym importem z tych krajów, określa rozporządzenie Rady Unii Europejskiej nr 1225/2009 *w sprawie ochrony przed przywozem towarów po cenach dumpingowych z krajów niebędących członkami Wspólnoty Europejskiej*. Przedmiotowe rozporządzenie reguluje również postępowanie Komisji Europejskiej w razie zaobserwowania takich praktyk ze strony krajów trzecich, w tym również Chin. Dzięki temu instrumentowi Unia Europejska ma możliwość obrony interesów wspólnotowego przemysłu poprzez prowadzenie postępowań antydumpingowych. Ich pomyślne zakończenie może skutkować nałożeniem nowych lub rozszerzeniem już obowiązujących ceł antydumpingowych. Jest to ochrona bardzo efektywna polegająca na obciążeniu importu danego towaru z kraju trzeciego cłami antydumpingowymi, które dany eksporter uiszcza obok regularnego cła wynikającego z taryfy celnej. Obecnie obowiązują ostateczne cła antydumpingowe w odniesieniu do importu 48 towarów z Chin do Unii Europejskiej. Antydumpingowe cła ostateczne są nakładane na okres 5 lat. Jednocześnie w samym 2010 r. zostało wszczętych aż 26 postępowań wobec importu towarów z Chin. Należy również podkreślić fakt, że Polska jest w grupie krajów unijnych, które najaktywniej uczestniczą w pracach Komitetu Antydumpingowego i starają się chronić przemysł unijny (w tym polski), a także sprzeciwiają się liberalizacji obowiązującego systemu unijnych środków ochronnych.

Uprzejmie informuję, że stosunki gospodarcze między Polską a Chińską Republiką Ludową (ChRL) reguluje szereg dokumentów, z których najważniejsze to:

- Umowa między Rządem PRL a Rządem ChRL w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, zawarta w Pekinie w dniu 7 czerwca 1988 r.,
- Umowa między Rządem PRL a Rządem ChRL w sprawie wzajemnego popierania i ochrony inwestycji, zawarta w Pekinie w dniu 7 czerwca 1988 r.,
- Umowa fitosanitarna między Rządem RP i Rządem ChRL, zawarta w Pekinie w dniu 22 września 1994 r.,
- Umowa o współpracy naukowo-technicznej, podpisana w Pekinie w dniu 13 kwietnia 1995 r.,
- Umowa między Rządem PRL a Rządem ChRL o cywilnej komunikacji lotniczej, podpisana w Pekinie w dniu 20 czerwca 1986 r.,
- Umowa między Rządem RP a Rządem ChRL o współpracy w transporcie morskim (październik 1996, Warszawa),
- Umowa o współpracy w zakresie zapewnienia warunków zdrowotnych produktom pochodzenia zwierzęcego, będącym przedmiotem wzajemnego obrotu handlowego między Ministerstwem Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej RP a Ministerstwem Rolnictwa ChRL (listopad 1997, Pekin),
- Umowa między Rządem RP a Rządem ChRL o współpracy gospodarczej podpisana w dniu 8 czerwca 2004 r. w Warszawie. W oparciu o tę umowę funkcjonuje Polsko-Chińska Komisja Współpracy Gospodarczej.

Współpraca inwestycyjna między Polską a Chinami odbywa się w oparciu o Umowę między Rządem PRL a Rządem ChRL w sprawie wzajemnego popierania i ochrony inwestycji, zawartą w Pekinie w dniu 7 czerwca 1988 r. Jest to standardowa umowa inwestycyjna, nieodbiegająca od innych tego typu umów zawartych przez Polskę z krajami trzecimi.

W odniesieniu do współpracy w zakresie kolejnictwa Polski z Chinami, na chwilę obecną dokonywany jest przegląd dostępnych na świecie technologii oraz doświadczeń

w zakresie stosowanego taboru kolejowego, jak również budowy i eksploatacji szybkich kolei. Taka współpraca dotyczy również krajów Europy Zachodniej. Każdy podmiot, który jest zainteresowany inwestowaniem i realizacją przedsięwzięć w Polsce ma do tego pełne prawo, pod warunkiem przestrzegania reguł rynkowych i obowiązujących przepisów prawa.

Uprzejmie informuję, że jednym z kluczowych zadań Rządu oraz Ministerstwa Infrastruktury jest opracowanie głównych założeń polityki transportowej i planów w zakresie modernizacji pojazdów i infrastruktury kolejowej, a także wskazanie źródeł ich finansowania. Działania w tym zakresie, poza tworzeniem regulacji prawnych, wykorzystywane są przez ministra właściwego do spraw transportu, między innymi, w celu usprawnienia procesu inwestycyjnego w Polsce. Rząd nie faworyzuje żadnego producenta lub wykonawcy działającego w branży kolejowej, bez względu na kraj pochodzenia. Wybór oferenta realizującego inwestycje, w tym, w sektorze kolejowym, w Polsce opiera się na konkurencyjnych i otwartych postępowaniach przetargowych. Podkreślić należy, że nie są to przetargi rządowe, tylko przetargi organizowane przez poszczególne podmioty, które wyłaniają najkorzystniejszą ofertę, gdzie jednym z głównych wskaźników jest między innymi cena, co nie oznacza, iż inne aspekty nie są brane pod uwagę np. solidność techniczna i ekonomiczna oferenta, jakość wykonania, najkorzystniejszy termin i okres realizacji. Podmioty gospodarcze, które pragną działać i konkurować na polskim rynku muszą przestrzegać w Polsce norm wynikających z obowiązujących w Polsce aktów prawa, natomiast nadzór oraz kontrolę nad przestrzeganiem tych przepisów sprawują instytucje do tego powołane.

Odnosząc się do wyrażanych przez Pana Senatora Stanisława Koguta obaw, iż chińskie podmioty wykupią polskie firmy państwowe, uprzejmie informuję, że są one bezpodstawne. Chiny bardzo ostrożnie podchodzą do inwestycji w Polsce o czym świadczy fakt, że w ciągu minionego 20-lecia kraj ten zainwestował w Polsce ok. 250 mln Euro. Nie jest to kwota znacząca w skumulowanej wartości inwestycji zagranicznych. W latach 2000–2009 łączna wartość tych inwestycji w Polsce wg NBP wyniosła 96,4 mld Euro. Szacunkowy napływ bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) w 2010 r. osiągnie ok. 10 mld Euro, co oznacza, że od 2000 r. Chiny zainwestowały w Polsce mniej niż 0,25% zagregowanej wartości BIZ.

Z wyrazami szacunku

Cezary Grabarczyk



### **Oświadczenie senatora Marka Konopki i innych senatorów**

skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

*Szanowny Panie Ministrze!*

*Zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o pomoc i wsparcie wniosku nr 7965/10, złożonego przez dyrektora Muzeum K. I. Gałczyńskiego w leśniczówce Pranie, skierowanego do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu operacyjnego „Infrastruktura kultury”. Departamentem prowadzącym jest Departament Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji. Wniosek dotyczy remontu i modernizacji budynku gospodarczego oraz sceny letniej Muzeum Michała Kajki w Ogródku, które jest oddziałem Muzeum w leśniczówce Pranie.*

*Pozyskane środki w wysokości 552 485 zł mają być przeznaczone na remont budynku gospodarczego w Muzeum M. Kajki. Planowane prace to pierwszy etap i ważny krok w kierunku przekształcenia skostniałego w ostatnim czasie muzeum w prężny ośrodek kultury integrujący społeczność regionalną. Ze względu na osobę patrona miejsce to zarówno będzie pełnić funkcję edukacyjną, jak i będzie prezentować najciekawsze zjawiska z dziedziny kultury wysokiej.*

*Obecnie stan techniczny budynków jest katastrofalny i wymagają one natychmiastowego remontu. W budynku gospodarczym planowana jest dodatkowa powierzchnia wystawiennicza. W podcieniach budynku będą instalowane wystawy czasowe. Po modernizacji tych pomieszczeń dyrektor planuje stworzyć szeroką, całoroczną ofertę kulturalną, w tym spotkania autorskie, kameralne koncerty. Z kolei na poddaszu powstaną ogrzewane pomieszczenia administracyjne oraz pokój gościnny dla występujących artystów.*

*Znając przychylność Pana Ministra dla ośrodków kultury na Mazurach, czego potwierdzeniem jest dotychczasowa nieoceniona pomoc, wierzymy, że przychylił się Pan do naszej prośby.*

*Z wyrazami szacunku*

*Marek Konopka*

*Piotr Gruszczyński*

*Jacek Swakoń*

### **Odpowiedź**

Warszawa, 9 grudnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie złożone przez senatora Marka Konopkę wspólnie z innymi senatorami na 66. posiedzeniu Senatu w dniu 25 listopada 2010 r., przesłaną dnia 1 grudnia 2010 r. (nr BPS/DSK-043-3160/10) w sprawie wniosku nr 7965/10, złożonego przez dyrektora Muzeum K. I. Gałczyńskiego w leśniczówce Pranie odnośnie do remontu i modernizacji budynku gospodarczego oraz sceny letniej Muzeum Michała Kajki w Ogródku, które jest oddziałem Muzeum, uprzejmie informuję, iż taki wniosek wpłynął do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i przeszedł pozytywnie weryfikację pod względem poprawności formalnej.

Następnym etapem będzie dokonanie oceny merytorycznej i społecznej przez ekspertów powołanych do oceny wszystkich wniosków w ramach programu *Infrastruktura kultury*.

Dziękując Panom Senatorom za troskę nad losami filii Muzeum Gałczyńskiego w Praniu pragnę jednocześnie zapewnić o mojej stałej przychylności dla wszystkich cennych inicjatyw zgłaszanych z różnych miejsc Polski. Zgodnie z regulaminem programu *Infrastruktura kultury* wyniki I naboru zostaną ogłoszone na początku lutego 2011 roku.

Z poważaniem

z up. MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO  
Podsekretarz Stanu  
dr Monika Smoleń

### **Oświadczenie senatora Antoniego Motyczki**

skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Moje oświadczenie związane jest z pismem marszałka województwa śląskiego, pana Bogusława Śmigielskiego, który nakreśla w nim sytuację projektu „Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitar-nym – 6 sztuk”.

Zgłoszony projekt zakłada integrację wielu środków transportu w wydajny i efektywny ekonomicznie system transportowy, tym samym zapewniający przemieszczanie mieszkańców województwa pomiędzy skrajnymi miastami katowickiego obszaru metropolitarne-go, to jest z Gliwic przez Zabrze, Rudę Śląską, Świętochłowice, Chorzów do Katowic i dalej przez Sosnowiec, Będzin, Dąbrowę Górniczą aż do Zawiercia.

Propozycję projektu zgłoszono w ramach priorytetu VII „Transport przy-jazny środowisku” działania 7.3 „Transport miejski w obszarach metropoli-talnych” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Projekt został bardzo dobrze przyjęty przez Ministerstwo Infrastruktury, które zapewniło przedstawiciele województwa śląskiego, iż zostanie on umieszczony na indy-katywnej liście projektów kwalifikujących się do wsparcia. Z dostępnych in-formacji wynika, iż Ministerstwo Infrastruktury wystąpiło do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego o wprowadzenie projektu na wspomnianą listę.

Pomimo wielu walorów i pozytywnej oceny, na początku września bie-żącego roku Departament Funduszy UE Ministerstwa Infrastruktury poinform-ował województwo śląskie, iż projekt nie zostanie umieszczony na liście projektów kwalifikujących się do wsparcia w ramach Programu Operacyjne-go Infrastruktura i Środowisko, gdyż „minister rozwoju regionalnego nie wy-raził na to zgody”. Niestety zarząd nie miał możliwości poznania merytorycz-nych powodów tej decyzji.

Decyzja ta wydaje się niezrozumiała, tym bardziej iż Programowi Opera-cyjnemu Infrastruktura i Środowisko grozi niewykorzystanie środków pomo-cowych Unii Europejskiej. Zgłaszany przez województwo śląskie projekt wymagałby wsparcia ze środków Funduszu Spójności, stanowiącego pod-stawę finansowania Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, na poziomie 63 milionów zł (przy jednoczesnym zapewnieniu przez wojewódz-two wkładu własnego na poziomie 90,72 miliona zł). Ze względu na fakt, iż środki pomocowe przewidziano na poziomie 22,18 miliarda euro, projekt zgłaszany przez województwo śląskie wydaje się co najwyżej średnio duży. Dodatkowo warto nadmienić, iż projekty taborowe są uznawane za proste i szybkie w realizacji, ale skutecznie pomagające mieszkańcom.

W związku z tym uprzejmie proszę Panią Minister, aby pochylić się nad projektem „Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitar-nym – 6 sztuk”. W mniemaniu Ministerstwa Infrastruktury spełnia on wszel-kie wymogi, także formalne, dlatego warto wprowadzić go na listę projektów kwalifikujących się do wsparcia, tym bardziej że jego realizacja w znaczny sposób przyczyni się do polepszenia warunków życia licznej społeczności, która zamieszkuje województwo śląskie.

Z wyrazami szacunku  
Antoni Motyczka

## Odpowiedź

Warszawa, 21 grudnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na pismo pani Marszałek Senatu – Grażyny Anny Sztark z dnia 1 grudnia br. (znak: BPS/DSK-043-3161/10), do którego zostało dołączone oświadczenie Senatora Antoniego Motyczki w sprawie umieszczenia projektu Województwa Śląskiego pn. *Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitalnym – 6 sztuk na Liście projektów indywidualnych dla Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2007–2013 w ramach działania 7.3 – Transport miejski w obszarach metropolitalnych*, przedkładam następujące wyjaśnienia.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, że Ministerstwo Infrastruktury zgłosiło przedmiotowy projekt do umieszczenia na liście projektów rezerwowych. Wyłącznie umieszczenie projektu na liście podstawowej jest równoznaczne z zarezerwowaniem środków na jego realizację. Zgodnie z zapisami *Wytucznych w zakresie jednolitego systemu zarządzania i monitorowania projektów indywidualnych* udzielenie dofinansowania dla realizacji projektu rezerwowego poprzez podpisanie z Beneficjentem umowy o dofinansowanie możliwe jest w przypadku jednoczesnego:

1. uwolnienia środków działania/priorytetu lub usunięcia przeszkód formalnych, które uniemożliwiły uwzględnienie projektu na liście podstawowej;
2. uzyskania przez projekt pozytywnej oceny w zakresie spełnienia kryteriów ustalonych przez Komitet Monitorujący.

W związku z powyższym umieszczenie projektu pn. *Dostawa elektrycznych zespołów trakcyjnych do wykonywania pasażerskich przewozów regionalnych w katowickim obszarze metropolitalnym – 6 sztuk* na liście rezerwowej niestety nie zapewniłoby Beneficjentowi wsparcia, jakiego by oczekiwał.

Dodatkowo chciałabym poinformować, że trwają negocjacje z Komisją Europejską dotyczące zmiany Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, w tym m.in. poziomu dofinansowania dla projektów z sektora transportu miejskiego. W takiej sytuacji, mając na uwadze propozycje zmiany Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko zgłoszone przez Ministerstwo Infrastruktury, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego musi bardzo dokładnie rozważyć podjęcie decyzji o ewentualnym wprowadzeniu projektów na *Listę* zważając, że skutkować to może stopniem wykorzystania alokacji przez projekty znajdujące się na liście. Ponadto chciałabym zaznaczyć, że alokacja przeznaczona na projekty z zakresu sektora transportu została w pełni rozdysponowana na projekty indywidualne oraz konkursowe w przypadku większości działań.

Równocześnie uprzejmie informuję, że rozpoczęła się kolejna edycja aktualizacji *Listy projektów indywidualnych dla POIiŚ*. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego ma na uwadze charakter przedmiotowego projektu oraz jego znaczenie dla społeczności lokalnej. Przedstawione w interpelacji argumenty będą stanowiły podstawę do rozważenia wpisania inwestycji na ww. *Listę*. Ministerstwo Infrastruktury zostało zobowiązane do przekazania do Ministerstwa Rozwoju Regionalnego propozycji umieszczenia nowych projektów na *Liście* do 15 grudnia 2010 r. W tym terminie Ministerstwo Infrastruktury nie przedstawiło propozycji nowych projektów do umieszczenia na *Liście*, o czym poinformowało w piśmie z dnia 15 grudnia br. (sygnatura MU-7TW-0831-3(AH)/10).

Ponadto, projekty mogą zostać zgłoszone do wpisania na listę projektów indywidualnych podczas procesu konsultacji społecznych, które będą trwały od 20 grudnia br. do 18 stycznia 2011 r. Zgodnie z zapisami wymienionych *Wytycznych* inwestycje muszą spełnić określone kryteria, w szczególności muszą zostać poddane procesowi konsultacji społecznych.

Z poważaniem

Elżbieta Bieńkowska



**Oświadczenie senatora Władysława Ortyła**

skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Jerzego Millera

Szanowny Panie Ministrze!

Proszę o informację, ilu przedsiębiorców, ile osób i różnych instytucji dotkniętych tegoroczną powodzią nie otrzymało do dzisiaj, do dnia, w którym piśzę to oświadczenie, pomocy deklarowanej ze strony rządu oraz jakie są tego przyczyny.

Zwracam się także z prośbą o informację, jakie działania zostały podjęte i w jakiej perspektywie czasowej można spodziewać się efektów, jeśli chodzi o wnioski o specjalną pomoc z Funduszu Solidarności, o jaką rząd wystąpił do Komisji Europejskiej. Losy wniosku i dotyczące tego terminy nie są znane, nie są upubliczniane, a dla mieszkańców oraz instytucji dotkniętych skutkami tegorocznej powodzi jest to bardzo ważna sprawa.

Czas powodzi minął, a więc troska może być mniejsza – tak, wydaje się, myślą instytucje rządowe odpowiedzialne za likwidowanie skutków powodzi.

Z poważaniem  
Władysław Ortył

**Odpowiedź**

Warszawa, 20 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w nawiązaniu do pisma z dnia 1 grudnia 2010 roku (sygn. BPS/DSK-043-3162/10) przekazującego tekst oświadczenia złożonego przez Senatora RP Pana Władysława Ortyła podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 roku w sprawie *deklarowanej przez rząd pomocy przedsiębiorcom, instytucjom i osobom poszkodowanym w wyniku tegorocznej powodzi*, uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Na wstępie wskazać należy, iż Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji w dniu 4 października 2010 roku skierował do Ministra Finansów wnioski o uruchomienie kwoty w wysokości 70 mln zł z rezerwy celowej budżetu państwa przeznaczonej na przeciwdziałanie i usuwanie skutków klęsk żywiołowych, na realizację zadań wynikających z ustawy z 12 sierpnia 2010 roku o *wspieraniu przedsiębiorców dotkniętych skutkami powodzi z 2010 roku* (Dz. U. Nr 148, poz. 992). W dniu 15 października 2010 roku ww. kwota została uruchomiona.

Jednocześnie uprzejmie informuję, iż w celu umożliwienia Wspólnocie Europejskiej reagowania w sytuacjach nadzwyczajnych (w przypadku zaistnienia poważnych klęsk żywiołowych z poważnymi skutkami dla warunków życia, środowiska naturalnego lub gospodarki), na mocy Rozporządzenia Rady (WE) Nr 2012/2002 z dnia 11 listopada 2002 roku (Dz.U.U.E.L.02.311.3) ustanowiony został Fundusz Solidarności Unii Europejskiej.

Fundusz Solidarności Unii Europejskiej może przyznać pomoc finansową państwom członkowskim Unii Europejskiej w przypadku poważnych klęsk żywiołowych, jeżeli ogólne szkody spowodowane przez klęskę żywiołową przekraczają 3 mld Euro lub

0,6% dochodu narodowego brutto, w zależności od tego, która z tych dwóch wartości jest mniejsza. Fundusz nie przewiduje rekompensowania strat prywatnych.

W dniu 23 lipca 2010 roku Rząd RP wystąpił do Komisji Europejskiej z wnioskiem o przyznanie Polsce specjalnej pomocy z Funduszu Solidarności Unii Europejskiej. Przyznane środki zostaną przeznaczone m.in. na odbudowę infrastruktury komunalnej jednostek samorządu terytorialnego. Decyzja w przedmiotowej sprawie jeszcze nie została podjęta.

Jednocześnie podkreślić należy, iż straty spowodowane tegoroczną powodzią w infrastrukturze komunalnej jednostek samorządu terytorialnego, obiektach podległych ministerstwom, mieniu prywatnym i ubezpieczonym oraz rolnictwie, oszacowane zostały na łączną kwotę ponad 12 mld zł. Kwota spodziewanej pomocy finansowej pochodzącej z Funduszu Solidarności Unii Europejskiej, wyniesie około 100 mln Euro.

Uprzejmie informuję ponadto, iż kwestie związane z udzielaniem pomocy przedsiębiorcom pozostają poza zakresem właściwości Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Organem właściwym w tym zakresie jest Minister Gospodarki.

Z wyrazami szacunku

MINISTER  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I ADMINISTRACJI  
z up. Tomasz Siemoniak  
Sekretarz Stanu

**Oświadczenie senatora Czesława Ryszki**

skierowane do prezydent miasta stołecznego Warszawy Hanny Gronkiewicz-Waltz

*Pani Prezydent!*

*Do mojego biura senatorskiego w Częstochowie zgłosił się pan Michał Altman i poprosił o interwencję w następującej sprawie. Mianowicie w dniu 10 września 2010 r. jego firma Mich-Bud Michał Altman z siedzibą w Częstochowie zawarła umowę z firmą Tynk-Bud Piotr C. mieszczącą się w C. Przedmiotem umowy było wykonanie robót murarskich w ramach inwestycji „Budowa wielofunkcyjnego Stadionu Narodowego w Warszawie wraz z infrastrukturą towarzyszącą”.*

*Ponieważ firma Tynk-Bud nie wywiązywała się z zobowiązań umownych, firma Mich-Bud rozwiązała umowę, przedstawiając faktury za wykonane prace na łączną wysokość 48 787,88 zł. Faktury nie zostały zapłacone. W tej sytuacji firma Mich-Bud zwróciła się do Narodowego Centrum Sportu Sp. z o.o. – pismo z 27 września 2010 r. – z prośbą o interwencję w firmie Alpine Construction Polska Sp. z o.o., będącej według wiedzy posiadanej przez pana Altmana głównym inwestorem.*

*W odpowiedzi, sygnowanej przez Biuro Budowy Stadionu Narodowego, pan Altman uzyskał informację, że ani jego firma, ani firma Tynk-Bud nie zostały nigdy zgłoszone jako podwykonawcy inwestycji. Jest to dziwne tłumaczenie, bo pracownicy obydwu firm byli wpuszczani na teren budowy, mieli tam swoje pomieszczenia, narzędzia, materiały itd. Firma pana Altmana dysponuje również materiałem filmowym potwierdzającym wcześniej opisane fakty.*

*Przytoczone informacje wskazują na to, że podczas realizacji tak znaczącej inwestycji jak budowa Stadionu Narodowego dochodzi do licznych nieprawidłowości.*

*Uprzejmie proszę Panią Prezydent o wyjaśnienie tej sprawy.*

*Z poważaniem  
Czesław Ryszka*

**Odpowiedź**

Warszawa, 23 grudnia 2010 r.

Pani  
Grażyna Anna Sztark  
Wicemarszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

W ślad za pismem BPS/DSK-043-3163/10 z dnia 1 grudnia 2010 r. dotyczącego oświadczenia senatora Czesława Ryszki ws. Stadionu Narodowego uprzejmie informuję, że organem władnym do zajęcia stanowiska w opisanej sprawie jak również do udzielenia odpowiedzi jest Ministerstwo Sportu i Turystyki. Inwestycja „Budowa wielofunkcyjnego Stadionu Narodowego w Warszawie wraz z infrastrukturą towarzyszącą” nie jest realizowana przez Miasto Stołeczne Warszawa.

PREZYDENT  
miasta stołecznego Warszawy  
Hanna Gronkiewicz-Waltz

**Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Jako senator ziemi radomskiej proszę o informację w sprawie ciągłych opóźnień pociągów na trasie kolejowej Warszawa – Radom. Aktualnie dojazdy kolejną na odcinku Warszawa – Radom są ogromnie utrudnione z racji ciągłych i nagminnych opóźnień. Długi, ponaddwugodzinny czas przejazdu na odcinku pomiędzy Warszawą i Radomiem od wielu lat jest utrudnieniem, szczególnie dla osób dojeżdżających do Warszawy lub Radomia do pracy czy szkoły. Osoby, które korzystają z transportu kolejowego z Radomia i okolic, każdego dnia borykają się z poważnymi utrudnieniami podczas podróży. Punktualność przyjazdu pociągów do stacji docelowych i pośrednich jest bardzo istotna ze względu na codzienne korzystanie z usług kolei przez tysiące mieszkańców regionu. Spóźnienia pociągów są wielokrotnie przyczyną spóźnień podróży do pracy, gdyż w konsekwencji przekładają się na opóźnienia związane z komunikacją miejską, która nie jest skorelowana z opóźnieniami pociągów, tak więc autobus czy tramwaj nie czeka na spóźniony pociąg i jego pasażerów.

Czas dojazdu do Warszawy czy Radomia, poprawa komfortu i czasu podróży oraz punktualność kursowania pociągów są kwestiami bardzo istotnymi z punktu widzenia lokalnej społeczności, którą jako senator RP reprezentuję. W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. W jaki sposób minister infrastruktury ma zamiar poprawić punktualność przyjazdów pociągów do stacji docelowych i pośrednich na trasie Warszawa – Radom?
2. Jaki jest powód ciągłych opóźnień pociągów w godzinach porannych i popołudniowych?
3. Kiedy na tej trasie zostaną zbudowane dwa tory?
4. Czy przyczyną opóźnień pociągów może być stary tabor PKP?
5. Jak wygląda sprawa planów dotyczących wymiany wyeksploatowanych już składów pociągów?
6. Jak ciągłe opóźnienia mogą wpłynąć na kondycję finansową PKP, skoro w przyszłości z uwagi na przepisy UE przewoźnik będzie musiał płacić odszkodowania za te spóźnienia?

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 30 grudnia 2010 r.

Pan Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu  
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z oświadczeniem złożonym przez senatora Wojciecha Skurkiewicza podczas 66. posiedzenia Senatu RP w dniu 25 listopada 2010 roku w sprawie opóźnień pociągów na trasie kolejowej Warszawa – Radom, przedstawiam poniższe informacje.

Kwestia poprawy punktualności połączeń i skrócenia czasu przejazdu pociągami na trasie Warszawa – Radom zależna jest od wielu czynników, z których podstawowym i najistotniejszym jest kompleksowa modernizacja tej linii. Obecnie prace projektowe

oraz realizacja robót modernizacyjnych na linii kolejowej nr 8 przebiega w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, jako projekt nr 7.1–19.1 „Modernizacja linii kolejowej nr 8, na odcinku Okęcie – Radom” oraz nr 7.1–19.2 „Modernizacja linii kolejowej nr 8, na odcinku Okęcie – Radom – prace przygotowawcze”.

Inwestycja jest planowana na lata 2009–2015 i obejmuje opracowanie: dokumentacji geodezyjnej (w tym map do celów projektowych), dokumentacji projektowych, załączników do wniosku o dofinansowania dla projektu 7.1–19.1 oraz realizację robót. Zakres realizacji robót planowanych na lata 2012–2015, obejmuje przebudowę i rozbudowę (modernizację) infrastruktury kolejowej oraz przebudowę kolidujących elementów uzbrojenia terenu, w tym:

- układu torowego (wymiana nawierzchni torowej) wraz z korektą łuków w celu przystosowania odcinka linii do prędkości  $V = 160$  km/h;
- budowę drugiego toru na odcinku od Warki do Radomia (około 46,5 km toru);
- budowę 3 mostów;
- przebudowę podtorza kolejowego wraz z odwodnieniem i wzmocnieniem jego nośności;
- przebudowę urządzeń sterowania ruchem kolejowym i teletechniki oraz budowę dwóch Lokalnych Centrów Sterowania (LCS Warszawa Okęcie i LCS Radom);
- przebudowę urządzeń elektroenergetycznych i trakcyjnych;
- modernizację przejazdów kolejowych poprzez zmianę ich kategorii (rezygnacja z przejazdów kat. „C” i „D”) oraz wymianę nawierzchni drogowej;
- przebudowę obecnych oraz budowę nowych obiektów inżynierskich;
- przebudowę istniejących oraz budowę nowych obiektów kubaturowych bezpośrednio związanych z prowadzeniem ruchu kolejowego.

Należy zatem przyjąć, iż w 2015 roku, po zakończeniu modernizacji obejmującej między innymi dobudowę drugiego toru na odcinku Warka – Radom, zwiększy się również przepustowość przedmiotowego odcinka linii kolejowej nr 8, co wpłynie na radykalne skrócenie czasu przejazdu, poprawę punktualności pociągów, jak i komfortu jazdy.

Przewozy na trasie Radom – Warszawa mają charakter regionalny i zgodnie z ustawą z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2006 r. Nr 16 poz. 94, z późn. zm.) organizatorem tych przewozów jest samorząd województwa. Przewoźnikiem realizującym przedmiotowe przewozy jest „Koleje Mazowieckie – KM” Sp. z o.o., nienależąca do grupy PKP, lecz będąca własnością samorządu województwa. Tym samym Minister Infrastruktury nie jest właściwy do udzielenia odpowiedzi na pytania związane z taboru przewoźnika w zakresie jego wyeksploatowania bądź wymiany jak również konsekwencji finansowych z tytułu powstających opóźnień. Stanowisko może zostać przedstawione tu jedynie w kwestii połączeń realizowanych przez „PKP Intercity” SA pociągami pośpieszonymi na podstawie umowy o świadczenie usług publicznych zawartej z Ministrem Infrastruktury.

Z dokonanej za miesiąc listopad 2010 roku analizy punktualności pociągów na trasie Warszawa – Radom wynika, iż za opóźnienia w blisko 20% odpowiada zarządca infrastruktury kolejowej PKP PLK SA a przyczynami ich są między innymi doraźne ograniczenia prędkości, usterki w systemach sterowania ruchem jak również działania inwestycyjne bądź utrzymaniowe. W około 40% za niepunktualność pociągów ponosi winę przewoźnik „PKP Intercity” SA. Awarie taboru wykorzystywanego w przewozach międzywojewódzkich są również jedną z przyczyn opóźnień, lecz nie mają decydującego wpływu na ogólny stan rzeczy.

Pozostałe opóźnienia zawinione zostały przez Koleje Mazowieckie bądź też spowodowane zostały przyczynami niezależnymi, jak na przykład zjawiska atmosferyczne.

Należy zaznaczyć, iż oddziaływanie Ministra Infrastruktury na przewoźnika, ukiepunkowane na redukcję opóźnień pociągów, realizowane jest przez egzekwowanie zapisów podpisanej z „PKP Intercity” SA umowy o świadczenie usług publicznych, przewidującej stosowanie kar z tytułu opóźnień pociągów spowodowanych przez przewoźnika.

W zakresie wymiany taboru, zgodnie z przekazaną przez „PKP Intercity” SA informacją, od 12 grudnia 2010 roku do obsługi trasy Warszawa – Radom – Kielce – Kraków skierowano część zmodernizowanych wagonów. Ministerstwo Infrastruktury nie ma jednak wpływu na decyzje przewoźnika samorządowego w zakresie wyboru tras, na których eksploatowane są zakupione w ostatnich latach składy pociągów. W tej sprawie wyjaśnień może udzielić wyłącznie samorząd województwa mazowieckiego.

Biorąc pod uwagę fakt, że znaczna część opóźnień pociągów nie jest spowodowanych przez przewoźnika, w przypadku wprowadzenia odszkodowań dla pasażerów za opóźnienie pociągu, przewoźnik zachowuje prawo do roszczeń finansowych wobec strony, która opóźnienie spowodowała, tym samym kondycja finansowa przewoźników nie powinna ulec zachwianiu z tytułu wypłat odszkodowań.

z upoważnienia  
MINISTRA INFRASTRUKTURY  
Andrzej Massel  
Podsekretarz Stanu



### **Oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza**

skierowane do ministra środowiska Andrzeja Kraszewskiego

Po analizie statystyk i rynku biomasy drzewnej należy stwierdzić, że ilość spalanej w Polsce biomasy gwałtownie rośnie. Specjaliści z rynku energetycznego oceniają, że w najbliższych latach taka tendencja będzie się utrzymywała i może trwać do roku 2020. Związane jest to głównie z wypełnianiem krajowego celu produkcji tak zwanej zielonej energii, który jest określony na 15%. Dla firm energetycznych zmiana struktury surowca energetycznego wiąże się ze znacznymi inwestycjami w instalacje do spalania biomasy i mimo dużych nakładów finansowych wiele firm decyduje się na inwestowanie w elektrownie biomasowe. Przeciętna instalacja energetyczna na biomasę może spalać rocznie około 1 miliona t zrębków drewnianych i biomasy rolnej. Najbardziej poszukiwane przez zakłady energetyczne jest drewno w różnej postaci, na przykład trociny, zrębki itp., a Lasy Państwowe tylko w ubiegłym roku na cele energetyczne sprzedały biomasę drzewną za kwotę około 300 milionów zł.

Tak duże zainteresowanie wielkich koncernów energetycznych pozyskaniem surowca do kotłów biomasowych w świetle propozycji ministra finansów, które zawarte są w projekcie ustawy o finansach publicznych z dnia 7 września 2010 r. oraz w projekcie rozporządzenia w sprawie określenia wolnych środków przejmowanych w depozyt lub zarządzanie oraz zasad i warunków ich przejmowania od jednostek sektora finansów publicznych i włączenia Lasów Państwowych do sektora finansów publicznych, otwiera drogę do ekspansywnego wykorzystania naturalnych zasobów Lasów Państwowych. Może to doprowadzić do zniszczenia unikalnych ekosystemów, które były pomnażane i zostały zachowane pod czujnym okiem polskich leśników. Zachodzi bowiem obawa, że w przyszłości zasób drzewny Lasów Państwowych zostanie poddany presji wykorzystania na cele energetyczne, a budżet państwa, który już dziś ma ogromny deficyt, znajdzie łatwy, ale bezmyślny środowiskowo, sposób, aby pozyskiwać środki finansowe do łatania dziury budżetowej.

W związku z tym zwracam się z prośbą o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

1. Dlaczego za aprobatą ministra środowiska dochodzi do osłabienia struktury Lasów Państwowych i narażenia ich substancji przyrodniczej po to, aby bezmyślnie i doraźnie łątać dziurę budżetową?

2. W jaki sposób minister środowiska zamierza prowadzić zrównoważoną gospodarkę leśną w sytuacji, gdy dopuszcza do przejęcia przez ministra finansów środków niezbędnych do jej prowadzenia?

3. W jaki sposób minister środowiska zamierza zapewnić środki na realizację programu zwiększenia lesistości kraju z powodzeniem realizowanego od siedemdziesięciu lat?

4. Czy w ocenie ministra środowiska bezcenne dobro, jakim są Lasy Państwowe i ich struktura, należy skonsumować na bieżące potrzeby budżetu, w tym na finansowanie armii urzędników, która została zatrudniona w okresie koalicji PO i PSL?

Wojciech Skurkiewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 13.12.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na oświadczenie senatora Wojciecha Skurkiewicza otrzymane przy piśmie Pana Marszałka z dnia 1 grudnia br. znak: BPS/DSK-043-3165/10 dotyczące przyszłości Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe w aspekcie włączenia go do sektora finansów publicznych, uprzejmie informuję.

Minister Środowiska nie należy do osób popierających włączenie Lasów Państwowych do sektora finansów publicznych i w toku rozmów z Ministrem Finansów wielokrotnie przedstawiał swoje stanowisko. Dowodem na to jest m.in. wypowiedź Podsekretarza Stanu Pana Janusza Zaleskiego w dniu 6 października br. podczas posiedzenia sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, w której wyraził negatywną opinię na temat proponowanych zmian dotyczących Lasów Państwowych w ustawie o finansach publicznych.

W dniu dzisiejszym mogę potwierdzić zapewne znany Panu Marszałkowi fakt, iż w dniu 3 grudnia br. na 79. posiedzeniu Sejm RP przyjął projekt nowelizacji ustawy o finansach publicznych przedstawiony przez Sejmową Komisję Finansów Publicznych, który nie zawiera artykułów, zakładających włączenie Lasów Państwowych do sektora finansów publicznych. Przeważały głosy rozsądku i troski o bezpieczeństwo ekologiczne kraju.

W dniu 6 grudnia br. projekt został przekazany Panu Marszałkowi, pozostaje mieć nadzieję, iż Senat RP podobnie jak Sejm przychylnie odniesie się do tej propozycji.

Z poważaniem

z up. MINISTRA  
Podsekretarz Stanu  
Główny Konserwator Przyrody  
Janusz Zaleski

**Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

*Szanowna Pani Minister!*  
*Zwracam się do Pani Minister o wskazanie programów pomocowych, do których mogą aplikować organizacje pozarządowe realizujące projekty na rzecz osób niewidomych i niedowidzących.*

*Z poważaniem*  
*Eryk Smulewicz*

**Odpowiedź**

Warszawa, 28.12.2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na przysłane przy piśmie z dnia 03 grudnia 2010 r. (znak: BPS/DSK-043-3166/10) oświadczenie senatorskie Pana Eryka Smulewicza, złożone podczas 66. posiedzenia Senatu RP, w sprawie wskazania programów pomocowych, do których mogą aplikować organizacje pozarządowe, realizujące projekty na rzecz osób niewidomych i niedowidzących, uprzejmie wyjaśniam.

Organizacje pozarządowe, działające na rzecz i w środowisku osób niepełnosprawnych, w tym również na rzecz osób niewidomych i niedowidzących, pełnią niezaprzeczalnie bardzo istotną rolę wspierającą zarówno osoby niepełnosprawne, jak i ich rodziny i opiekunów. Działania podejmowane przez organizacje pozarządowe są ważne nie tylko z punktu widzenia osoby niepełnosprawnej i jej bliskich ale również dla administracji publicznej, realizującej zadania w obszarze niepełnosprawności. Po zmianie ustroju administracyjnego kraju pojawiały się stopniowo – dzięki odpowiednim zmianom przepisów – coraz szersze i konkretniejsze możliwości współpracy na rzecz osób niepełnosprawnych pomiędzy administracją publiczną, a organizacjami pozarządowymi, w tym również na rzecz osób niewidomych i niedowidzących.

W związku z nowelizacją przepisu art. 36 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz. U. z 2010 r., Nr 214, poz. 1407, z późn. zm.) została wprowadzona możliwość zlecenia zadań ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych fundacjom i organizacjom pozarządowym, w tym również przez samorząd powiatu i województwa.

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 7 lutego 2008 r. w sprawie rodzajów zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych zleczanych fundacjom oraz organizacjom pozarządowym (Dz. U. nr 29, poz. 172), które weszło w życie w lipcu 2008 r. określiło wyłącznie zakres zadań, które mogą być zlecane na podstawie art. 36 o rehabilitacji (...) ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych ww. organizacjom.

Do zlecenia zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, finansowanych ze środków PFRON na podstawie art. 36 ust. 3 ustawy o rehabilitacji (...) stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873, z późn. zm.).

Co do zasady – zgodnie z ideą subsydiarności – na poziomie centralnym (Biuro Funduszu) realizowane powinny być zadania o charakterze ogólnopolskim i ponadregionalnym, na szczeblu wojewódzkim zadania o charakterze regionalnym, a na szczeblu powiatowym o charakterze ponadgminnym (lokalnym). Zatem organizacje pozarządowe i fundacje mogą aplikować o środki PFRON również w powiatach i województwach, w zależności od charakteru realizowanych zadań (a nie od siedziby organizacji czy jej struktury). Środki finansowe na poziomie regionalnym i lokalnym są przekazywane – podobnie jak na inne zadania ustawowe – na podstawie algorytmu, określonego w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 13 maja 2003 r. w sprawie algorytmu przekazywania środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych samorządom wojewódzkim i powiatowym (Dz. U. z 2003 r. Nr 88, poz. 808). Wielkość tych środków określana jest corocznie przez Parlament RP w ustawie budżetowej na dany rok. Ich sposób wydatkowania – szczególnie w odniesieniu do środków, które pozostają po zapewnieniu zgodnego z przepisami dofinansowania warsztatów terapii zajęciowej oraz zakładów aktywności zawodowej – zależy wyłącznie od uchwał podjętych przez uprawnione do tego organy w samorządach. Terminy wypłat przez PFRON poszczególnych transz środków finansowych zależą od samorządów, gdyż odbywają się na wniosek władz samorządowych.

Rozpoznanie potrzeb osób niepełnosprawnych w samorządach jest bez wątpienia lepsze, a realizacja konkretnych zadań może się wpisać w powiatowe lub wojewódzkie programy działań na rzecz osób niepełnosprawnych – zgodnie z *powiatowymi strategiami rozwiązywania problemów społecznych* lub *wojewódzkimi programami dotyczącymi wyrównywania szans osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania ich wykluczeniu społecznemu*. Należy jednak zauważyć, że środki PFRON są środkami wspierającymi działania samorządu w zakresie lokalnej i regionalnej polityki odnośnie do rozwiązywania problemów osób niepełnosprawnych.

Niezależnie od powyższego, w okresie wdrażania się samorządów do nowych rozwiązań prawnych, organizacje kontynuujące realizację zadań ciągłych o charakterze lokalnym, polegających na prowadzeniu specjalistycznych placówek, mogły przystępować z ww. zadaniami do konkursów ogłaszanych bezpośrednio przez PFRON.

Należy pamiętać, że udzielenie wsparcia ze środków publicznych musi być poprzedzone rzetelną weryfikacją złożonych wniosków właśnie ze względu na charakter tych środków. Instytucja przyznająca wsparcie musi mieć pewność, że zadania zostały właściwie zaplanowane a wnioskodawca gwarantuje ich właściwą i efektywną realizację. Taką pewność zlecający może uzyskać analizując złożony wniosek.

Realizowany w PFRON ekspercki system oceny wniosków eliminuje przypadkowość rozstrzygnięć i pozwala na dofinansowanie dobrze przygotowanych projektów. Użyteczność społeczna planowanych przedsięwzięć nie może stanowić jedynej i wyłącznej uzasadnienia dla wydatkowania środków publicznych. Brak pozytywnego rozpatrzenia wniosku organizacji na poziomie centrali PFRON nie zamyka jednak drogi organizacji do ubiegania się o środki na poziomie samorządowym.

Poza tymi źródłami finansowania organizacje pozarządowe realizujące projekty na rzecz osób niepełnosprawnych, w tym również na rzecz osób niewidomych i niedowidzących, mogą ubiegać się o dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007–2013. Wsparcie działalności organizacji pozarządowych odbywa się głównie poprzez organizowane konkursy, w których składane projekty oceniane są przez niezależnych ekspertów. Tryb konkursowy przy wyborze projektów gwarantuje wszystkim wnioskodawcom równy dostęp do ubiegania się o środki publiczne oraz zwiększa racjonalność i efektywność wydatkowania środków publicznych, choć jednocześnie dla części organizacji może oznaczać ryzyko braku wsparcia niektórych projektów.

W ramach Poddziałania 1.3.6 PO KL, którego beneficjentem systemowym jest Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, realizowane są projekty kierowane do różnych grup osób niepełnosprawnych, m.in. osób niewidomych.

Jednym z projektów będących w trakcie realizacji jest „Wsparcie osób niewidomych na rynku pracy II”. Projekt realizowany jest w partnerstwie z organizacjami pozarządo-

wymi: Polskim Związkiem Niewidomych w Warszawie oraz Towarzystwem Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. Projekt ma zasięg ponadregionalny. Ma na celu wspieranie osób niewidomych w wejściu i powrocie na rynek pracy lub kontynuowanie nauki. W projekcie przewiduje się rozwijanie, podtrzymywanie i przywracanie aktywności społeczno-zawodowej osób niewidomych poprzez zapewnienie im kompleksowego, profesjonalnego wsparcia specjalistycznego, szkoleniowego i doradczego. W projekcie tym przewidziane są różne działania, tj.: opracowanie indywidualnej diagnozy, poradnictwo indywidualne, w tym poradnictwo zawodowe oraz opracowanie indywidualnego planu działań, opracowanie indywidualnej ścieżki zawodowej, warsztaty aktywizacji zawodowej, konsultacje lub warsztaty z zakresu rehabilitacji społecznej, staże rehabilitacyjne, szkolenia zawodowe. W ramach projektu planuje się także objęcie wsparciem rodzin, opiekunów i osób z otoczenia osób niewidomych.

Jednocześnie pragnę zauważyć, że osoby niepełnosprawne, w tym osoby niewidome i niedowidzące, mogą zostać objęte wsparciem również w ramach projektów realizowanych przez organizacje pozarządowe w komponentie regionalnym (przede wszystkim w ramach Priorytetu VI *Rynek pracy otwarty dla wszystkich* oraz Priorytetu VII *Promocja integracji społecznej*). W obecnym okresie programowania osoby niepełnosprawne stanowią grupę docelową wśród osób, które doświadczają największych trudności związanych z wejściem i utrzymaniem się na rynku pracy. Osoby niepełnosprawne mogą i są beneficjentami projektów kierowanych do innych grup docelowych, np. osób długotrwale bezrobotnych, młodzieży do 25 roku życia, kobiet powracających oraz wchodzących po raz pierwszy na rynek pracy, jak również osób w tzw. wieku niemobilnym, tj. tych które ukończyły 45 rok życia. Jest to zgodne z koncepcją *disability mainstreaming*, oznaczającą zintegrowane podejście do niepełnosprawności i polegającą na włączaniu rozwiązań dotyczących osób niepełnosprawnych we wszystkich działaniach w trakcie realizacji projektu.

Ponadto, organizacja pozarządowa – o ile spełnia warunki określone w *rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 25 czerwca 2002 r. w sprawie określenia rodzajów zadań powiatu, które mogą być finansowane ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych* (Dz. U. z 2002 r. Nr 96, poz. 861, z późn. zm.) może uzyskać dofinansowanie ze środków PFRON, organizacji sportu, kultury, rekreacji i turystyki dla osób niepełnosprawnych (np. niewidomych lub niedowidzących).

Zgodnie z § 4 ww. rozporządzenia o dofinansowanie ze środków PFRON organizacji sportu, kultury, rekreacji i turystyki dla osób niepełnosprawnych mogą ubiegać się osoby prawne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, jeżeli: prowadzą działalność na rzecz osób niepełnosprawnych przez okres co najmniej 2 lat przed dniem złożenia wniosku, udokumentują zapewnienie odpowiednich do potrzeb osób niepełnosprawnych warunków technicznych i lokalowych do realizacji zadania, udokumentują posiadanie środków własnych lub pozyskanych z innych źródeł na sfinansowanie przedsięwzięcia w wysokości nieobjętej dofinansowaniem ze środków PFRON.

Wniosek o dofinansowanie sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych ze środków PFRON – zgodnie z § 10 ust. 2 ww. rozporządzenia – składa się do powiatowego centrum pomocy rodzinie właściwego dla miejsca zamieszkania osób niepełnosprawnych objętych wnioskiem o dofinansowanie. Ponadto należy mieć na uwadze, że zgodnie z § 12 ust. 1 ww. rozporządzenia wniosek o dofinansowanie ze środków PFRON składa się w terminie do dnia 30 listopada roku poprzedzającego realizację zadań. Wysokość dofinansowania organizacji sportu, kultury, rekreacji i turystyki osób niepełnosprawnych wynosi do 60% kosztów przedsięwzięcia (§ 13 ust. 1 ww. rozporządzenia). Przy dokonywaniu oceny czy wnioskowane przedsięwzięcie mieści się w danym zadaniu należy kierować się przede wszystkim zapisem art. 35a ust. 1 pkt 7 lit. b ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. *o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych* (Dz. U. z 2010 r., Nr 214, poz. 1407, z późn. zm.). Dane przedsięwzięcie może mieć na celu sport, kulturę, rekreację i turystykę dla osób niepełnosprawnych, przy czym może ono obejmować wszystkie dziedziny, niektóre z nich



lub tylko jedną. Istotne jest, aby cel wnioskowanego przedsięwzięcia nie wykraczał poza ww. dziedzinę.

Różnego typu instytucje: rządowe, samorządowe (regionalne i lokalne) oraz niepubliczne (np. niektóre fundacje), w miarę posiadanych funduszy i planowanych działań, ogłaszają konkursy na wspieranie projektów realizowanych m.in. przez organizacje pozarządowe. Informacje na ten temat podają na bieżąco na swoich stronach internetowych.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy stwierdzić, że możliwości realizacji różnorodnych działań na rzecz osób niepełnosprawnych, przy wsparciu ze środków publicznych, są obecnie dla organizacji pozarządowych dość szerokie. Bariere dla tych możliwości stanowić może wysokość środków, jakie mogą być przeznaczane na wspieranie działalności organizacji.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Czesława Ostrowska  
Podsekretarz Stanu



**Oświadczenie senatora Eryka Smulewicza**

skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Grupy producenckie są jedną z istotnych form współpracy rolników w celu zwiększenia własnej siły przetargowej na rynku rolnym. Grupy producenckie stwarzają możliwości sprzedaży produktów rolnych po bardziej atrakcyjnych cenach i negocjowania zakupu środków do produkcji rolnej na bardziej preferencyjnych warunkach. Działania grup producenckich mogą przelożyć się na zwiększenie dochodów rolników. W chwili obecnej w Polsce jest zarejestrowanych kilkaset grup tego typu.

Jakie działania prowadzi resort rolnictwa, aby upowszechnić wśród rolników tworzenie grup producenckich?

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

**Odpowiedź**

Warszawa, 30 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym przy piśmie z dnia 1 grudnia 2010 r. o numerze BPS/DSK-043-3167/10 oświadczeniem senatora Eryka Smulewicza, dotyczącym organizowania się rolników w grupy producentów rolnych, informuję co następuje.

Grupy producentów rolnych organizują się w oparciu o przepisy ustawy z dnia 15 września 2000 r. o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw (Dz. U. Nr 88, poz. 983, z późn. zm.) oraz rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 9 kwietnia 2008 r. w sprawie wykazu produktów i grup produktów, dla których mogą być tworzone grupy producentów rolnych, minimalnej rocznej wielkości produkcji towarowej oraz minimalnej liczby członków grupy producentów rolnych (Dz. U. Nr 72, poz. 424). Ustawa o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw weszła w życie w dniu 21 listopada 2000 r. i od tego dnia stanowi podstawę prawną do tworzenia się grup producentów rolnych i związków grup w Polsce. Treść niniejszej ustawy jest oparta na wieloletniej tradycji gospodarczej, wyrażającej się współpracą rolników.

Od chwili wejścia w życie ww. ustawy, liczba grup producentów rolnych w Polsce systematycznie wzrasta, na dzień 30 grudnia 2010 r. w rejestrach prowadzonych przez marszałków poszczególnych województw z całej Polski zarejestrowanych było 617 grup producentów rolnych zrzeszających ponad 22 tysiące członków. Najwięcej grup zorganizowało się po 2004 r. i od tego roku notowany jest także sukcesywny wzrost w liczbie nowo powstałych grup.

Zgodnie z danymi statystycznymi, najprężniej grupy producentów rolnych rozwijały się w 2008 r., w którym powstało 158 grup, w 2009 roku zarejestrowanych zostało 131 grup, w roku 2010 zarejestrowanych zostało 131 grup.

Najwięcej grup producentów rolnych zostało założonych w województwach: wielkopolskim (116), kujawsko-pomorskim (80) i dolnośląskim (76), najmniej natomiast

w świętokrzyskim (9), małopolskim (10) i łódzkim (13). Największa liczba grup producentów rolnych powstała w branży ziarna zbóż i nasion roślin oleistych (151 grup), a następnie w branżach: świnie (116 grup), drób (110 grup). Najmniej grup zostało zorganizowanych w następujących kategoriach produkcji: ziemniaki (17 grup), bydło (12 grup), jaja ptasie (6 grup), produkty rolnictwa ekologicznego (6 grup), szyszki chmielowe (3 grupy), owce i kozy (2 grupy), ozdobne rośliny ogrodnicze (2 grupy), króliki (2 grupy). W kategoriach produkcji: miód naturalny, inne produkty pszczelarskie, lisy, norki, tchórze, jenoty, konie, kwiaty zorganizowane są pojedyncze grupy producentów rolnych.

Grupy producentów rolnych mogą ubiegać się o pomoc finansową w ramach działania „Grupy producentów rolnych” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013. Zgodnie z art. 35 Rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 z dnia 20 września 2005 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW) – wsparcia dla grup producentów rolnych udziela się w celu ułatwienia tworzenia i działalności administracyjnej grup producentów, do celów: dostosowania do wymogów rynkowych procesu produkcyjnego i produkcji producentów, którzy są członkami takich grup, wspólnego wprowadzania towarów do obrotu, w tym przygotowania do sprzedaży, centralizacji sprzedaży i dostawy do odbiorców hurtowych, ustanowienia wspólnych zasad dotyczących informacji o produkcji, ze szczególnym uwzględnieniem zbiorów i dostępności.

W efekcie negocjacji, prowadzonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi z Komisją Europejską, mających na celu umożliwienie grupom producentów rolnych wykorzystywanie zryczałowanego wsparcia uzyskiwanego w ramach działania 142 „Grupy producentów rolnych” PROW 2007–2013, także na działalność inwestycyjną, uzyskano następujące informacje.

Komisja Europejska stwierdziła, iż zryczałowana pomoc udzielana grupom producentów rolnych w formie rocznych rat przez okres pierwszych 5 lat działalności grupy, może być przeznaczana także na inwestycje, o ile grupa realizuje ww. cele wynikające z przepisów Rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005. Ponadto, Komisja Europejska orzekła, iż wysokość kwoty, która może zostać przeznaczona na inwestycje, zależy od decyzji grupy, o ile realizowane są przez grupę cele określone w art. 35 rozporządzenia 1698/2005.

Dotychczas ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 grupom producentów rolnych wypłacono pomoc finansową w następującej wysokości: w roku 2008 – 9 617 795,41 zł, w roku 2009 – 38 255 286,26 zł, w roku 2010 – 87 388 652,53 zł.

Dzięki staraniom podjętym przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, nowelizacja ustawy z 15 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o grupach producentów rolnych i ich związkach oraz o zmianie innych ustaw, umożliwiła zwolnienie z podatku od nieruchomości budynków i budowli zajętych przez grupę producentów rolnych, wykorzystywanych wyłącznie na prowadzenie działalności w zakresie sprzedaży produktów lub grup produktów wytworzonych w gospodarstwach członków grupy zgodnie z jej aktem założycielskim oraz zwolnienie od podatku dochodu grupy producentów rolnych pochodzącego ze sprzedaży produktów lub grup produktów, dla których grupa została utworzona, wyprodukowanych w gospodarstwach jej członków.

W latach 2009–2010 wprowadzono dodatkowe możliwości uzyskania wsparcia przez grupy producentów rolnych. Grupy, na preferencyjnych zasadach, mogą korzystać z kolejnego z działań PROW 2007–2013, tj. „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej”, a także umożliwiono grupom otrzymywanie wstępnego finansowania na podstawie wprowadzonych zmian do Ustawy o uruchamianiu środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej przeznaczonych na finansowanie wspólnej polityki rolnej. Preferencje dla grup producentów rolnych w ramach ww. działania PROW 2007–2013 polegają na wprowadzeniu pierwszeństwa na etapie składania wniosków o przyznanie pomocy, które mogą być składane przez grupy producentów rolnych po upływie 14 dni od dnia podania do publicznej wiadomości przez Prezesa

ARiMR informacji o możliwości składania w danym roku wniosków o przyznanie pomocy.

Dodatkowe inicjatywy podjęte przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi pozwoliły na szybki wzrost popularności koncepcji organizowania się producentów rolnych w grupy poprzez wprowadzenie następujących przepisów:

– w zakresie szybszego zwrotu podatku VAT – umożliwiono grupom producentów rolnych szybsze odzyskiwanie zwrotu podatku VAT z Urzędu Skarbowego do 25 dni. Aby szybciej odzyskać podatek VAT, grupa musi uzasadnić potrzebę jego szybkiego odzyskania.

– rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 października 2010 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie realizacji niektórych zadań ARiMR (Dz. U. Nr 208, poz. 1374) w sprawie możliwości rozszerzenia istniejącej linii kredytowej nGP, o możliwość zakupu akcji lub udziałów przez grupy producentów rolnych.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi ściśle współpracuje z urzędami marszałkowskimi i jednostkami doradztwa rolniczego wszystkich szczebli, starając się znaleźć optymalne rozwiązania w zakresie funkcjonowania grup producentów rolnych. Pracownicy wymienionych instytucji, bezpośrednio współpracujący z liderami grup producentów rolnych, odbyli szereg szkoleń, które umożliwiają lepsze i szybsze przekazanie grupom odpowiednich informacji. Działania te mają na celu zwiększenie efektywności podejmowania wspólnych przedsięwzięć przez producentów rolnych.

Dzięki środkom pochodzącym z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013 w ramach realizacji działań informacyjnych i promocyjnych, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi prowadzi spotkania dla rolników celem zachęcenia ich do organizowania się w grupy producentów rolnych. Spotkania te organizowane są w szczególności na terenie województw o niskim poziomie organizacji w grupy producenckie. Merytoryczni pracownicy MRiRW uczestniczą w warsztatach i seminariach organizowanych przez ośrodki doradztwa rolniczego, izby rolnicze oraz urzędy marszałkowskie, podczas których upowszechniana jest idea wspólnego działania w ramach jednego przedsiębiorstwa, jakim jest grupa producentów rolnych. Prowadzący spotkania informują m.in. o działaniach PROW 2007–2013, z których grupy mogą skorzystać. Pracownicy Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi są obecni na imprezach rolniczych o zasięgu regionalnym i krajowym, jak np. POLAGRA oraz dniach otwartych w ODR-ach, podczas których przekazują informacje o zasadach organizacji i funkcjonowaniu grup producentów rolnych. W większości województw zostali powołani koordynatorzy, których praca polega na comiesięcznym organizowaniu spotkań poświęconych tworzeniu grup producentów rolnych.

Ponadto, w celu wspierania podmiotów zaangażowanych w pracę na rzecz rozwoju obszarów wiejskich oraz umożliwienia przekazywania aktualnych informacji na temat działań podejmowanych na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym, uruchomiony został portal internetowy Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich: [www.ksow.pl](http://www.ksow.pl), który pozwala na wymianę informacji pomiędzy członkami grup producentów rolnych oraz promuje działania związane z rozwojem najlepszych praktyk realizowanych przez grupy producentów rolnych, w tym spółdzielczość rolniczą.

Z poważaniem

z up. MINISTRA ROLNICTWA  
I ROZWOJU WSI  
Podsekretarz Stanu  
Marian Zalewski

**Oświadczenie senatora Grzegorza Wojciechowskiego  
oraz senatora Wojciecha Skurkiewicza**

*skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak*

*Szanowna Pani Minister!*

*Zwracamy się do Pani ze sprawą, która dotyczy coraz większej liczby emerytów i rencistów. Chodzi o przymusową egzekucję komorniczą ze świadczeń emerytalnych i rentowych.*

*Powszechnie znanym zjawiskiem jest zauważalny w ostatnich latach rozwój firm udzielających niewielkich kredytów konsumenckich. Zajmują się tym parafinansowe podmioty gospodarcze. Otrzymanie pożyczek jest bardzo łatwe. Poza dokumentem tożsamości oraz potwierdzeniem otrzymywania emerytury lub renty zbędne są inne dokumenty, jak chociażby potwierdzające wysokość posiadanych zobowiązań. W wielu przypadkach wielkość pożyczek znacznie przekracza możliwości płatnicze kredytobiorców. Miesięczna rata kredytu najczęściej przekracza ilość środków, jakie ma do dyspozycji emeryt lub rencista po odliczeniu stałych kosztów utrzymania. Kredytobiorcy nie są w stanie podobać zobowiązaniom i w związku z tym zaciągają kolejne zobowiązania u konkurencyjnych podmiotów. Kolejne zadłużanie się nie wpływa jednak na poprawę sytuacji kredytobiorcy. Pożyczki najczęściej obciążone są umownymi odsetkami na poziomie maksymalnie dopuszczalnym (czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP). To powoduje, że kredytobiorca wpada w pętlę kredytową. W konsekwencji najczęściej dochodzi do przymusowej egzekucji zobowiązania z otrzymywanego świadczenia emerytalnego lub rentowego jako jedyne źródła dochodu.*

*Zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w przypadku „zwykłych” należności wynikających z tytułów wykonawczych zająć można 50% najniższej emerytury lub renty (art. 141 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy z 17 grudnia 1998 r., DzU 2009 r. nr 153 poz. 1227). Ochronie podlega zatem kwota około 350 zł w przypadku rencisty całkowicie niezdolnego do pracy oraz około 270 zł w przypadku rencisty częściowo niezdolnego do pracy. Z kolei emeryt może liczyć na otrzymanie 423 zł z zajętej emerytury.*

*Niezrozumiałe jest dla nas utrzymywanie rozwiązań prawnych, które każą żyć za 300 zł miesięcznie. Jest to kwota, która nie zapewnia emerytowi minimum socjalnego. Środki te w żadnym stopniu nie mogą zaspokoić podstawowych potrzeb dłużnika emeryta. W naszej ocenie państwo polskie nie powinno świadomie utrzymywać stanu doprowadzającego do wykluczenia społecznego ogromnej rzeszy swoich obywateli, którzy często bez własnej winy, z powodu braku właściwego rozeznania, popadli w problemy finansowe.*

*Przedstawiona regulacja jest tym bardziej niestusznna, że rażąco odbiega, na niekorzyść, od regulacji kodeksu pracy w tym zakresie. W przypadku egzekucji z wynagrodzenia za pracę zajęciu nie podlega kwota najniższego wynagrodzenia (około 1000 zł netto). Wobec tego w dużo większym stopniu jest chroniony pracownik niż emeryt lub rencista. Jest to niezrozumiałe z kilku względów. Przede wszystkim należy wykazać, że pracownik jako osoba zdolna do pracy, młodsza, ma szansę na osiągnięcie dodatkowego dochodu czy chociażby lepszego gospodarowania środkami, które otrzymuje po potrąceniu. Emeryt lub rencista ze względu na wiek i zdrowie nie ma możliwości na osiągnięcie dodatkowego dochodu, a poza tym w większym stopniu wydatkuje środki na leki i na opiekę medyczną. Poza tym podczas oceny obecnej regulacji nie można pominąć również faktu, że zwiększenie ochrony emerytów i rencistów nie spowoduje ograniczenia skuteczności egzekucji. Przyznawane im świadczenia mają najczęściej charakter bezterminowy, a więc wydłużyłby się jedynie czas całkowitego zaspokojenia wierzyciela. W zasadzie nie ma obawy, że emeryt czy rencista „uciekną” z przysługującą mu wierzytelnością. Dłużnik emeryt pomimo zajęcia świadczenia nie zostanie pozbawiony praw do świadczenia czy też z niego nie zrezygnuje. Inaczej jest z kolei w przypadku pracownika, który w każdej chwili sam może zrezygno-*



wać z pracy czy też może zostać zwolniony. Właśnie z tych względów zasadna jest jak najszybsza egzekucja, oczywiście tylko wobec pracownika.

*W związku z tym uprzejmie prosimy o odpowiedź na następujące pytania.*

1. Czy w ministerstwie prowadzone są prace nad zmianą wyżej wymienionych przepisów?

2. Ile osób uprawnionych do świadczenia emerytalnego lub rentowego ma zajęte świadczenia na poziomie maksymalnym, to jest do wysokości połowy najniższego świadczenia?

3. Dlaczego wynagrodzenie za pracę podlega w większym stopniu ochronie przed zajęciem komorniczym niż emerytura lub renta?

4. Jakie inne argumenty przemawiają za tak restrykcyjnymi przepisami dotyczącymi emerytów i rencistów, jeśli nie kwestia skuteczności egzekucji, która nie uległaby osłabieniu w przypadku zwiększenia ochrony przysługujących im świadczeń?

*Będziemy zobowiązani za szczegółową odpowiedź w zakresie wyżej przedstawionej kwestii.*

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski  
Wojciech Skurkiewicz

## **Odpowiedź**

Warszawa, 10 grudnia 2010 r.

Pan  
Bogdan Borusewicz  
Marszałek Senatu RP

Szanowny Panie Marszałku,

w związku z przesłanym tekstem wspólnego oświadczenia złożonego przez Senatora Grzegorza Wojciechowskiego oraz Senatora Wojciecha Skurkiewicza, złożonego podczas 66. posiedzenia Senatu w dniu 25 listopada 2010 r., uprzejmie informuję, że w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny odbyło się pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (druk nr 2745), który zawiera propozycję zmiany wysokości kwot emerytur i rent wolnych od potrąceń i egzekucji.

Rada Ministrów w dniu 17 listopada 2010 r. przekazała Marszałkowi Sejmu stanowisko wobec tego projektu. W konkluzji stwierdzono, że Rada Ministrów nie popiera przedstawionych w nim rozwiązań.

Uprzejmie wyjaśniam, że zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, z późn. zm.), z kwoty świadczeń pieniężnych określonych w tej ustawie – pozostałej po odliczeniu składki na ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki i innych należności z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych – podlegają potrąceniu należności enumeratywnie wymienione w art. 139 tej ustawy. Potrąceniu podlegają świadczenia alimentacyjne oraz sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie innych należności, świadczenia nienależnie pobrane oraz należności z tytułu odpłatności za pobyt w domach pomocy społecznej, zakładach opiekuńczo-leczniczych lub pielęgnacyjno-opiekuńczych. W zależności od rodzaju należności, potrącić można od 25 do 70% kwoty emerytury lub renty (art. 140).

Dodatkowym zabezpieczeniem osób pobierających emerytury i renty podlegające potrąceniom jest wprowadzona przepisami art. 141 tzw. kwota wolna od potrąceń, która określa część świadczenia, która nie podlega egzekucji (potrąceniom). Jest ona ustalana jako procent kwoty najniższej emerytury lub renty. W zależności od rodzaju potrącanych należności wynosi 50%, 60% albo 20% najniższej emerytury lub renty.

Zgodnie z obecnym stanem prawnym emerytury i renty są wolne od egzekucji i potrąceń w części odpowiadającej 50% kwoty najniższej emerytury lub renty, jeżeli są potrącane sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne (tj. należności, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 5).

W poselskim projekcie ustawy (druk nr 2745) proponuje się m.in. podniesienie kwoty wolnej przy tego rodzaju potrąceniach z 50% do 100% najniższej emerytury (renty). Z uzasadnienia projektu ustawy wynika, że jego autorzy wzorowali się na regulacjach obowiązujących w przypadku potrąceń z wynagrodzeń. Nie ma jednak powodu, aby przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS były dostosowane do zasad obowiązujących przy dokonywaniu potrąceń (egzekucji) z wynagrodzeń.

Regulacje dotyczące postępowania egzekucyjnego, wynikające ze stosunków prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego, prawa pracy oraz co do których na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się regulacje ustaw szczególnych, zawierają przepisy ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, z późn. zm.).

Zgodnie z art. 833 § 1 i 4 Kodeksu postępowania cywilnego wynagrodzenie ze stosunku pracy podlega egzekucji w zakresie określonym w przepisach Kodeksu pracy, natomiast świadczenia pieniężne przewidziane w przepisach o zaopatrzeniu emerytalnym podlegają egzekucji w zakresie określonym w tych przepisach. Ustawodawca różnicował zatem sposób dokonywania potrąceń i egzekucji w zależności od tego, czy dłużnik jest pracownikiem, czy też emerytem lub rencistą.

Granice potrąceń i kwoty wolne od potrąceń w przypadku egzekucji z wynagrodzenia za pracę określają przepisy art. 87 § 3 i 4 oraz art. 87<sup>1</sup> ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94, z późn. zm.). Potrącenia, w razie egzekucji świadczeń alimentacyjnych, mogą być dokonywane do wysokości 3/5 wynagrodzenia i nie ma granicznej kwoty wolnej od potrąceń, określonej w stosunku do minimalnego wynagrodzenia. Natomiast przy potrącaniu sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenie alimentacyjne, wolna od potrąceń jest kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalonego po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych.

W ustawie o emeryturach i rentach z FUS nie zastosowano ograniczeń egzekucji analogicznych do obowiązujących w odniesieniu do wynagrodzeń, ponieważ nie można porównywać sytuacji dłużnika utrzymującego się z pracy zarobkowej, który ma perspektywę podwyżki zarobków ponad kwotę minimalnego wynagrodzenia, z sytuacją dłużnika, który utrzymuje się ze świadczenia emerytalno-rentowego w kwocie najniższej emerytury lub renty, której wysokość zawsze pozostanie na tym poziomie. Reguły postępowania obowiązujące w przypadku dokonywania potrąceń i egzekucji z emerytur i rent muszą uwzględniać zarówno interesy wierzyciela jak i interesy dłużnika, który w wyniku potrąceń dokonanych z emerytury lub renty nie może pozostać bez środków do życia, ale nie może też być zwolniony z obowiązku spłaty zadłużenia. Dlatego w zakresie egzekucji i potrąceń ze świadczeń emerytalno-rentowych nie wprowadzono i nie należy wprowadzać zasad analogicznych do stosowanych w odniesieniu do wynagrodzenia za pracę.

Ze względu na charakter świadczeń emerytalno-rentowych oraz ich wysokość, kwota wolna od potrąceń, stanowiąca odpowiedni procent najniższej emerytury, jest zagwarantowana niezależnie od rodzaju potrącanych należności.

Zdaniem Rady Ministrów obecnie obowiązujące regulacje w tym zakresie są wystarczające. Szczególnie negatywnie należy ocenić propozycję podwyższenia do 100% najniższej emerytury (renty) – kwoty wolnej od potrąceń i egzekucji w przypadku po-



trącania sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne, czyli należności, o których mowa w art. 139 ust. 1 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Podwyższenie jej do kwoty stanowiącej równowartość najniższej emerytury, a więc wyższej niż wynosi kwota stosowana obecnie przy potrącaniu nienależnie pobranych świadczeń (60% emerytury lub renty), nie byłoby racjonalnym rozwiązaniem.

Należy mieć na uwadze, że na podstawie ww. przepisu są prowadzone wszystkie egzekucje na podstawie Kodeksu postępowania cywilnego oraz ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz. U. z 2005 r. Nr 229, poz. 1954, z późn. zm.). Należą do nich np. egzekucje rent z powództwa cywilnego, kredytów bankowych (bankowy tytuł egzekucyjny może być podstawą egzekucji prowadzonej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego po nadaniu mu przez sąd klauzuli wykonalności), jak również należności z tytułu nieopłaconych w terminie składek na ubezpieczenia społeczne.

Wprowadzenie regulacji, że w przypadku dokonywania potrąceń ww. należności, kwota wolna od potrąceń byłaby równa minimalnej emeryturze lub rencie, uniemożliwiłoby prowadzenie jakiegokolwiek egzekucji, gdy dłużnikiem byłby emeryt lub rencista otrzymujący najniższe świadczenie. Wierzyciele emerytów i rencistów, pobierających świadczenia w tej wysokości nie mogliby dochodzić swoich roszczeń. Takie rozwiązanie budziłoby zastrzeżenia, czy słusznie umożliwia się unikanie odpowiedzialności finansowej za zachowania niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa, a takimi byłoby niewywiązywanie się z zobowiązań publicznoprawnych i cywilnoprawnych.

W egzekucji administracyjnej są dochodzone głównie należności publicznoprawne, w tym podatki, składki na ubezpieczenia społeczne oraz grzywny nałożone w drodze mandatu karnego. W przypadku przymusowego dochodzenia niektórych należności, oprócz czynnika ekonomicznego, istotny jest także element wychowawczy. W odniesieniu do mandatów karnych jest to nieuchronność kary. Brak możliwości egzekucji z najniższej emerytury czy renty należności, których wysokość wynosi często od 20 do 100 zł, spowodowałoby, że nakładanie mandatów karnych na osoby pobierające świadczenia w najniższej wysokości, a popełniające wykroczenia np. drogowe, byłoby niecelowe, podważałoby autorytet organów, które je nakładają i powodowałoby bezkarność sprawców wykroczeń.

Należy też podkreślić, że podwyższenie kwoty wolnej od potrąceń do 100% kwoty najniższej emerytury lub renty spowodowałoby pozbawienie zdolności kredytowej świadczeniobiorców uprawnionych do świadczeń w najniższej wysokości.

Z poważaniem

MINISTER  
z up. Podsekretarz Stanu  
Marek Bucior